



UNIWERSYTET  
MIKOŁAJA KOPERNIKA  
W TORUNIU  
Collegium Medicum  
im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy

# Wiadomości Akademickie

Pismo Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy  
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

ISSN 1508-2180

Nr 92-93

Kwiecień-Czerwiec 2024



**Nowe władze rektorskie UMK**

**Sekrety Muzeum Apteki „Pod Łabędziem”**

**Urodziłem się... urologiem**

wywiad z prof. Jerzym B. Gajewskim, międzynarodowej sławy urologiem z Uniwersytetu Dalhousie w Halifax, doktorem honoris causa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu





Zespół prorektorski prof. dr. hab. Andrzeja Tretyna wraz z nowowybranym Rektorem UMK, od lewej: dr hab. Magdalena Barwiołek, prof. UMK, dr hab. Adam Kola, prof. UMK, dr hab. Monika Wałachowska, prof. UMK, prof. dr hab. Andrzej Tretyn, dr hab. Joanna Kucharzewska, prof. UMK, dr hab. Radosław Soják, prof. UMK oraz prof. dr hab. Dariusz Grzanka



Zespół prorektorski prof. dr. hab. Andrzeja Tretyna wraz z nowowybranym Rektorem UMK, od lewej: dr hab. Magdalena Barwiołek, prof. UMK (Prorektor ds. kontaktów międzynarodowych), dr hab. Monika Wałachowska, prof. UMK (Prorektor ds. studenckich i kształcenia), dr hab. Adam Kola, prof. UMK (Prorektor ds. nauki), prof. dr hab. Andrzej Tretyn (Rektor UMK), dr hab. Radosław Soják, prof. UMK (Prorektor ds. kadrowych i polityki finansowej), dr hab. Joanna Kucharzewska, prof. UMK (Prorektor ds. promocji i współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym) oraz prof. dr hab. Dariusz Grzanka (Prorektor ds. Collegium Medicum)





15-lecie Centrum Kształcenia  
w Języku Angielskim







UNIWERSYTET  
MIKOŁAJA KOPERNIKA  
W TORUNIU  
Collegium Medicum  
im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy

[www.cm.umk.pl](http://www.cm.umk.pl)

# MEDYCZNA XXXV EDYCJA Środa



- 
- 
- 
- 13.03.2024** Bóle w wątpliach, czyli historia leczenia chorób przewodu pokarmowego  
dr hab. Wojciech Szczesny, prof. UMK
  - 20.03.2024** Mózg, starzenie, choroba Alzheimera  
dr Marek Jurgowiak
  - 27.03.2024** Jak przygotować się do sytuacji nadzwyczajnych  
mgr Magdalena Michulka-Kuraś
  - 03.04.2024** Transplantacje - Fakty, mity, ciekawostki  
mgr Monika Siekierka
  - 10.04.2024** Europejski kodeks walki z nowotworami  
dr Marta Biedka
  - 17.04.2024** Małe wielkie rzeczy: rola pęcherzyków zewnątrzkomórkowych w frizjopatologii człowieka  
dr hab. Artur Słomka, prof. UMK
  - 24.04.2024** Ból przewlekły - neurochirurgiczne metody leczenia  
dr Sara Kierońska-Siwak
  - 08.05.2024** Rola chorego w procesie leczenia  
dr n. prawnych Natalia Wąsik, dr n. prawnych Damian Wąsik
  - 15.05.2024** Zwrodnienie plamki związane z wiekiem  
- najczęstsza przyczyna nieodwracalnej ślepoty i znacznego upośledzenia widzenia  
dr Małgorzata Seredyka-Burduk
  - 22.05.2024** Nowoczesne technologie w leczeniu raka  
dr Janusz Winiecki
  - 29.05.2024** Kim są Żydzi? Perspektywa genetyczno-populacyjna  
prof. dr hab. Tomasz Grzybowski
  - 05.06.2024** Udzielanie pomocy osobie będącej w stanie bezpośredniego zagrożenia życia w wodzie - kontrowersje  
dr Ewa Zielinski

W każdą środę o godz. 18:00 zapraszamy na transmisję wykładów na oficjalnym kanale Collegium Medicum w serwisie YouTube.

Medyczne Środy będzie można oglądać bez konieczności tworzenia konta czy rejestracji.

**ONLINE**

<b>Wybory władz Uczelni</b>	
Prof. dr hab. Andrzej Tretyn nowym Rektorem UMK	2
Nowy Prorektor ds. Collegium Medicum: prof. dr hab. Dariusz Grzanka	3
Nowy Prorektor ds. kontaktów międzynarodowych: dr hab. Magdalena Barwiolek, prof. UMK	3
Nowy Prorektor ds. nauki: dr hab. Adam Kola, prof. UMK	4
Nowy Prorektor ds. studenckich i kształcenia: dr hab. Monika Wałachowska, prof. UMK	5
Nowy Prorektor ds. promocji i współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym: dr hab. Joanna Kucharzewska, prof. UMK	6
Nowy Prorektor ds. kadrowych i polityki finansowej: dr hab. Radosław Sojak, prof. UMK	7

#### Wywiad numeru

Urodziłem się... urologiem, wywiad z prof. Jerzym B. Gajewskim, międzynarodowej sławy urologiem z Uniwersytetu Dalhausie w Halifax, doktorem honoris causa UMK	8
--	---

#### Z życia Uczelni

Święto Uczelni pełne nagród i wyróżnień	23
Doktorat honoris causa dla wybitnego urologa	26
Laudacja prof. dr. hab. Tomasza Drewy	27
15-lecie Centrum Kształcenia w Języku Angielskim	29
Dyplomatorium absolwentów kierunku farmacja	30
Przemówienia Gości Dyplomatorium (fragmenty)	33
Przemówienie dziekana Wydziału Farmaceutycznego	34
Medycyna marihuana w polskich aptekach – nowe możliwości czy zagrożenie?	35
Modernizacja Kliniki Kardiochirurgii w Szpitalu Uniwersyteckim nr 1	37
Promocja Wydziału Farmaceutycznego w Pile	37
Implant szyty na miarę - operacja w Klinice Ortopedii	38
Wydział Farmaceutyczny obejmuje patronatem klasy biologiczno-chemiczne IX LO w Bydgoszczy	39
Prestiżowy grant naszych naukowców w konkursie HORIZON Europe	39
Rada ds. Polityki Senioralnej reprezentowana przez naukowców CM	39
Sukces doktorantek Szkoły Doktorskiej Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu	40
Nasi absolwenci i studenci najlepsi w wiosennej edycji LEK-U!	40
Sukces doktorantki z Collegium Medicum	41
Staż w Uniwersytecie Jordańskim	41
Lot po narząd	42
Nasi naukowcy publikują z Noblistą!	42
Konsultant wojewódzki w dziedzinie pielęgniarstwa pediatrycznego	43
Spotkanie grupy eksperckiej ds. indukcji porodu	43
Nominacje profesorskie: Anna Bajek	44
Nominacje profesorskie: Łukasz Szyłberg	44
Nominacje profesorskie: Mateusz Jagielski	45
Komisja Nauki Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych	45
Pożegnanie: Krystyna Nowacka	46
Dr hab. Sylwia Kołtan, prof. UMK na „Liście Stu”	46
Medycyna na 22. Toruńskim Festiwalu Nauki i Sztuki	46
Ofensywa promocyjna Wydziału Farmaceutycznego	47
Na tropie raka gruczołu krokowego	52
Śniadanie Naukowe w IX LO w Bydgoszczy	55

#### Historia medycyny i farmacji

Historia farmacji – historia żywa. Sekrety Muzeum Apteki „Pod Łabędziem”	56
Jan Stankiewicz (1829-1882): profesor Katedry Farmakologii Uniwersytetu Charkowskiego i lekarz biednej ludności charkowskiej	58

#### Medycyna

Nowe możliwości hamowania progresji przewlekłej choroby nerek (PChN), czyli jak zmieniają się trendy postępowania we współczesnej nefroprotekcji?	61
Bóle w wąpłach czyli słów kilka o diagnostyce i leczeniu chorób przewodu pokarmowego	65

#### Zjazdy

Międzynarodowe Sympozjum Alergii na Pokarmy już po raz trzynasty w Bydgoszczy	70
Zjazd Polskiego Towarzystwa Pielęgniarek Anestezjologicznych i Intensywnej Opieki	71
Konferencja „Drogi rozwoju naukowego”: edycja 2023	72
Konferencja Kosmetologii Onkologicznej	73
Wykład prof. Metina Yildirima z Uniwersytetu Harran	73
Konferencja i staż naukowców z Wydziału Farmaceutycznego	75

#### Studenci

SonoTeam – Ogólnopolskie Studenckie Warsztaty Ultrasonograficzne	78
Koło Naukowe Geriatrii najlepsze na UMK	80
Angelika Jurkowaniec – aktualna Miss Polski promuje Wydział Farmaceutyczny	80
Studia na kierunku kosmetologia w ramach Programu ERASMUS+	81
Studenci Collegium Medicum wiosłowali dla WOŚP	82
Festiwal Nauki w I LO w Ostródzie	83
Nagrody dla Oddziału Bydgoszcz Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny	84
Nasi na Liście Filadelfijskiej	84
15-lecie powstania studiów anglojęzycznych w Collegium Medicum UMK	86

„Wiadomości Akademickie” wydaje Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu za zgodą Prorektora UMK ds. Collegium Medicum.

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania  
adiustacji i skrótów w pracach autorskich.

Autorzy publikacji nie otrzymują honorariów.

© Wszelkie prawa zastrzeżone.

#### Rada Programowa:

Przewodniczący Rady Programowej: prof. dr hab. Zbigniew Wolski	
Zastępca Przewodniczącego Rady Programowej: prof. dr hab. Gerard Drewa	
Członkowie Rady Programowej:	
prof. dr hab. Eugenia Gospodarek-Komkowska	
prof. dr hab. Arkadiusz Jawień	
dr Marek Jurgowiak	
dr hab. Bogumiła Kupcewicz, prof. UMK	
dr Krzysztof Nierzwicki	
dr hab. Wojciech Szczepny, prof. UMK	
prof. dr hab. Maria Szewczyk	
dr hab. Janusz Tyloch, prof. UMK	

#### Zespół Redakcyjny:

Redaktor naczelny: dr Krzysztof Nierzwicki
Z-ca redaktora naczelnego: dr hab. Janusz Tyloch, prof. UMK
Sekretarz redakcji: mgr Monika Kubiak
Redaktorzy: mgr Justyna Gapska mgr Agnieszka Milik

#### Adiustacja:

mgr Joanna Hladoń-Wiącek

#### Adres Redakcji:

Biblioteka Medyczna CM UMK  
ul. M. Skłodowskiej-Curie 9  
85-094 Bydgoszcz  
tel.: 048 052 585-3509  
e-mail: biblio@cm.umk.pl

#### Skład komputerowy:

mgr Monika Kubiak

#### Redakcja merytoryczna:

dr Krzysztof Nierzwicki  
dr hab. Janusz Tyloch, prof. UMK

#### Korekta:

mgr Anna Kaszewska

#### Druk:

Drukarnia Salus  
Szosa Chełmińska 50  
87-100 Toruń

#### Stali współpracownicy:

prof. dr hab. Jan Styczyński  
dr hab. Wojciech Szczepny, prof. UMK  
Dział Promocji i Komunikacji CM UMK  
(materiały „Z życia Uczelni”)

Wersje on-line wszystkich numerów „Wiadomości Akademickich” są dostępne na stronie Biblioteki Medycznej CM UMK

I okładka: Rektor UMK na kadencję 2024-2028 prof. dr hab. Andrzej Tretyn oraz Prorektor ds. Collegium Medicum na kadencję 2024-2028 prof. dr hab. Dariusz Grzanka w Bibliotece Wydziału Chemii UMK



## Prof. dr hab. Andrzej Tretyn nowym Rektorem UMK



Prof. dr hab. Andrzej Tretyn

*Prof. dr hab. Andrzej Tretyn został wybrany Rektorem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu na kadencję 2024-2028. Rektor elekt obejmie stanowisko 1 września 2024 r.*

Na spotkaniu wyborczym, które odbyło się 12 marca w Auli UMK, obecnych było 248 elektorów. Głosów ważnych oddano 246. Na prof. dr. hab. Andrzeja Tretyna głosowało 142 elektorów, na jego kontrkandydata – prof. dr. hab. Wojciecha Wysotę oddano 104 głosy.

Prof. Andrzej Tretyn dwukrotnie był już Rektorem UMK – kierował Uniwersytetem w latach 2012-2020.

Prof. dr hab. Andrzej Tretyn urodził się 12 kwietnia 1955 r. w Mielęcinie. W 1974 r., po ukończeniu I Liceum Ogólnokształcącego im. Ziemi Kujawskiej we

Włocławku, podjął studia biologiczne na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Po ich ukończeniu został przyjęty na studia doktoranckie w Instytucie Botaniki Uniwersytetu Wrocławskiego. 1 grudnia 1981 r. został zatrudniony w Zakładzie Biologii Komórki UMK. Po obronie pracy doktorskiej w styczniu 1983 r. odbył 12-miesięczną służbę wojskową. W 1991 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego, a następnie w 1996 r. – tytuł profesora i w 1999 r. – stanowisko profesora zwyczajnego. W 1988 r. przez sześć miesięcy prof. Andrzej Tretyn był stypendystą Uniwersytetu Rolniczego w Wageningen (Wageningen Agricultural University w Holandii), a następnie przez trzy miesiące – Dutch Research Council (NWO). Od lutego 1990 r. do listopada 1991 r. jako stypendysta Fundacji Aleksandra von Humboldta prowadził badania naukowe w Justus-Liebig University w Giessen w Niemczech. W ramach tego samego stypendium w roku 2000 przez trzy miesiące pracował naukowo w Max Planck Institute for Plant Breeding Research w Kolonii. Prof. Andrzej Tretyn był również stypendystą Japan Society for the Promotion of Science (JSPS) w Plant Science Center, The Institute for Physical and Chemical Science (RIKEN) w Jokohamie w Japonii. Wcześniej – od kwietnia 1993 r. do sierpnia 1994 r. – w ramach Frontier Research Program pracował naukowo w RIKEN w Tokio. W roku 2004 przez trzy miesiące przebywał w Gyeong-sang National University w Jinju w Korei Południowej. Dwukrotnie był laureatem francusko-polskiego programu Polonium, realizowanego we współpracy z Uniwersytetem w Tuluzie we Francji.

Prof. Andrzej Tretyn był kierownikiem, głównym wykonawcą bądź wykonawcą w 11 projektach finansowanych przez Komitet Badań Naukowych (KBN) oraz Narodowe Centrum Nauki (NCN). Wraz ze współpracownikami brał udział w V Programie Ramowym, wspólnie z naukowcami z Niemiec, Belgii i Czech. W latach 1998-2000 był kontraktorem i koordynatorem w unijnym programie Tempus Phare, w którym poza UMK

*Zespół prof. dr hab. Andrzeja Tretyna wraz z nowo wybranym Rektorem UMK elektem, od lewej: dr hab. Radosław Sojak, prof. UMK, dr hab. Magdalena Barwiołek, prof. UMK, prof. dr hab. Andrzej Tretyn, dr hab. Joanna Kucharzewska, prof. UMK, dr hab. Adam Kola, prof. UMK oraz dr hab. Monika Wałachowska, prof. UMK*



Prof. dr hab. Andrzej Tretyn wraz z żoną



uczestniczyły uniwersytety w Padwie (Włochy), Freiburgu (Niemcy) i Cambridge (Wielka Brytania).

Prof. Andrzej Tretyn jest autorem lub współautorem 386 publikacji (omega.umk.pl), z czego odpowiednio 144 i 134 odnotowane zostały w bazach Web of Science i Scopus. Według tych źródeł jego prace zostały zacytowane odpowiednio 2540 i 2780 razy (bez autocytowań), a jego wskaźnik Hirscha wynosi 24. Według bazy Google Scholar prace prof. An-

drzeja Tretyna były cytowane 4853 razy, a wskaźnik Hirscha wynosi 32. Sumaryczny wskaźnik oddziaływania (impact factor – IF) wszystkich publikacji to 221.

Na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu prof. Andrzej Tretyn przeszedł wszystkie etapy kariery zawodowej: od asystenta po kierownika katedry, od dyrektora Instytutu Biologii Ogólnej przez dziekana Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi (dwie kadencje), Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą (dwie kadencje) po Rek-

tora UMK (dwie kadencje: 2012-2020). W latach 2016-2020 był wiceprzewodniczącym Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP).

Prof. Andrzej Tretyn wypromował ponad 200 licencjatów i magistrów. Pod jego opieką naukową 19 osób uzyskało stopień doktora.

Profesor od 50 lat interesuje się muzyką rockową, jego pasją są dalekie podróże i kuchnie świata.

## Nowy Prorektor ds. Collegium Medicum: prof. dr hab. Dariusz Grzanka

Prof. dr hab. Dariusz Grzanka ukończył Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Bydgoszczy, stopień doktora nauk medycznych uzyskał w roku 2005, a stopień doktora habilitowanego otrzymał na Wydziale Lekarskim Collegium Medicum UMK w 2016 roku na podstawie osiągnięcia pt. „Strukturalno-funkcjonalne powiązanie jądrowej aktywności i białka SATB1 w procesie indukowanej śmierci komórek”. Jest autorem lub współautorem blisko 300 publikacji.

Jego główne zainteresowania naukowe dotyczą czterech przenikających się wzajemnie obszarów badawczych: udziału cytoszkieletu w procesach śmierci komórkowej, znaczenia rokowniczego białka SATB1 oraz jego funkcjonalnego powiązania z F-aktyną jądrową, zaangażowania F-aktyny w organizację połączeń międzykomórkowych oraz poszukiwania niekanonicznych funkcji białek cyklu komórkowego. Był kierownikiem i wykonawcą grantów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Narodowego Centrum Nauki. Jednym z efektów realizacji tych grantów było uzyskanie wielokrotnie nagradzanego patentu na „Stent wewnątrznaczyniowy, zwłaszcza naczyń wieńcowych”, którego jest współautorem. Był recenzentem oceniającym projekty

dla Czech Science Foundation i Czech Health Research Council oraz recenzentem w ramach konkursu Ministerstwa Obrony Narodowej. Jest także recenzentem w czasopiśmie z listy Journal Citation Reports. Za prowadzoną działalność naukową i organizacyjną uzyskał liczne nagrody, m.in. indywidualną i zespołową w dziedzinie naukowo-badawczej i organizacyjnej oraz wyróżnienie Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego w dziedzinie nauka, badania naukowe i postęp techniczny.

Był konsultantem wojewódzkim w dziedzinie patomorfologii dla województwa kujawsko-pomorskiego, przewodniczącym zarządu Oddziału Bydgoskiego Polskiego Towarzystwa Patologów oraz członkiem zarządu Bydgosko-Toruńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Histochemików i Cytochemików. Posiada specjalizację z patomorfologii.

Prof. Dariusz Grzanka w codziennej praktyce lekarskiej zajmuje się diagnostyką histopatologiczną i cytologiczną ze szczególnym uwzględnieniem dermatopatologii. Realizując swoje zainteresowania, drogą zawodową związał z Katedrą Dermatologii, Chorób Przenoszonych Drogą Płciową i Immunodermatologii oraz Katedrą Patomorfologii Klinicznej



Prof. dr hab. Dariusz Grzanka

Collegium Medicum UMK, której jest kierownikiem od 2017 roku. Jest również kierownikiem Zakładu Patomorfologii Klinicznej Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. A. Jurasza w Bydgoszczy. Pełni ponadto funkcję przewodniczącego Rady Dyscypliny Nauki Medyczne.

<https://www.cm.umk.pl/>

## Nowy Prorektor ds. kontaktów międzynarodowych: dr hab. Magdalena Barwiołek, prof. UMK

Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Brzesku swoje życie i karierę naukową związała z UMK w Toruniu, zaczynając od studiów magisterskich, poprzez studia doktoranckie i uzyskanie stopnia doktora nauk chemicznych w 2003 roku,

aż do dziś. W 2019 roku uzyskała stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych, specjalność – nauki chemiczne. Interesują ją zagadnienia dotyczące układów iminowych, związków koordynacyjnych m.in. miedzi, cynku czy srebra, zjawiska

luminescencji, diod OLED oraz układów sensorycznych. Zainteresowania te pozwoliły mi na odbycie staży naukowych w RPA (Uniwersytet w Stellenbosch – roczny staż podoktorski, stypendium Uniwersytetu w Stellenbosch), we Włoszech (Uniwersytet w Pavii), na Łotwie





Dr hab. Magdalena Barwiołek, prof. UMK

(Uniwersytet w Rydze – stypendium the Latvian state scholarships to the State Education Development Agency) czy w Danii (Uniwersytet w Aalborgu). Odbyła staże skutkując wieloletnimi przyjaźniami oraz współpracą naukową, czego ostatnim efektem jest grant HORIZON Europa SENSACORN4 dotyczący nowatorskich optycznych czujników nanokompozytowych do analizy mikro i makroelementów w roślinach kukurydzy, we współpracy z naukowcami z Włoch, Słowacji, Łotwy, Litwy, Francji i Ukrainy, którego jestem kierowniczką.

Jestem członkinią Wydziałowej Komisji ds. Jakości Kształcenia, a także Rady Programowej kierunku chemia. Byłam jedną z koordynatorek procesu akredytacji europejskiej programu kształcenia kierunku chemia. Prace te zakończyły się sukcesem i już w tym roku absolwentki i absolwenci kierunku chemia, jako pierwsi na UMK, uzyskują tytuł Eurobachelor lub Euromaster. Ponadto od lat działam w Zespole ds. Promocji i Popularyzacji Nauki na Wydziale Chemii. Pełnię funkcję prodziekanki ds. Organizacji i Współpracy na WCh UMK, jestem wi-

ceprzewodniczącą oddziału toruńskiego Polskiego Towarzystwa Chemicznego, a także członkinią Rady Przedsiębiorców przy Wydziale Chemii UMK w Toruniu. Byłam także współorganizatorką IV Forum Chemii Nieorganicznej w Toruniu oraz 65 Zjazdu PTCh w Toruniu, na którym gościliśmy ponad 600 chemików z całej Polski. Od lat uczestniczę aktywnie w toruńskim Festiwalu Nauki i Sztuki. Jestem współinicjatorką zmian prowadzących do przyjaznej przestrzeni na Wydziale Chemii UMK, jakie mają miejsce w ciągu ostatnich czterech lat.

Jestem promotorką 35 prac licencjackich, magisterskich i inżynierskich. Obecnie pod moją opieką są dwie doktorantki ze Szkoły Doktorskiej Nauk Ścisłych i Przyrodniczych Academia Scientiarum Thoruniensis AST oraz Academia Copernicana.

W ubiegłym roku ukończyłam studia podyplomowe na kierunku zarządzanie szkołą wyższą, a obecnie jestem studentką studiów podyplomowych z zakresu zarządzania kapitałem ludzkim.

Ludzie są ważni. Wierzę, że dialog, spotkania i otwartość na innych pozwalają na zmiany i dbanie o dobrostan otoczenia. Od lat angażuję się w różne akcje charytatywne, będąc m.in. jedną z koordynatorek Szlachetnej Paczki. Uważam, że nigdy nie można pozostawać obojętnym.

Lubię podróże, muzykę jazzową, teatr, jazdę na rolkach i wspinaczki górskie.

<https://treynteam.pl/>

## Nowy Prorektor ds. nauki: dr hab. Adam Kola, prof. UMK

Od listopada 2019 roku kieruję Uniwersyteckim Centrum Doskonałości IMSErt – Interakcje: Umysł, Społeczeństwo, Środowisko. W latach 2016-2019 byłam prodziekanem Wydziału Filologicznego, a w latach 2019-2020 Wydziału Humanistycznego, wcześniej – zastępcą dyrektora Instytutu Filologii Słowiańskiej UMK. Od 1 stycznia 2024 roku pełnię funkcję assistant secretary-general w afiliowanej przy UNESCO Fédération Internationale des Langues et Littératures Modernes (FILLM), zaś w latach 2019-2022 byłam w zarządzie International Comparative Literature Association. W roku 2023 należałam do grupy roboczej Komisji Europejskiej zajmującej się przygotowaniem

wytycznych dotyczących Citizen Engagement for Knowledge Valorization.

W roku 2023 ukończyłam studia podyplomowe „Accelerated Management Program” w Yale School of Management (Yale University), w 2020 r. miesięczne szkolenie „Complexity Interactive” (SFI-CI) w Santa Fe Institute (USA), w 2019 r. szkolenia „Leaders in University Management” na University College London, zaś w 2011 r. uczestniczyłam w pierwszej sesji „Institute for World Literature” (Pekin, Chiny), zorganizowanej przez Harvard University i Peking University. Ukończyłam studia licencjackie i magisterskie z filologii słowiańskiej oraz uzyskałam stopień doktora z literaturoznawstwa na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika.

Dzięki stypendium Bekkera NAWA w roku akademickim 2021/2022 przebywałam w Institute for Advanced Study w Universiteit van Amsterdam. W latach 2016-2019 byłam visiting researcher w Institute on the Formation of Knowledge w University of Chicago. Wcześniej przebywałam na stypendiach w: Harriman Institute na Columbia University w Nowym Jorku (2009), w Uniwersytecie Czech Południowych w Czeskich Budziejowicach (2007), Uniwersytecie w Lublanie (2004) oraz Uniwersytecie Karola w Pradze (2002-2003). Wykonywałam także kwerendy w wielu europejskich i amerykańskich archiwach, by wymienić tylko kilka z nich: Harvard (2009, 2012),



MIT (2009, 2012) czy Narodową Bibliotekę Medycyny w Bethesda (2018).

Byłem kierownikiem i wykonawcą w grantach finansowanych przez NCN, KBN oraz w ramach NPRH, a także pięciokrotnym stypendystą FNP. Otrzymałem stypendium dla wybitnych młodych naukowców MNiSW (2012-2015), byłem także finalistą nagród naukowych „Polityki” (2014). Od wielu lat oceniam wnioski grantowe w programach krajowych i zagranicznych, a także w projektach europejskich.

Moje badania koncentrują się na historii intelektualnej Europy Środkowej i Wschodniej, historii idei oraz literaturze porównawczej XIX i XX wieku. Jednym z moich głównych tematów badawczych jest obecnie mechanizm transferu wiedzy jako zjawiska społecznego, historycznego, geopolitycznego oraz kulturotwórczego. Jestem autorem trzech monografii, redaktorem wielu tomów zbiorowych i numerów monograficznych czasopism. Opublikowałem ponad 100 artykułów naukowych po polsku, czesku, rosyjsku, niemiecku i angielsku. Tłuma-



*Dr hab. Adam Kola, prof. UMK*

czyłem także teksty naukowe i historyczne z języka czeskiego i angielskiego.

Z żoną oglądam mosty i zwiedzam muzea, gram w gry planszowe nie tylko z dziećmi, gotuję dla rodziny i przyja-

ciół, zbieram grzyby i za dużo podróżuję. W wolnych chwilach remontuję starą chatę na wietrznych Kujawach.

<https://treynteam.pl/>

## Nowy Prorektor ds. studenckich i kształcenia: dr hab. Monika Wałachowska, prof. UMK

Jestem doktorką habilitowaną nauk prawnych, zatrudnioną na stanowisku profesorki UMK. Pełnię funkcje: kierowniczki Katedry Prawa Ubezpieczeniowego i Medycznego na Wydziale Prawa i Administracji UMK w Toruniu, kierowniczki studiów doktoranckich w zakresie prawa oraz kierowniczki studiów podyplomowych w zakresie prawa medycznego na WPiA UMK. Obecnie jestem senatorką UMK (2020-2024). Posiadam w swoim dorobku ponad 130 prac naukowych (w tym dwie monografie). Byłam stypendystką MaxPlanck Institute for Comparative and Private International Law w Hamburgu, jestem członkinią European Law Institute, European Association of Private International Law, a także polskiego Oddziału AIDA (Association Internationale de Droit des Assurances) i polskiego Stowarzyszenia Prawa Prywatnego Międzynarodowego.

Studia prawnicze ukończyłam w 2002 roku z wynikiem bardzo dobrym i jeszcze w tym samym roku rozpoczęłam pracę na Wydziale Prawa i Administracji na stanowisku asystenta. Stopień doktora nauk prawnych uzyskałam w 2007 roku,

zaś stopień doktora habilitowanego nauk prawnych w zakresie prawa w 2016 roku. Jestem także absolwentką studiów podyplomowych w zakresie prawa autorskie-

go, wydawniczego i prasowego na Uniwersytecie Jagiellońskim (2007).

Jak dotąd wypromowałam pięciu doktorów, a obecnie pod moją opieką



*Dr hab. Monika Wałachowska, prof. UMK*

znajduje się kilkoro doktorantów, w tym w Szkole Doktorskiej Nauk Społecznych UMK oraz w Academia Copernicana. Pełniłam również funkcję recenzenta w kilku zakończonych przewodach doktorskich w Polsce oraz jednym prowadzonym przez WPiA UW oraz Université Paris II – Assas (Sorbonne). Byłam także recenzentką lub członkinią komisji w czterech zakończonych przewodach habilitacyjnych.

Od lat współpracuję z różnymi podmiotami gospodarczymi, publicznymi, samorządami zawodowymi, prowadząc działalność szkoleniową i opiniodawczą. Działalność tę prowadzę także na UMK,

m.in. w Centrum Ekspertyz Prawnych WPiA UMK czy na zlecenie Rektora UMK i innych jednostek.

W trakcie pracy na UMK jestem lub byłam członkinią licznych komisji wydziałowych oraz rektorskich, których praca dotyczyła m.in. jakości kształcenia, programów studiów czy kryteriów awansu naukowego. Dodatkowo byłam przewodniczącą (2008-2016) i członkinią (2016-2020) Rady Nadzorującej Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości, członkinią Komisji ds. Własności Intelktualnej UMK (2008-2016), Komisji ds. Innowacji i Wdrożeń UMK (od 2014), a także Rady Uniwersy-

teckiego Centrum Nowoczesnych Technologii Nauczania UMK (2016-2020), co potwierdza moje zaangażowanie organizacyjne na rzecz macierzystego wydziału oraz UMK. Od 2007 roku pełnię funkcję opiekunki Studenckiego Koła Naukowego „Niematerialni” zajmującego się prawem własności intelektualnej oraz współpracuję z kołem naukowym „LexMedica”.

W czasie wolnym lubię czytać, słuchać muzyki, spacerować, uprawiać nordic walking i podróżować do ciekawych miejsc. Całkiem nieźle radzę sobie w kuchni.

<https://treynteam.pl/>

## Nowy Prorektor ds. promocji i współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym: dr hab. Joanna Kucharzewska, prof. UMK

Z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika jestem związana od 1992 roku – tj. od rozpoczęcia studiów na Wydziale Sztuk Pięknych, na kierunku ochrona dóbr kultury, specjalność konserwatorstwo. W pracy magisterskiej zajęłam się wówczas tematem w ogóle nierozpoznanym i pomijanym, czyli budownictwem szkieletowym na Przedmieściu Bydgoskim. W 2004 roku obroniłam doktorat na temat architektury i urbanistyki Torunia w czasach Cesarstwa Niemieckiego. Zabytkowa architektura Torunia często pojawia się w moich artykułach, jest także przedmiotem licznych dokumentacji konserwatorskich, tj. badań architektonicznych, inwentaryzacji elementów wyposażenia wnętrz oraz kart ewidencyjnych zabytków. Różnorodne działania konserwatorskie, współpraca z insty-

tucjami samorządowymi, inwestorami, a także kilkuletnia praca w biurze architektonicznym pozwoliły mi na poznanie lokalnego rynku i możliwości płynących z wieloobszarowej współpracy.

Drugim nurtem badawczym, będącym w kręgu moich zainteresowań, jest współczesna architektura w dobie globalizacji oraz relacji międzykulturowych. Z tym wiązały się moje wyjazdy m.in. do USA, Niemiec i Włoch czy stypendia w Korei Południowej i Chinach. Zebrane wówczas materiały wykorzystałam na przygotowanie artykułów, ale przede wszystkim książki pt. „Współczesna architektura i urbanistyka Pekinu w kontekście warunków politycznych. Państwo wobec dziedzictwa kulturowego” (2015), która była osiągnięciem pozwalającym na uzyskanie w 2016 roku stopnia dokto-

ra habilitowanego. W 2019 roku awansowałam na stanowisko profesora uczelni.

Swoje zainteresowania staram się upowszechniać poprzez prowadzenie serii wydawniczej „Studia z architektury nowoczesnej”, w której poruszane są zagadnienia z pogranicza architektury, działań przestrzennych, dekoracji budynków oraz dizajnu. W latach 2015-2018 kierowałam pracami zespołu badawczego realizującego projekt w Ukrainie, finansowany przez Fundację Lanckorońskich, pt. „Rezydencje na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej – województwo podolskie”. Ostatnie wydarzenia w Ukrainie uświadomiły mi, jak ważną i dokumentacyjną wartość miały te działania.

Od 2016 roku zajmuję stanowiska kierownicze – byłam zastępcą dyrektora Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa, kierownikiem Katedry Historii Sztuki Nowoczesnej i Pozaeuropejskiej, a od 2020 roku pełnię funkcję dziekana Wydziału Sztuk Pięknych. W trakcie swojej kadencji nawiązałam wiele kontaktów z otoczeniem społeczno-gospodarczym, podpisałam porozumienia o współpracy z instytucjami kultury i edukacji (m.in. z Narodowym Instytutem Konserwacji Zabytków, Narodowym Instytutem Dziedzictwa), galeriami i muzeami (m.in. z Zamkiem Królewskim na Wawelu), ośrodkami badawczymi (m.in. z Siecią Badawczą Łukasiewicz) i fundacjami, co zaowocowało licznymi wspólnymi przedsięwzięciami. Reprezentowałam także Wydział Sztuk Pięknych UMK na Polskim Kongresie Przedsiębiorczości, biorąc udział w panelu dyskusyjnym „Innowacje, biznes, nauka” i prezentując interdyscyplinarne



Dr hab. Joanna Kucharzewska, prof. UMK



możliwości naszej jednostki wynikające ze współdziałania artystów, konserwatorów dzieł sztuki oraz przedstawicieli nauk o sztuce. Praktyczne umiejętności zarządcze uzupełniłam o teoretyczną podbudowę, kończąc w 2023 roku studia podyplomowe na kierunku zarządzanie uczelnią wyższą.

Moje dotychczasowe działania na polu naukowym i dydaktycznym zostały do-

cenione przez niezależne gremia – zostałam uhonorowana m.in. Wyróżnieniem Fundacji Stefana Batorego (2004) oraz Generalnego Konserwatora Zabytków i Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków (2005), a w 2019 roku otrzymałam Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Należę do prestiżowych organizacji, tj. Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS-Polska, Polskiego Instytu-

tu Studiów nad Sztuką Świata oraz Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków.

W wolnych chwilach spaceruję lub biegam, słuchając dobrej muzyki. Lubię też oglądać filmy i spędzać czas w gronie przyjaciół przy dobrym jedzeniu i grach planszowych.

<https://treynteam.pl/>

## Nowy Prorektor ds. kadrowych i polityki finansowej: dr hab. Radosław Sojak, prof. UMK

W 1997 roku zostałem najlepszym studentem UMK, a później absolwentem Wydziału Humanistycznego (1998 – socjologia) oraz Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania (2023 – studia podyplomowe na kierunku zarządzanie szkołą wyższą). W 2002 roku uzyskałem stopień doktora, a w 2014 r. doktora habilitowanego w socjologii.

Byłem stypendystą Fulbrighta na Uniwersytecie Wirginii, Charlottesville oraz Fundacji im. Stefana Batorego i Foreign and Commonwealth Office na Uniwersytecie Oksfordzkim (Nuffield College). Zostałem nagrodzony stypendiami Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej oraz tygodnika „Polityka” w ramach akcji „Zostańcie z nami”.

Moje zainteresowania badawcze skupiają się wokół socjologii wiedzy i nauki oraz analizy dyskursu publicznego. Nieustannie poszukuję teoretycznych futerałów pozwalających zrozumieć otaczającą nas rzeczywistość społeczną, od zawsze też byłem zainteresowany debatą publiczną i jej jakością. Dlatego między innymi współtworzyłem i do dziś animuję Centrum Monitorowania Dyskursu Publicznego (<http://cmdp.umk.pl/pl/>) – jedyną w Polsce otwartą bazę danych monitorującą dostęp polityków i komentatorów do mediów. CMDP prowadzi nieprzerwany, codzienny monitoring od 2015 roku.

Jestem autorem lub współautorem ośmiu monografii naukowych (dwóch w języku angielskim). Moja rozprawa „Paradoks antropologiczny” w 2005 roku ukazała się w prestiżowej serii „Monografie FNP”. Oprócz tego na mój dorobek składają się cztery tomy redagowane lub współredagowane oraz liczne artykuły (25 rozdziałów i 29 publikacji w czasopiśmie).

W 2012 roku kierowałem międzynarodowym projektem badawczym pt. „Dyskurs publiczny na temat energii nuklearnej przed i po katastrofie Fukushima”, stanowiącym część mię-

dzynarodowego projektu badawczego współfinansowanego przez EFDA: „Socio-Economic Research on Fusion” realizowanego w ramach 7. Programu Ramowego Asocjacji EURATOM. W latach 2011-2015 kierowałem projektem badawczym NCN pt. „Arystokraci i rzemieślnicy. Socjologiczna analiza dialektyki stylów badawczych”.

Byłem zastępcą dyrektora Instytutu Socjologii (2004-2007), a następnie prodziekanem Wydziału Humanistycznego UMK ds. studenckich (2008-2016). Od 2016 roku pełniłem funkcję dziekana Wydziału Humanistycznego, a od 2019 r. – dziekana nowoutworzonego Wydziału Filozofii i Nauk Społecznych.

Moja działalność organizacyjna nie ograniczała się jedynie do UMK. Byłem aktywnym członkiem eksperckich zespołów w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego: Zespołu specjalistycz-

nego do oceny czasopism naukowych dla potrzeb przyszłej oceny parametrycznej i sporządzenia wykazu wybranych czasopism naukowych (2012-2014) oraz Zespołu interdyscyplinarnego ds. działalności upowszechniającej naukę w zakresie wydawnictw naukowych (2011-2015). W latach 2017-2021 zasiadałem w Radzie Naukowej Instytutu Badań Edukacyjnych przy MEN, a od 2017 roku do dziś reprezentuję Polskę w Radzie Zarządzającej (Governing Board) międzynarodowego ośrodka badawczego Centre for Educational Research and Innovation OECD. W 2020 roku za działalność organizacyjną zostałem uhonorowany nagrodą II stopnia MNiSW.

W wolnych chwilach czytam kryminały, gram w tenisa i czynię pierwsze kroki, aby powrócić do aktywnego żeglowania.

<https://treynteam.pl/>



Dr hab. Radosław Sojak, prof. UMK

## Urodziłem się... urologiem

wywiad z prof. Jerzym B. Gajewskim, międzynarodowej sławy urologiem z Uniwersytetu Dalhausie w Halifax, doktorem honoris causa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

**Redakcja:** W Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu gościmy dzisiaj znakomitego lekarza, wybitnego urologa Pana Profesora Jerzego Gajewskiego z Uniwersytetu w Halifax, doktora honorowego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Panie Profesorze, bardzo serdecznie gratulujemy tego najważniejszego zaszczytu, jakim może uhonorować uczelnia wyższa. Może zaczniemy od początku. Jak to się stało, że możemy dzisiaj na naszym Uniwersytecie rozmawiać z lekarzem, profesorem, który zrobił światową karierę w odległej Kanadzie, ale przecież wyszedł z naszego regionu, z dawniej Akademii Medycznej w Bydgoszczy? Panie Profesorze, jak ta kariera się potoczyła? Najpierw edukacja, potem wyjazd...

**Prof. Jerzy Gajewski:** Przede wszystkim chciałbym bardzo serdecznie podziękować Senatowi i Władzom Uniwersytetu Miko-

łaja Kopernika w Toruniu za to niezwykle wyróżnienie. Czuję się nim ogromnie uhonorowany. Dziękuję również tym wszystkim, którzy się przyczynili do nadania mi tej wyjątkowej godności. Słowa wdzięczności kieruję w pierwszym rzędzie do mojego Promotora, prof. Tomasza Drewy – Kierownika Katedry Urologii i Andrologii Collegium Medicum UMK – inicjatora tego przedsięwzięcia, a także recenzentów prof. prof. Piotra L. Chłosty, Piotra Jarzemskiego, Tomasza Szydelko.

**Redakcja:** To dzisiejsze wyróżnienie jest konsekwencją Pańskiego dorobku zawodowego i pasji, jaką stała się medycyna i urologia...

**Prof. Jerzy Gajewski:** Cóż, zawsze gdy jestem pytany, dlaczego zostałem urologiem, odpowiadam, że się nim... urodziłem. I nie ma w tym wielkiej prze-

sady. Przyszedłem na świat w rodzinie lekarskiej i pewnie nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, iż mój ojciec, który był lekarzem-urologiem od moich najmłodszych lat angażował mnie w swoje zawodowe życie. Odkąd sięgam pamięcią, byłem niezwykle związany z jego pracą i z tym co robił.

**Redakcja:** Dodajmy, Pański zmarły w wieku blisko 102 lat ojciec – dr Henryk Gajewski (1919-2021) to nestor bydgoskich urologów. Wychował całe pokolenie lekarzy i to jemu właśnie zawdzięczamy rozwój urologii w Bydgoszczy. Porozmawiajmy zatem chwilę o Pańskim ojcu. Urodził się w 1919 r. na dalekiej Syberii...

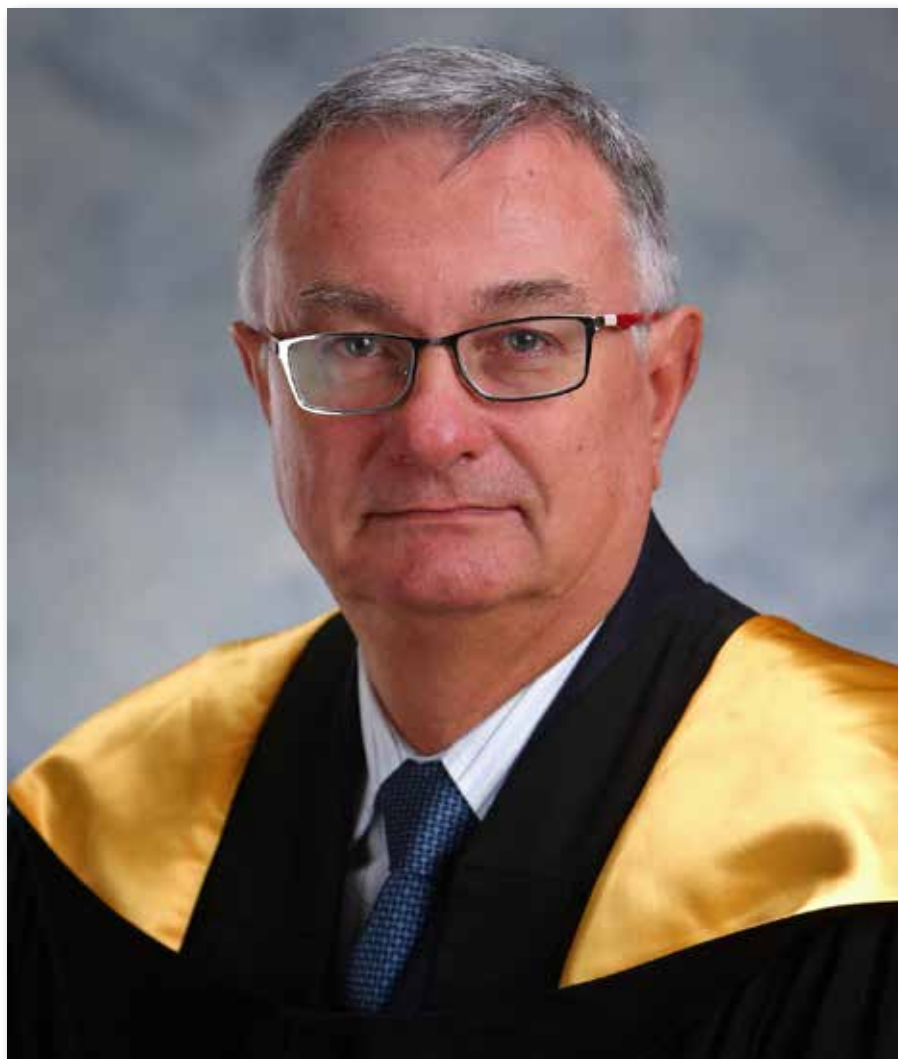
**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak, w niewielkiej miejscowości Inokientiewsk (dzisiaj Innokent'evskii) położonej na Syberii w Obwodzie Irkuckim, około 500 km na północ od jeziora Bajkał. Jego ojciec, a mój dziadek wyjechał tam za pracę.

**Redakcja:** A więc nie zesłaniec?

**Prof. Jerzy Gajewski:** To trochę dłuższa historia. Rodzina mojego ojca pochodziła z miejscowości Paszyce położonej niedaleko Grodna. Przynajmniej tyle udało mi się ustalić w moich poszukiwaniach genealogicznych. Tak jak wspominałem, była to miejscowość w województwie grodzieńskim (obecnie na Białorusi). Po powstaniach listopadowym i styczniowym rodzina powoli traciła majątek. Pradziadek został zresztą skazany na rok zesłania na Syberię za udział w Powstaniu Styczniowym. Kilkadziesiąt lat później majątek stał się na tyle podupadły, że Jan (mój pradziadek) podjął decyzję o wyjeździe na Syberię, by zarobkować jako budowniczy kolei transsyberyjskiej. Sprowadził syna, Józefa (mojego dziadka) i tam w 1919 roku w – przywołanym już - Inokientiewsku urodził się mój ojciec.

**Redakcja:** W Rosji Pańska rodzina dotrwała do wojny polsko-bolszewickiej. Po pokoju ruskim wrócili do kraju...

**Prof. Jerzy Gajewski:** Zgadza się. Moi dziadkowie wrócili wówczas do kraju



Prof. em. Jerzy B. Gajewski M.D. FRCSC



i zamieszkali w Dubrowie na Wileńszczyźnie. W 1938 roku mój ojciec zdał maturę oraz złożył egzamin na Wydział Lekarski Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Do wybuchu wojny ukończył pierwszy rok studiów. Do wojska na szczęście nie trafił, bowiem mobilizacja nie objęła studentów medycyny. Kolejne lata studiów ukończył już we Lwowie.

**Redakcja:** Wówczas zaczęła się konspiracja?

**Prof. Jerzy Gajewski:** W 1943 roku Ojciec wstąpił do Armii Krajowej. W trakcie akcji „Ostra Brama” w 1944 roku, która była próbą odbicia Wilna, był członkiem 13. Mołodeczańskiej Brygady Armii Krajowej „Nietoperza”, w której pełnił obowiązki lekarza i przybrał pseudonim „Sęk”.

**Redakcja:** Po wojnie wrócił do kraju?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Po zakończeniu wojny ojciec wrócił na studia, które ukończył na Akademii Medycznej w Lublinie. Podjął najpierw pracę w Zielonej Górze, pod okiem jednego z najbardziej znanych i cenionych lekarzy zielonogórskich, doktora Albina Bandurskiego (1905-1994). Był on wówczas dyrektorem i ordynatorem Oddziału Chirurgicznego Szpitala Elżbietanek w Zielonej Górze. Mając pod sobą cały szpital, pracował jako lekarz wielu specjalizacji. Wykonywał tam pracę chirurga, ginekologa i urologa, choć specjalizacji w tej dziedzinie jeszcze wówczas w tym szpitalu nie było. To tam, w Zielonej Górze się urodziłem, zaś nieco później ojciec otrzymał zadanie stworzenia urologii w Bydgoszczy. Przyjechał do Grodu nad Brdą w 1957 roku.

**Redakcja:** Czyli Bydgoszcz była trochę przypadkiem?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak, rodzinie nie mieliśmy tu żadnych korzeni.

**Redakcja:** Wróćmy do tego momentu, kiedy Pańskiemu ojcu powierza się stworzenie ośrodka urologicznego w Bydgoszczy.

**Prof. Jerzy Gajewski:** Jak wspominałem, przybyliśmy do Bydgoszczy wiosną 1957 r. Ojciec został ordynatorem oddziału urologicznego ówczesnego Szpitala Wojewódzkiego.



Trzy pokolenia Gajewskich, 2005 r., od lewej: Henryk, Jędrzej i Jerzy

**Redakcja:** Przypomnijmy, iż takie miano do 1958 r., a następnie od 1973 r. nosił dzisiejszy Szpital Uniwersytecki nr 1 im. dra A. Jurasza.

**Prof. Jerzy Gajewski:** Owszem. Później lecznica ta zaczęła wielką rozbudowę i musieliśmy się przenieść do Szpitala im. XXX-lecia PRL na Kapuściskach (obecny Szpital Uniwersytecki nr 2 im. dra J. Bizuela).

**Redakcja:** Wybór kierunku studiów był przesądzony? Myślał Pan o innej profesji niż lekarska?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Absolutnie nie. Jak już wspominałem, chciałem być lekarzem i chciałem być urologiem. W tym celu podjąłem studia na Akademii Medycznej w Poznaniu. Ukończyłem je w 1973 r., a w 1980 r. zostałem specjalistą urologiem.

**Redakcja:** Jak Pan już wspominał – determinacją aby zostać lekarzem-urologiem była wynikiem ogromnego wpływu Pańskiego ojca.

**Prof. Jerzy Gajewski:** Oczywiście. Gdy byłem jeszcze studentem, bardzo aktywnie uczestniczyłem w jego życiu zawodowym. W tamtych czasach poznałem wielu znakomitych urologów, w tym m.in. wybitnego wieloletniego specjalistę krajowego w tej dziedzinie, prof. Stefana Wesołowskiego (1908-2009). Towarzyszyłem ojcu i jego zawodowym kolegom w wielu konferencjach i zjazdach urologicznych w Polsce i zagranicą. Mój pierwszy międzynarodowy zjazd, w którym brałem udział jeszcze jako stażysta w 1974 r. to był zjazd urologiczny Wschodnio-Niemieckiego Towarzystwa Urologicznego w Weimarze.

**Redakcja:** Po ukończeniu studiów wrócił Pan do Bydgoszczy?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Zgadza się. Trafiłem na staż do wspomnianego już Szpitala Wojewódzkiego, w którym pracował mój ojciec, oraz szeregu poradni specjalistycznych. W 1976 roku zacząłem specjalizację pierwszego stopnia – o ile dobrze pamiętam – pod kierunkiem doc. Kazimierza Krejczego. W tym czasie byłem także lekarzem sportowym... pletwonurków, ale kiedy zacząłem mieć problemy laryngologiczne, zaproponowano mi opiekę nad bydgoską kadrą zawodników karate.

**Redakcja:** Z Pańskiej opowieści wnioskuję, iż cały początkowy okres po studiach do specjalizacji spędził Pan Profesor w Bydgoszczy, a po specjalizacji?

**Prof. Jerzy Gajewski:** No niezupełnie. Jeszcze robiąc specjalizację z urologii, w 1978 roku dostałem się na staż do kliniki urologicznej w Ulm w Niemczech Zachodnich. Miałem tam nauczyć się przezcewkowej resekcji gruczołu krokowego. Staż zorganizował mi wspomniany wcześniej profesor Wesołowski, poprzez Prof. Ralpa Landesa, który znał dobrze szefa tamtejszej kliniki profesora Hans-Dietera Marquarda.

**Redakcja:** Jak długo trwał ten staż?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Przez rok. Co ciekawe, po trzech miesiącach profesor H. D. Marquardt wysłał mnie z kolegą na szkolenie do Hanoweru. Docieramy na miejsce, udajemy się na wykłady, a tam powtarzają się terminy: urazy mózgu, złamanie kręgosłupa, unerwienie miednicy, badania aerodynamiczne... Byliśmy

przekonani, że to pomyłka i trafiliśmy na zajęcia z neurologii czy też neurochirurgii. Okazało się, że profesor wysłał nas na nowo formujący się dział urologii, urologii czynnościowej. Tam właśnie pierwszy raz z taką dziedziną urologii się spotkałem. Wtedy nie spodziewałem się, że to zostanie moim przeznaczeniem.

**Redakcja:** Po powrocie ze stażu dołączył Pan Profesor specjalizację z urologii?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak, i przez dwa lata, już jako urolog, pracowałem w Bydgoszczy w Szpitalu Wojewódzkim. Starłem się ponownie wyjechać do Niemiec na następne szkolenie, podobnie jak mój kolega, dr Janusz Targoński, który w rezultacie w Niemczech w Hagen pracuje do dzisiaj. To on pomógł mi dostać staż w niewielkim miasteczku Herdecke niedaleko Dortmundu, gdzie powstał pierwszy prywatny uniwersytet w Niemczech (Universität Herdecke) z antropozoficznym podejściem do kwestii medycyny.

**Redakcja:** Cóż to oznaczało?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Medycyna antropozoficzna – bo tak ją można nazwać – to najkrócej mówiąc leczenie nie tylko ciała pacjenta, ale i jego duszy, koncentrując się na jego holistycznych potrzebach. Podczas terapii wdrażano zarówno środki naturalne, jak i najnowsze zdobycze medycyny. Żeby posłużyć się przykładem – operacja odbywała się w sposób konwencjonalny z zastosowaniem dostępnych technik, ale już po jej zakończeniu pacjent obstawiany był koncentrującymi energię kamieniami, terapię uzupełniano muzyką itp.

**Redakcja:** Ten Uniwersytet działa do tej pory...

**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak. Jak ostatnio sprawdziłem, szpital należy do Uniwersytetu Witten/Herdecke. W każdym razie pracowałem tam na stażu dwa lata, aż do momentu, kiedy w Polsce ogłoszono stan wojenny.

**Redakcja:** No właśnie, to przejdźmy zatem do emigracji - jak to się stało?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Po wspomnianych dwóch latach chciałem wrócić do kraju. Ojciec powiedział mi wówczas, że powrót w stanie wojennym nie ma najmniejszego sensu. Mogłem zostać w Niemczech, ale wtedy trzeba byłoby zrzec się polskiego obywatelstwa. Na to nie chcieliśmy się z żoną zdecydować. W tym momencie przyszła mi do głowy Ameryka. Miałem zdany amerykański egzamin medyczny, co pozwoliłoby mi w szybkim czasie podjąć pracę za oceanem. Jednakże wyjazd do Stanów Zjednoczonych wiązałby się z prośbą o azyl polityczny, co rodziło obawy o bezpieczeństwo pozostającej w Polsce rodziny, zwłaszcza ojca. W rachubę wchodziła jeszcze Południowa Afryka, Australia i wreszcie Kanada. Praca w Afryce wydawała mi się zbyt egzotyczna. W Australii przepisy nakazywały obcokrajowcom z dyplomami zagranicznymi powtórzenie ostatniego roku medycyny. Pomyślałem więc o



Grupa nr 1 absolwentów rocznika 1967-1973 Akademii Medycznej w Poznaniu, 1973 r., Jerzy B. Gajewski drugi od lewej w drugim rzędzie od dołu

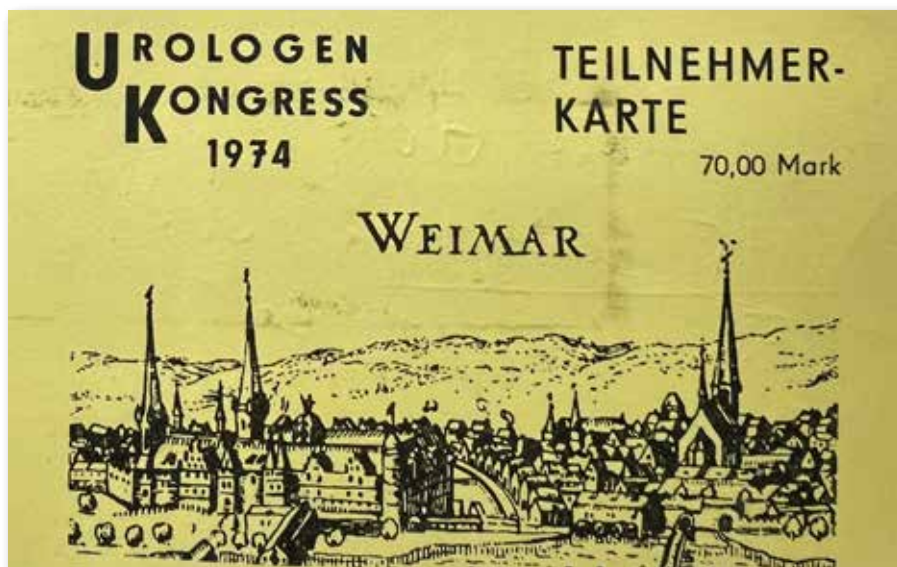


Kanadzie. Władze przyjmowały imigrantów bez żadnych deklaracji politycznych. Jedyne co trzeba było zrobić, to podpisać zobowiązanie, że nie wniosę pretensji, jeśli nie będzie mi dane pracować w zawodzie lekarza. Istotnym w podjęciu decyzji był fakt, iż moja żona była z wykształcenia magistrem chemii, a jak się okazało, specjaliści z tej dziedziny byli w Kanadzie bardzo poszukiwani. I tak w zasadzie dzięki żonie znaleźliśmy się w Kanadzie, w Toronto. Było to dokładnie 17 maja roku 1982 r. Rozpocząłem poszukiwanie pracy. Wówczas dowiedziałem się, że Kanada właśnie przestała uznawać ten mój amerykański egzamin medyczny. W związku z tym nie miałem żadnych podstaw, żeby gdziekolwiek pracować. W wielu miejscach usłyszałem, że na lekarza jestem – proszę wybaczyć sformułowanie cytuję – „za głupi, a na pielęgniarza za mądry”. Było to zaiste szalenie frustrujące. Postanowiłem więc napisać do wszystkich kanadyjskich uniwersytetów kształcących w zakresie medycyny, o potencjalną pracę załączając mój życiorys i dorobek. Żonie powiedziałem, że pojedziemy tam skąd przyjdzie pierwsza oferta. Odpisał mi profesor Said Awad z Halifaxu, że ma wolne miejsce jako „fellow” w badaniach w urologii czynnościowej. Spakowałem się i tam pojechaliśmy.

**Redakcja:** Zareklamował się Pan swoim doświadczeniem z klinik niemieckich?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak, napisałem o wszystkim, dołączając referencje od prof. Wesołowskiego. Okazało się, że mój nowy szef spotkał kiedyś prof. Wesołowskiego, pytając, czy rzeczywiście napisałem prawdę. Koniec końców otrzymałem posadę jako fellow. Oznaczało to, iż mogłem pracować w dziedzinie urologii, ale jeszcze nie mogłem przyjmować pacjentów jako urolog. W ciągu jednego roku wykonaliśmy dość ciekawe laboratoryjne doświadczenia farmakologiczne i opublikowaliśmy pracę, dzięki której wygrałem pierwszą nagrodę za badania naukowe przyznawaną przez Amerykańskie Towarzystwo Urologiczne. Rok później jakiś rezydent w połowie roku zrezygnował ze stanowiska i szef zapytał mnie, czy chciałby zrobić rezydenturę. Oznaczało to jedno – powtórka czterech lat rezydentury urologicznej, którą odbyłem w Polsce.

**Redakcja:** I?



Kongres Urologów Wschodniemieckich w Weimarze, 1974 r., od lewej: dr Ferdynand Tyloch, dr Faber, dr Henryk Gajewski, Janusz F. Tyloch, dr Tadeusz Lisik



Seminarium Uroonkologii w Klinice Urologicznej w Warszawie, 1977 r., od lewej: prof. Ralph Landes, doc. Mirosław Kazon, z tyłu lek. med. Jerzy Gajewski



Gabinet profesora Stefana Wesołowskiego –Warszawa 1979, od lewej: dr med. Henryk Gajewski, prof. Stefan Wesołowski, lek. med. Jerzy B. Gajewski

**Prof. Jerzy Gajewski:** Zdecydowałem się na to od razu. Było ciężko. Musiałem zdać jeszcze raz pierwszy stopień specjalizacji chirurgii i końcowy stopień z urologii, egzamin pisemny i ustny, ale w końcu się wszystko udało.

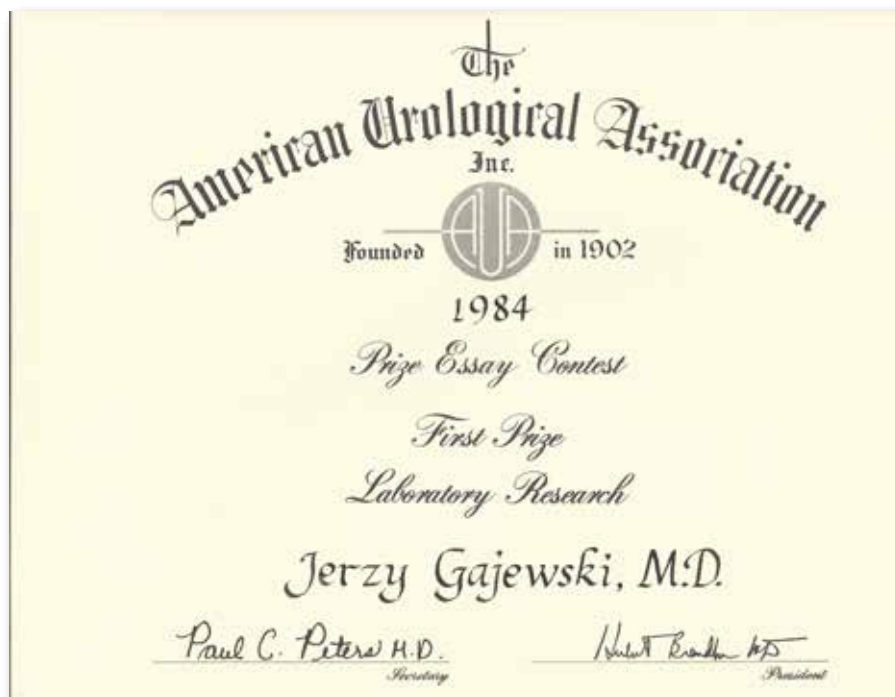
**Redakcja:** A językowo był Pan przygotowany?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Angielski trochę znałem, choć muszę powiedzieć, że nie najlepiej. Uczyłem się już w Polsce, ale nie odnosiłem większych sukcesów w tej materii. W Niemczech, gdzie uczyłem się języka „z ulicy”, lepiej po niemiecku mówiłem niż po angielsku, ale w końcu nauczy-

łem się i tego języka, szczególnie terminów medycznych. Po skończeniu rezydentury zaproponowano mi stanowisko w klinice, najpierw jako assistant professor, a później powoli piąłem się do góry.

**Redakcja:** No tak, ale po drodze jeszcze musiał być doktorat...

**Prof. Jerzy Gajewski:** W Kanadzie tylko w naukach ścisłych robi się doktorat (PhD), na medycynie prawie nikt wtedy tego nie robił, a habilitacji nie ma. Wszystkie stopnie nadaje uniwersytet na podstawie dorobku naukowego.



Nagroda Amerykańskiego Towarzystwa Urologicznego w badaniach laboratoryjnych 1984 r., pierwsze miejsce

**Redakcja:** Czyli zaczyna Pan swoją karierę w Halifaxie. A Pańska rodzina? Żona, także się tam odnalazła?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak, oczywiście. Przyjechałem do Kanady z żoną i dziećmi urodzonymi w Polsce. Żona znalazła pracę na Uniwersytecie Technicznym, gdzie przez wiele lat pracowała w laboratorium nad przeróbką węgla w bardziej wydajne paliwo. Dzieci poszły do szkół.

**Redakcja:** Mimo to, pewnie pierwsze lata w Kanadzie były trudne? Stan wojenny chyba nie ułatwiał kontaktów z Polską? Ojciec nie miał kłopotów z powodu pańskiej emigracji?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Wyjeżdżając, poprosiłem w Bydgoszczy o urlop bezpłatny, który mi przyznano. Kiedy w rezultacie nie wróciłem do pracy, napisałem podanie o rozwiązanie umowy oficjalnie rezygnując z pracy w szpitalu. Ponieważ nie prosiłem o azyl polityczny, mój ojciec nie miał kłopotów zawodowych.

**Redakcja:** A kiedy Pan przyjechał po raz pierwszy do Polski po wyjeździe do Kanady?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Zaraz wkrótce po obaleniu muru berlińskiego w 1989 r. Wziąłem wówczas syna i przylecieliśmy do Frankfurtu. Odwiedziliśmy również znajomych w Herdecke. Wynajęliśmy samochód i przez otwartą już wówczas granicę między Niemcami Wschodnimi, a Zachodnimi ruszyliśmy w kierunku Polski. Pamiętam przejście graniczne w Helmstedt–Marienborn, gdzie poprosiłem o ostatni stempel do paszportu. Wzbudziłem tym zdziwienie, ale pieczętkę otrzymałem.

**Redakcja:** Wówczas zaczęły się ponownie kontakty z polską urologią?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak, choć nie tak od razu. Kilka lat później, w 1993 roku podczas pobytu w Polsce, wizytowałem klinikę urologii ówczesnego Szpitala Klinicznego Akademii Medycznej w Bydgoszczy. Pełniącym obowiązki szefa kliniki był ojciec mojego przyjaciela dr hab. Janusza Tylocha, prof. UMK – dr hab. Ferdynand Tyloch (1929-2002). Z czasem kierownikiem został prof. Zbigniew Wolski. Nasze kontakty zacieśniały się. W 1996 r. przekazałem klinice aparat do badań urodynamicznych i uzgodniliśmy



zasady współpracy między kliniką w Halifaxie i kliniką w Bydgoszczy.

**Redakcja:** Pański ojciec w tym czasie był jeszcze czynnym urologiem w Bydgoszczy?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak, chociaż już nie w klinice, ale w poradni, w Sanitاسie niedaleko Dworca Głównego, a później w kolejnych poradniach.

**Redakcja:** A przez te lata na emigracji do chwili przekroczenia przejścia granicznego w Helmstedt–Marienborn, jak utrzymywaliście kontakty?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Niestety tylko telefonicznie i listownie, chociaż listy szły 3-4 miesiące, często otwierane przez „władzę”, a parę minut połączenia telefonicznego kosztowało 100 dolarów. Wysyłałiśmy też paczki do Polski. Po otwarciu granic rodzice dwukrotnie odwiedzili nas w Kanadzie.

**Redakcja:** Tak jak Pan wspominał – w latach 90-tych rozpoczyna się regularna Pańska współpraca z Akademią Medyczną w Bydgoszczy, której spadkobiercą jest dzisiejsze Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Chciałbym zaakcentować te fakty, bowiem to właśnie z tej współpracy i znakomitych kontaktów klinik bydgoskiej i w Halifax zrodziła się idea wyróżnienia Pana Profesora doktorem honorowym Uniwersytetu. Na czym polegała ta współpraca? Bydgoscy urolodzy bardzo na tym skorzystali...

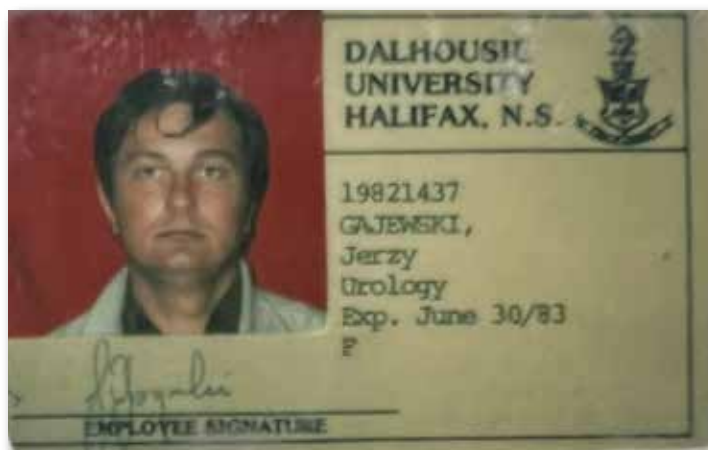
**Prof. Jerzy Gajewski:** No nie tylko bydgoszczanie korzystali, ja także przyjeżdżałem tutaj z wielką przyjemnością. Na początku rzeczywiście prowadziliśmy w zasadzie wymianę jednostronną z lekarzami bydgoskimi, ale z czasem, co kilka lat organizowaliśmy wymianę kanadyjskich urologów z polskimi urologami akademickimi. Kanadyjczycy przyjeżdżali m.in. do Bydgoszczy, Krakowa, Warszawy czy Gdańska. Zaczęto mnie zapraszać z wykładami na zebrania Polskiego Towarzystwa Urologicznego, którego prezesem był wówczas prof. Wolski. W rezultacie tej współpracy otrzymałem zaszczytny tytuł honorowego członka PTU.

**Redakcja:** Polscy lekarze byli Pańskimi gośćmi w Halifax wielokrotnie...

**Prof. Jerzy Gajewski:** O tak. Pierwszym medykiem, choć wówczas jesz-

cze studentem, który przyjechał do Halifaxu w 1991 roku na zjazd International Continence Society był Piotr Radziszewski, dzisiaj wybitny profesor urologii z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Jako członek komitetu organizacyjnego tego zjazdu na jego prośbę, pomogłem mu otrzymać status obserwatora. W klinice przebywał

około miesiąca. Nieco później zjawił się w naszym ośrodku dr Krzysztof Kwela z Kliniki Urologii Szpitala im. dra A. Jurasza w Bydgoszczy, który z czasem wybrał praktykę prywatną i odszedł z uniwersytetu. Neuromodulacji w urologii uczył się u nas kolejny bydgoszczanin, obecnie profesor w klinice urologii - dr hab. Jan Adamowicz. Był także



Pierwsza legitymacja uniwersytetu Dalhousie, pierwsza czasowa licencja lekarska Nowej Szkocji, 1982 r.



Jerzy B. Gajewski MD, AUA Meeting, Atlanta, Georgia 1985 r.



Zjazd PTU w Bydgoszczy 2001 r., prof. Zbigniew Wolski wręcza dyplom honorowego Członka PTU prof. Jerzemu B. Gajewskiemu

jeszcze jeden student medycyny z Polski, Janusz Springer. Przyjechał na kilka miesięcy, a zapamiętany został, bowiem zrobił u nas świetne badania, za których publikację i wystąpienie otrzymał nagrodę na zjeździe w Holandii. Nie były to naturalnie jedyne osoby, które trafiły do nas na szkolenia czy staże. Profesor Zbigniew Wolski był też zaproszony na zjazd urologiczny w Halifaxie.

**Redakcja:** Gdyby miał Pan Profesor porównać ówczesną urologię polską i kanadyjską. Czy polscy młodzi lekarze rzeczywiście bardzo dużo skorzystali na tych wyjazdach? Czy to, co widzieli u Pana w klinice w Halifaxie, odbiegało od krajowej rzeczywistości?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Początkowo to była duża różnica, zwłaszcza w aparaturze, czy też w niektórych technikach operacyjnych, a szczególnie urologii funkcjonalnej, którą w zasadzie w Polsce wtedy nikt się specjalnie nie zajmował. Klinika w Halifaxie dawała im szansę poznania nieznanych wówczas w Polsce sposobów w zabiegach urologicznych, dla kanadyjskiej medycyny już nie nowych, a także badań – przede wszystkim badań urodynamicznych. Dzięki tym pobytom ich umiejętności znacząco wzrosły, tak że po kilku latach trudno było zauważyć różnicę.

**Redakcja:** A dzisiaj?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Mogę zaryzykować twierdzenie, że w tej chwili zarówno pod względem technik operacyjnych, jak i wyposażenia w sprzęt, tu w Polsce jest taki sam poziom jak w Kanadzie, a może i wyższy.

**Redakcja:** Jak to możliwe?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Już tłumaczę. Proszę nie zapominać, że Kanada jest jednym z najbardziej „socjalistycznych” państw na świecie pod względem ochro-

ny zdrowia. Po pierwsze, w zasadzie nie istnieje tutaj prywatna praktyka lekarska. Stąd nie ma możliwości przyjęcia pacjentów odpłatnie w prywatnym gabinecie. Coś co wydaje się zupełnie normalne w większości krajów zachodu, jak i w Polsce, tutaj nie istnieje. Jest oficjalna lista na zabiegi chirurgiczne, każdy czeka czasami miesiącami na swoją kolejkę. Wszystko kontroluje rząd. Co prawda mam tak zwany prywatny gabinet, ale to rząd mi płaci za pacjentów według cennika. Ale nie można spełnić prośby pacjenta, którego stać na wykonanie zabiegu, by wykonać operację jak najszybciej.

**Redakcja:** A gdy jest wskazanie nagłe?

**Prof. Jerzy Gajewski:** To co innego, chociaż w urologii funkcjonalnej to występuje bardzo rzadko. Pacjent nie umrze na nietrzymanie moczu, może poczekać kilka miesięcy czy rok.

**Redakcja:** A to mnie Pan Profesor zaskoczył.



Dyplom Honorowego Członkostwa Polskiego Towarzystwa Urologicznego, 2001 r.



**Prof. Jerzy Gajewski:** Prosty przykład. Moja żona miała problem z barkiem i czekała ponad osiem miesięcy na zwykle badanie ultrasonograficzne. Pomimo, że jestem lekarzem, nic nie mogłem na to poradzić.

**Redakcja:** To rozumiem, że Pan Profesor przyjeżdża się leczyć do Polski?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Dzięki Bogu na razie nie potrzebowałem, ale kto wie? Około 40% ludzi w Nowej Szkocji nie ma lekarza domowego, a żeby zobaczyć specjalistę, trzeba mieć od niego skierowanie.

**Redakcja:** Z czego to wynika? Przecież to bogate państwo.

**Prof. Jerzy Gajewski:** Kanada może wyglądać na bogatą, ale przede wszystkim jest bardzo zbiurokratyzowana, a to nie sprzyja prawidłowej opiece zdrowotnej.

**Redakcja:** Ale to tylko taka organizacyjna słabość systemu zdrowia kanadyjskiego, czy też chodzi o poziom medycyny i wyposażenie?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Nie, poziom medycyny i wyposażenia w sprzęt jest wysoki, choć nie ma wystarczająco dużo lekarzy, szczególnie pierwszego kontaktu.

**Redakcja:** Przecież to jednak niewielki kraj, pod względem ludności...

**Prof. Jerzy Gajewski:** Dokładnie taki sam, jak Polska, około 40 milionów, tyle że 30-krotnie większy obszarowo. Niektóre prowincje chcą powoli wprowadzać prywatne, czy pseudoprywatne praktyki lekarskie, liberalny rząd federalny natychmiast to ucina, grożąc brakiem wypłat środków od rządu federalnego.

**Redakcja:** Praktycznie żadnej procedury medycznej nie można zrobić w sposób prywatny?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Nie, są jedynie takie, których kosztów nie pokrywa rząd na podstawie kodów. W urologii to jest tylko wazo-wazostomia, czyli odwrócenie wazektomii oraz chirurgia plastyczna – za nie musisz zapłacić z własnej kieszeni. Oczywiście, jeśli ktoś ma nowotwór, to jest leczony bardzo profesjonalnie...

**Redakcja:** Jest takie powiedzenie: wszędzie dobrze gdzie nas nie ma. Mia-



International Continence Society Paryż 2004 r., od lewej: prof. Jerzy Gajewski, Halifax, Kanada, prof. Zbigniew Wolski, Bydgoszcz

łem wyobrażenie o jakimś kraju miodem i mlekiem płynącym...

i myślę sobie, no tak, to jest rzeczywiście Kanada, którą opisywał Arkady Fidler w swojej książce.

**Prof. Jerzy Gajewski:** Bardziej pachnącym żywicą. Muszę powiedzieć, że trochę żegluję i gdy latem wypłynę nieco dalej, a wieje wiatr od lądu, to czuję żywicę

**Redakcja:** Wróćmy do opieki zdrowotnej w Kanadzie. Wspomniał Pan Profesor o kwestiach organizacji służby



ICS Rotterdam 2007 r., od lewej: prof. Jerzy B. Gajewski, Halifax, Kanada, prof. Emil A. Tanagho, San Francisco, Stany Zjednoczone



American Urological Association Meeting, 2010 r., San Francisco, od lewej: prof. Datta G. Wagle, Prezydent AUA 2010, prof. dr. Frans M. J. Debruyne, Secretary General EAU od 1992 do 2004, prof. Jerzy B. Gajewski, Prezydent CUA 2010



Delegacja EAU w Kanadzie, Royal Nova Scotia Yacht Squadron, Halifax, 2014, od lewej: dr Wiesław Machel (CA), prof. Frank Van Der Aa UZ Leuven (BE), dr David Pfister, RWTH Aachen (DE), prof. Andrzej Borkowski, Warszawa (PL), prof. Jerzy B Gajewski, Halifax, (CA), ass. prof. Georgios Gakis Tubingen (DE)

zdrowia, którą można by pewnie poprawić. A jak ocenia Pan poziom badań medycznych, diagnostyki itd.

**Prof. Jerzy Gajewski:** Są na wysokim poziomie.

**Redakcja:** A poziom życia lekarzy? Czy to dobrze płatny zawód?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Lekarze kanadyjscy są dobrze sytuowani. Jednymi z najwyższej opłacanych są zabiegowcy. Wyższe zarobki mają ci najwięcej pracujący. Im więcej pacjentów przyjmą, tym dochód jest wyższy. Wysokie gratyfikacje

są za duże i skomplikowane zabiegi także chirurgiczne.

**Redakcja:** A jak Pan Profesor ocenia stan zdrowia społeczeństwa kanadyjskiego? Czy tam występują podobne problemy jak w Stanach Zjednoczonych?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Myślę, że w Kanadzie jest trochę lepiej pod tym względem, chociaż obserwuje się również sporo ludzi otyłych mających klasyczne problemy z tym związane – cukrzyca i zaburzenia metaboliczne.

**Redakcja:** A profilaktyka?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Z tym jest gorzej. Profilaktyka nie jest mocną stroną kanadyjskiego systemu ochrony zdrowia. W zasadzie można wymienić tutaj tylko szczepienia, chociaż nie mamy – tak jak np. w Polsce – obowiązku niektórych szczepień u dzieci. Jest w tym zakresie dobrowolność. Niekiedy regulują to szkoły lub przedszkola, wymagając szczepień na niektóre choroby. Dobrym rozwiązaniem są badania przesiewowe w kierunku nowotworów. Dla przykładu, co dwa lata otrzymujemy zestaw do indywidualnego wykonania badania na krew utajoną. Istnieje też dość dobrze zorganizowana profilaktyka raka piersi - kobiety co roku mają darmową mammografię.

**Redakcja:** Zatrzymajmy się na chwilę przy systemie kształcenia lekarzy w Kanadzie. Czy jest podobny do europejskiego czy wygląda to trochę inaczej?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Trochę inaczej. Najpierw są dwa lata nauk podstawowych – tak zwane „science”, czyli nauki ścisłe, biologia, fizyka, chemia itd. prowadzone na uniwersytetach. Później są cztery lata ścisłej medycyny, czyli w sumie sześć lat studiowania. Jeszcze do niedawna obowiązywał po studiach staż, ale w ostatnim czasie został zniesiony. Na ostatnim roku student musi wybrać kierunek, w jakim chce się specjalizować: np. medycynę rodzinną, chirurgię czy psychiatrę i wówczas, po skończeniu studiów, przez kolejnych pięć lat (w przypadku lekarza rodzinnego – trzech lat) uczy się specjalizacji.

**Redakcja:** Nie sądzi Pan, że specjalizacja lekarza rodzinnego powinna być najdłuższa...

**Prof. Jerzy Gajewski:** Zapewne tak. Zresztą chciano to zrobić, ale podniosło się larum, ponieważ jest zbyt mało lekarzy. Jeśli chodzi o medyków wykształconych w innych krajach, na początku też nie chciano uznawać ich dyplomów. Deficyt lekarzy spowodował, że i to się zmieniło. W tej chwili niektóre prowincje przyjmują lekarzy z innych krajów, głównie anglojęzycznych - z Wielkiej Brytanii, Irlandii, Australii, Afryki Południowej.

**Redakcja:** A kiedy ktoś chce zrobić karierę naukową w medycynie? Trzeba pracować w klinice uniwersyteckiej?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak, trzeba przez dwa lata popracować jako fellowship,



Pierwsza operacja wszczepienia neuromodulatora krzyżowego w Bydgoszczy 2014 r., artykuł z „Gazety Wyborczej” z 13 czerwca 2014 roku



a później wrócić do kliniki, chociaż nie jest łatwo się dostać, ponieważ nie ma miejsc. Dla przykładu, wielu urologów woli pracować zawodowo z wolnej stopy - więcej zarabiają. Jako pracownik uczelni trzeba czas rozłożyć na dydaktykę i badania, a to nie jest łatwe.

**Redakcja:** Ale mówił Pan Profesor, że w Kanadzie nie ma potrzeby zrobienia doktoratu, nie ma habilitacji, ale pewnie jakieś etapy się wyznacza.

**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak, są etapy. Po pierwszych wspomnianych minimum dwóch latach zazwyczaj otrzymuje się stanowisko tzw. assistant professor. Następnie, przez pięć lat trzeba zapracować na kolejny etap - tj. associate professor, a później ewentualnie tytuł full professor. Kryteria oceny są różnorakie - jedni prowadzą badania naukowe, inni realizują się w dydaktyce, a jeszcze inni w administrowaniu w służbie zdrowia np. dyrektorowaniu szpitalem. To trzy różne drogi kariery.

**Redakcja:** Kto nadaje te tytuły?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Uniwersytet. Po przejściu na emeryturę, praktycznie nie ma tytułów, choć można otrzymać honorowe stanowisko, za którym nie idzie wynagrodzenie - tzw. professor emeritus, które nadaje się jako wyraz uznania, za zasługi dla uczelni. Nadal pozostaje się w związku z uczelnią i korzysta z niektórych praw pracowniczych, nie mówiąc o tym, że dodaje to prestiżu.

**Redakcja:** Rozumiem, że jeśli chodzi o uposażenie, przejął Pana Profesora kanadyjski system emerytalny?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Owszem.

**Redakcja:** Zapytam teraz czym Pan Profesor się zajmował jako naukowiec? Jaki był to obszar badań? Gdzie Pan publikował i z kim?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Głównie były to badania w urologii czynnościowej. Na początku wygłosiłem kilka referatów, które w większości przypadków były rezultatem badań nad nowymi lekami albo porównaniami leków. Dochodziły do tego badania złamań i uszkodzeń kręgosłupa, a właściwie ich następstwa w obszarze zainteresowań urologa. Interesowały mnie również problemy z pęcherzem w przebiegu stwardnienia rozsianego. Przez szereg lat

byłem także profesorem na farmakologii i wraz z jej szefem wykonywaliśmy laboratoryjne doświadczenia urologiczne, głównie dotyczące receptorów w rdzeniu kręgowym, odpowiedzialnych za funkcję danego odcinka układu moczowego. Później zaczęliśmy robić więcej badań klinicznych we współpracy z firmami farmaceutycznymi, nad różnymi lekami. Częścią badań związanych z funkcjonalną urologią czynnościową były badania zaburzeń erekcji i zaburzeń seksualnych. Z czasem zająłem się neuromodulacją.

**Redakcja:** Czym jest neuromodulacja i jak rozwija się współcześnie?

**Prof. Jerzy Gajewski:** W zasadzie neuromodulacja wywodzi się z akupunktury. Akupunktura chińska była pierwszą techniką modulacji, opartą na tezie, że w organizmie są różnego rodzaju kana-



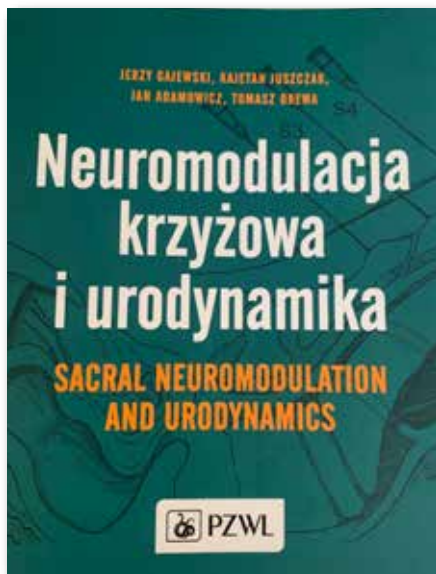
Canadian Urological Association, Meeting Prince Edward Island 2010 r., President Jerzy B. Gajewski



Zhengzhou, Chiny, 2014 r., prof Jerzy B. Gajewski jako visiting professor



2<sup>nd</sup> International Masterclass on Neurogenic Bladder, Incontinence and Urodynamics, New Delhi 2018 r., od lewej: prof. Jerzy B. Gajewski, Halifax Kanada, prof. Helmut Madersbacher Innsbruck, Austria



Okładka książki „Neuromodulacja krzyżowa i urodynamika” autorstwa J. Gajewskiego, K. Juszczyka, J. Adamowicza, T. Drewny, PZWL, Warszawa 2022

ły energetyczne nazwane meridianami, które przecinają się w różnych punktach, a punkty te można stymulować i w ten sposób kontrolować czynności różnych organów. Później chińską akupunkturę przejęła współczesna medycyna. W urologii wykorzystuje się kilka punktów, stosowanych przy akupunkturze. Na przykład punkty nad kostką, gdzie można stymulować nerw piszczelowy (z angielskiego „posterior tibial nerve stimulation”) - stymulacja ta powoduje zahamowanie niepotrzebnych skurczów pęcherza moczowego w tak zwanym pęcherzu nadaktywnym. Innym z tego rodzaju jest punkt w okolicy nerwów krzyżowych w odcinku S3. W ten sposób rozwinęła się neuromodulacja krzyżowa. Eksperymentalne i kliniczne prace nad neuromodulacją kości krzyżowej (SNM) zostały zapoczątkowane w 1981 roku przez dr.

Ricka A. Schmidta i prof. Emila A. Tanagho w San Francisco w Klinice Urologii Uniwersytetu Kalifornijskiego. Wczesne, wieloośrodkowe badania kliniczne zostały rozpoczęte przez firmę Urosystems, Inc. w 1985 r., wykupioną później przez większą firmę – Medtronic Inc. Obaj panowie rozpoczęli badania kliniczne, a ponieważ dr Schmidt był moim znajomym, zaprosił mnie do kliniki na kilka miesięcy, a później do tych badań. Testowało to kilka ośrodków w Stanach Zjednoczonych, dwa w Kanadzie – Halifax i Montreal oraz w Europie - w Holandii i w Niemczech. Każdy ośrodek dostał dziesięć takich stymulatorów, żeby zobaczyć jak działają. Badania trwały dwa lata, a wyniki okazały się bardzo obiecujące, zwłaszcza w leczeniu nadaktywnego pęcherza z nietrzymaniem moczu i bez nietrzymania moczu i w niektórych przypadkach w tak zwanych zaburzeniach czynnościowych oddawania moczu. To ostatnie schorzenie dotyczyło głównie młode kobiety, które nie mogły oddawać moczu, bo tak spięty miały zwieracz zewnętrzny cewki. Jak wspomniałem, wyniki były fantastyczne i chciałem dalej prowadzić ten projekt w Halifaxie, ale gdy powiedziałem władzom szpitala, że taki stymulator kosztuje 10-15 tysięcy dolarów, to się wystraszyli i powiedzieli, że nie mają na to budżetu. Z kolei my mieliśmy stosunkowo duży budżet na protezy do leczenia zaburzeń erekcji - wprowadzono leczenie przez wstrzykiwanie leków do prącia, by wspomóc erekcję, ale z 30 zabiegów rocznie zrobiliśmy tylko trzy, więc został niewykorzystany budżet. Przekonałem szpital, żeby pieniądze te przerzucić na neuromodulację i zaczęliśmy cały program.



Kurs Wideourodynamiczny, Kraków 2022, od lewej: prof. Howard B. Goldman, Cleveland Clinic, USA, prof. Marcus Drake, University of Bristol, UK, prof. Jacques Corcos, McGill University, Kanada, prof. Jerzy B. Gajewski, Halifax, Kanada, prof. Piotr L. Chłosta, Kraków, dr. hab. Mikołaj Przydacz, Kraków



Zjazd International Neuromodulation Society, Innsbruck 2022 r., od lewej proferzy: Jerzy B. Gajewski, Halifax, Kanada, Enrico Finazzi Agro, Rzym, Włochy, Helmut Madersbacher, Innsbruck, Austria, Marcio A. Averbeck, Alegre, Brazylia

**Redakcja:** Chciałbym abyśmy porozmawiali jeszcze na temat ocen dorobku naukowego. Czy w Kanadzie także bierze się przy ocenie pod uwagę wskaźnik Impact Factor, indeks Hirscha itd.?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Na naszym Uniwersytecie w Halifax nie pamiętam, by brano to pod uwagę. Nie musiałem podawać Impact Factor swoich publikacji. Jest przecież rzeczą wiadomą, że dobre czasopisma mają wysoki IF i to się liczy, a ja w takich głównie publikowałem.

**Redakcja:** Można rozumieć, że w Kanadzie bardziej się liczą umiejętności, niż ten dorobek naukowy?

**Prof. Jerzy Gajewski:** To nie tak. Dorobek naukowy liczy się i owszem, ale



wyznacznikiem nie jest Impact Factor. Wiadomo, że na przykład „Journal of Urology”, w którym czasami publikowałem, jest bardzo dobry. I tak samo jest z innymi znanymi publikacjami urologicznymi. I to budowało moją pozycję, a nie liczba punktów IF.

**Redakcja:** Dochodzi do tego uczestnictwo w międzynarodowym życiu naukowym. Wygłosił Pan niezliczoną liczbę referatów na zjazdach i konferencjach na całym świecie. Czy to miało również wpływ na ocenę Pańskiej pozycji naukowej? Jakie tematy dominowały w Pańskich wystąpieniach?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Wyznacznikiem pozycji naukowej, czy inaczej autorytetu naukowego profesora jest oczywiście również wspomniane przez Pana uczestnictwo w międzynarodowych konferencjach i zjazdach naukowych, zwłaszcza wówczas, kiedy jest się na nie zapraszany prelegentem. Takich wystąpień zjazdowych miałem rzeczywiście bardzo dużo. Próbowałem to podsumować i wyszło, że było ich około 400. Dotyczyły one głównie urologii czynnościowej. Oczywiście nie od razu stałem się rozpoznawalny. Początkowo wykonywaliśmy własne badania na naszych pacjentach i przedstawialiśmy wyniki w streszczeniach zjazdowych. Później przeprowadzaliśmy próby kliniczne, również przedstawiając je na konferencjach. A jeszcze później, gdy byłem coraz bardziej znany, zapraszano mnie z wykładami. Bardzo często to firmy zabierały nas na konferencje, na spotkania rad naukowych itp. Szczególnie, gdy jeszcze pracowałem nad zaburzeniami seksualnymi, bardzo chętnie sponsorowały nas firmy produkujące leki na potencję. Jeździłem po całym świecie, przyjeżdżałem również do Polski i zazwyczaj miałem jakąś prezentację. W zasadzie, gdy pierwszy raz przyjechałem do Polski, do Łodzi, dostałem pierwszą nagrodę PTU za wykład na temat uroflometrii.

**Redakcja:** Jest Pan lub był również członkiem wielu towarzystw i stowarzyszeń naukowych...

**Prof. Jerzy Gajewski:** To naturalna konsekwencja aktywności naukowej i klinicznej. Współpracowałem z różnymi stowarzyszeniami, najpierw kanadyjskimi, potem północno-wschodnimi amerykańskimi, aż w końcu zostałem członkiem Międzynarodowego Towar-

zystwa Kontynencji. Działalem również w światowej neurourologii.

**Redakcja:** Był Pan Profesor również szefem Kanadyjskiego Towarzystwa Urologicznego...

**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak, najpierw przez pięć lat byłem skarbnikiem towarzystwa, a dopiero później jego prezydentem. W Zarządzie Głównym zasiadałem przez dziewięć lat, z czasem zaś zostałem historykiem towarzystwa. Stworzyłem specjalną stronę internetową, gdzie są wszystkie zebrane przeze mnie materiały archiwalne. Obok tego utworzyłem gabinet historyczny w głównym biurze Towarzystwa w Montrealu.

**Redakcja:** Znany lekarz w odległej Kanadzie, jednocześnie chlubiący się swoją polskością trafił bez wątpienia do środowisk polonijnych. Widziałem, że brał pan udział w różnego rodzaju zjazdach medycznej Polonii. Działa Pan w jakimś towarzystwie polonijnym w Kanadzie?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Nie, w żadnej zinstytucjonalizowanej organizacji nie działam, poza uczestnictwem w spotkaniach polonijnych. Jestem natomiast w komitecie organizacyjnym budowy pomnika polskiej marynarki wojennej i marynarki handlowej w czasie II Wojny



International Continence Society, 53<sup>rd</sup> Annual Meeting, Toronto 2023 r.

światowej w walce o Atlantyk, który chce postawić ten pomnik w Halifaxie.

**Redakcja:** W Halifaxie jest sporo Polonii?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Sporo, ale nie jesteśmy tak liczni jak w Toronto, mamy stowarzyszenia bardziej społeczne, niż polityczne.

**Redakcja:** Jednak widziałem Pana Profesora na zdjęciu z jednego ze zjazdów medycznej Polonii...



PTU, Warszawa 2022, od lewej: prof. Jerzy B. Gajewski Halifax, Kanada, prof. Tomasz Drewa, Bydgoszcz



100-lecie urodzin dr. Henryka Gajewskiego, Bydgoszcz 2019 r., od lewej: dr med. Henryk Gajewski oraz wnuki, Jędrzej Gajewski i Marianna Gajewska Beynon

**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak, był to zjazd Polonii w Gdańsku. Miałem okazję uczestniczyć również w zjeździe Polonii europejskiej, który zorganizowali niemieccy lekarze w Gastein w Austrii.

**Redakcja:** A czy wśród Polaków przebywających w Kanadzie dużo jest lekarzy?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Bardzo dużo.

**Redakcja:** Utrzymujecie jakieś większe kontakty?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Prywatnie tak, ale żadnego oficjalnego stowarzyszenia nie mamy. Lekarzy wywodzących się z Polski jest bardzo dużo, choć większość, tak jak ja, przebywa już na emeryturze.

**Redakcja:** To emigracja z lat 80-tych?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak, teraz ich dzieci są drugim pokoleniem lekarzy. W latach 1982-2010 około 100 polskich lekarzy przeszło szkolenie w Nowej Szkocii.

**Redakcja:** A ilu tam lekarzy jest ogółem?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Około 3,5 tysiąca.

**Redakcja:** Czym się Pan Profesor zajmuje w tej chwili? Czy jeszcze Pan pracuje, bo jak rozumiem - emerytura niekoniecznie wykluczyła działalność leczniczą czy naukową...

**Prof. Jerzy Gajewski:** Jeśli chodzi o leczenie, to faktycznie, teraz tylko może raz na miesiąc przyjmuję pacjentów, którym niegdyś wszczepiłem stymulatory. Nie przyjmuję żadnych nowych pacjentów, nie wykonuję zabiegów. Przynajmniej w Kanadzie, bo w Polsce mi się zdarza. Najwięcej operacji wykonuję w Bydgoszczy.

**Redakcja:** A wyjazdy na konferencje i zjazdy naukowe...

**Prof. Jerzy Gajewski:** Nie zaprzestałem tego rodzaju aktywności. Jestem ciągle zapraszany, więc jeżdżę z różnymi wykładami. W zeszłym roku, wraz z kilkoma znanymi urologami byłem wykładowcą na kursie urodynamicznym w Krakowie. Byłem też przewodniczącym zjazdu International Continence Society w Toronto. Nadal pracuję w bardzo prężnie działającej organizacji urologicznej o globalnym zasięgu, skupiającej się na zdrowiu, której celem jest poprawa jakości życia osób cierpiących na zaburzenia układu moczowego - International Consultation on Incontinence Research Society (ICI-RS) zarejestrowanej w Wielkiej Brytanii. Na zaproszenie, w grupie maksymalnie 100 osób z całego świata, zbieramy się i przez kilka dni dyskutujemy, w jakim kierunku powinny iść badania w urologii czynnościowej, co zostało już opublikowane, a czego brakuje, i zawsze z każdego takiego zebrania przygotowujemy artykuł do publikacji w „Neurourology and Urodynamics”. Dochodzi do tego działalność publikacyjna i redakcyjna. Współpracuję jako recenzent z kilkoma czasopismami naukowymi.

**Redakcja:** A jak według Pana Profesora rozwija się urologia czynnościowa?

**Prof. Jerzy Gajewski:** W Polsce rozwija się stosunkowo powoli. Urologzy nie bardzo zgłębiają tę problematykę,



100-lecie urodzin dr. Henryka Gajewskiego, Bydgoszcz 2019 r., w górnym rzędzie od lewej: dr n. med. Domonik Tyloch, dr hab. Janusz F. Tyloch, prof. UMK, prof. Jerzy B. Gajewski, prof. Piotr Jarzemski, lek. Marcin Jarzemski, w dolnym rzędzie od lewej: dr Zdzisław Jarzemski, dr Henryk Gajewski, dr Andrzej Barecki



choćby dlatego, że jakaś część zagadnienia nietrzymania moczu znalazła się w obszarze zainteresowań lekarzy innych specjalności, np. ginekologów. Ale urolodzy starają się przejąć inicjatywę. To staje się coraz bardziej zauważalne, czego potwierdzeniem jest powstanie Polskiego Stowarzyszenia Urologii Czynnościowej, w ramach Polskiego Towarzystwa Urologicznego.

**Redakcja:** A gdzie w Polsce są najlepsze ośrodki? Rozumiem, że w Bydgoszczy?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Oczywiście tak. Coraz lepiej radzi sobie ośrodek w Krakowie, u dra hab. Mikołaja Przydacza, który udziela się we wspomnianym ICI-RS i ICS. W Warszawie angażował się w te kwestie wspomniany prof. Piotr Radziszewski, który nawet zmienił nazwę kliniki, dodając do niej również człon „urologia czynnościowa”. Problemem rozwoju tej gałęzi mógł być – jak mnie mam – fakt, iż zabiegi neuromodulacyjne do niedawna nie były refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

**Redakcja:** A co Pan Profesor sądzi o tak modnej na świecie i coraz popularniejszej w Polsce chirurgii robotycznej? Jak to wygląda w Kanadzie?

**Prof. Jerzy Gajewski:** W Halifaxie dość długo czekaliśmy na pierwszą tego typu maszynę. Uważam, że to jest przyszłość, operacja robotem jest znacznie precyzyjniejsza. Doświadczeni chirurdzy robotyczni wykonują zabiegi naprawdę dobrze i szybko, przy małym ubytku krwi. Chorzy są po trzech dniach w domu, a po dwóch tygodniach wracają do normalnego funkcjonowania. Kiedyś po takiej radykalnej prostatektomii trzymano pacjenta wiele dni w szpitalu.

**Redakcja:** Chirurgia robotyczna jest mocno rozpowszechniona w Kanadzie?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Chyba najbardziej rozpowszechniona jest w Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie zadomawia się nieco wolniej ze względu na koszty. A w Bydgoszczy pierwszy robot chirurgiczny był dotowany z pieniędzy unijnych?

**Redakcja:** Pierwszego robota w naszym regionie sprowadził prof. Tomasz Drewno do Szpitala Miejskiego w Toruniu ze środków grantu Ministerstwa Zdrowia.



*Prof. Jerzy Gajewski z żoną, Lidią Gajewską*

**Prof. Jerzy Gajewski:** W każdym razie to się już robi powszechne i każdy zdaje sobie sprawę z tego, że to jest przyszłość chirurgii.

**Redakcja:** Zbliżając się do końca naszej rozmowy, chciałbym jeszcze porozmawiać trochę o Pańskim życiu prywatnym, o rodzinie, o tym jak się mieszka z dala od Polski w odległej Kanadzie. Czy bardziej czuje się Pan Kanadyjczykiem czy Polakiem? Mówi Pan Profesor zupełnie bez akcentu, czyli polski język chyba jest używany w domu?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak. Niektórzy mówią - że jestem Kanadyjczykiem polskiego pochodzenia, ja zaś mówię, że jestem Polakiem żyjącym w Kanadzie.

**Redakcja:** To już dużo nam mówi. A zatem używacie Państwo na co dzień języka polskiego?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Oj tak. W domu rozmawiamy po polsku. Z naszymi dziećmi również, choć z pisaniem już nie jest tak dobrze.

**Redakcja:** A wnuki?

**Prof. Gajewski:** Te starsze wnuki jeszcze trochę rozumieją po polsku.

**Redakcja:** Przyjeżdżają do Polski? Znają Polskę?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Rzadko, ale znają Polskę, czują się Polakami i utrzymują pol-



*Żeglarski Jerzy B. Gajewski, Zatoka Chester Basin, Nowa Szkocja, Kanada*

skie tradycje. Mój syn w tej chwili mieszka w Ameryce, działa w informacji technologicznej, na wysokim stanowisku.

**Redakcja:** Ale kształcił się w Kanadzie?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak, w Halifaxie, skończył genetykę i informatykę, a później pozyskały go firmy medyczne ze Stanów.

**Redakcja:** Z kolei córka skończyła jakąś artystyczną uczelnię?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Córka z pierwszego wykształcenia jest anglistką, specjalistką od staroangielskiego. Później ukończyła uczelnię artystyczną na kierunku „graphic design”.

**Redakcja:** A gdybym zapytał o Pańskie hobby - czym się Pan Profesor zajmuje poza pracą zawodową, medycyną? Widziałem piękne zdjęcia jachtu...

**Prof. Jerzy Gajewski:** Mój syn bardzo lubił żeglować, ale wtedy jeszcze nie mieliśmy pieniędzy. W klubie żeglarskim były lekcje na małych żaglówkach dla dwóch osób. Syn połączył siły z kolegą, który miał żaglówkę, żeglowali, zdobywali nagrody – między innymi zdobyli mistrzostwo wschodniej Kanady poniżej 14 roku życia i zostali wydelegowani, by pojechać do Kingston (Ontario) na kwalifikacje przedolimpijskie. Pamiętam, jak żona pierwszy raz jechała tak daleko sama samochodem ciągnąc żaglówkę. Kwalifikacje składały się z pięciu rejsów. Wygrali pierwszy, drugi i trzeci. Mój syn był bardzo podekscy-

towany, tymczasem właściciel żaglówki tak się wystraszył, że mogą wygrać i pojechać na olimpiadę, że ostatnie dwa rejsy oddał walkowerem. To była jego łódka, więc nic nie można było zrobić. Syn był załamany...

**Redakcja:** ... i kazał ojcu kupić łódkę?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak. Musiałem mu to jakoś wynagrodzić. Chociaż kilka lat minelo zanim to było możliwe finansowo. Kupiliśmy jacht z katalogu, Beneteau, bo nam się spodobał - była pierwszą łodzią Beneteau w Halifaxie. Wtedy w ogóle nie umiałem żeglować, ale mój syn szybko mnie nauczył. Braliśmy udział w rejsach, nawet zdobywaliśmy dobre miejsca i tak zaczęło się moje żeglowanie. Później syn skończył szkołę i żaglówki zaczęły mu się wydawać za wolne, więc przerzucił się w ramach hobby na wyścigi samochodowe.

**Redakcja:** Ale Pan Profesor nadal pływał...

**Prof. Jerzy Gajewski:** Tak, tylko już nie na regaty, ale na spokojne żeglowanie weekendowe. Pływam już przez wiele lat i bardzo to sobie cenię. Poza relaksem psychicznym, jest przy tym sporo fizycznego wysiłku, ruchu. Słowem, wspaniałe sport dla starszego Pana...

**Redakcja:** A obecna łódź Pana Profesora?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Też Beneteau, ale o dwie stopy dłuższa.

**Redakcja:** I gdzie Państwo żeglujecie?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Teraz głównie koło Halifaxu, wokół Nowej Szkocji. Wcześniej żeglowaliśmy również po Karaibach. Wynajmowaliśmy tam łódkę i pływaliśmy – Saint-Barthélemy, Saint-Martin, Wyspy Dziewicze, Guadelupa - wspaniałe żeglowanie.

**Redakcja:** A żeglujecie Pan Profesor na Bałtyku?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Nie, zdarzyło się raz jedyny, ale więcej nie miałem okazji.

**Redakcja:** Pewnie nie myśli Pan Profesor, żeby przenieść się na powrót do Polski?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Za dużo już mnie wiąże z Kanadą, mamy tam ubezpieczenia, dzieci i wnuki itd. Chociaż chciałbym móc przyjeżdżać na pół roku do Polski, a kolejne pół roku spędzać w Halifaxie. Zobaczmy, może się uda.

**Redakcja:** Nie czujecie się Państwo samotni. Prowadzicie Państwo życie towarzyskie? Czy Kanadyjczycy to towarzyscy ludzie?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Polacy tak, ale Kanadyjczycy niekoniecznie. Kiedy zjawiliśmy się w Halifax, to nowo poznani sąsiedzi deklarowali: o musimy się spotkać, może w listopadzie, a był... maj. Do spotkania zatem nie dochodziło. Z czasem się to nieco zmieniło, gdy się trochę ich poznało. Mamy bardzo dobrych znajomych, ale większość z nich to nie typowi Kanadyjczycy. Głównie to imigranci z Anglii, ze Szwajcarii, czyli z innych krajów, choć jest i kilku Kanadyjczyków wśród naszych znajomych. Ogólnie Kanadyjczycy spotykają się w klubach, nie w domu i my ten obyczaj szanujemy.

**Redakcja:** Podobnie jest w Ameryce... A jak oczami Kanadyjczyka wygląda zaoceaniczna Europa? Jak Państwo postrzegacie wydarzenia polityczne i sytuację międzynarodową, a szczególnie rozgrywający się za naszą granicą konflikt zbrojny? Jak Kanada na to reaguje?

**Prof. Jerzy Gajewski:** Kanada ogólnie wspiera Ukrainę. W tym kraju jest sporo Ukraińców, nawet pani wicepremier ma korzenie rodzinne w Ukrainie. Państwo angażuje się w pomoc finansową, ułatwia pobyt Ukraińcom – czyli mogą otrzymać szybką wizę, zostać przez dwa lata i podjąć pracę. Tak jak kiedyś umożliwiono to Polakom. Niepokój o przyszłość jednak enarasta. Rosja jest nieobliczalna. My szczególnie to przeżywamy, bo kochamy Polskę i obawiamy się o jej losy.

**Redakcja:** Serdecznie dziękuję Panu Profesorowi za rozmowę. Życzę szczęśliwego powrotu do Kanady i raz jeszcze gratuluję wielkiego wyróżnienia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

*ze strony Redakcji rozmowę prowadzili: redaktor naczelny dr Krzysztof Nierzwicki oraz zastępca redaktora naczelnego dr hab. Janusz Tyloch, prof. UMK*



Karykatura prof. Jerzego Gajewskiego, powstała podczas CUA Meeting Vancouver, 2016 r.



## Święto Uczelni pełne nagród i wyróżnień

Nadanie prof. Jerzemu Bogdanowi Gajewskiemu tytułu doktora honoris causa UMK uświetniło obchody Święta Uniwersytetu, które Uczelnia celebryje 19 lutego, w rocznicę urodzin swojego patrona. Tego dnia wręczono również inne wyróżnienia i odznaczenia, a także awanse naukowe dla nowych doktorów i doktorów habilitowanych.

Obchody Święta Uniwersytetu rozpoczęły się tradycyjnie złożeniem kwiatów pod pomnikiem Mikołaja Kopernika w 551. rocznicę urodzin patrona uniwersytetu. Następnie wydarzenia przeniosły się do Auli UMK.

Z uwagi na nieobecność Jego Magnificencji Rektora prof. dr. hab. Andrzeja Sokali uroczystość poprowadził pierwszy zastępca rektora prof. dr. hab. Wojciech Wysota, Prorektor ds. Nauki, który w swoim wystąpieniu przypomniał o czekających Uniwersytet jubileuszach: 80-leciu istnienia uczelni w 2025 r., a już w tym roku – 40-leciu powstania Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy i 20-leciu jej połączenia z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika. – *Niezależnie od ważnych rocznic Uniwersytet Mikołaja Kopernika ma powody, by z dumą i satysfakcją mówić o naszych osiągnięciach* – mówił prof. dr. hab. Wojciech Wysota. – *Z powodzeniem przeszliśmy śródkresową ewaluację programu „Inicjatywa doskonałości – uczelnia badawcza” przeprowadzoną przez międzynarodowy zespół ekspertów. Pozytywna ocena ekspertów, uznanie dla realizacji projektu, a przede wszystkim rekomendacje na kolejne lata – mają dla nas ogromne znaczenie, także natury praktycznej. Utrzymanie statusu uczelni badawczej jest najważniejszym wyzwaniem stojącym przed naszym Uniwersytetem, określi bowiem jego rozwój i pozycję na kolejne lata.*

Szczególny punkt programu tegorocznego Święta stanowiło nadanie godności doktora honoris causa prof. Jerzemu Bogdanowi Gajewskiemu, wybitnemu urologowi z Dalhousie University (Halifax, Kanada). Wyróżnienie przyznano naukowcowi w dowód uznania jego zasług dla rozwoju polskiej urologii.

Sylwetkę prof. Gajewskiego przedstawił dziekan Wydziału Lekarskiego CM UMK prof. dr. hab. Zbigniew Włodar-



Obchody Święta Uniwersytetu rozpoczęły się tradycyjnym złożeniem kwiatów pod pomnikiem Mikołaja Kopernika w Toruniu



Prof. dr. hab. Wojciech Wysota, Prorektor ds. Nauki wręcza „Medal za zasługi położone dla rozwoju Uczelni” prof. dr. hab. Marii Szewczyk



Prof. dr. hab. Tomasz Drewa gratuluje nadania godności doktora honoris causa prof. Jerzemu Bogdanowi Gajewskiemu, wybitnemu urologowi z Dalhousie University (Halifax, Kanada)



Prof. dr hab. Wojciech Wysota, Prorektor ds. Nauki i laureatka tytułu Honorowego Profesora - prof. dr hab. Halina Kaczmarek z Wydziału Chemii UMK



Prof. dr hab. Wojciech Wysota, Prorektor ds. Nauki i Ambasador UMK, Marek Małecki, absolwent chemii (1974), prezes Grupy Kapitałowej Solbet (po prawej)



Prof. dr hab. Wojciech Wysota, Prorektor ds. Nauki i laureatka tegorocznej Nagrody Naukowej „Ratio et Spes” – prof. Chantal Delsol z Uniwersytetu Paris XII oraz Uniwersytetu Marne-la-Vallée

czyk, a laudatio wygłosił promotor doktoratu – prof. dr hab. Tomasz Drewna.

Tego dnia poznaliśmy również laureatkę tegorocznej Nagrody Naukowej „Ratio et Spes” – prof. Chantal Delsol z Uniwersytetu Paris XII oraz Uniwersytetu Marne-la-Vallée, gdzie stworzyła i kieruje Centrum Studiów Europejskich (obecnie Instytut Hannah Arendt), specjalizującym się w stosunkach Wschód-Zachód.

Święto Uniwersytetu było także okazją do wręczenia tytułu Honorowego Profesora. Prof. dr hab. Halina Kaczmarek z Wydziału Chemii UMK otrzymała go w dowód uznania dla jej znaczącego wkładu w rozwój zrównoważonych materiałów polimerowych mających wpływ na środowisko naturalne i codzienne funkcjonowanie człowieka. Godność Honorowego Profesora przyznaje Senat Uniwersytetu na wniosek Kapituły Wyróżnień Honorowych. Jest ona nadawana profesorom o wybitnym dorobku naukowym, którzy w ostatnim roku akademickim odeszli na emeryturę. Po raz pierwszy tytuł przyznano w roku 2015.

Od tego samego roku Uniwersytet buduje również grono swoich Ambasadorów, wyróżniając absolwentów, którzy osiągnęli znaczące sukcesy w nauce, kulturze, sztuce, polityce lub działalności gospodarczej i promują Uczelnię w swojej codziennej działalności. W tym roku tytuł Ambasadora UMK otrzymał Marek Małecki, absolwent chemii (1974), prezes Grupy Kapitałowej Solbet.

19 lutego podczas uroczystości w Auli UMK nastąpiło także przekazanie dyplomów nowym doktorom habilitowanym oraz promocja doktorska.

Tradycyjnie Świętu Uniwersytetu towarzyszyło wręczenie odznaczeń, medali i wyróżnień – zarówno państwowych, jak i uniwersyteckich.

„Medal za zasługi położone dla rozwoju Uczelni” otrzymali:

- prof. dr hab. Leszek Żyliński z Wydziału Humanistycznego;
- prof. dr hab. Jan Styczyński z Wydziału Lekarskiego;
- dr hab. Marlena Ciecchan-Kujawa, prof. UMK z Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania;
- prof. dr hab. Maria Szewczyk z Wydziału Nauk o Zdrowiu;
- prof. dr hab. Kornelia Kędzióra-Kornatowska z Wydziału Nauk o Zdrowiu;
- prof. dr hab. Elżbieta Basiul z Wydziału Sztuk Pięknych.

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał:

- prof. dr hab. Aleksander Smoliński z Wydziału Nauk Historycznych.



Brązowy Krzyż Zasługi otrzymali:

- dr hab. Joanna Uscka-Kowalkowska, prof. UMK z Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej (odznaczenie dla zmarłej pani profesor odebrał jej mąż);
- ks. prof. dr hab. Dariusz Zagórski z Wydziału Teologicznego.

Medal Złoty za Długoletnią Służbę otrzymali:

- mgr Piotr Dobrolubow z Uniwersyteckiego Centrum Sportowego;
- mgr Anna Klugowska z Biblioteki Uniwersyteckiej;
- dr hab. Zenon Koziół, prof. UMK z Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej;
- mgr Julita Markowska z Uniwersyteckiego Centrum Języków Obcych;
- prof. dr hab. Roman Rudnicki z Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej;
- mgr Małgorzata Skórcz z Uniwersyteckiego Centrum Języków Obcych;
- prof. dr hab. Marian Stępak z Wydziału Sztuk Pięknych;
- dr hab. Michał Strzelecki, prof. UMK z Wydziału Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie;
- prof. dr hab. Artur Terzyk z Wydziału Chemii.

Srebrny Medal za Długoletnią Służbę otrzymali:

- dr Michał Buszko z Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania;
- mgr inż. Justyna Gapska z Działu Promocji i Komunikacji Collegium Medicum;
- dr inż. Mariusz Jarocki z Wydziału Filozofii i Nauk Społecznych;
- dr hab. Joanna Kamper-Warejko, prof. UMK z Wydziału Humanistycznego;
- dr Ewa Kościółkowska-Okońska z Wydziału Humanistycznego;
- dr hab. Mieczysław Kunz, prof. UMK z Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej;

- mgr inż. Agnieszka Majewska z Wydziału Nauk o Zdrowiu;
- dr hab. Joanna Marszałek-Kawa, prof. UMK z Wydziału Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie;
- dr Justyna Przybyszewska z Wydziału Nauk o Zdrowiu;
- mgr Michał Świdziński z Wydziału Nauk Biologicznych i Weterynaryjnych;
- dr hab. Paweł Tański, prof. UMK z Wydziału Humanistycznego.

Brązowy Medal za Długoletnią Służbę otrzymali:

- dr hab. Szymon Bocian, prof. UMK z Wydziału Chemii;
  - prof. dr hab. Justyna Chodkowska-Miszczuk z Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej;
  - ks. dr Sławomir Kunka z Wydziału Teologicznego;
  - dr Agnieszka Mierek-Adamska z Wydziału Nauk Biologicznych i Weterynaryjnych;
  - mgr Wojciech Nowak z Wydziału Humanistycznego;
  - dr hab. Sylwia Studzińska, prof. UMK z Wydziału Chemii;
  - mgr Justyna Szcześniak z Wydziału Nauk o Zdrowiu;
  - ks. dr Sławomir Tykarski z Wydziału Teologicznego;
  - dr hab. Kamil Zawadzki, prof. UMK z Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania.
- Medale Komisji Edukacji Narodowej otrzymali:
- dr hab. Maciej Bieliński, prof. UMK z Wydziału Nauk o Zdrowiu;
  - dr hab. Jerzy Boehlke, prof. UMK z Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania;
  - dr hab. Barbara Bojko, prof. UMK z Wydziału Farmaceutycznego;
  - dr hab. Marzenna Cyzman-Eid, prof. UMK z Wydziału Humanistycznego;
  - dr hab. Marlena Ciechan-Kujawa, prof. UMK z Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania;

- dr Kamila Faleńczyk z Wydziału Nauk o Zdrowiu;
- dr hab. Daniel Gackowski, prof. UMK z Wydziału Farmaceutycznego;
- dr hab. Waldemar Glabiszewski, prof. UMK z Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania;
- prof. dr hab. Ewa Głowacka z Wydziału Filozofii i Nauk Społecznych;
- dr Anna Hetmann z Wydziału Nauk Biologicznych i Weterynaryjnych;
- ks. dr Tomasz Huzarek z Wydziału Teologicznego;
- dr hab. Marcin Koba, prof. UMK z Wydziału Farmaceutycznego;
- dr Ewa Kościółkowska-Okońska z Wydziału Humanistycznego;
- dr hab. Zenon Koziół, prof. UMK z Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej;
- dr hab. Elżbieta Kruszyńska, prof. UMK z Wydziału Humanistycznego;
- dr hab. Marcin Kuzel, prof. UMK z Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania;
- dr hab. Agnieszka Laskowska-Hulisz, prof. UMK z Wydziału Prawa i Administracji;
- ks. prof. dr hab. Wiesław Łużyński z Wydziału Teologicznego;
- dr Piotr Michalski z Wydziału Nauk o Zdrowiu;
- dr Piotr Niezgoda z Wydziału Lekarskiego;
- dr hab. Radosław Potorski, prof. UMK z Wydziału Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie;
- dr Magdalena Weber-Rajek z Wydziału Nauk o Zdrowiu;
- dr hab. Maria Winclawska, prof. UMK z Wydziału Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie;
- prof. dr hab. Jerzy Wiśniewski z Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania;
- dr inż. Wojciech Zalewski z Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania;
- dr hab. Marcin Ziółkowski, prof. UMK z Wydziału Nauk o Zdrowiu.



Prof. Chantal Delsol

*Laureatką międzynarodowej Nagrody Naukowej „Ratio et Spes” została w tym roku prof. Chantal Delsol, wykładowczyni na Uniwersytecie Paris XII oraz na Uniwersytecie Marne-la-Vallée.*

„Ratio et Spes” to nagroda przyznawana wspólnie od 2020 r. przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika i Watykańską Fundację Joseph Ratzinger-Benedetto XVI za wybitną interdyscyplinarną publikację naukową lub cykl publikacji mieszczących się w corocznie określonej problematyce.

Piątej edycji towarzyszył temat „Współuczestniczenie jako wyzwanie ludzkości dla pokoju”. Zdaniem jury najlepiej w tę problematykę wpisuje się cykl publikacji prof. Chantal Delsol.

Tegoroczna laureatka jest wykładowczynią na Uniwersytecie Paris XII oraz profesorką na Uniwersytecie Marne-la-Vallée, gdzie stworzyła Centrum Studiów Europejskich (obecnie Instytut Hannah Arendt), specjalizujące się w stosunkach Wschód-Zachód. Prowadzi zajęcia z zakresu filozofii praktycznej i etyczno-politycznej, badanej i ocenianej pod kątem jej podstaw i historii, zwłaszcza późnej nowoczesności.

Badania Chantal Delsol obejmują dziedziny naukowe takie jak filozofia prawno-polityczna, politologia, geopolityka i socjologia mentalności. Przedmiotem jej badań są stosunki międzynarodowe i geopolityka europejska.

## Doktorat honoris causa dla wybitnego urologa

*Prof. Jerzy Bogdan Gajewski, wybitny urolog z Dalhousie University (Halifax, Kanada) odebrał w czasie Święta Uniwersytetu tytuł doktora honoris causa UMK. Wyróżnienie przyznano naukowcowi w dowód uznania jego zasług dla rozwoju polskiej urologii.*

O przyznaniu honorowego tytułu prof. Jerzemu Bohdanowi Gajewskiemu zdecydował Senat UMK (uchwałą nr 1 z 23 stycznia 2024 r.) na podstawie wybitnego dorobku uczonego.

Profesor Jerzy Bogdan Gajewski otrzymał dyplom lekarski w 1973 r. na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Poznaniu. Specjalizację I stopnia (z chirurgii) uzyskał w roku 1977, a II stopnia (z urologii, pod kierunkiem swojego ojca dr. Henryka Gajewskiego) w 1980 r.

Pracował w Bydgoszczy i w niemieckich klinikach urologicznych i chirurgicznych w Ulm i Herdecke. W 1982 r. wyemigrował z rodziną do Kanady i od tego czasu związany jest z Kliniką Urologiczną Uniwersytetu Dalhousie w Halifax, gdzie w 1983 r. nostryfikował dyplom lekarza, a w 1986 r. uzyskał kanadyjską specjalizację z urologii. W Katedrze Farmakologii i Urologii Uniwersytetu Dalhousie odbył dwuletni staż naukowy z neurourologii. Jest laureatem pierwszej nagrody za badania naukowe w dziedzinie neurourologii eksperymentalnej, przyznanej w 1984 r. przez Amerykańskie Towarzystwo Urologiczne; po raz pierwszy badaczowi kanadyjskiemu.

Od roku 1987 pracuje w Klinice Urologii Uniwersytetu Dalhousie, początkowo jako Assistant Professor, od roku 1994 jako Associate Professor, a od 1999 – Full

Professor. Pracował również na stanowisku profesora w Katedrze Farmakologii Uniwersytetu Dalhousie w latach 2000–2016. Obecnie ma stopień Professor Emeritus.

Głównymi kierunkami zainteresowań prof. Gajewskiego są neurogenne i czynnościowe zaburzenia dolnego odcinka układu moczowego, nietrzymanie moczu, urodynamika, zespół bolesnego pęcherza i zaburzenia erekcji. Profesor odegrał kluczową rolę w ustanowieniu jednego z dwóch pierwszych ośrodków neuromodulacji w Kanadzie (w 1994 r.). Był dyrektorem programu stypendialnego w urologii funkcjonalnej w latach 1992–2017, uznawanego przez International Continence Society (jako oficjalne centrum szkoleniowe). Przeszkolił wielu krajowych i międzynarodowych stypendystów, w tym kilku stażystów z Polski. Za całokształt działalności na rzecz urologii w Nowej Szkocji w 2023 r. otrzymał Nova Scotia Senior Membership Award.

Opublikował 150 prac naukowych i rozdziałów w książkach naukowych, a także ponad 200 doniesień zjazdowych. W 2019 r. otrzymał dyplom Top Cited Article 2018–2019, Neurourology and Urodynamics – Wiley. Jest członkiem 21 organizacji naukowych: kanadyjskich i międzynarodowych.

Od wielu lat jest aktywnym członkiem Kanadyjskiego Towarzystwa Urologicznego (CUA). Był członkiem i przewodniczącym wielu komisji Towarzystwa; w latach 2001–2005 pełnił funkcję skarbnika, w latach 2006–2011 zasiadał w Zarządzie Głównym, a w latach 2009–2010 był prezydentem Towarzystwa. W roku 2010 był jednym z inicjatorów corocznej wymiany naukowo-szkoleniowej między Kanadyjskim i Europejskim Towarzystwem Urologicznym. Był też członkiem Editorial Board Canadian Journal of Urology, a później Canadian Urological Association Journal. W latach 2008–2018 prowadził coroczne kursy urodynamiczne dla rezydentów podczas kongresów CUA. Jest jednym z inicjatorów współpracy między Kanadyjskim i Chińskim Towarzystwem Urologicznym. Kilkakrotnie był zapraszany na chińskie zjazdy urologiczne, a w latach 2009–2014 pracował jako Guest Professor w Central South University w Changsha Hunan.

Za wkład w rozwój urologii kanadyjskiej przyznano mu w 2014 r. CUA Life Achievement Award. Przez następnych pięć lat był historykiem Kanadyjskiego



*Prof. dr hab. Tomasz Drewa (z lewej) wręcza dyplom doktora honoris causa prof. Jerzemu B. Gajewskiemu*



*Prof. dr hab. Tomasz Drewa (z lewej) wręcza dyplom doktora honoris causa prof. Jerzemu B. Gajewskiemu w obecności prof. dr hab. Wojciecha Wysoty, Prorektora ds. Nauki UMK (z prawej)*



Towarzystwa Urologicznego. Zorganizował muzeum historyczne w biurze CUA w Montrealu, stworzył też stronę internetową historii CUA. Za wkład w historię urologii w Kanadzie został odznaczony w 2018 r. CUA Golden Lithotrite Award.

Od 1998 r. prof. Gajewski jest członkiem Amerykańskiego Towarzystwa Urologicznego (AUA). Aktywnie uczestniczył w kongresach AUA. W latach 2013-2014 był prezydentem Północno-Wschodniej Sekcji Towarzystwa. Był też członkiem jego Komisji Historycznej.

Od 1989 r. jest członkiem International Continence Society (ICS). Pełnił funkcję przewodniczącego stowarzyszenia, skarbnika, członka zarządu, działał w wielu komisjach. Jest autorem i współautorem wielu wytycznych ICS. Przez lata był członkiem kolegium redakcyjnego „Neurourology and Urodynamics”, obecnie jest również członkiem kolegium redakcyjnego nowego czasopisma ICS „Continence”. Za swoją pracę w ICS otrzymał członkostwo honorowe. Reprezentował ICS na wielu spotkaniach naukowych i warsztatach.

Od 1998 r. uczestniczy w wielu komisjach i publikacjach „International Consultation on Incontinence” (ICI). Głównym celem ICI jest promowanie poprawy leczenia nietrzymania moczu i zaburzeń czynnościowych dolnego odcinka układu moczowego poprzez opracowywanie zaleceń i wytycznych. Co cztery lata ICI publikuje wielotomowy podręcznik, tzw. biblię urologii czynnościowej.

Prof. Gajewski udziela się również aktywnie w International Consultation on Incontinence – Research Society (ICI-RS). Jest jego członkiem założycielem, wielokrotnie zapraszany do prac w think tankach, które publikują wytyczne dla dalszych badań naukowych w dziedzinie urologii czynnościowej.

Prof. Gajewski jest też członkiem założycielem International Neurourology Society (INUS). Angażuje się aktywnie w prace stowarzyszenia. Reprezentował INUS w wielu spotkaniach i warsztatach (w Szwajcarii, Indiach, Kolumbii).



*Przemówienie doktora honoris causa prof. Jerzego Bogdana Gajewskiego z Dalhousie University*

Od 1979 r. jest członkiem Polskiego Towarzystwa Urologicznego (PTU). Aktywnie bierze udział w kongresach PTU. Jest współautorem wytycznych dla stymulacji nerwów krzyżowych w leczeniu w Polsce dysfunkcji mikcyjnych. Był członkiem komitetu naukowego „Urologii Polskiej”, a obecnie jest redaktorem konsultacyjnym „Central European Journal of Urology”. Zorganizował cztery delegacje urologów kanadyjskich do Polski. W 2022 r. był współautorem tłumaczenia raportu terminologii International Continence Society dotyczącej neurogennej dysfunkcji dolnych dróg moczowych u dorosłych, którego jest głównym autorem. Jest również członkiem rady redakcyjnej „European Journal of Translational and Clinical Medicine” wydawanego przez Gdański Uniwersytet Medyczny. Za działalność na rzecz polskich pacjentów i polskiej urologii otrzymał tytuł Członka Honorowego PTU. W 2018 roku otrzymał wyróżnienie „Zwierciadło duszy” za wkład w rozwój urologii funkcjonalnej w Polsce.

W 1996 r. dzięki osobistym kontaktom kierownika Kliniki Urologii ówczesnej Akademii Medycznej w Bydgoszczy prof. Zbigniewa Wolskiego z prof. Jerzym Gajewskim i prof. Richardem Norma-

nem zainicjowano współpracę naukową i szkoleniową pomiędzy Uniwersyte-tem Dalhousie a Akademią Medyczną w Bydgoszczy w dziedzinie urodynami-ki, sztucznego zwieracza i neuromodula-cji. W 1998 r. miesięczny staż w Halifax odbył asystent Kliniki dr Krzysztof Kwe-la. W ramach wymiany w 1999 r. Klinikę Urologii w Halifax wizytował prof. Wol-ski. W 2010 r. prof. Gajewski był recen-żentem rozprawy doktorskiej dr Magda-leny Mikulskiej-Jovanović.

Prof. Gajewski kontynuuje współpracę z bydgoską Kliniką kierowaną przez prof. Tomasza DREWĘ – jest stałym konsultan-tem oraz operatorem wykonującym ope-racje pokazowe. Dzięki temu możliwe było wprowadzenie w Bydgoszczy neuro-modulacji krzyżowej i dalszego chirurgicz-nego leczenia nietrzymania moczu oraz usprawnienie działalności pracowni badań urodynamicznych. W ramach współpracy wydany został podręcznik „Sacral Neu-romodulation and Urodynamics” (2022) w języku polskim i angielskim.

Prof. Jerzy Gajewski lubi żeglować - należy do Royal Nova Scotia Yacht Squa-dron, najstarszego klubu żeglarskiego w Ameryce Północnej.

## Laudacja prof. dr. hab. Tomasza DREWY

*Panie Rektorze! Wysoki senacie, społeczności akademicka, szanowni goście! Godność doktora honorowego przyznawana jest w celu wyróżnienia kogoś lub okazania szacunku. W przypadku Pana Profesora Jerzego Gajewskiego ma przede wszystkim miejsce forma okazania uznania i szacunku*

*Panu Profesorowi za całokształt jego działalność naukowej, organizacyjnej, dydaktycznej i leczniczej. Natomiast wyróżniony powinien czuć się promotor doktoranta.*

Czuję się wyróżniony mogąc wygłosić laudację na cześć Prof. Jerzego Gajewskie-

go, członka Królewskiego Collegium Chir-urgów Kanady, wybitnego urologa o mię-dzynarodowej sławie, jednocześnie blisko związanego z Polską i polską urologią.

Profesor Jerzy Gajewski ukończył stu-dia medyczne w Poznaniu i po uzyska-niu specjalizacji w dziedzinie urologii

pracował w Bydgoszczy oraz ośrodkach chirurgicznych i urologicznych w Niemczech. W 1982 roku wyemigrował do Kanady i rozpoczął pracę na Uniwersytecie Dalhausie w Halifaxie, z którym wiąże całe swoje życie zawodowe, pomijając okresy staży i zaproszonych pobyków o charakterze wizytującym w renomowanych ośrodkach urologicznych. W Klinice Urologii tegoż uniwersytetu przebiegała cała Jego kariera naukowa, aż do otrzymania tytułu profesora urologii i przejścia na emeryturę.

Kariera naukowa praktykującego lekarza jest specyficzna, bo wymaga rozwoju naukowego i zdobywania stopni naukowych oraz równoległego zdobywania stopni i umiejętności zawodowych, a rozwój naukowy odbywać się może w innym miejscu niż kariera zawodowa lekarza. Niewielu wybiera taką trudną drogę zawodowo-naukową. Wspominam o tym, bo właśnie Prof. Jerzy Gajewski wybrał taką ścieżkę kariery medycznej. Pracował jako urolog w klinice, realizował się w pracy z pacjentami, a jednocześnie pracował w katedrze farmakologii zgłębiając podstawowe zagadnienia dotyczące funkcjonowania układu moczowego człowieka, przez 15 lat piastując równoległe stanowisko profesora farmakologii w swoim macierzystym uniwersytecie. Tak gruntowne i wszechstronne przygotowanie chirurga-urologa musiało zaowocować piękną karierą naukową.

Karierą, która objęła wprowadzenie przełomowych metod diagnostycznych w urologii, między innymi badania działania układu moczowego, jak i niekonwencjonalnych metod leczenia zaburzeń pracy pęcherza moczowego w postaci okołordzeniowych wszczepów zmieniających pracę nerwów odpowiedzialnych za jego funkcjonowanie, czy

wszczepianie sztucznych implantów zastępujących mięśnie odpowiedzialne za trzymanie moczu. Te przełomowe wydarzenia zmieniły pod koniec zeszłego wieku światową urologię i będą zawsze kojarzyły się z Prof. Gajewskim jako prekursorem tych i wielu innych zmian. Jestem też pewien, że ta trudna droga rozwoju naukowego i zawodowego jaką wybrał Prof. Jerzy Gajewski, zaowocowała jego świetnym podejściem dydaktycznym zarówno do studentów jak i lekarzy. Gościł u siebie wielu stypendystów, również z Polski, którzy później otrzymali samodzielne stopnie i tytuły naukowe a dziś piastują stanowiska kierownicze. Nauczanie jest pasją Prof. Gajewskiego, wiele lat opiekował się stypendystami i rezydentami i nadal służy swoją wiedzą i rozległym doświadczeniem w zakresie chirurgii czynnościowej układu moczowego. Nadal piszę doskonałe podręczniki, a praktyczne aspekty jego wykładów wzbogaciły wiedzę wielu z nas. Myślę jednak, że nie tylko ja największą przyjemność czerpię ze wspólnej pracy na sali operacyjnej, gdzie spokój, opanowanie i niezwykła kultura w połączeniu z doświadczeniem, kreują doskonałego, wnikliwego partnera przy stole operacyjnym.

Talenty dydaktyczne Prof. Gajewskiego dotyczą nie tylko zasięgu lokalnego, uniwersyteckiego. Prof. Gajewski zajmuje uznane miejsce, jako nauczyciel w światowej urologii. Jego praca w Międzynarodowym Towarzystwie Nietrzymania Moczu, gdzie pracował nad nowymi definicjami, zaleceniami i regulacjami dotyczącymi leczenia układu moczowego znana jest całemu środowisku urologicznemu. Z tego też powodu piastował w towarzystwie kierownicze stanowiska, by w końcu otrzymać jego członkostwo honorowe.

Pracowitość, pasja i energia sprawiły, że sylwetka Prof. Jerzego Gajewskiego znana jest w wielu renomowanych towarzystwach naukowych. Jego praca zyskała uznanie całej społeczności urologów Kanady. Piastował liczne stanowiska w Kanadyjskim Towarzystwie Urologicznym, by ostatecznie objąć funkcję prezesa tegoż towarzystwa naukowego. Jego osoba jest również otoczona szacunkiem wśród urologów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, dla których również pracował a ostatecznie objął stanowisko Prezesa Sekcji Północno-Wschodniej, wówczas najważniejszej na świecie organizacji urologicznej, czyli American Urological Association. Intensywna praca za oceanem nigdy nie przeszkadzała w ścisłych kontaktach z Polską. Często odwiedzał kraj z licznymi wykładami, warsztatami, stał przy stole operacyjnym. Dzięki niemu urologia czynnościowa mogła rozwijać się w Polsce na światowym poziomie już w zeszłym wieku. Szczególnie jednak miejsce w tych kontaktach zajmuje jego rodzinne miasto i klinika uniwersytecka w Szpitalu im. Antoniego Jurasza, gdzie pracował jego ojciec, również pionier polskiej urologii, a on stawiał pierwsze kroki jako lekarz. Od 1996 roku pacjenci i pracownicy kliniki otrzymywali nie tylko wiedzę, ale i sprzęt diagnostyczny i wsparcie w uzyskiwaniu nowych technologii medycznych. Współpraca, z której jestem bardzo dumny, trwa do dziś. W dowód uznania i szacunku Polskie Towarzystwo Urologiczne nadało Profesorowi Gajewskiemu członkostwo honorowe już ponad 20 lat temu.

Ogromna liczba publikacji i podręczników zaowocowała zaproszeniami do rad naukowych periodyków urologicznych wielu krajów, ale również światowych renomowanych pism branżowych, takich jak „Neurourology & Urodynamics” czy „Continence”.

Gdybym miał określić osobowość Prof. Jerzego Gajewskiego to dwa słowa przychodzą mi pierwsze na myśl: skromność i koleżeństwo. Rozwój zawodowy Pana Profesora najlepiej scharakteryzuje stwierdzenie, iż jest on obecnie najbardziej rozpoznawalnym na świecie urologiem polskiego pochodzenia.

Kończąc tę laudację, myślę, że nie tylko ja, ale i cała społeczność akademicka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika może czuć się wyróżniona przyjmując takiego członka w swoje szeregi.

*prof. dr hab. Tomasz Drewna jest kierownikiem Katedry Urologii i Andrologii CM UMK, a także promotorem doctoratu honoris causa UMK dla prof. Jerzego Bogdana Gajewskiego*



*Prof. dr hab. Tomasz Drewna przedstawia laudatio doktora honoris causa UMK, prof. Jerzego Bogdana Gajewskiego*



## 15-lecie Centrum Kształcenia w Języku Angielskim



Dyrektor Centrum Kształcenia w Języku Angielskim, prof. dr hab. Arkadiusz Jawień wita gości na uroczystości świętowania 15-lecia utworzenia studiów anglojęzycznych w Collegium Medicum UMK

9 kwietnia 2024 r. w pięknym gmachu Opery Nova w Bydgoszczy świętowaliśmy 15-lecie utworzenia studiów anglojęzycznych w Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy. W tym wspaniałym jubileuszu wzięło udział ponad 600 wyjątkowych gości. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz województwa, miasta oraz Uczelni, rekruterzy, wykładowcy, przedstawiciele kadry administracyjnej, studenci oraz absolwenci studiów anglojęzycznych, a także wielu innych znamienitych gości.

Po zaprezentowaniu historii utworzenia i rozwoju studiów anglojęzycznych w Collegium Medicum UMK, prof. dr hab. Arkadiusz Jawień, Dyrektor Centrum Kształcenia w Języku Angielskim Collegium Medicum UMK, podziękował osobom, które przyczyniły się do powstania studiów anglojęzycznych oraz tym, którzy obecnie wspierają działalność Centrum Kształcenia w Języku Angielskim Collegium Medicum UMK.

W dalszej części uroczystości, przedstawiciele studentów uhonorowali wybranych pracowników dydaktycznych pięknymi statuetkami. To wyjątkowe wydarzenie uświetniły również występy wokально-taneczne studentów z Irlandii, Nigerii, Tajwanu i Indii oraz występy Chóru Collegium Medicum pod dyrekcją prof. Janusza Staneckiego oraz mgr Anny Kocent, a także występ Zespołu Pieśni i Tańca Ziemia Bydgoska.

Występy artystyczne studentów English Division porwały publiczność - na zdjęciu energiczna reprezentacja studentów z Indii

Łączymy wyrazy wdzięczności dla przybyłych gości oraz dla wszystkich osób, które wsparły to wyjątkowe wydarzenie. Jednocześnie życzymy Państwu i sobie dalszej owocnej i życzliwej współpracy w zakresie prowadzenia i rozwoju studiów anglojęzycznych w Collegium Medicum w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.



Prowadzący galę 15-lecia utworzenia studiów anglojęzycznych w Collegium Medicum UMK



Podziękowania dla osób, bez których Centrum Kształcenia w Języku Angielskim nie mogłoby powstać i tak doskonale funkcjonować, od lewej: prof. dr hab. Arkadiusz Jawień, prof. dr hab. Małgorzata Tafil-Klawe, prof. dr hab. Wojciech Wysota, prof. dr hab. Zbigniew Włodarczyk, prof. dr hab. Alina Borkowska, prof. dr hab. Stefan Kruszewski, dr Marzena Ruczyńska, mgr Magdalena Jażdżejewska i mgr inż. Iwona Dąbrowska-Marzec



„Aniolki Arka” - pracownicy Sekretariatu Centrum Kształcenia w Języku Angielskim, od lewej: mgr Natalia Gliniecka-Kucybała, mgr Ewa Grabowska-Kutowińska, mgr inż. Aleksandra Sakwińska, mgr Aleksandra Filińska, mgr Marcelina Kowalska-Brona, mgr Kamila Piekarska, mgr Anna Krupa





## Dyplomatorium absolwentów kierunku farmacja

Stefan Kruszewski



Prezydium uroczystości. Od lewej: prof. Radosław Sojak, prof. Iwona Łakomska, prof. Joanna Kucharzewska, prof. Stefan Kruszewski, prof. Kornelia Kędzióra-Kucharzewska, prof. Przemysław Nehring, ks. prof. Wojciech Cichosz, prof. Justyna Rogalska, prof. Jerzy Boelkhe



Za stołem prezydią od lewej: prof. Radosław Sojak, prof. Iwona Łakomska, prof. Joanna Kucharzewska



Absolwentki - od lewej: mgr farm. Patrycja Szatkowska, mgr farm. Aleksandra Szymańska I mgr farm. Marta Watała podczas ceremonii wręczenia dyplomów.

W sobotę 6 kwietnia 2024 r. odbyło się uroczyste Dyplomatorium na Wydziale Farmaceutycznym Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy. Uroczystość odbyła się w 40 roku trwania akademickiej medycyny w Bydgoszczy i 40 roku istnienia Wydziału Farmaceutycznego. Dyplomy ukończenia studiów wyższych otrzymało 72 tegorocznych absolwentów bydgoskiego kierunku farmacja.

Akademickie kształcenie farmaceutów w Bydgoszczy rozpoczęło się w 2002 roku. Pierwsze dyplomy absolwentom bydgoskiej farmacji zostały wydane w 2008 roku. Farmacja to kierunek o profilu ogólnoakademickim. Studia trwają 5,5 roku i kończą się nadaniem tytułu zawodowego magistra farmacji. Studia na tym kierunku przygotowują do wykonywania zawodu farmaceuty. Absolwentom tych studiów i tylko tych, Okręgowe Izby Aptekarskie nadają prawo wykonywania zawodu farmaceuty. Dotychczas dyplomy ukończenia studiów na bydgoskim kierunku farmacja otrzymało 1519 osób. Zdecydowana większość z nich wykonuje zawód farmaceuty. Najbardziej popularnymi miejscami pracy farmaceutów są apteki ogólnodostępne i szpitalne. Atrakcyjnymi miejscami ich aktywności są instytuty badawczo-rozwojowe, uczelnie, przemysł farmaceutyczny, administracja państwowa. Absolwenci kierunku farmacja są też dobrze przygotowani do pracy



naukowej. Wielu absolwentów bydgoskiej farmacji zdobyło już stopnie naukowe doktora oraz doktora habilitowanego.

Uroczyste Dyplomatorium odbyło się w odnowionej auli Collegium Medicum przy ulicy Jagiellońskiej 13. Prowadził je dziekan Wydziału Farmaceutycznego prof. dr hab. Stefan Kruszewski. Wzięło w nim udział 2 Prorektorów UMK: prof. dr hab. Kornelia Kędziora-Kornatowska – Prorektor ds. Collegium Medicum, prof. dr hab. Przemysław Nehring – Prorektor ds. Kształcenia, dziekani Wydziałów UMK: prof. dr hab. Alina Borkowska (Wydział Nauk o Zdrowiu), prof. Iwona Łąomska (Wydział Chemii), prof. Jerzy Boehlke (Wydział Ekonomii i Zarządzania), ks. prof. Wojciech Cichosz (Wydział Teologiczny), prof. Joanna Kucharzewska (Wydział Sztuk Pięknych), prof. Justyna Rogalska (Wydział Biologii i Weterynarii) i prof. Radosław Sojak (Wydział Filozofii i Nauk Społecznych), Justyna Morzy – przewodnicząca Rady Uniwersytetu oraz liczne grono profesorów Wydziału Farmaceutycznego, a także innych Wydziałów UMK. Na uroczystość przybyli reprezentanci świata polityki: poseł do Parlamentu Europejskiego Kosma Złotowski, poseł Iwona Karolewska, poseł Norbert Pietrykowski, Wicewojewoda kujawsko-pomorski Michał Koniuch, Wiceprezydent Bydgoszczy Iwona Waszkiewicz. Pomorsko-Kujawską Izbę Aptekarską reprezentowali: prezes Marcin Piątek, wiceprezes Małgorzata Pietrzak i Danuta Arczewska. Przybyli także Wojewódzki Inspektor Farmaceutyczny Beata Stasiak oraz przewodnicząca Okręgowego Sądu Aptekarskiego Karolina Basak. IX Liceum Ogólnokształcące, z którym Wydział Farmaceutyczny ma podpisane porozumienie o patronowaniu klasom biologiczno-chemicznym reprezentowała wicedyrektor Anna Stegienka. Obecni byli dyrektorzy szpitali uniwersyteckich: Agnieszka Rogalska i Jacek Kryś oraz Z-ca Kanclerza ds. CM Marzena Ruczyńska.

W czasie uroczystości przemówienia skierowane do absolwentów wygłosili: dziekan Wydziału Farmaceutycznego, Prorektor ds. CM, posłowie, Wicewojewoda, Wiceprezydent oraz Prezes Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej.

Dziekan Wydziału Farmaceutycznego w swym wystąpieniu mówił m.in. o ważnej dla Bydgoszczy i Uniwersytetu 40-rocznicy utworzenia w Bydgoszczy Akademii Medycznej, o ważnej roli zawodu farmaceuty i o możliwościach jakie otwierają się przed absolwentami kierunku farmacja. Mówił o mocnych stronach Wydziału Farmaceutycznego: wysokim poziomie badań naukowych oraz dużej aktywności studentów



*Aula wypełniona Profesorami, Gośćmi Honorowymi, Absolwentami i Bliskimi Absolwentów*



*Prezydium uroczystości podczas śpiewu Gaudeamus Igitur*



*Goście Honorowi Dyplomatorium: od prawej Kosma Złotowski (poseł do Parlamentu Europejskiego), Iwona Karolewska (poseł na Sejm RP), Norbert Pietrykowski (poseł na Sejm RP), Michał Koniuch (Wicewojewoda Kujawsko-Pomorski), Iwona Waszkiewicz (Wiceprezydent Bydgoszczy), Jacek Kryś (dyrektor Szpitala Uniwersyteckiego nr 1), Agnieszka Rogalska (dyrektor Szpitala Uniwersyteckiego nr 2), Marzena Ruczyńska (Z-ca Kanclerza ds. CM)*



*Widownia auli wypełniona absolwentami farmacji*





Przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Studentów Farmacji Zuzanna Wójcik wygłasza przemówienie podczas Dyplomatorium



Mgr farmacji Karolina Małecka – Staroscina rocznika Absolwentów przemawia podczas Dyplomatorium

bydgoskiego Wydziału Farmaceutycznego w zakresie naukowym i organizacyjnym. Inni mówcy też mówili o ważnej roli farmaceutów i o atrakcyjnych perspektywach otwierających się dla absolwentów farmacji, w tym o potrzebie dalszego rozwoju rodzimego przemysłu farmaceutycznego.

W trakcie uroczystości absolwenci złożyli ślubowanie i odebrali dyplomy ukończenia studiów. Wyróżniający się absolwenci zostali uhonorowani nagrodami i listami gratulacyjnymi.

W imieniu studentów, absolwentów pożegnała wygłaszając przemówienie, Zuzanna Wójcik – przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Studentów Farmacji. W imieniu absolwentów z przemówieniem wystąpiła mgr farmacji Karolina Małecka.

Okolicznościowy wykład „Medyczna marihuana w polskich aptekach – nowe możliwości czy zagrożenie” wygłosił dr Maciej Karolak.

Uroczystość Dyplomatorium uświetnił Chór Collegium Medicum pod dyrekcją prof. Janusza Staneckiego oraz mgr Anny Kocent. Wykonał on przypisane ceremoniałowi akademickiemu uroczyste pieśni:

Hymn Państwowy, Gaudeamus Igitur, Gaude Mater Polonia. Na zakończenie uroczystości wystąpił z krótkim koncertem. Wykonał następujące utwory: I'm gonna ride (aranżacja Cyndee Peters), Blue skies (aranżacja Alan Woods), Goodnight, well it's time to go (muzyka Calvin Carter).

O Dyplomatorium szeroko poinformowały bydgoskie środki masowego przekazu: TVP3 Bydgoszcz, „Express Bydgoski”, „Bydgoszcz Informuje”, Radio PiK, „Metropolia Bydgoszcz”.

Wykaz nagrodzonych absolwentów

Za uzyskanie tytułu najlepszego studenta Wydziału Farmaceutycznego, w roku akademickim 2022/2023:

Mgr farmacji Patrycja Szadkowska

Za najlepszą pracę dyplomową na kierunku farmacja w roku akademickim 2022/2023: Mgr farmacji Julia Piłat

Za publikację w wysokopunktowanym czasopiśmie naukowym:

Mgr farmacji Ilona Szymańska

Za osiągnięcie bardzo dobrych wyników w nauce:

Mgr farmacji Aleksandra Jazgarska

Mgr farmacji Julia Koczorowska

Mgr farmacji Krystian Michał Krolik

Mgr farmacji Aleksandra Mierzejewska

Mgr farmacji Magdalena Rataj

Mgr farmacji Daria Stachowiak

Mgr farmacji Patrycja Szadkowska

Mgr farmacji Aleksandra Szymańska

Mgr farmacji Kamila Janina Tołłoczko

Mgr farmacji Sandra Maria Tołłoczko

Mgr farmacji Aleksandra Zboińska

Za działalność na rzecz Uczelni:

Mgr farmacji Karolina Małecka

Mgr farmacji Marta Watała

Za działalność sportową na rzecz Uczelni oraz promowanie zdrowego stylu życia:

Mgr farmacji Oliwia Pakuła



Pamiątkowe zdjęcie absolwentów farmacji i profesorów – uczestników Dyplomatorium



Pamiątkowe zdjęcie z absolwentami farmacji i profesorami – uczestnikami Dyplomatorium; pośrodku dziekan Wydziału Farmaceutycznego, prof. dr hab. Stefan Kruszewski, obok Prorektor ds. CM prof. dr hab. Kornelia Kędzióra-Kornatowska oraz Prorektor ds. Kształcenia prof. dr hab. Przemysław Nehring



## Przemówienia Gości Dyplomatorium (fragmenty)



Prof. dr hab. Kornelia Kędziora-Kornatowska  
– Prorektor ds. Collegium Medicum

Prof. dr hab. Kornelia Kędziora-Kornatowska – prorektor ds. CM: „(...) To dzięki ciężkiej pracy, chęci zdobywania wiedzy, wiary w siebie, a przede wszystkim własnej determinacji, zaangażowaniu i poświęceniu, jesteście dzisiaj w tym miejscu, które jest początkiem pięknej i wierzę, że prężnej kariery zawodowej każdego z Was. Wiedza zdobyta na studiach nie tylko pozwoliła rozwijać swoje pasje, ukierunkować światopogląd na życie, ale przede wszystkim daje szansę wykorzystać wszystko to, czego Państwo się nauczyliście, w życiu codziennym i bezpośrednim kontakcie z drugim człowiekiem. Pamiętajcie także, że współpraca, wspieranie się nawzajem i szanowanie innych jest kluczem do osiągnięcia harmonii zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym.” (...).



Kosma Złotowski – poseł do Parlamentu Europejskiego

Kosma Złotowski – poseł do Parlamentu Europejskiego: „(...) Po latach ciężkiej pracy otrzymują Państwo dyplomy magistrów farmacji, dyplomy, które Polsce, Europie są bardzo, bardzo potrzebne. W czasie pandemii okazało się, jak bardzo zachwiane są kanały dostaw leków, co spowodowało konieczność organizowania produkcji leków tu, w Europie. Pracuje nad tym Parlament Europejski. To właśnie w Parlamencie Europejskim udało się skrócić obowiązywanie patentów na leki generyczne, co spowodowało, że polski przemysł farmaceutyczny otrzymał dodatkowe możliwości, dodatkowe siły, dodatkowe rynki zbytu, zatem dodatkowe miejsca pracy, również dla Państwa Magistrów”.



Norbert Pietrykowski – poseł na Sejm RP

Norbert Pietrykowski – poseł na Sejm RP: „(...) To co w waszym zawodzie będziecie robić, to przede wszystkim pomagać ludziom, nieważne, biednym, bogatym. Pomagajcie zawsze ludziom. Powiem wam jeszcze jedno. Jak będziecie budować swój dom, budować swoje szczęście, po tych studiach można to robić, to pamiętajcie aby budować to szczęście w prawdzie, dobru i pięknie. Wtedy ten Wasz dom będzie wspaniały. (...) Życzę Wam abyście realizowali swoje marzenia. Marzenia to piękna rzecz. Bez marzeń nie idzie się nigdzie.(...)”.



Michał Koniuch – Wicewojewoda Kujawsko-Pomorski

Michał Koniuch – Wicewojewoda Kujawsko-Pomorski: „(...) Dzisiejsza uroczystość to okazja do podkreślenia roli farmaceuty w systemie ochrony zdrowia.



Iwona Waszkiewicz – Wiceprezydent Bydgoszczy

Farmaceuta staje się łącznikiem pomiędzy pacjentem a kolejnymi elementami systemu ochrony zdrowia (....) Państwo od tej chwili zasilacie szeregi tych, którzy każdego dnia dbają o nasze zdrowie”.

Iwona Waszkiewicz – z-ca Prezydenta Bydgoszczy (odczytała list Prezydenta Bydgoszczy Rafała Bruskiego): „(...) reprezentujecie Państwo bardzo wymagającą drogę, na której równie ważne co przygotowanie merytoryczne jest powołanie i empatia. Farmaceuta to bowiem zawód zaufania publicznego, co oznacza, że wymaga ogromnej wiedzy i ciągłego kształcenia. Jestem pełen podziwu i uznania dla osiągnięć kadry akademickiej, jak i studentów. Kierunek, którego absolwentów dzisiaj żegnamy, ma szczególny charakter, gdyż w jego zakresie mieści się farmacja, nauki medyczne, chemiczne, biologiczne, a nawet społeczne. Mam nadzieję, że dla Państwa był to nie tylko czas nauki, ale też czas integracji czy rozwijania pasji. Niech chwile spędzone na wspólnym kształceniu jak najlepiej służą przyszłej praktyce. Wierzę, że z nawiązanych w Bydgoszczy kontaktów wyniknie jeszcze wiele dobrego. (...).”.

Marcin Piątek – Prezes Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Rady Aptekarskiej: „(...) Z nieskrywanym wzruszeniem uczestniczę w tej niezwykle ważnej dla Was, Drodzy Absolwenci, uroczystości. Goszczę



Marcin Piątek – Prezes Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Rady Aptekarskiej

tu dzisiaj jednak nie tylko jako przedstawiciel samorządu zawodu farmaceuty, ale także przede wszystkim jako dumny absolwent tej uczelni. Wchodzicie w nowy etap życia zawodowego w szczególnym czasie i w wyjątkowych okolicznościach. Okolicznościach o jakich ja, jako absolwent rocznika 2013, nawet nie mogłem marzyć. W 2013 roku nawet najodważniejsi farmaceuci nie myśleli, że w Polsce doczekają momentu, że będą mogli szczepić pacjentów i prowadzić niezależne punkty szczepień. Dziś szczepimy pacjentów nie tylko przeciw COVID-19, ale także szeroko wdrażamy zalecane szczepienia ochronne, takie jak grypa czy pneumokoki. Dotychczas rękami farmaceutów wykonano ponad trzy miliony szczepień ochronnych. Mamy możliwość prowadzenia opieki farmaceu-

tycznej – opracowywane są usługi takie jak Nowy Lek, a w mediach słyszycie Państwo zapewne o planach pilotażowego wdrożenia kolejnego świadczenia finansowanego ze środków publicznych. Za nami jest także pilotaż przeglądów lekowych prowadzony w aptekach ogólnodostępnych. Opieka farmaceutyczna wreszcie zaczyna być faktem. Opieka farmaceutyczna, o której ja uczyłem się tylko z książek. Farmaceuci dziś prowadzą własne, niezależne od aptek punkty opieki i porad farmaceutycznych, zwiększają swoją rolę w szpitalach, dynamicznie rozwijając farmację kliniczną, a także biorą szeroki udział w badaniach klinicznych. Nie ukrywam, że w 2013 roku polska farmacja wyglądała zupełnie inaczej i przez te 11 lat wykonaliśmy olbrzymią, tytaniczną pracę, aby zmieniać naszą rzeczy-

wistość. Cieszę się, że wchodzicie na rynek pracy w takim właśnie momencie. Entuzjazm waszego pokolenia z pewnością pomoże w rozwoju zawodu. Pamiętajcie proszę, że dzięki Ustawie o Zawodzie, o którą jako samorząd zawodowy walczyliśmy niezwykle zacięcie, farmaceuta wreszcie jednoznacznie został uznany za samodzielny zawód medyczny. Pamiętajcie Państwo, że wykonując zawód farmaceuty, macie także ustawowo zagwarantowaną niezależność od poleceń służbowych w szerokim zakresie czynności merytorycznych czy ochronę waszych uprawnień pod rygorem sankcji karnych dla osób, które wasze uprawnienia chciałyby zawłaszczyć czy przekazać osobom nieuprawnionym. Dbajcie o swój zawód, dbajcie o swoją niezależność. Dbajcie o siebie. (...)

## Przemówienie dziekana Wydziału Farmaceutycznego

Drogie Absolwentki,  
Drodzy Absolwenci,

Lata 2018-2024 to lata Państwa studiów. Był to też czas rocznic ważnych dla Polski, dla Bydgoszczy dla Uniwersytetu. Tu w tej Sali w październiku 2018 roku odbyła się ważna dla Państwa uroczystość immatrykulacji. Kilka tygodni później cała Polska świętowała 100-lecie odzyskania niepodległości. W następnych latach świętowaliśmy kolejne rocznice – w styczniu 2020 roku 100-lecie powrotu Bydgoszczy i Torunia do Polski, w sierpniu 2020 – 100-lecie zwycięskiej bitwy warszawskiej. Też w tym 2020 roku przypadały okrągłe rocznice związane z patronem naszego Collegium Medicum Ludwikiem Rydygierem – 170 rocznica urodzin, 140 przeprowadzenia przez niego pionierskiej operacji na żołądku i 100 rocznica jego przedwczesnej śmierci. W 2020 roku przypadała też 100 rocznica urodzin patrona naszego województwa, doktora honoris causa naszego uniwersytetu św. Jana Pawła II. Rok 2023 był rokiem wyjątkowym, był to rok kopernikański, rok 550 rocznicy urodzin Patrona naszego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. I wreszcie rok obecny 2024, dla Państwa, absolwentów to rok ukończenia studiów, ale to ważny rok dla Uniwersytetu i dla Miasta Bydgoszczy. W obecnym 2024 r. przypada 40 rocznica utworzenia Akademii Medycznej i rozpoczęcia kształcenia lekarzy w Bydgoszczy. 1 października 1984 r. tu w Bydgoszczy pierwsi studenci rozpoczęli kształcenie na kierunku lekarskim.

W grudniu 1984 r. decyzją ówczesnego Ministra Zdrowia został utworzony nasz Wydział Farmaceutyczny – otrzymujecie Państwo dyplomy magistrów farmacji w roku czterdziestolecia Wydziału.

Tworzenie Wydziału było wielkim wyzwaniem organizacyjnym. Pierwsi studenci rozpoczęli naukę na kierunku naszego Wydziału w roku 1988, byli to studenci kierunku analityka medyczna. Dzięki ogromnemu wysiłkowi założycieli Wydziału i dużemu wsparciu władz miasta Bydgoszczy w roku 2002 w Bydgoszczy rozpoczęliśmy kształcenie na kierunku farmacja. Jesteście Państwo 17-tym bydgoskim rocznikiem absolwentów farmacji. Dotychczas w Bydgoszczy wykształciliśmy 1519 magistrów farmacji. Nasi absolwenci pracują w aptekach ogólnodostępnych i szpitalnych zarówno na terenie działania Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej, jak i w innych regionach naszego kraju. Znacząca grupa pracuje w przemyśle farmaceutycznym. Wielu naszych absolwentów pracuje naukowo na uniwersytetach i w instytucjach naukowo-badawczych. Z rankingu „Perspektyw” wynika, że nasi absolwenci są bardzo zadowoleni z wykonywanych po studiach aktywności zawodowych. Ranking „Perspektyw” jest ustalany na podstawie kilku kryteriów, jednym z nich jest kryterium „ekonomiczne losy absolwentów”. W tym kryterium nasza bydgoska farmacja jest absolutnym liderem uzyskując 100% na 100 możliwych, co jest najlepszym wynikiem wśród wszystkich polskich kierunków farmacja. Oznacza to,

że nasi absolwenci są bardzo zadowoleni z wykonywanej po studiach pracy i uzyskiwanych dochodów.

Okres Państwa studiów, niestety, to nie tylko festiwal rocznic. Ten okres okazał się wyjątkowo trudnym. Przez dwa lata zmagaaliśmy się z pandemią COVID-19. Wielu z nas boleśnie odczuło skutki tej pandemii. Pracownicy naszego Wydziału z katedr diagnostycznych byli bardzo zaangażowani w walkę z pandemią COVID-19. Organizowali laboratoria covidowe i testowali pacjentów, w szpitalu Uniwersyteckim w Bydgoszczy oraz w Szpitalu Covidowym w Radziejowie.

W lutym 2022 roku Rosja zaatakowała zbrojnie Ukrainę. Musieliśmy się zmierzyć z wielką falą uchodźców, także z bolesnymi problemami studentek z Ukrainy, studiującymi na naszym Wydziale. Pracownicy i studenci naszego Wydziału bardzo zaangażowali się w niesienie pomocy uchodźcom z Ukrainy.

Drogie Absolwentki,  
Drodzy Absolwenci,

W kształceniu uniwersyteckim nauczanie jest nierozzerwalnie powiązane z badaniami naukowymi. Wysoka jakość badań naukowych przekłada się na jakość nauczania. Badania naukowe to nasza mocna strona. Wnieśliśmy znaczący wkład w uzyskanie przez nasz Uniwersytet statusu Uczelni Badawczej. Zpracowaliśmy na ten wkład w Uczelnię Badawczą jakością prowadzonych badań naukowych, ilością i jakością publikacji, ilością zdobytych grantów. Umiemy też w celu dalszego rozwijania badań korzy-



stać z możliwości jakie daje Uczelnia Badawcza. Państwo możecie być dumni, że jesteście absolwentami elitarnej Uczelni Badawczej. Tylko 10 polskich uczelni ma taki status. Jednym z parametrów określających jakość badań naukowych jest współczynnik cytowań publikacji. Pod względem ilości cytowań w ostatnim roku dwoje naszych profesorów znalazło się w prestiżowym gronie 2% najczęściej cytowanych na świecie autorów. Są nimi profesor Barbara Bojko i obecny dziś z nami profesor Piotr Cysewski.

Nas nauczycieli bardzo cieszy, i też powinno to Państwa cieszyć, że studiowaliście na Wydziale o dużej aktywności studenckiej w zakresie zarówno naukowym, jak i organizacyjnym. Działaliście aktywnie w studenckich kołach naukowych, w organizacjach studenckich, zwłaszcza w Polskim Towarzystwie Studentów Farmacji. Organizowaliście szereg akcji uzupełniających wiedzę i promujących kierunek farmacja, takich jak „Zapytaj farmaceutę o...”, „Wszystko co musisz wiedzieć o...”, konkurs „Niezwyczajny świat roślin leczniczych” i inne.. Na naszym Wydziale też studiowały lub studiują osoby, które osiągają sukcesy nie związane z kierunkiem studiów, jak sukcesy sportowe lub artystyczne. Obecnie na kierunku analityka medyczna naszego Wydziału studiuje aktualna Miss Polski Angelika Jurkowiec.

Swoimi sukcesami dzielimy się z miastem i regionem. Prowadzimy w naszych wydziałowych laboratoriach praktyczne warsztaty dla licealistów. Uczestniczymy w programie edukacyjnym Urzędu Miasta Bydgoszczy „Zdolni znad Brdy.” W tych działaniach bardzo nas też wspomagają nasi studenci, w tym studenci kierunku farmacja.

Szanowni Państwo, jako Władze i nauczyciele staraliśmy się tak działać, aby-

ście Państwo uzyskali jak najlepszą wiedzę, zdobyli jak najlepsze umiejętności i abyście weszli w kolejne etapy aktywności z przekonaniem, że studiowaliście na dobrym kierunku, na dobrym Wydziale, na dobrym Uniwersytecie. Zapisy w Państwa dyplomach: Wydział Farmaceutyczny, Collegium Medicum im Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu będą o tym zaświadczały. To, że osiągamy sukcesy zawdzięczamy nie tylko naszej inicjatywie i pracowitości, ale też dobrej współpracy z farmaceutami zrzeszonymi w Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izbie Aptekarskiej, pod kierunkiem których odbywaliście praktyki, zdobywając pożądaną kompetencje zawodowe. Obecny dziś z nami przedstawicielom Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej za tę dobrą współpracę bardzo serdecznie dziękuję.

Drogi Absolwentki, Drodzy Absolwenci, ukończenie studiów w znaczącej części zawdzięczacie swojej pracowitości, ale pamiętajcie, że istotny wpływ na ten sukces miały osoby, które otoczyły Was atmosferą życzliwości, zachęcały i mobilizowały do pracy. Tymi osobami są Wasi Rodzice, Wasze Rodziny, najbliżsi, nauczyciele z poprzednich etapów Waszej edukacji, profesorowie, adiunkci, asystenci naszej Uczelni, promotorzy Waszych prac magisterskich, rodzice, opiekunowie waszych praktyk zawodowych, zawsze Wam życzliwe panie z dziekanatu. Wszyscy oni starali się jak najskuteczniej pokierować Waszą edukacją i zasługują na Waszą wdzięczność.

Studiowaliście Państwo w mieście o ponad 650-letniej tradycji, mieście, któremu prawa miejskie nadawał król Kazimierz Wielki, król, który swoimi działaniami prowadzącymi do rozwoju gospodarki i nauki dał solidne podwali-



*Dziekan Wydziału Farmaceutycznego, prof. dr hab. Stefan Kruszewski na Dyplomatorium absolwentów farmacji*

ny pod przyszłą wielkość Rzeczypospolitej. Studiowaliście w mieście o niepowtarzalnym charakterze. Bydgoska starówka wraz z Wyspą Młyńską to przecież niepowtarzalne perełki. Kończycie studia w 40 roku trwania akademickiej medycyny w Bydgoszczy i w 40 roku istnienia bydgoskiego Wydziału Farmaceutycznego.

Kończąc, życzę Państwu, abyście osiągnęli sukcesy zarówno osobiste, jak i zawodowe - robili kariery. Absolwenci Uniwersytetu stanowią jego bogactwo. Wasze przyszłe sukcesy to także sukcesy uczelni. Będziemy bardzo dumni z Waszych osiągnięć. Chcemy się szczerzyć waszymi karierami.

Życzę Państwu, abyście w drodze po sukcesy kierowali się poczuciem przyzwoitości, troską o dobro, zdrowie i piękno innego człowieka, troską o dobro wspólne i reprezentowali sobą najwyższe standardy etyczne. Waszą misją zawodową powinna być przede wszystkim troska o zdrowie pacjenta, pamiętajcie zawsze o przestrzeganiu prawa i zawsze przedkładajcie dobro i zdrowie pacjenta ponad korzyści materialne.

## Medyczna marihuana w polskich aptekach – nowe możliwości czy zagrożenie?

wykład wygłoszony podczas Dyplomatorium

Maciej Karolak

*Za datę legalizacji stosowania ziela konopi w celach leczniczych uznaje się dzień 1 listopada 2017 roku. Weszła wtedy w życie nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 7 lipca 2017 roku, w której dodano zapis: „ziele konopi innych niż włókniste oraz wyciągi, nalewki farmaceutyczne, a także inne wyciągi z konopi innych*

*niż włókniste (...) mogą stanowić surowiec farmaceutyczny (...) przeznaczony do sporządzenia leków recepturowych.”*

Pierwszym, dopuszczonym do obrotu w Polsce surowcem był susz konopi, w postaci kwiatów (kwiatostanów) roślin żeńskich gatunku *Cannabis sativa*. Substancje

czynne konopi – kannabinoidy – są składnikami żywy wydzielanej przez włoski gruczołowe (trichomy), znajdujące się na kwiatach i przyległych do nich liściach.

Do tej pory zidentyfikowano ponad 100 kannabinoidów pochodzenia roślinnego, czyli fitokannabinoidów. Do najlepiej zbadanych i poznanych należą delta-9-te-

trahydrokannabinol (THC), charakteryzujący się działaniem przeciwbólowym, przeciwwymiotnym, przeciwskurczowym, czy pobudzającym apetyt, a także kannabidiol (CBD), działający przeciwdrgawkowo i przeciwbólowo. Różnicą między aktywnością tych substancji jest także brak działania psychoaktywnego CBD, a wręcz łagodzenie niepożądanego w leczeniu działania psychoaktywnego THC.

W Polsce zarejestrowanych jest obecnie 28 surowców farmaceutycznych, zawierających konopie medyczne. Obejmują one zarówno susz konopi, jak i gotowe wyciągi standaryzowane. Surowce różnią się deklarowaną zawartością substancji czynnych – THC i CBD. Odmiany surowca mogą posiadać dominującą zawartość THC, zrównoważoną zawartość THC i CBD lub dominującą zawartość CBD. Od stosunku ilości tych substancji zależy działanie surowca i jego zastosowanie.

W latach 90-tych XX wieku odkryto istnienie u ssaków układu endokannabinoidowego. Składa się on m. in. z receptorów kannabinoidowych CB1 i CB2, a także endogennych, wytwarzanych przez organizm kannabinoidów: anandamidu (AEA) i 2-arachidonyloglicerolu (2-AG), które oddziałują na te receptory. Receptory CB1 znajdują się głównie w mózgu i ośrodkowym układzie nerwowym, a CB2 w komórkach obwodowych, głównie w układzie odpornościowym. Kannabinoidy pochodzenia roślinnego, THC i CBD, łącząc się z receptorami CB1 i CB2, wpływają na przekazywanie neuronalne i wywołują efekt farmakologiczny.

Najskuteczniejszą metodą stosowania medycznej marihuany jest waporyzacja. To podgrzanie suszu do temperatury parowania kannabinoidów (160-230°C), lecz nie poprzez spalanie, ale w strumieniu gorącego powietrza, przy użyciu specjalnych urządzeń nazywanych waporyzatorami. Zaletami są szybki początek działania i wysoka biodostępność, jednak istotną wadą są koszty samych waporyzatorów i akcesoriów. Palenie surowca nie jest zalecane - ogrzanie go



*Suszony kwiatostan konopii medycznych*

do temperatury 600-900°C powoduje znaczącą utratę kannabinoidów oraz wytwarzanie toksycznych substancji smolistych. Droga doustna charakteryzuje się przedłużonym działaniem z opóźnionym początkiem i niższą biodostępnością niż waporyzacja. Leki recepturowe na bazie konopi medycznych można podawać także zewnętrznie, np. w formie maści.

Obecność konopi medycznych jako surowca do sporządzania leków recepturowych w aptekach otwiera nowe możliwości zarówno przez lekarzami, farmaceutami, jak i pacjentami. Pacjent otrzymuje surowiec z pewnego źródła, produkowany zgodnie z zasadami dobrej praktyki wytwarzania (GMP), nie zawierający zanieczyszczeń w postaci pestycydów czy metali ciężkich, a także domieszek innych substancji, którymi charakteryzuje się często marihuana z nielegalnego źródła.

Konopie medyczne w aptekach to także szansa na rozwój zawodu farmaceuty i receptury aptecznej, poprzez możliwość sporządzania zróżnicowanych postaci leku dla pacjentów, bezpośrednio w aptece. Ważnym aspektem jest także możliwość prowadzenia opieki farmaceutycznej – poradnictwa i edukacji dla pacjentów na temat metod przyjmowania suszu, kontroli właściwego stosowania czy też instruktażu używania np. waporyzatorów.

Medyczna marihuana daje także możliwości skutecznego uzupełniania terapii farmakologicznej niektórych schorzeń. Silne dowody naukowe wskazują na skuteczność terapii kannabinoidami w padaczkę lekoopornej, bólach neuropatycznych lub innych bólach chronicznych, np. w przebiegu chorób nowotworowych, nudnościach i wymiotach towarzyszących chemioterapii czy też spastyczności towarzyszącej stwardnieniu rozsianemu. Należy pamiętać, że zgodnie ze wskazaniami, medyczna marihuana może być stosowana jako uzupełnienie terapii farmakologicznej i w sytuacji, gdy wszystkie dostępne metody leczenia zostały wykorzystane i nie przyniosły oczekiwanego efektu.

Dostęp do medycznej marihuany to także pojawiające się zagrożenia. Pierwszym z nich jest niewielka wiedza na temat prowadzenia terapii wśród personelu medycznego. Według prowadzonych badań, lekarze skarżą się na brak wytycznych, które zawierałyby dokładne informacje o wskazaniach do leczenia, dawkowaniu, sposobach przyjmowania, czy też dotyczące właściwego wypisywania recept. Należy pamiętać, że konopie medyczne nie są zarejestrowane jako produkt leczniczy, lecz jako surowiec do sporządzania leków re-



*Dr Maciej Karolak, adiunkt w Katedrze Technologii Postaci Leku wygłasza wykład podczas Dyplomatorium*

cepturowych w aptekach. Dlatego też nie posiadają ulotki dla pacjenta, jak i Charakterystyki Produktu Leczniczego (ChPL) dla lekarza, zawierającej wskazania do stosowania jak i dokładne dawkowanie, poparte dowodami naukowymi. Brakuje także ujednoliconych procedur i wytycznych dla farmaceutów, dotyczących właściwego postępowania z surowcem i przetwarzania go. Taka sytuacja może prowadzić do popełniania błędów przy sporządzaniu leków, np. wydawania suszu w oryginalnych opakowaniach producenta, zamiast w opakowaniu własnym apteki, po przeprowadzeniu kontroli surowca.

Również sami pacjenci mają wątpliwości co do stosowania medycznej marihuany, związane często ze stereotypami: kojarzą ją z paleniem czy też zażywaniem narkotyków. Wciąż istnieje niewiele zweryfikowanych, ogólnodostępnych informacji dla pacjentów, wskazujących schorzenia, których leczenie jest potwierdzone badaniami naukowymi, właściwe dawkowanie, sposoby przyjmowania, informacje o bezpieczeństwie stosowania, działaniach niepożądanych czy potencjale uzależniającym.

Jednym z zagrożeń jest także możliwość rekreacyjnego stosowania marihuany medycznej. Dane z Kanady wykazały, że od czasu legalizacji stosowania marihuany rekreacyjnej, istotnie spadła liczba jej sprzedaży do celów medycznych, co sugeruje, że niektórzy użytkownicy sięgali po marihuanę medyczną w celach pozamedycznych.

Biorąc po uwagę omawiane kwestie, wydaje się, że korzyści z obecności medycznej marihuany w polskich aptekach przewyższają ryzyko i zagrożenia. Ważne jest jednak opracowanie właściwych wytycznych dla personelu medycznego, a także odpowiednia edukacja pacjentów.

*Dr Maciej Karolak jest adiunktem w Katedrze Technologii Postaci Leku CM UMK*



## Modernizacja Kliniki Kardiologii w Szpitalu Uniwersyteckim nr 1 im. dr. A. Jurasza



Uroczyste otwarcie Kliniki Kardiologii Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. dr. A. Jurasza w Bydgoszczy po modernizacji, od lewej stoją: dr Jacek Kryś, dyrektor Szpitala, prof. dr hab. Kornelia Kędziora-Kornatowska, Prorektor ds. Collegium Medicum...

6 lutego 2024 roku została uroczysto otwarta Klinika Kardiologii Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. dr. A. Jurasza w Bydgoszczy. Kompleksowa modernizacja bloku operacyjnego umożliwiła utworze-

nie najnowocześniejszej w Europie hybrydowej sali operacyjnej.

Klinika została również doposażona w nowoczesną aparaturę medyczną. Fun-

kcjonalność sali hybrydowej wyposażonej w m.in. angiograf, przeznaczony do wysokospecjalistycznych operacji serca, pozwoli na łączenie różnych specjalności i stosowanie niejednorodnych metod leczenia, mniej inwazyjnych i mniej obciążających dla pacjentów.

Klinika Kardiologii prowadzi całonocny dyżur kardiologiczny dla województwa kujawsko-pomorskiego, zatem zapewnienie właściwych warunków wykonywania zabiegów operacyjnych było niezbędne dla jej dalszego, prawidłowego funkcjonowania. Utworzenie nowoczesnej sali hybrydowej dedykowanej dla kardiologii, umożliwi przeprowadzanie zabiegów, takich jak: operacji zastawkowych (zastawki aortalnej, mitralnej i trójdzielnej) bez otwierania klatki piersiowej, jednoczesne operacje hybrydowe naczyń wieńcowych, operacje rozwarstwień i tętniaków aorty przeprowadzanych metodą klasyczną z uzupełnieniem o leczenie endowaskularne oraz operacje hybrydowe wrodzonych wad serca.

## Promocja Wydziału Farmaceutycznego w Pile

W dniu 15 stycznia 2024 r. w Centrum Iskra przy ul. Kilińskiego w Pile odbyło się spotkanie dydaktyczno-naukowe uczniów pilskich liceów z klas o profilu biologiczno-chemicznym z dziekanem prof. dr hab. Stefanem Kruszewskim i pracownikami Wydziału Farmaceutycznego.

Spotkanie zainaugurował wicestarsza pilski Arkadiusz Kubich. Następnie dziekan prof. dr hab. Stefan Kruszewski przedstawił rys historyczny oraz aktualną pozycję naukowo-dydaktyczną Wydziału Farmaceutycznego CM UMK w Bydgoszczy i w Polsce, a także omówił realizowane kierunki kształcenia i sylwetkę ich absolwentów. Kolejne wystąpienie dr hab. inż. Krzysztofa Skowrona, prof. UMK dotyczyło warunków rekrutacji na analitykę medyczną, farmację i kosmetologię oraz dodatkowych możliwości stojących przed studentami i absolwentami tych kierunków, jak studencka wymiana międzynarodowa, szkolenia specjalizacyjne czy szkoła doktorska.



Zespół ds. promocji Wydziału Farmaceutycznego w towarzystwie Starosty Pileckiego Eligjusza Komarowskiego (trzeci od lewej) i Przewodniczącego Rady Powiatu Pilskiego Kazimierza Wasiaka w siedzibie Starostwa Pilskiego



Zespół ds. promocji Wydziału Farmaceutycznego na widowki MDK „Iskra” w towarzystwie Dyrektora Wydziału Oświaty Moniki Marchut-Grzybowskiej (druga od lewej)

Drugą część spotkania stanowiły wykłady naukowe kierowane do licealistów. Pierwszy, dotyczący roli diagnostyki laboratoryjnego i funkcjonowania laboratorium diagnostycznego przedstawił dr Łukasz Szternel z Katedry Diagno-

styki Laboratoryjnej CM UMK, a drugi związany z wyzwaniami, jakie stwarza narastająca antybiotykooporność szczepów bakteryjnych wygłosił dr hab. inż. Krzysztof Skowron, prof. UMK z Katedry Mikrobiologii CM UMK.

Po zakończeniu wydarzenia w Centrum Iskra przedstawiciele Wydziału Farmaceutycznego udali się na spotkanie ze starostą pilskim Eligiuszem Komarowskim oraz Przewodniczącym Rady Powiatu w Pile Kazimierzem Wasiakiem. Z obu stron padły deklaracje chęci dalszej współpracy w zakresie organizowania spotkań młodzieży szkół średnich z pracownikami naszego Wydziału oraz udziału Uczniów z Piły w akcjach naukowo-dydaktycznych organizowanych na terenie naszej Uczelni.

Za organizację wydarzenia odpowiedzialna była Joanna Grześkiewicz, pracownik Katedry Chemii Leków.

## Implant szyty na miarę - operacja w Klinice Ortopedii

Informujemy, że zespół lekarzy z Kliniki Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu, pod kierownictwem dr. hab. n. med. Jana Zabrzyńskiego, prof. UMK, wykonał pierwsze operacje endoprotezoplastyki

stawu biodrowego z wykorzystaniem implantów CUSTOM MADE.

Endoproteza stawu biodrowego uważana jest za jedno z największych osią-

gnięć medycyny ubiegłego stulecia. Endoprotezoplastyka stawu biodrowego jest zabiegiem operacyjnym mającym na celu zastąpienie naturalnego stawu, zniszczonego chorobą zwyrodnieniową, tzw. sztucznym stawem, czyli endoprotezą. Endoprotezoplastyka jest stosowana głównie w leczeniu zmian zwyrodnieniowych pierwotnych, ale także wtórnych do urazów, chorób metabolicznych, jałowej martwicy, którym towarzyszy ból oraz znaczne ograniczenie możliwości wykonywania aktywności fizycznej. Najczęstszym odległym powikłaniem po endoprotezoplastyce stawu biodrowego jest aseptyczne obluzowanie implantu, kiedy dochodzi do zniszczenia łożyska kostnego. Często w takim wypadku destrukcja kości jest tak rozległa, iż niezbędne jest wykonanie, w oparciu o planowanie przedoperacyjne tomografią komputerową, „implantu szytego na miarę”.

Implanty zostały zaplanowane i stworzone kilkanaście tygodni przed operacją. Następnie, zostały wszczepione podczas operacji rewizyjnej stawów biodrowych dwóm pacjentom Kliniki. Zoperowani pacjenci czują się dobrze i są obecnie w trakcie rehabilitacji. W związku ze wzrastającą ilością zabiegów endoprotezoplastyki stawów, przypadki, w których indywidualne planowanie leczenia jest jedynym korzystnym rozwiązaniem, będą coraz częstsze.



Zespół lekarzy z Kliniki Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu, pod kierownictwem dr. hab. n. med. Jana Zabrzyńskiego, prof. UMK



## Wydział Farmaceutyczny obejmuje patronatem klasy biologiczno-chemiczne IX LO w Bydgoszczy

W dniu 9 stycznia 2024 roku mgr Beata Kwasigroch – dyrektor IX Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Nowakowskiego w Bydgoszczy oraz prof. dr hab. Stefan Kruszewski – dziekan Wydziału Farmaceutycznego CM UMK podpisali Porozumienie o współpracy pomiędzy szkołą a wydziałem. Skutkiem tej współpracy jest objęcie klas biologiczno-chemicznych IX Liceum Ogólnokształcącego w Bydgoszczy patronatem Wydziału Farmaceutycznego.

Koordinatorkami odpowiedzialnymi za współpracę zostały mgr Anna Stegienka, wicedyrektor IX LO oraz dr hab. Bogumiła Kupcewicz, prof. UMK, prodekan Wydziału.

Uczniowie klas biologiczno-chemicznych IX LO już od kilku lat aktywnie uczestniczą w wykładach, zajęciach laboratoryjnych i praktycznych warsz-



Mgr Beata Kwasigroch oraz prof. dr hab. Stefan Kruszewski podpisali porozumienie o współpracy pomiędzy szkołą a wydziałem

tatach organizowanych przez Wydział Farmaceutyczny CM UMK.

Podpisane porozumienie ma charakter bezterminowy, formalizuje dotych-

czasową współpracę i już niebawem będzie można spodziewać się kolejnych wymiernych efektów wspólnych działań.

## Prestiżowy grant naszych naukowców w konkursie HORIZON Europe

Z przyjemnością informujemy, że projekt COMET (*Manufacturing of COM-mutable calibrators and quality control materials for standardisation and post-market surveillance of IVD tests*) uzyskał finansowanie w ramach prestiżowego programu HORIZON Europe na lata 2024-2027. Projekt ten otrzymał najwyższą możliwą ocenę (5) we wszystkich ocenianych obszarach co daje ogólną ocenę ważoną 20/20.

COMET to zaplanowany na 3 lata międzynarodowy, interdyscyplinarny projekt, w którym uczestniczy konsorcjum składające się z instytucji, organizacji oraz uczelni wyższych. Obok UMK uczelnie wyższe reprezentować będą m.in. Uniwersytet w Gent (Belgia) oraz Uniwersytet w Montpellier (Francja). W skład polskiego zespołu badawczego wejdą nasi naukowcy: prof. Mauro Panteghini oraz dr hab. Magdalena Krintus,

prof. UMK z Katedry Diagnostyki Laboratoryjnej CM UMK.

Projekt ma na celu umożliwienie branży diagnostyki in vitro (IVD) spełnienie wymagań rozporządzenia IVD UE/2017/746 w zakresie identyfikowalności metrologicznej i weryfikacji testów do diagnostyki IVD.

Serdecznie gratulujemy sukcesu!

## Rada ds. Polityki Senioralnej reprezentowana przez naukowców CM

Zakończył się otwarty nabór do Rady ds. Polityki Senioralnej przy Minister ds. Polityki Senioralnej Marzenie Okle-Drewnowicz.

Kandydatury mogły zgłaszać m.in. organizacje pozarządowe, uczelnie i samorządy. Spośród 173 propozycji Minister wybrała 30 osób - maksymalną liczbę wskazaną w zarządzeniu. Rada na inauguracyjnym posiedzeniu spotka się już 1 marca. Jej członkowie odbiorą wówczas akty powołania na dwuletnią kadencję.

Wśród wyłonionych członków rady powołano dwóch naukowców z Collegium Medicum UMK:

- prof. Kornelię Kędziore-Kornatowską – lekarkę, konsultantkę wojewódzką w dziedzinie geriatry, członkinię zarządu Kolegium Lekarzy Specjalistów Geriatrii w Polsce, redaktor naczelną czasopisma naukowego *Gerontologia Polska*, Prorektor ds. Collegium Medicum UMK;

- dr hab. Martę Podhorecką, prof. UMK – fizjoterapeutkę, pracowniczkę naukową, twórczynię programów se-

nioralnych, członkinię polskich i międzynarodowych gremiów medycznych, Prodziekan ds. Studenckich na Wydziale Nauk o Zdrowiu Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Ostateczny skład Rady to połączenie różnych profesji, obszarów zainteresowań, regionów i pokoleń. Rada będzie pracować pro bono.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w kształtowaniu polityki senioralnej w kraju.

## Sukces doktorantek Szkoły Doktorskiej Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu



Klaudia Bonowicz

Mamy zaszczyt poinformować, że trzy wybitne doktorantki realizujące swoje projekty doktorskie pod kierunkiem dr hab. n. med. i n. o zdr. Macieja Gagata, prof. UMK z Katedry Histologii i Embriologii zdobyły prestiżowy tytuł laureatek konkursu „Inicjatywa Doskonałości – Mobilności dla Doktorantów – V edycja”

Laureatki:

mgr Klaudia Bonowicz - 180 pkt

mgr Dominika Jerka - 155 pkt

mgr Karolina Ławkowska - 155 pkt

Konkurs „Mobilności dla Doktorantów” ma na celu umożliwienie doktorantom zdobycie cennego doświadczenia badawczego w renomowanych instytucjach naukowych za granicą. To nie tylko wyjątkowa okazja dla naszych doktoran-



Dominika Jerka

tek, ale także dowód na wysoki poziom kształcenia na naszej uczelni. Doktorantki Szkoły Doktorskiej Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu będą realizować projekt pt. „Oxidative Stress-Induced Pathogenic Mechanisms in Endothelial Cell Migration and Inflammation”. Swoim zakresem projekt obejmuje staż w renomowanej zagranicznej instytucji naukowej, a finansowanie zostało przyznane naszym doktorantkom w uznaniu ich potencjału badawczego. Będą pracować pod czujnym okiem profesora Yidong Bai’a z Katedry Systemów Komórkowych i Anatomii w Centrum Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu w Teksasie w San Antonio (Department of Cell Systems and Anatomy, University of Texas Health Science Center at San Antonio).



Karolina Ławkowska

Warto podkreślić, że mgr Klaudia Bonowicz odbyła już dwa staże naukowe w Katedrze Dermatologii na Uniwersytecie w Münster w Niemczech (Department of Dermatology na University of Münster). Dodatkowo, wraz z mgr Dominiką Jerka, mogą pochwalić odbyciem stażu na Wydziale Inżynierii Biomedycznej Uniwersytetu w Ankarze w Turcji (Department of Biomedical Engineering, Ankara University Faculty of Engineering).

Realizacja projektu w cenionym ośrodku badawczym w Stanach Zjednoczonych stanowi ogromny sukces zarówno dla doktorantek, jak i dla naszej Uczelni. Potwierdza również, że wiedza i umiejętności nabyte podczas studiów na Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera przekładają się na międzynarodowe osiągnięcia naukowe.

## Nasi absolwenci i studenci najlepsi w wiosennej edycji LEK-U w kategorii lekarzy zdających po raz pierwszy!

Z przyjemnością i olbrzymią satysfakcją informujemy, że absolwenci i studenci kierunku lekarskiego Collegium Medicum UMK zajęli 1 miejsce w tegorocznej wiosennej edycji Lekarskiego Egzaminu Końcowego (LEK) w kategorii lekarzy zdających po raz pierwszy.

Średni wynik absolwentów i studentów kierunku lekarskiego naszego Wydziału przystępujących po raz pierwszy

do LEKu wyniósł 169,19 pkt, a najlepszy – 187 pkt.

W ogólnym zestawieniu nasi absolwenci i studenci zajęli 2 miejsce.

Do egzaminu przystąpiło ogółem 367 naszych absolwentów i studentów, a wynik pozytywny uzyskały 364 osoby. Średni wynik wyniósł 168,62 pkt, a maksymalny aż 187 pkt.

Serdecznie gratulujemy zdającym oraz kadrze dydaktycznej Wydziału Le-

karskiego Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Wierzmy, że to wspaniałe osiągnięcie naszych absolwentów znajdzie swoje przełożenie w rankingach uczelni medycznych i będzie ważną wskazówką dla wszystkich tych, którzy wybierają się na studia medyczne.

Nasi górą!



## Sukces doktorantki z Collegium Medicum

Z radością informujemy, że laureatką Gali Copernicana w kategorii „Doktorant na 5+” została Małgorzata Grochocka ze Szkoły Doktorskiej Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu Collegium Medicum w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Uniwersytecka Charytatywna Gala Copernicana to wydarzenie zorganizowane przez Samorząd Studencki i Samorząd Doktorantów UMK w Toruniu. W tym roku Gala odbyła się 1 marca o godzinie 19:00 w Auli UMK. Galę tradycyjnie uświetniły także występy muzyczne oraz licytacja charytatywna. Zebrane podczas tego wieczoru pieniądze

zostaną przeznaczone na profilaktykę zdrowia psychicznego społeczności studenckiej i doktoranckiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Doktorantka jest Przewodniczącą Doktoranckiego Forum Uczelni Medycznych (DFUM) oraz Członkiem Szerokiego Zarządu i Rady Doradczej Krajowej Reprezentacji Doktorantów (KRD). Członkini Oddziału Bydgoskiego Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego (Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej PTD) oraz laureatka Stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia. Za swoją pracę została nagrodzona Nagrodą Rektora II° za rok 2022 oraz wyróżnieniem za rok 2021, 2020, 2019.



Małgorzata Grochocka

### Sukces naszych naukowców i studentów na Gali Copernicana

Z radością informujemy, że Laureatami Gali Copernicana zostali nasi naukowcy i studenci.

W kategorii „Najlepszy Prodziekan Ds. Studenckich” laureatem został prof. dr hab. Michał Wiciński. W kategorii „Doktorant na 5+” laureatką zo-

stała Małgorzata Grochocka ze Szkoły Doktorskiej Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu Collegium Medicum UMK. W kategorii „Zakręcenie w nauce” dla najlepszego studenckiego koła naukowego na całym UMK nagrodę otrzymało Interdyscyplinarne Koło Naukowe Geriatrii Collegium Medicum UMK.

Uniwersytecka Charytatywna Gala Copernicana to wydarzenie zorganizowane przez Samorząd Studencki i Sa-

morząd Doktorantów UMK w Toruniu. W tym roku Gala odbyła się 1 marca o godzinie 19:00 w Auli UMK. Galę tradycyjnie uświetniły także występy muzyczne oraz licytacja charytatywna. Zebrane podczas tego wieczoru pieniądze zostaną przeznaczone na profilaktykę zdrowia psychicznego społeczności studenckiej i doktoranckiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

## Staż w Uniwersytecie Jordańskim

W dniach 3-7 marca 2024 roku dr hab. Artur Słomka, prof. UMK odbył staż w ramach Programu Erasmus+ w partnerskim

Uniwersytecie Jordańskim (JU) w Ammanie. JU jest najstarszą i największą uczelnią publiczną w Jordanii, założoną dekretem króla

Husajna I w 1962 r. Obecnie studiuje na niej 49 tys. studentów z Jordanu i 5 tys. studentów zagranicznych. Uczelnia należy do 2% najlepszych uniwersytetów na świecie.



Staż w Uniwersytecie Jordańskim, pośrodku stoi dr hab. Artur Słomka, prof. UMK

Dr hab. Artur Słomka, prof. UMK w trakcie swojego pobytu, przeprowadził zajęcia dydaktyczne ze studentami tamtejszego Wydziału Farmaceutycznego, który został utworzony w 1980 roku. W Światowym Rankingu Uniwersyteckim QS, w 2022 roku, Wydział ten znalazł się w pierwszej 200 uniwersytetów światowych w kategorii farmacja i farmakologia, co czyni go liderem edukacyjnym i badań naukowych. Zajęcia dydaktyczne prowadzone przez dr hab. Artura Słomkę, prof. UMK dotyczyły patofizjologii wybranych chorób hematologicznych człowieka.

Zachęcamy wszystkich pracowników i studentów Wydziału Farmaceutycznego do czynnego udziału w Programie Erasmus+.

## Lot po narząd

1 lutego 2024 r. członkowie Zespołu Transplantacyjnego z Kliniki Chirurgii Ogólnej, Chirurgii Wątroby i Chirurgii Transplantacyjnej Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. dra A. Jurasza w Bydgoszczy (kierownik: prof. dr hab. Maciej Słupski) odbyli lot po narząd – wątrobę.

Transport drogą komunikacji powietrznej miał miejsce po raz pierwszy w historii funkcjonowania programu przeszczepiania wątroby w Klinice, ze względu na odległość szpitala dawcy.

Członkowie Zespołu Transplantacyjnego biorący udział w locie po narząd to: dr Andrzej Kobryń, dr Marta Flisińska, dr Sonia Frieske, pielęgniarka operacyjna mgr Maria Wojciechowska. Transport na trasie Powidz – Powidz, Powidz-Bydgoszcz zabezpieczał Kierownik Kolumny Transportu Sanitarnego TRIOMED - Krzysztof Kobusiński. Koordynatorem pobrania i przeszczepienia narządu była mgr Monika Siekierka.



Członkowie Zespołu Transplantacyjnego z Kliniki Chirurgii Ogólnej, Chirurgii Wątroby i Chirurgii Transplantacyjnej wraz pilotami z 33 Bazy Lotnictwa Transportowego

Lot odbył się na trasie Powidz - Kraków-Powidz i był możliwy dzięki wsparciu i udziałowi pilotów z 33 Bazy Lotnictwa Transportowego. Lot odbył się na pokładzie samolotu Bryza M-28. Dla zespołu pilotów był to kolejny lot w ramach „Akcji serce”.

Za wsparcie i zaangażowanie w akcję pobrania narządu składamy serdeczne podziękowania całemu Zespołowi Transplantacyjnemu oraz zespołowi pilotów wraz z dowódcą 33 Bazy Lotnictwa Transportowego w Powidzu płk. pil. Arkadiuszem Golonką.

## Nasi Naukowcy publikują z Noblistą!

Dr Michał Falkowski, adiunkt pracujący w Katedrze Chemii Leków CM UMK, opublikował artykuł naukowy, w którym współautorem jest Ben Feringa - Laureat Nagrody Nobla z 2016 r. Badania naukowe, które zostały przeprowadzone i opublikowane w czasopiśmie „Advanced Functional Materials” pt. „Efficient, near-infrared light-induced photoclick reaction enabled by upconversion na-



Dr Michał Falkowski

noparticles”, dr Falkowski realizował na University of Groningen w Holandii, jako stypendysta prestiżowego programu NAWA im. Mieczysława Bekkera.

Dr Michał Falkowski jest absolwentem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy. W roku akademickim 2011/2012 obronił pracę magisterską pod kierunkiem prof. dr hab. Michała Marszałła w Katedrze Chemii Leków. W 2013 r. został zatrudniony jako wykonawca grantu NCN realizowanego w Katedrze i Zakładzie Technologii Chemicznej Środków Leczniczych Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Od roku 2013 rozpoczął studia doktoranckie na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

W międzyczasie ukończył studia podyplomowe: Prowadzenie i Monitorowanie Badań Klinicznych na Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie (w 2014 roku) oraz Zaawansowane Materiały i Nanotechnologia w Praktyce w

Centrum Nanobiomedycznym Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu (w 2015 roku).

Był kierownikiem grantu Narodowego Centrum Nauki, który wykonuje w Katedrze Chemii Leków Collegium Medicum w Bydgoszczy, gdzie został zatrudniony na stanowisku asystenta w 2017 roku. Badania naukowe realizował na uniwersytetach zagranicznych m.in. Rutgers University New Brunswick, University of Pacific San Francisco, Tor Vergata University w Rzymie oraz w firmie Zentiva w Pradze. Jako laureat Europejskiej Organizacji Biologii Molekularnej realizował staż badawczy na uniwersytecie w Udine (Włochy). We wrześniu 2019 r. na Uniwersytecie im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu obronił z wyróżnieniem pracę doktorską zatytułowaną „Podstawione i dendrymeryczne porfirazyny siarkowe o potencjalnym zastosowaniu w medycynie - synteza i charakterystyka fizykochemiczna”. Dr Michał Falkowski obecnie jako adiunkt prowadzi badania naukowe obejmujące syntezę związków fotouczulających o potencjalnym zastosowaniu w terapii fotodynamicznej.



## Konsultant wojewódzki w dziedzinie pielęgniarstwa pediatrycznego

Wojewoda Kujawsko-Pomorski z dniem 27 listopada 2023 roku powołał na stanowisko konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie pielęgniarstwa pediatrycznego dr n. o zdr. Martę Lewicką z Katedry Pielęgniarstwa Zachowawczego CM UMK.

Marta Lewicka jest absolwentem studiów na kierunku pielęgniarstwo w CM im. L. Rydygiera w Bydgoszczy UMK w Toruniu, posiada tytuł specjalisty w dziedzinie pielęgniarstwa pediatrycznego oraz w dziedzinie pielęgniarstwa anestezyjologicznego i intensywnej terapii. W 2017 roku obroniła pracę doktorską pt. „Ocena jakości życia chorych z mózgowym porażeniem dziecięcym”. Od 2018 roku pracuje jako asystent w Zakładzie

Pielęgniarstwa Zachowawczego CM UMK. Jest zatrudniona również w Wojewódzkim Szpitalu Dziecięcym im. J. Brudzińskiego w Bydgoszczy. Na co dzień aktywnie uczestniczy w przedsięwzięciach dotyczących poszerzania wiedzy fachowej w środowisku pielęgniarek pediatrycznych, zmierzających do poprawy świadczeń medycznych. Jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Pielęgniarek Pediatrycznych oraz członkiem grupy roboczej PTPAIO.

Występowała wielokrotnie podczas konferencji, których tematyka związana była z pielęgniarstwem pediatrycznym. Jest również autorką i współautorką licznych publikacji i artykułów w czasopiśmie naukowych krajowych i zagranicznych.



Dr Marta Lewicka

## Spotkanie grupy eksperckiej ds. indukcji porodu

W dniach 6-7 grudnia 2023 roku w Wiedniu, Austria, odbyło się spotkanie naukowe europejskiej grupy eksperckiej ds. indukcji porodu - Induction of Labor Advisory Board, IOL Expert Meeting, której przewodniczył prof. Daniel Surbek ze Szwajcarii oraz prof. Hans Helmer z Austrii.

W spotkaniu uczestniczył dr Maciej W. Socha, adiunkt na Wydziale Nauk o Zdrowiu, p.o. Kierownika Katedry Perinatologii, Ginekologii i Ginekologii Onkologicznej z Zakładem Medycyny Rozrodu i Andrologii Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy. Celem spotkania było opracowanie aktualnego stanowiska dotyczącego farmakologicznej i mechanicznej indukcji porodu. Pomimo postępów w osiągnięciach naukowych i obserwacjach klinicznych, dalej nie ma konsensusu i jednoznacznych wyników, potwierdzających, która z metod wykazuje wyższość nad pozostałymi. Indukcja porodu, to jeden z ważniejszych problemów klinicznych we współczesnej perinatologii. Według aktualnych zaleceń, aby osiągnąć najlepsze wyniki położnicze i neonatologiczne, co trzecią pacjentkę należałoby poddać indukcji porodu, ale pomimo udowodnienia bezpieczeństwa tej procedury, statystyki oddziałów i klinik w Polsce odbiegają od wzorca lub przyjęte postępowanie nie jest zgodne z EBM. Dr Socha, jako jeden z trzech wy-

stępujących w części naukowej ekspertów, przedstawił wykład „Induction of Labor: safety and tolerability profile of inducers”. Wypracowane stanowisko naukowe IOL AdBoard, będzie jednym z dokumentów, które pozwoli poprawić wyniki opieki perinatalnej w Europie.

Tematyka indukcji porodu, oprócz minimalnie inwazyjnej chirurgii ginekologicznej (MIGS) w ginekologii onkologicznej i uroginekologii, stanowi jeden z głównych tematów badawczych

dr. Sochy. W ciągu ostatnich dwóch lat pracownicy Katedry, kierowanej przez dr. Macieja Sochę opublikowali z tej tematyki osiem prac, których łączny IF wynosi 37,7.

Dr Maciej Socha jest m.in. członkiem Zarządu Sekcji Perinatologii Polskiego Towarzystwa Ginekologów i Położników oraz Członkiem Zarządu Polskiego Towarzystwa Medycyny Perinatalnej (w kadencji, która rozpoczęła się 01.01.2024 r.).



Grupa ekspercka ds. indukcji porodu, drugi od prawej stoi dr Maciej W. Socha

## Nominacje profesorskie: Anna Bajek



*Prof. dr hab. Anna Bajek*

*Do grona profesorów nominowanych przez Prezydenta RP dołączyła prof. dr hab. Anna Bajek - kierownik Zakładu Inżynierii Tkankowej Katedry Urologii i Andrologii Collegium Medicum UMK.*

Prof. dr hab. Anna Bajek jest absolwentką kierunku biologia na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi (obecnie Wydział Nauk Biologicznych i Weterynaryjnych) Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W cza-

sie studiów uzyskała również dyplom ukończenia Międzywydziałowego Studium Pedagogicznego. Pracę doktorską pt. „Możliwości transdiferencjacji mezenchymalnych komórek macierzystych (MSC) szczura w komórki mięśniowe, badanie in vitro” wykonała w Zakładzie Inżynierii Tkankowej CM UMK pod kierunkiem prof. dr. hab. Tomasza Drey i w 2010 roku uzyskała dyplom doktora nauk medycznych. Rok później uzyskała dyplom ukończenia studiów podyplomowych w Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu jako Menadżer Projektu Badawczo-Rozwojowego. W 2018 roku uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu uzyskała stopień doktora habilitowanego nauk medycznych za cykl prac „Mezenchymalne komórki macierzyste płynu owodniowego i tkanki tłuszczowej, badania eksperymentalne”.

Od 2005 roku pracuje w Zakładzie Inżynierii Tkankowej Wydziału Lekarskiego CM UMK. Odbyła liczne staże w ośrodkach krajowych i zagranicznych, m.in. w Medycznym Uniwersytecie Charite w Berlinie, Uniwersytecie Rovira i Virgili w Hiszpanii i w katalońskim centrum technologicznym Eurecat w Tarragonie.

Ukończyła również wiele szkoleń i kursów, m.in. kurs monitora badań klinicznych, kursy European Patent Office, Design Thinking, MA TRIZ, Trener Kompetencji Miękkich.

Brała udział w wielu projektach krajowych i międzynarodowych jako kierownik i główny wykonawca, do najważniejszych zaliczyć można: projekty finansowane przez UE (Nonomining, Phenolexa), finansowane przez NCN (Sonata, Preludium 2, OPUS), finansowane przez NCBiR (Techmastrateg).

Była członkiem Uniwersyteckiego Centrum Doskonałości „W kierunku medycyny spersonalizowanej”, członkiem wyłaniającego się zespołu badawczego Emerging Field „Multifactorial Molecular-Behavioral Cancer Profiling Team”, a obecnie jest członkiem Emerging Field „New Technologies and Artificial Intelligence in Oncology”.

Jest laureatką wielu nagród i wyróżnień za osiągnięcia naukowe i organizacyjne zarówno indywidualne, jak i zespołowe oraz członkiem zespołów eksperckich w Narodowym Centrum Badań i Rozwoju oraz Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

## Nominacje profesorskie: Łukasz Szyłberg

*Postanowieniem z 29 lutego 2024 r. dr hab. Łukasz Szyłberg z Katedry Położnictwa, Chorób Kobietych i Ginekologii Onkologicznej CM UMK, otrzymał tytuł profesora nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki medyczne.*

Prof. dr hab. Łukasz Szyłberg ukończył Wydział Lekarski w Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, następnie zdobywał kwalifikacje i kompetencje na stażu w 10 Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Polikliniką SP ZOZ w Bydgoszczy, po czym rozpoczął rezydenturę w Katedrze i Zakładzie Patomorfologii Klinicznej Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. dr Antoniego Jurasza w Bydgoszczy. W międzyczasie pracował w Katedrze i Zakładzie Patomorfologii Klinicznej Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, na stanowisku adiunkta. Po uzyskaniu spe-

cializacji w zakresie patomorfologii rozpoczął pracę jako specjalista patomorfolog w 10 Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Polikliniką SP ZOZ w Bydgoszczy oraz Zakładzie Patologii Nowotworów WCO w Poznaniu. Obecnie pracuje także w Katedrze Położnictwa, Chorób Kobietych i Ginekologii Onkologicznej CM UMK.

W grudniu 2013 roku uzyskał stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny na podstawie pracy „Zróżnicowanie ekspresji białek szlaków odpowiedzi immunologicznej w tkankach popłodów ciąży bliźniaczych – badania morfologiczne”. Stopień doktora habilitowanego nauk medycznych w zakresie medycyny uzyskał w czerwcu 2019 roku w oparciu o rozprawę „Wpływ czynników zapalnych na szlaki nowotworzenia w jelicie grubym”.

W latach 2010-2019 był autorem i wykonawcą 4 grantów naukowych. Od 2015 roku był administratorem edukacyjnego serwisu internetowego hspatlas.com. Wi-

ce-przewodniczący, a następnie przewodniczący Bydgoskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Patologów od 2016 roku.

Jest autorem i współautorem 130 publikacji naukowych i doniesień zjazdowych o łącznej punktacji 4.500 punktów ministerialnych i ponad 200 punktów wskaźnika Impact Factor.



*Prof. dr hab. Łukasz Szyłberg*



## Nominacje profesorskie: Mateusz Jagielski

*Prof. dr hab. n. med. i n. o zdr. Mateusz Jagielski z Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Onkologicznej Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.*

Urodzony 18 sierpnia 1988 roku w Toruniu. Po ukończeniu studiów na Wydziale Lekarskim Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego w 2013 roku i uzyskaniu tytułu lekarza rozpoczął pracę w Katedrze i Klinice Gastroenterologii i Hepatologii Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w Gdańsku. W 2016 roku obronił pracę doktorską zatytułowaną „Interwencyjne leczenie martwicy trzustki” i uzyskał stopień naukowy doktora nauk medycznych. Od 2018 roku nieprzerwanie pracuje w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym imienia Ludwika Rydygiera w Toruniu w Katedrze i Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Onkologicznej Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w To-

runiu. W 2019 roku uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego nauk medycznych i nauk o zdrowiu na podstawie rozprawy habilitacyjnej „Leczenie endoskopowe następstw ostrego martwiczego zapalenia trzustki”. Od 2020 roku zatrudniony na stanowisku profesora uczelni w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 2022 roku uzyskał tytuł specjalisty w dziedzinie chirurgii ogólnej. W 2023 roku otrzymał tytuł profesora nauk medycznych i nauk o zdrowiu od Prezydenta RP.

Profesor Mateusz Jagielski jest ekspertem w dziedzinie endoskopii gastroenterologicznej, zwłaszcza endoskopii pola żółciowo-trzustkowego. Na co dzień wykonuje zaawansowane zabiegi z zakresu chirurgii endoskopowej przewodu pokarmowego.

Jest autorem wielu publikacji naukowych i doniesień zjazdowych na konferencjach ogólnopolskich i międzynarodowych. Członek Zarządu Sekcji



*Prof. dr hab. Mateusz Jagielski*

Chirurgii Endoskopowej Towarzystwa Chirurgów Polskich oraz członek Zarządu Sekcji Endoskopii Przewodu Pokarmowego Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii.

## Komisja Nauki Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych

*W dniach 10-11.03.2024 r. na zaproszenie Prorektor ds. Collegium Medicum, prof. dr hab. Kornelii Kędziory-Kornatowskiej, w Collegium Medicum przebywali członkowie stałej Komisji Nauki Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych na ostatnim w tej kadencji posiedzeniu stacjonarnym.*

Collegium Medicum UMK było reprezentowane przez prof. Kornelię Kędziorę-Kornatowską, prof. Alinę Borkowską, dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu oraz dr. hab. Macieja Bielińskiego, prof. UMK, który jest członkiem stałej komisji nauki KRAUM.

W trakcie posiedzenia przeprowadzono liczne konsultacje oraz dyskusje związane z wyzwaniami dla medycznej domeny polskiej nauki. W szczególności rozmowy dotyczyły praktycznych aspektów wydatkowania środków finansowych uzyskanych w ramach KPO. W spotkaniu wzięli udział także zaproszeni goście z kierownictwa Agencji Badań Medycznych oraz Narodowego Centrum Nauki, co pozwoliło na owocną wymianę poglądów i doprecyzowanie ram współpracy jednostek central-

nych z uczelniami zrzeszonymi w KRAUM. Zgromadzeni w Bydgoszczy przedstawiciele, odpowiedzialni za obszar naukowy w swoich uczelniach, mieli także możliwość zapoznania się z aktualnym stanem regulacji dotyczących nadchodzącej ewaluacji jednostek naukowych.

*Prof. dr hab. Kornelia Kędziora-Kornatowska na posiedzeniu członków Komisji Nauki Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych*



*Posiedzenie członków Komisji Nauki Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych*

## Pożegnanie: Krystyna Nowacka

18 marca 2024 r. zmarła dr Krystyna Nowacka, pracownik Katedry Rehabilitacji na Wydziale Nauk o Zdrowiu w latach 2000-2024. Miała 73 lata.

Dr Krystyna Nowacka urodziła się 7 lipca 1951 r. Pracę w Akademii Medycznej w Bydgoszczy rozpoczęła w 2000 r.

w Katedrze Rehabilitacji. W 1999 r. roku uzyskała stopień doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej.

Posiadała specjalizację II stopnia z zakresu rehabilitacji ruchowej. Prowadziła zajęcia dydaktyczne ze studentami fizjoterapii, pielęgniarstwa oraz kierunku lekarskiego.



## Dr hab. Sylwia Kołtan, prof. UMK na „Liście Stu”

W 2022 r. po raz kolejny „Puls Medycyny” zaprezentował sylwetki lekarzy, którzy mieli największy wpływ na rozwój polskiej medycyny, a także, w oddzielnym rankingu, 100 najbardziej wpływowych osób w polskim systemie ochrony zdrowia, które przyczyniły się do poprawy funkcjonowania systemu ochrony zdrowia w Polsce.

Na miejscu 60. rankingu z 2021 roku jako pierwsza osoba w historii Collegium Medicum UMK znalazła się dr hab. Sylwia Kołtan, prof. UMK z Katedry Pediatrii, Hematologii i Onkologii CM UMK. Serdecznie gratulujemy!

Miejsce 60. Dr hab. n. med. Sylwia Kołtan, prof. UMK, spec. pediatrii i im-

munologii klinicznej, konsultant krajowy w dziedzinie immunologii klinicznej, pracownik Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii Collegium Medicum w Bydgoszczy, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, członek Rady Programowej i ekspert 3. Kongresu Zdrowia Polaków, członek Polskiego Towarzystwa Immunologii Doświadczalnej i Klinicznej, Polskiego Towarzystwa Onkologii i Hematologii Dziecięcej, Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego, Komitetu Immunologii i Etiologii Zakażeń Człowieka PAN oraz European Society for Immunodeficiencies.

*Puls Medycyny*, <https://pulsmedycyny.pl/lista-stu-2021-system-ochrony-zdrowia-1145607>



Dr hab. Sylwia Kołtan, prof. UMK

## Medycyna na 22. Toruńskim Festiwalu Nauki i Sztuki

22. Toruńskiemu Festiwalowi Nauki i Sztuki w 2024 roku będzie przyswiecało hasło OTWARTOŚĆ. To właśnie wokół niego będziemy budować nie tylko program Festiwalu, ale też formy imprez i rozwiązania organizacyjne.

Hasło to właściwie oddaje ideę Festiwalu już od jego pierwszej edycji. Każdego roku pokazujemy, że budowanie dobrych relacji – w badaniach, pracy naukowej, społeczności akademickiej, współpracy z miejskimi instytucjami, a przede wszystkim z uczestnikami i uczestniczkami festiwalowych wydarzeń – musi opierać się na szeroko rozumianej OTWARTOŚCI.

Pokazujemy OTWARTOŚĆ nauki i sztuki, OTWARTOŚĆ naszych naukowców i naukowczyń gotowych do kreowania nowych idei i metod badań, a także podejmowania wyzwań, które wskazuje współczesny świat i kierunek jego zmian. OTWIERAMY drzwi naszego Uniwersytetu, zapraszając uczestników i uczest-

niczki festiwalowych wydarzeń, równie OTWARTYCH na przyjęcie sporej dawki wiedzy z zakresu nauki i sztuki. Jesteśmy także OTWARCI na miasto – wychodzimy poza mury Uczelni, lokując szereg wydarzeń w przestrzeniach licznych toruńskich instytucji, a także samego Torunia.

W końcu jesteśmy OTWARCI na każdego – festiwalowe imprezy kierowane są do uczestników i uczestniczek w każdym wieku, tych biorących udział w wydarzeniach solo, rodzinnie bądź grupowo.

Przypominamy, że 22. Toruński Festiwal Nauki i Sztuki rozpocznie się w sobotę 20 kwietnia, a zakończy w poniedziałek 22 kwietnia 2024 r. Wstęp na wszystkie wydarzenia będzie bezpłatny.

### Mózg i my. Neurobiologia emocji

niedziela, 21 kwietnia 11:00-11:45  
Ratusz Staromiejski, Rynek Staromiejski 1, Sala Mieszkańska

Dla kogo: dzieci ze szkoły podstawowej klasy VII-VIII, młodzież ze szkoły średniej, dorośli, seniorzy, cała rodzina

Liczba miejsc: 100

W naszych głowach znajduje się niemal półtorakilogramowa struktura mózgu, generująca niezwykle funkcję, jaką jest... umysł. Dzięki temu, człowiek zdolny jest do namalowania „Mony Lizy, napisania „Hamleta”, skomponowania „IX Symfonii” i stworzenia nauki. Dzięki zaś nauce mózg jest strukturą mogącą poznawać siebie wraz z powstającymi w mózgu emocjami. Ponieważ żyjemy wśród innych ludzi i ich mózgow, niezwykle istotne są wzajemne międzyosobnicze oddziaływania, tak jak i interakcje międzygatunkowe, a wśród wielu z nich kluczowymi dla przeżycia i przetrwania są emocje, takie jak empatia i agresja.

Organizator: Wydział Farmaceutyczny CM UMK, Katedra Biochemii Klinicznej

Prowadzący: dr n. med. Marek Jurgowiak (Katedra Biochemii Klinicznej, Wydział Farmaceutyczny CM UMK)



**Dziwne kuracje, straszne operacje i lekarstwa, czyli ciemniejsze karty medycyny**

niedziela, 21 kwietnia 12:00 - 12:45

Ratusz Staromiejski, Rynek Staromiejski 1, Sala Mieszczańska

Dla kogo: dzieci ze szkoły podstawowej klasy VII-VIII, młodzież ze szkoły średniej, dorośli, seniorzy

Liczba miejsc: 100

Wykład dotyczy tego, o czym niechętnie mówimy w medycynie. Powikłania, droga do prawdy okupiona cierpieniem i śmiercią. Chybione kuracje i leki, które powodowały śmierć, a w najlepszym razie kalectwo do końca życia. Znamy tragedię dzieci, których matki zażywały w czasie ciąży Talidomid. Być może mniej znana jest historia lobotomii (tu pamiętny film Milosa Formana „Lot nad kukułczym gniazdem”). Jak długa była droga do zabiegów w znieczuleniu? Ile młodych kobiet zmarło nim Ignaz Semmelweis wprowadził zasady aseptyki i antyseptyki? Ile ran po amputacji zalano wrzącym olejem, przed genialnym i jednocześnie przypadkowym odkryciem Ambrożego Paré? Ile tysięcy litrów krwi upuszczono przez wieki konającym na rozmaite choroby, przyspieszając ich zgon? O tym powiem w czasie wykładu. Nie zdradzę wszystkiego. Po prostu proszę przyjść i posłuchać.

Organizator: Wydział Lekarski CM UMK, Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej, Wątroby i Transplantologicznej

Prowadzący: dr hab. med. Wojciech Szczęsny, prof. UMK (Katedra Chirurgii Ogólnej, Chirurgii Wątroby i Chirurgii Transplantacyjnej); Wydział Lekarski CM UMK)

**Niby to samo, a zupełnie różne – włączanie i wyłączanie genów**



niedziela, 21 kwietnia 13:00 - 13:45

Ratusz Staromiejski, Rynek Staromiejski 1, Sala Mieszczańska

Dla kogo: dzieci ze szkoły podstawowej klasy VII-VIII, młodzież ze szkoły średniej, dorośli, seniorzy, cała rodzina

Liczba miejsc: 100

Nasz organizm zbudowany jest z około 100 bilionów komórek, a każda z nich zawiera identyczny zestaw około 21 000 genów. Białka kodowane przez geny umożliwiają komórce pełnienie różnorodnych funkcji. Wyróżniamy około 250 rodzajów komórek tworzących cztery podstawowe rodzaje tkanek budujących nasze ciało. Współdziałanie komórek uzależnione jest w dużej mierze od ich budowy, właściwości, metabolizmu oraz od zdolności wysyłania i odbierania informacji. To wszystko jest efektem zawartej w genach informacji realizowanej na różne sposoby przez poszczególne typy komórek. Różnicowanie się komórek można sprowadzić do procesów włączania, a nawet częściej, do wyłączania poszczególnych genów. Funkcjonowanie komórki definiują procesy związane z regulacją ekspresji genetycznej, a ta zależy w dużej mierze od modyfikacji samego DNA oraz od innych niezwiązanych z genami zjawisk. W obecnych czasach dużą wagę przywiązuje się do badań związanych z zaburzeniami ekspresji genów w różnych jednostkach chorobowych, a pokłosiem tego jest rozwój spersonalizowanych podejść terapeutycznych, szczególnie tam, gdzie standardowa terapia zawodzi.

Organizator: Wydział Farmaceutyczny CM UMK, Katedra Biochemii Klinicznej

Prowadzący: dr hab. Marek Foksiński, prof. UMK (Katedra Biochemii Klinicznej, Wydział Farmaceutyczny CM UMK)

**Temperamenty i humory.**

**Długie trwanie antycynej medycyny**

niedziela, 21 kwietnia 14:00 - 14:45

Ratusz Staromiejski, Rynek Staromiejski 1, Sala Mieszczańska

Dla kogo: młodzież ze szkoły średniej, dorośli, seniorzy

Liczba miejsc: 100

Teoria humoralna stworzona przez Hippokratesa z Kos i rozwinięta przez Klaudiusza Galena była jedną z ważniejszych starożytnych koncepcji tłumaczących procesy toczące się w ludzkim ciele oraz zachodzące w nim zjawiska patologiczne. Miała przemożny wpływ na postępowanie terapeutyczne. Co ważne, jej popularność trwała też w średniowieczu i w epoce nowożytnej, a schyłek nastąpił dopiero na przełomie XVIII i XIX w., co było efektem rozwoju medycyny klinicznej. Jednak także dziś jesteśmy skłonni tłumaczyć nasze samopoczucie i zachowanie przy użyciu narzędzi intelektualnych rodem z teorii humoralnej. Z perspektywy historyka medycyny cechuje ją więc „długie trwanie” – wybitna odporność na erozję powodowaną upływem czasu.

Organizator: Wydział Nauk o Zdrowiu CM UMK, Katedra Perinatologii, Ginekologii i Ginekologii Onkologicznej

Prowadzący: dr hab. Wojciech Ślusarczyk, prof. UMK (Katedra Perinatologii, Ginekologii i Ginekologii Onkologicznej; Wydział Nauk o Zdrowiu)

<https://www.festiwal.torun.pl/>

## Ofensywa promocyjna Wydziału Farmaceutycznego

*Magdalena Wujak, Stefan Kruszewski*

*W ostatnim czasie pracownicy i studenci zintensyfikowali działania promujące kierunki naszego Wydziału.*

W dniu 15 stycznia 2024 r. odbyły się spotkania naszych pracowników (prof. Stefan Kruszewski, dr hab. Krzysztof Skowron, prof. UMK dr Łukasz Szternel i Joanna Grześkiewicz) połączone z wykładami dla uczniów z liceów w Pile. Dr hab. Krzysztof Skowron, prof. UMK wygłosił wykład zatytułowany „Antybiotykooporność drobnoustrojów – problem,

o który sami się prosimy”, zaś dr Łukasz Szternel poprowadził wykład przybliżający pracę diagnosty laboratoryjnego. Odbyło się również spotkanie ze Starostą Pileskim, Eligiuszem Komarowskim oraz osobami odpowiedzialnymi w Starostwie za edukację.

16 lutego nasi nauczyciele (dr hab. Bogumiła Kupcewicz, prof. UMK, dr hab. Krzysztof Skowron, prof. UMK, dr Katarzyna Grudlewska-Buda, dr Mariusz Zapadka) wygłaszali pogadanki naukowe połączone z warsztatami w Liceum Ogól-

nokształcącym nr I im. Jana Bażyńskiego w Ostródzie w ramach szkolnego przedsięwzięcia „Dzień Otwarty dla Uczelni – Festiwal Nauki”. Dr hab. Bogumiła Kupcewicz, prof. UMK i dr Mariusz Zapadka zorganizowali dla uczniów dwa warsztaty na temat „Suplementy diety to nie leki. Co jeszcze warto o nich wiedzieć?”. Z kolei zespół w składzie dr hab. Krzysztof Skowron, prof. UMK i dr Katarzyna Grudlewska-Buda poprowadził dwa warsztaty zatytułowane „Zobacz niewidzialne, czyli słów kilka o mikrobiologii”.



Dziekan Wydziału Farmaceutycznego rozmawia z przedstawicielami Starostwa Powiatowego w Pile odpowiedzialnymi za edukację: Wicestarostą Arkadiuszem Kubichem i Dyrektorem Wydziału Oświaty Moniką Marchut-Grzybowską



Dr hab. Krzysztof Skowron, prof. UMK przewodniczący Zespołu ds. Promocji Wydziału Farmaceutycznego opowiada licealistom z Piły o kierunkach studiów w Collegium Medicum UMK



Stoisko Wydziału Farmaceutycznego w Auli UMK w dniu 6.03.2024 r. i zainteresowani ofertą Wydziału uczniowie



Dr Łukasz Szternel z Katedry Diagnostyki Laboratoryjnej wygłasza wykład dla uczniów IX Liceum Ogólnokształcącego - uczestników „Śniadania z nauką”



Pracownicy Katedry Patobiochemii i Chemii Klinicznej (w białych fartuchach) z odbywającymi w laboratoriach Katedry praktyczne warsztaty uczniami ze SP nr 30 i ich opiekunką mgr Agnieszką Cisowską



Jedno z wielu podziękowań, jakie otrzymali pracownicy i studenci naszego Wydziału



4 marca nasi pracownicy (prof. Stefan Kruszewski, dr Magdalena Wujak, dr Łukasz Szternel oraz Joanna Grześkiewicz) opowiadali o kształceniu na naszym Wydziale i wygłosili krótkie wykłady popularnonaukowe w IX Liceum Ogólnokształcącym im T. Nowakowskiego w Bydgoszczy w ramach ogólnoświatowej akcji „Śniadanie z nauką”.

W dniu 6 marca pracownicy i studenci Wydziału uczestniczyli w ważnym przedsięwzięciu promocyjnym Uniwersytetu „Drzwi otwarte na UMK” odbywającym się w Auli UMK w Toruniu. Nasz Wydział na tym wydarzeniu reprezentowali dr hab. Bogumiła Kupcewicz, prof. UMK i dr hab. Krzysztof Skowron, prof. UMK oraz przewodniczący lub reprezentanci działających na Wydziale Organizacji: Studenckiego Towarzystwa Diagnostów Laboratoryjnych, STDL (Zuzanna Cieślak), Polskiego Towarzystwa Studentów Farmacji (Zuzanna Wójcik), Kosmetycznej Organizacji Studenckiej (Lena Kurjata) i Samorządu Studentów (Agata Fatałska) oraz studenci naszego Wydziału: Patrycja Szatkowska, Paulina Jaworska, Wiktoria Wolnicka.

W dniu 22 marca Katedra Patobiochemii i Chemii Klinicznej zorganizowała praktyczne warsztaty dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 30 z Bydgoszczy. Uczniowie pod okiem pracowników Katedry (prof. Doroty Olszewskiej-Słoniny, dr hab. Igi Hołyńskiej, prof. UMK, dr Elżbiety Piskorskiej i dr Agnieszki Chrustek) realizowali dwa tematy: „Co kryje w sobie materiał biologiczny” oraz „Układ grupy ABO i Rh(D) czyli o czym nam powiedzą czerwone krwinki”. Warsztaty spotkały się z bardzo pozytywnym odbiorem ze strony uczniów, którzy z zaangażowaniem i dociekliwością samodzielnie wykonali szereg eksperymentów, a na pamiątkę uczestnictwa w warsztatach otrzymali drobne upominki.

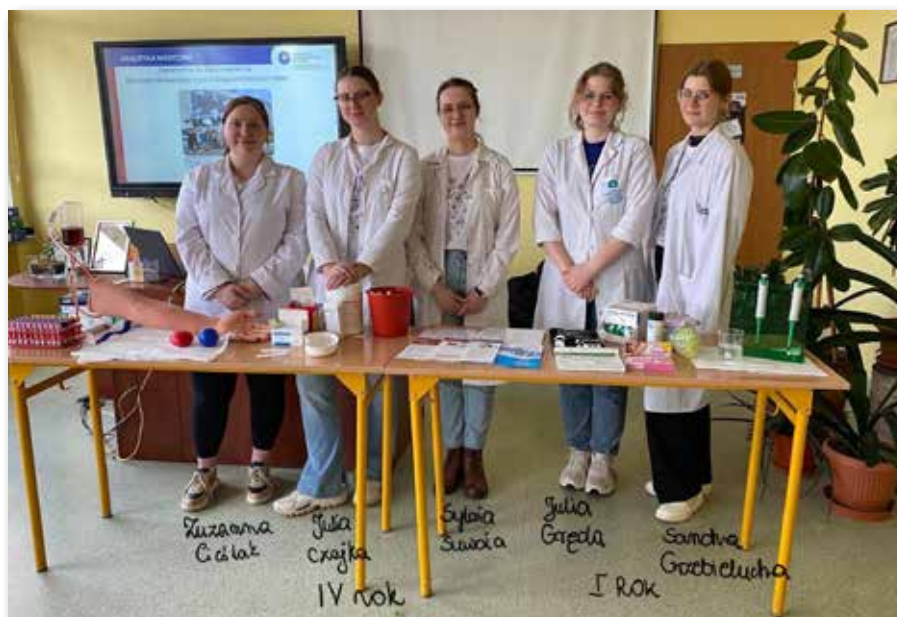
W dniach 25-27 marca IV Liceum Ogólnokształcące im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy po raz kolejny zorganizowało „Dni Przyrodnika Czwórki”. Nie zabrakło tam przedstawicieli naszego Wydziału. Wykłady wygłosili dr Katarzyna Grudlewska-Buda („Antybiotykooporność drobnoustrojów”) oraz dr Dorota Gawenda-Kempczyńska („Motywy roślinne w tradycji Świąt Wielkanocnych i ich znaczenie lecznicze”), a studenci z STDL przeprowadzili warsztaty z zakresu pomiaru ciśnienia krwi, pomiaru poziomu glukozy oraz pokazy pobierania krwi z wykorzystaniem sztucznej ręki.

l.p.	Nazwa szkoły	Siedziba szkoły	Liczba uczestników
1.	Zespół Szkół i Placówek w Radziejowie	Radziejów	19
2.	Zespół Szkół im. Jana Kasprzowicza w Izbicy Kujawskiej	Izbica Kujawska	18
3.	Katolickie Liceum Księża Pallotynów	Chełmno	18
4.	I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie	Piła	36
5.	I Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Krzywoustego	Nakło	24
6.	I Liceum Ogólnokształcące im. Henryka Sienkiewicza	Malbork	10
7.	III Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej	Włocławek	61
8.	III Liceum im. Mikołaja Kopernika	Kalisz	36
9.	Zespół Szkół w Strzelnie	Strzelno	48
10.	Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Wyspiańskiego	Szubin	24
11.	III Liceum Ogólnokształcące w Brodnicy	Brodnica	24
12.	Zespół Szkół Ogólnokształcących w Wąbrzeźnie	Wąbrzeźno	20
13.	I Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego	Grudziądz	24
14.	Zespół Szkół im. Władysława Łokietka	Inowrocław	12
15.	II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej	Inowrocław	24
16.	Zespół Szkół Ogólnokształcących i Policealnych	Świecie	12
17.	Zespół Szkół w Barcinie	Barcin	1
18.	Technikum Analityczne SKK w Bydgoszczy	Bydgoszcz	12
19.	Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Salezjańskiego im. św. Jana Bosko	Bydgoszcz	12
20.	III Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza	Bydgoszcz	36
21.	IV Liceum Ogólnokształcące im. Kazimierza Wielkiego	Bydgoszcz	36
22.	V Liceum Ogólnokształcące im. Ignacego Jana Paderewskiego	Bydgoszcz	24
23.	VI Liceum Ogólnokształcące im. J.J. Śniadeckich	Bydgoszcz	36
24.	VII Liceum Ogólnokształcące im. Janusza Kusocińskiego	Bydgoszcz	24
25.	VIII Liceum im. dra Emila Warmińskiego w Bydgoszczy	Bydgoszcz	36
26.	IX Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Nowakowskiego z Oddziałami Dwujęzycznymi	Bydgoszcz	60

Tabela 1. Lista szkół uczestniczących w IV edycji praktycznych warsztatów

Promocji naszego Wydziału służą też porozumienia o współpracy zawierane z Liceami Ogólnokształcącymi. W ubiegłym roku takie porozumienie zostało zawarte z III Liceum Ogólnokształcącym im. Cypriana Kamila Norwida w Koninie, a w tym roku z IX Liceum

Ogólnokształcącym im. Tadeusza Nowakowskiego w Bydgoszczy. W trakcie przygotowania są kolejne porozumienia. Nasz Wydział objął patronatem klasy o profilu biologiczno-chemicznym w IX LO – nasi nauczyciele będą prowadzić w tych klasach autorskie przedmioty.



Studentki analityki medycznej ze Studenckiego Towarzystwa Diagnostów Laboratoryjnych (Zuzanna Cieślak, Julia Czajka, Sylwia Suwała, Julia Gręda, Sandra Grzebielucha) na „Dniach Przyrodnika Czwórki”

lp.	Temat warsztatu	Katedra realizująca warsztat
1.	Analiza jakościowa kationów i anionów. Określenie tożsamości wybranych nieorganicznych związków farmakologicznych	Katedra Chemii Nieorganicznej i Analitycznej
2.	Analiza jakościowa wybranych substancji biologicznie czynnych	Katedra Chemii Leków
3.	Budowanie leków, które działają	Katedra Chemii Organicznej
4.	Co kryje w sobie materiał biologiczny?	Katedra Patobiochemii i Chemii Klinicznej
5.	"Dziś 18, jutro 80" – warsztaty z symulatorem starości	Katedra Patofizjologii
6.	Elementy diagnostyczne w komórkach roślinnych	Katedra Botaniki Farmaceutycznej i Farmakognozji
7.	Jak funkcjonuje nowoczesne laboratorium medyczne?	Katedra Diagnostyki Laboratoryjnej
8.	Jak sprawdzić czy woda jest twarda? Analiza wody kranowej w Bydgoszczy	Katedra Technologii Chemicznej Środków Leczniczych
9.	Jakie naturalne barwniki organiczne znajdziesz w liściach pietruszki?	Katedra Chemii Organicznej
10.	Metody separacji i ilościowego oznaczania białek	Katedra Biochemii Klinicznej
11.	Naukowa analiza składu ciała metodą bioimpedancji i zabawne testy na logiczne myślenie, czyli jak skład ciała wpływa na sprawność umysłową	Katedra Toksykologii i Bromatologii
12.	Oznaczenie zawartości mikroelementów w lekach i suplementach diety	Katedra Chemii Nieorganicznej i Analitycznej
13.	Roślinne surowce olejkowe stosowane w lecznictwie, kosmetyce i perfumerii	Katedra Botaniki Farmaceutycznej i Farmakognozji
14.	Sporządzanie wybranych półstałych preparatów dermatologicznych	Katedra Technologii Postaci Leku
15.	Surowce roślinne stosowane w przeziębieniu	Katedra Botaniki Farmaceutycznej i Farmakognozji

Tabela 2. Wykaz tematów realizowanych na warsztatach przez pracowników Katedr Wydziału Farmaceutycznego



Podpisanie porozumienia o objęciu przez Wydział Farmaceutyczny patronatem klas biologiczno-chemicznych w IX Liceum Ogólnokształcącym im. T. Nowakowskiego w Bydgoszczy. Porozumienie podpisują Dyrektor Beata Kwasigroch i Dziekan Stefan Kruszewski



Wystąpienie pani Prorektor ds. CM prof. dr hab. Kornelii Kędziory – Kornatowskiej podczas uroczystej inauguracji IV edycji praktycznych warsztatów dla uczniów szkół ponadpodstawowych

Wydarzeniem o największym zasięgu są Praktyczne Warsztaty dla Uczniów Szkół Ponadpodstawowych realizowane w laboratoriach naszego Wydziału. Warsztaty odbywają się pod honorowym patronatem prezydenta Bydgoszczy, Rafała Bruskiego. W dniach 5-9 lutego 2024 r. odbyła się już IV edycja tych Warsztatów. Uroczysta inauguracja miała miejsce w dniu 5 lutego o godzinie 9:00 w Auli nr 35 budynku Wydziału Farmaceutycznego Collegium Medicum. W uroczystości wzięli udział m.in. prof. dr hab. Kornelia Kędziora-Kornatowska, prorektor ds. Collegium Medicum, prof. dr hab. Stefan Kruszewski, dziekan Wydziału Farmaceutycznego CM w Bydgoszczy UMK w Toruniu oraz dr Norbert Pietrykowski, poseł na Sejm RP i zarazem absolwent kierunku analityka medyczna. Gościem specjalnym była Angelika Jurkowiec, aktualna Miss Polski, która jest studentką analityki medycznej na Wydziale Farmaceutycznym Collegium Medicum UMK.

W IV edycji Praktycznych Warsztatów dla Uczniów Szkół Ponadpodstawowych wzięło udział aż 800 uczniów z klas m.in. biologiczno-chemicznych i medycznych z 26 szkół, zarówno z województwa kujawsko-pomorskiego, jak i spoza naszego regionu (Tabela 1).

W przygotowanej dla uczniów ofercie Warsztatów znalazło się 15 interesujących i różnorodnych tematów, które były realizowane przez pracowników 11 Katedr Wydziału Farmaceutycznego CM UMK (Tabela 2).

Warsztaty odbywały się na terenie laboratoriów Wydziału Farmaceutycznego i miały charakter PRAKTYCZNY. W ramach zajęć uczniowie mieli okazję zapoznać się z różnymi technikami badawczymi, specjalistycznym sprzętem i oprogramowaniem naukowym stosowanymi w naukach farmaceutycznych i medycznych, mogli samodzielnie wykonać szereg eksperymentów oraz doświadczyć atmosfery akademickiej Wydziału Farmaceutycznego CM UMK.

Organizowane przez nas wydarzenie spotkało się także z dużym zainteresowaniem lokalnych mediów, w których pojawiły się m.in. wywiady z prof. dr hab. Stefanem Kruszewskim, dziekanem Wydziału Farmaceutycznego CM UMK, członkami Zespołu ds. Promocji Wydziału Farmaceutycznego, a także naszymi pracownikami, studentami oraz uczniami biorącymi udział w zorganizowanych Warsztatach. W promocję naszego Wydziału włączył się prezes Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Farmaceutycznej





Plakat „DNI PRZYRODNIKA CZWÓRKI” z logo Wydziału Farmaceutycznego i logo STDL oraz jedno z wielu podziękowań, jakie otrzymali pracownicy i studenci naszego Wydziału

nej (PKOIA), Marcin Piątek – absolwent naszej bydgoskiej farmacji. W udzielonych wywiadach oraz w wyemitowanym w dniu 5 lutego programie TVP3 „Rozmowa dnia” mówił o nieustającym zapotrzebowaniu na farmaceutów na terenie działania PKOIA oraz o swoich pozytywnych doświadczeniach ze studiowania farmacji na bydgoskim Wydziale Farmaceutycznym. O prowadzonych przez nasz Wydział warsztatach informowały oprócz wspomnianej TVP3 także Radio PiK, Radio ESKA, „Express Bydgoski”, „Gazeta Pomorska”, Bydgoszcz Informuje.

Zorganizowane wydarzenie, podobnie, jak poprzednie edycje, spotkało się z bardzo pozytywnym odbiorem ze strony dyrekcji, nauczycieli oraz uczniów szkół, o czym świadczą liczne podziękowania oraz wpisy na oficjalnych stronach szkół i w mediach społecznościowych.

Słowa uznania i podziękowania należą się tym wszystkim pracownikom naszego Wydziału, którzy zorganizowali te warsztaty, tym którzy wygłaszali wykłady i przeprowadzali zajęcia laboratoryjne z uczniami, a także studentom i doktorantom Wydziału, którzy wspomagali organizatorów w sprawnym przeprowadzeniu warsztatów.

Praktyczne Warsztaty dla Uczniów Szkół Ponadpodstawowych są wydarzeniem cyklicznym, organizowanym we wrześniu i lutym każdego roku. Uczestnictwo w nich pozwala uczniom poznać i samodzielnie wykonać różnorodne eksperymenty naukowe oraz poczuć się jak studenci jednego z kierunków realizowa-

nych na Wydziale Farmaceutycznym. Podczas warsztatów uczniowie mają również możliwość szczegółowego zapoznania się z ofertą kierunków i zasadami rekrutacji. Prowadzone od dwóch lat przez Wydział Farmaceutyczny warsztaty są doskonałą okazją do zdobycia cennych informacji i wskazówek pomocnych przy dokonaniu jednego z najważniejszych i najtrudniejszych wyborów w życiu – kierunku studiów

i przyszłego zawodu. Łącznie, począwszy od września 2022 roku, zajęcia w naszych wydziałowych laboratoriach odbyło 3500 uczniów. Kolejna, już V edycja warsztatów, planowana jest na wrzesień 2024 r.

*dr Magdalena Wujak jest adiunktem w Katedrze Chemii Leków, prof. Stefan Kruszewski jest kierownikiem Katedry Biofizyki oraz dziekanem Wydziału Farmaceutycznego CM UMK*



Uczennice biorące udział w praktycznych warsztatach organizowanych w Katedrze Botaniki Farmaceutycznej i Farmakognozji



Zajęcia w Katedrze Diagnostyki Laboratoryjnej – ćwiczenie pobierania krwi ze sztucznej ręki



Uczniowie z I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Pile wraz z nauczycielami oraz organizatorami i prowadzącymi warsztaty w auli nr 35 na Wydziale Farmaceutycznym



## Na tropie raka gruczołu krokowego

**Białe soboty organizowane z udziałem studentów STN – Koło Ultrasonograficzne przy Katedrze Urologii I Andrologii CM UMK**

*Janusz F. Tyloch, Elżbieta Tokarczyk*



*Logo Studenckiego Koła Naukowego Ultrasonografii CM UMK*



*Rok 2022. Studenci biorący udział w „Białej Sobocie” w Poradni Urologicznej w Przychodni „Leśna” – od lewej: Monika Rudewicz, Paulina Lipska, Małgorzata Karasek, Piotr Załęcki oraz Prezes Przychodni Leśna Monika Jurkowska*



*Rok 2022. Uczestnicy „Białej Soboty” w Poradni Urologicznej na ulicy Czerkaskiej. Od lewej: Radny Rady Miasta Zdzisław Tylicki, Kierownik Wydziału Zdrowia UM, dr n. o zdr. Agnieszka Bańkowska, Prezydent Miasta Bydgoszczy Rafał Bruski, Opiekun Koła SKN dr hab. n.med. Janusz Tyloch, prof. UMK, dr n. med. Dominik Tyloch, studenci: Piotr Załęcki, Monika Rudewicz, Tomasz Dominiak, Małgorzata Karasek, Krzysztof Dobak, oraz Prezes i Wice-Prezes Przychodni „Leśna” Monika Jurkowska i Karol Jurkowski*

*Zapadalność na raka stercza zależy od wieku i wraz z wiekiem wzrasta. Nagły wzrost zachorowań występuje po 50. roku życia. Dalszy gwałtowny wzrost zachorowań następuje po 60. roku życia. W latach*

*2011-2012 liczba zachorowań po 60 roku życia wzrosła około sześciokrotnie, a w latach 2014 i 2015 wzrosła ośmiokrotnie.*

Liczba zgonów w tym okresie także wzrosła, lecz wzrost ten nie był tak dynamiczny jak wzrost zachorowań. Wzrost liczby zgonów w 2015 roku w stosunku do 2011 wynosi 19%. Fakt, że przy 38% wzroście zachorowań na raka stercza obserwujemy 19% wzrost zgonów może świadczyć o coraz lepszych efektach leczenia tej choroby. O ile szczyt zachorowań przypada na przedział wiekowy 65–69 lat, to szczyt zgonów przypada na przedział wiekowy 80-84 lata.

Zapadalność na raka stercza w województwie kujawsko-pomorskim, podobnie jak ogółem w Polsce, rośnie wraz z wiekiem. O ile szczyt zachorowań przypada na przedział wiekowy 65–69 lat, to szczyt zgonów przypada na przedział wiekowy 75-84 lata. Z przytoczonych danych statystycznych wynika, że jesteśmy świadkami stałego wzrostu zachorowań na raka gruczołu krokowego. Z trzeciego miejsca po raku płuc, oskrzeli i raku jelita grubego wysunął się na drugie miejsce z tendencją do stałego wzrostu zachorowań i prawdopodobnie za kilka



*Rok 2022. Uczestnicy „Białej Soboty” w Golubiu-Dobrzyniu. Od lewej dr n. med. Dominik Tyloch, studenci: Remigiusz Loroch, Aysheh Al-Shaer, Aleksandra Rubisz, Tomasz Dominiak, Radosław Włoszczyk oraz opiekun SKN dr hab. n. med. Janusz Tyloch, prof. UMK*





Rok 2022. Studenci Tomasz Dominiak i Radosław Włoszczyk w trakcie samodzielnego badania ultrasonograficznego pacjenta, który zgłosił się na konsultację

lat będzie on najczęstszym nowotworem złośliwym rozpoznawanym u mężczyzn. Skuteczne leczenie raka gruczołu krokowego uwarunkowane jest wczesnym rozpoznaniem, w możliwie jak najniższym stadium zaawansowania – tylko wtedy mamy możliwości wyleczyć chorego radykalnie. Wczesnemu rozpoznaniu służą między innymi organizowane na całym świecie badania przesiewowe.

W listopadzie 1999 roku w Australii zapoczątkowana została kampania społeczna mająca na celu rozpowszechnienie wiedzy na temat raka gruczołu krokowego i raka jąder. Po dwudziestu latach listopad uznany został na całym świecie miesiącem solidarności z mężczyznami cierpiącymi z powodu tych chorób nowotworowych. Okazało się, że mężczyźni, u których pojawiają się pierwsze symptomy choroby, często bagatelizują je, tak że choroba, która we wczesnym stadium byłaby uleczalna, rozwija się i staje się chorobą śmiertelną. Statystyki są bezwzględne. Co trzeci mężczyzna w wieku od 50 do 80 roku życia oraz 80% mężczyzn po 80 roku życia choruje na raka gruczołu krokowego. Ryzyko zachorowania wzrasta wraz z wiekiem, a pod względem śmiertelności na świecie zajmuje czwarte miejsce. Wcześniej zaś rozpoznany może być skutecznie wyleczony. Podobnie rak jądra cechuje się

Rok 2023. Uczestnicy „Białej Soboty,” 25 listopada 2023 r., na Zamku w Golubiu-Dobrzyniu. Od lewej: Michał Kociński, Aleksander Stasiak, Emilia Skrzypek, Elżbieta Tokarczyk, Agnieszka Izdebska oraz opiekun SKN Ultrasonografii, dr hab. n. med. Janusz Tyloch, prof. UMK



Rok 2022. Demonstracyjne badanie USG przeprowadza dr n.med. Dominik Tyloch. Stojący studenci od lewej: Aysheh Al-Shaer, Aleksandra Rubisz, Radosław Włoszczyk, Tomasz Dominiak, Remigiusz Lorocho



Rok 2023. Uczestnicy „Białej Soboty” w Poradni Urologicznej na ulicy Czerkaskiej 4 listopada 2023 r. Od lewej: Opiekun Koła SKN, dr hab. n. med. Janusz Tyloch, prof. UMK, studentki Joanna Okupniarek i Maria Marzec, dr n. med. Dominik Tyloch, studenci Aleksander Stasiak i Agnieszka Winiarska oraz dwie pracownice Przychodni. W badaniach brali także udział: Sami Berghleh oraz Natalia Kicińska, których nie ma na zdjęciu







Rok 2023. I etap badania. Studentki: Elżbieta Tokarczyk, Agnieszka Izdebska oraz Emilia Skrzypek zbierają wywiad i razem z pacjentem wypełniają kwestionariusz Międzynarodowej Skali Punktowej Objawów Towarzyszących Chorobom Prostaty (IPSS)



Rok 2023. Studentka Agnieszka Izdebska wykonuje badanie, a pozostali studenci obserwują. Lekarz nadzorujący badania wykonuje zdjęcie



dobrym rokowaniem, o ile zostanie wcześniej wykryty i wcześniej poddany terapii.

Studenci Koła Ultrasonografii wpisują się w ogólnooświatową społeczną kampanię zdrowia mężczyzn organizowaną co roku w listopadzie. Już od 2019 roku uczestniczą w systematycznie organizowanych „Białych Sobotach”. Badania organizowane były w Poradni Urologicznej w Bydgoszczy oraz na Zamku w Golu-biu-Dobrzyniu. Razem zorganizowano osiem „Białych Sobót”, bowiem w roku 2020 z powodu pandemii COVID-19 badania nie były organizowane.

Badania podzielone były na dwa etapy. W pierwszym studenci zbierali wywiady od pacjentów i zapisywali je na specjalnie do tego celu przygotowanych arkuszach. Następnie wypełniano skalę IPSS – International Prostatic Syndrome Score służącą do oceny nasilenia dolegliwości związanych z oddawaniem moczu. Drugi etap badania stanowiły badanie palcem przez odbytnicę gruczołu krokowego i badanie USG całej jamy brzusznej i miednicy mniejszej. Badania wykonywali studenci pod czujnym okiem lekarzy specjalistów.

W ciągu tych ośmiu Sobót przebadano 267 mężczyzn, w wieku od 56 do 82 lat, średnio 65 lat. W tej grupie stwierdzono u 117 chorych objawy łagodnego rozrostu stercza w początkowej fazie, a u 40 w fazie zaawansowanej z zaleganiem moczu w pęcherzu moczowym po mikcji. 10 chorych skierowano bezpośrednio na biopsję stercza, a 21 na badanie MR gruczołu krokowego. U pięciu chorych stwierdzono bezobjawowe wodonercza, u czterech zaburzenia wzrodu i u dwóch tętniak aorty.

Wydawało się, że w związku z rosnącą ilością gabinetów urologicznych i zwiększoną tym samym dostępnością do specjalistów urologów, znaczenie badań w tzw. „Białe Soboty” zmniejsza się. Mając te wątpliwości podjęliśmy próbę oceny psychologicznych aspektów urologicznych badań przesiewowych. Analiza informacji zebranych od 267 badanych wykazała, że około 20% chorych zgłaszających się na badania, wymaga dalszej ścisłej obserwacji urologicznej. Chorzy podkreślają rolę specjalnej atmosfery badań: informacje o badaniach w POZ, telewizji, czasem nawet z ambony w kościele, grupowe badania wraz z kolegami, presja rodziny – najczęściej rolę dominującą ma małżonka, która mobilizuje do poddania się badaniom. Pacjenci podkreślali także fakt bezpośredniego kontaktu, bez konieczności chodzenia

Rok 2023. Dr n. med. Dominik Tyloch nadzoruje badanie wykonywane przez studentów



do lekarza POZ po skierowanie. Z przeprowadzonych badań wynika, że organizowanie „Białych Sobót” i badań przesiewowych pomaga w kontakcie z lekarzem tym niezdecydowanym, odkładającym wizytę u specjalisty na później.

Studenci zakończyli badania chorych z dużą satysfakcją, z poczuciem dobrze spędzonego czasu, chwając sobie bliski kontakt z pacjentem. Ze swojej strony mogą dodać, że miło jest pracować ze studentami, którzy sami zgłaszają się do pracy, poświęcając swój wolny czas.

Kolejne „Białe Soboty” odbyły się 16 marca (Starogard Gdański) i 23 marca (Bydgoszcz).

*dr hab. Janusz F. Tyloch, prof. UMK jest adiunktem w Katedrze Urologii i Andrologii oraz opiekunem Studenckiego Koła Naukowego Ultrasonografii, Elżbieta Tokarczyk jest Przewodniczącą Koła, studentką VI roku kierunku lekarskiego*



Rok 2023. Zespół studentów po zakończonej pracy. Stoją od lewej: Elżbieta Tokarczyk, Michał Kociński i Aleksander Stasiak. Siedzą: Emilia Skrzypek i Agnieszka Izdebska

## Śniadanie Naukowe w IX LO w Bydgoszczy

W dniu 04.03.2024 roku dziekan Wydziału Farmaceutycznego Collegium Medicum, prof. dr hab. Stefan Kruszewski, oraz członkowie Zespołu ds. Promocji Wydziału Farmaceutycznego (dr Magdalena Wujak, dr Łukasz Szternel i Joanna Grześkiewicz) mieli przyjemność uczestniczyć w drugiej edycji Śniadania Naukowego w IX Liceum Ogólnokształcącym im. T. Nowakowskiego z Oddziałami Dwujęzycznymi w Bydgoszczy.

Wydarzenie jest częścią światowej inicjatywy Global Women's Breakfast (GWB; <https://iupac.org/gwb/>) organizowanej przez IUPAC (International Union of Pure and Applied Chemistry). Jej misją jest utworzenie aktywnej sieci współpracy w celu pokonania barier na drodze do równości płci w nauce poprzez wymianę myśli i doświadczeń z pasjonatami nauki i rozwoju oraz naukowcami z różnych dziedzin oraz dyskusję nad istotnymi globalnymi problemami, takimi jak zrównoważony rozwój. W tym roku tematem przewodnim IUPAC Global Women's Breakfast 2024 było katalizowanie różnorodności w nauce (Catalyzing diversity in science), podkreślając istotne znaczenie koncepcji zielonej chemii, by ograniczyć użycie i powstawanie szkodliwych substancji w procesach chemicznych. Wydarzenie rozpoczęło się 27.02.2024 r. w Londynie, a następnie obiegło cały świat, co moż-

na było obserwować na Globalnej Mapie Świata, na której co chwilę pojawiały się wirtualne serduszka oznaczające kolej-

ne spotkania. W dniu 04.03.2024 roku o godzinie 8.00 zabłysło serduszko IX LO w Bydgoszczy.



Delegacja Wydziału Farmaceutycznego (od lewej dr Łukasz Szternel, Joanna Grześkiewicz, prof. Stefan Kruszewski i pierwsza od prawej dr Magdalena Wujak) w towarzystwie dyrektora IX Liceum Ogólnokształcącego w Bydgoszczy pani mgr Beaty Kwasigroch (druga od prawej) na „Śniadaniu z nauką” w IX LO



Uczestnicy drugiej edycji Śniadania Naukowego w IX Liceum Ogólnokształcącym w Bydgoszczy

W pierwszej części spotkania, uczen-nice i uczniowie IX LO w piknikowej atmosferze spotkali się z gośćmi Wydziału Farmaceutycznego, którzy opowiedzieli, jak wyglądają studia, rozwój zawodowy i praca naukowa na Wydziale Farmaceutycznym Collegium Medicum UMK. Jako pierwszy zabrał głos dziekan prof. dr hab. Stefan Kruszewski, który przedsta-

wił rys historyczny oraz aktualną pozycję naukowo-dydaktyczną Wydziału Farmaceutycznego CM UMK w Bydgoszczy i w Polsce. Dr Magdalena Wujak zaprezentowała ofertę kierunków studiów Wydziału Farmaceutycznego (farmacja, analityka medyczna i kosmetologia) oraz opowiedziała o perspektywach pracy i rozwoju w branżach farmaceutycznych,

medycznych, kosmetycznych i kosmologicznych. Z kolei, dr Łukasz Szternel wygłosił wykład, w którym opowiedział, na czym polega i jak istotna jest praca diagnosty laboratoryjnego w zakresie diagnostyki i monitorowania pacjentów oraz jaki innowacyjny sprzęt i technologie są wykorzystywane w nowoczesnych laboratoriach diagnostycznych.

## Historia farmacji – historia żywa

### Sekrety Muzeum Apteki „Pod Łabędziem” - oddział Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy

Wojciech Ślusarczyk, Dariusz Okoński

*Muzeum Apteka „Pod Łabędziem” odradza się jak feniks z popiołów.*

Te słowa nawiązują do sentencji zapisanej w atlasie anatomicznym Johana Remmelina z 1613 roku: „*Ut Phaenix uiuit combustus...*”. Starodruk, o którym mowa, po renowacji stał się centralnym punktem czasowej wystawy i z niej wyprowadza z przeszłości w teraźniejszość, niejako ją aktualizuje poprzez zajęcia w eksperymetatorium. To tylko namiastka tego, co może się wydarzyć poprzez zastosowanie właściwych narzędzi. Narracja przewodników maluje obraz, który nagle zaczyna się poruszać, który dotyka wszystkich zmysłów, a na końcu ożywa jak symboliczny mózdzierz. To ten co dopiero opowiedziany mózdzierz trafia do rąk poprzez warsztaty skrupulatnie przygotowane przez dydaktyków i już nie milczy, ale zaczyna śpiewać jak w rękach tyrańcy (niefachowy pomocnik – służący). Śpiew jego nie jest już przeszłością tak jak w wierszu autorstwa W. R. Jeevesa:

*„Dźwięczałem, śpiewałem  
w komnacie na ławie,  
Gdy mędrzec alchemik  
uderzał w me wnętrze.  
I ból czułem tłuczka i łoskot słyszałem,  
Zapachem ziół słodkich rozbiera  
mi serce”.*

(L. M. Czyż, S. Tulik, *Aptekarskie silva rerum*, Rzeszów 2018, s. 102)

Grupy w różnym wieku mogą wziąć udział m.in. w przygotowaniu wody zapachowej. Do wykonania zadania potrzeba zaledwie dwóch składników. W porcelitowym, niewielkim mózdzierzu pistlem uciera się talk i wybrane zgodnie z własną preferencją olejki eteryczne. Dawniej był to duży

mózdzierz i wiele godzin żmudnej pracy, a w ramach warsztatów to zaledwie kilka minut. Zmysły porusza dźwięk, zapach i dźwięk przygotowanych surowców i narzędzi. Inspirowane atlasem anatomicznym zajęcia to m.in. propozycja wykonania prostego, papierowego modelu dłoni czy glinianego serca. Dopełnieniem powyższych zajęć jest model anatomiczny człowieka oraz ćwiczenia pod kierunkiem fizjoterapeuty.

Na chwilę warto zatrzymać się nad ziołami. Dawniej w takiej aptece jak ta unosił się ich zapach. Surowce roślinne były podstawą wielu przygotowywanych tu leków. Warsztaty to wydobywają, kiedy pod czujnym okiem specjalistów wykonywana jest herbata na przeziębienie z kwiatów bzu czarnego, lipy, dzianiny i gojnika; herbata uspokajająca z liści melisy, werbeny cytrynowej, kwiatów gojnika i lipy czy herbata wspomagająca trawienie z koszyczkiem rumianku, zieleń majeranku, kwiatem nagietka i liści mięty pieprzowej oraz szałwi lekarskiej. W trakcie przygotowywania mieszanek roślinnych prezentowane są ich właściwości. Zapach ziół wypełnia eksperymetatorium również w czasie robienia peelingsów ziołowych, cukrowych do ciała, które delikatnie regenerują czy kąpeli kwasowęglowych o wdzięcznej nazwie „Łabędź”. Apteka stanowi ciąg wyzwań, które zgodnie z zainteresowaniami i pasją można realizować. W trakcie realizacji jest zielnik. Ilustracja roślin z ich opisem botanicznym jest naturalnym dopełnieniem wyżej opisanych warsztatów.

Z sali dydaktycznej przez izbę recepturową można dostać się do laboratorium galenowego, które jako jedyne w Polsce ocalało od zniszczenia. Laboratorium to jest świadkiem XIX/XX-wiecznej farmacji. Jego historia rozpoczęła się prawdopodobnie po śmierci jej zało-

żytelem Constantina Augusta Mentzela, kiedy to aptekę przejął jego syn Hugon Albert. W miejscu tym, na modłę Klaudiusza Galena, wytwarzano leki z surowców roślinnych, zwierzęcych i mineralnych. Tu zaczyna się opowiadanie, które przenosi w czasy starożytne na Via Sancta. Oczami wyobraźni można zobaczyć mędrca, który stoi pochylony nad stołem i z uwagą analizuje surowce naturalne, przesypuje je, miesza, waży i z uśmiechem wyraża swój długo oczekiwany sukces. To pod jego kierownictwem powstają wyciągi, nalewki, odwary, napary, pastylki, pigułki, powidełka, maści, plastry i środki do okadzania. W tymże laboratorium znajduje się zdjęcie apt. apr. Jana Janiszewskiego z okresu II wojny światowej. Pan Janiszewski był jednym z Polaków zatrudnionych w aptece w czasie okupacji. Początkowo pracował na zapleczu apteki w laboratorium a później za pierwszym stołem izby ekspedycyjnej. To zdjęcie jest namacalnym dowodem autentyczności laboratorium. Można w formie zadania doszukać się wielu podobieństw, konfrontując fotografię z obecną rzeczywistością.

Idąc z laboratorium w kierunku eksperymetatorium na uwagę zasługują nie tylko meble i przedmioty licznie zgromadzone na półkach oraz stołach, ale i zdjęcie jej pracowników z drugiej połowy XX wieku. Wśród tych pracowników można rozpoznać panią Łucję Wachowską, byłego kierownika apteki.

Od 1950 do 1990 roku izba recepturowa znajdowała się w miejscu obecnej izby ekspedycyjnej. Wówczas to, przechodząc jeszcze alejami 1 Maja, przez szybę można było zobaczyć personel przygotowujący leki recepturowe. Ten fakt historyczny odradza się w części dawnej drogerii, przy wejściu do muzeum. Przechodząc już po



zmianie nazw ulic ulicą Gdańską można zobaczyć indywidualne grupy, które pod kierunkiem opiekunów ekspozycji biorą udział w warsztatach lub piją jedną z przygotowanych herbatek ziołowych.

Jesteśmy w miejscu, gdzie rozpoczyna się ścieżka zwiedzania. Z osi czasu, skrótowym opisie historii farmacji, spoglądają na nas dwie postaci, jedną jest Benedykt z Nursji z fresku Fra Angelico, a drugą niewykwalifikowany pracownik fizyczny Friedrich utrwalony na zdjęciu z 1905 roku. Sentencja „Ora et labora” od czasów Benedykta, przez czasy pana Fredricha, aż do dzisiaj łączy dwa światy i tworzy sylwetkę człowieka, który jest godny polecenia. Nieopodal stoi duży porcelitowy moździerz przytwierdzony do ławy, a dalej przeszkłone gabloty.

Jedna ze stojących gablot zawiera XIX-wieczne preparaty farmakognostyczne, które w dawnych aptekach wykorzystywane były jako pomoce dydaktyczne. To z tych pomocy korzystał uczeń aptekarski nazywany „puer” lub „tiro”. Tu pojawia się jedno z wielu wyzwań dla pracowników muzeum. Jak sklasyfikować, gdzie przyporządkować nieopisane surowce? Jednym z tych surowców są „oczy raka”. Informacja ta elektryzuje zwiedzających. Wiadomości na ten temat można odnaleźć w fachowym dzienniku „Journal of Crustacean Biology”. Okazuje się, że „oczy raka” to złogi wapnia używane do tworzenia egzoszkieletu raków podczas linienia. W 1880 roku angielski naukowiec Thomas Henry Huxley nazwał je „kamieniami mózgowymi”. (M. S. Fernandez, C. Bustos, G. Luquet, D. Saez, A. Neira-Carrillo, M. Corneillat, G. Alcaraz, J. L. Arias, *Proteoglycan occurrence gastrolith of the crayfish cherax quadricarinatus (malacostraca: decapoda)*, „Journal of Crustacean Biology” 2012, t. 32, nr 5, s. 802-815). Tu, gdy jesteśmy pochyleni nad gablotą, pojawia się podstawowe pytanie, do czego ludziom były potrzebne te twory wapienne, jakie miały one znaczenie z punktu widzenia farmacji i medycyny? Okazuje się, że stosowane były w stomatologii do wypełniania ubytków w zębach, a w medycynie tradycyjnej ze względu na jego właściwości wchłaniające i zobojętniające kwas. Leczone nimi wiele schorzeń, takich jak dżuma, kiła i stosowano na kamienie pęcherza moczowego.

Farmakognozje stanowią również próbki z nasionami ziół. Niektóre z nich, bez opisu, wymagają dokładnych badań, żeby je rozpoznać. Fascynujące jest to, że każde z nasion jest w stanie uśpienia i chociaż mają po kilkadziesiąt

lat, to jednak wciąż żyją. To matryce roślin z całym ich zapisem genetycznym. Gdyby nasiona nie były obiektem muzealnym, to posiane w ziemi, obudzone z głębokiego snu same opowiedziałyby kim są. W tej samej gablocie znajdują się korzenie, kłącza, kora, kawałki drewna i kartki z podpisanymi surowcami, któ-



Ekspozycja Muzeum Apteki „Pod Łabędziem”



rych nie ma, które kiedyś miały tu swoje miejsce, ale w czasie zawirowań historycznych zaginęły. To kolejne wyzwanie, które w przyszłości pozwoli odnaleźć zaginione surowce w środowisku naturalnym po to, żeby je zaprezentować jako uzupełnienie tych już obecnych.

W gablocie znajduje się również jedenaście minerałów. Niektóre z nich zostały opisane, ale wszystkie wymagają dokładnych badań laboratoryjnych przy wykorzystaniu specjalistycznego sprzętu. Znajdują się tu również nasiona *Kulczyby wronie oko* i *Bobu św. Ignacego*, które zawierają strychninę oraz orzechy betelowe, których żucie jest codziennym nawykiem 200 milionów ludzi w krajach południowej Azji: Indiach, Bangladeszu, Filipinach, Birmie, Malezji i Sri Lance.

W izbie ekspedycyjnej widać jak bardzo ważną rolę odgrywa kolor. Barwne naczynia fajansowe, porcelanowe, porcelitowe oraz szklane stanowią całość uzupełnioną przez drewniane puszki

z XIX wieku. Z całej palety barw jedyna jest najlepszym sposobem zabezpieczenia zawartości sztanglasów przed szkodliwym działaniem promieni słonecznych, a jest to barwa oranżowa. W naczyniach i pojemnikach aptecznych ukryte są klucze potrzebne do odnalezienia zagadki z przeszłości. Są to sygnatury, szyldziki, materiał z którego naczynia zostały wykonane, a nawet sposób ich malowania. Na szufladach, poniżej naczyń i pojemników, umieszczone są łacińskie nazwy surowców, głównie pochodzenia roślinnego. Niektóre z nich to bazonimy trudne do odnalezienia dla mniej wtajemniczonych. Przykładem tego jest „*Boletus cervinus*”, którego aktualna nazwa to „*Trametes cervina*” – *Wrośniak płowy*. Aktualnie jest to gatunek mocno zagrożony wymarciem, którego przetrwanie jest mało prawdopodobne, jeśli będą się utrzymywać istniejące czynniki zagrożenia.

W ciszy zaplecza Apteki „Pod Łabędziem” rodzą się nieustannie pomysły twórcze, które są sercem i siłą napędową muzeum. To tu łączy się historia i edukacja. Historycy zbierają i porządkują zbiory, prowadzą studium, wydają liczne publikacje oraz aranżują seminaria naukowe o różnej tematyce, natomiast edukatorzy wprowadzają powyższe kwestie do sali eksperymentarium oraz dopełniają je przez specjalnie zaprojektowane zajęcia z wykorzystaniem surowców leczniczych i drogerijnych.

To w tym miejscu aranżowane są wszelkie akcje prozdrowotne, które za cel obierają sobie popularyzację właściwego stylu życia. Wszelkim działaniom przyświeca myśl o dobrostanie człowieka, który może objąć jego sferę fizyczną, psychiczną i społeczną. Wraz z tymi wzniosłymi działaniami są i te, która buduje środowisko społeczne oraz afirmują dziedzictwo miejsca i tradycji aptekarskiej. Apteka Muzeum „Pod Łabędziem” to historia, która ożywa i z przeszłości wchodzi w terażniejszość z nadzieją, że będzie to miało miejsce w bliższej i dalszej przyszłości.

*dr hab. Wojciech Ślusarczyk, prof. UMK pracuje w Katedrze Perinatologii, Ginekologii i Ginekologii Onkologicznej, natomiast mgr Dariusz Okoński jest opiekunem ekspozycji w Muzeum Apteki „Pod Łabędziem”, oddziale Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy*

## Jan Stankiewicz (1829-1882): profesor Katedry Farmakologii Uniwersytetu Charkowskiego i lekarz biednej ludności charkowskiej

Lubow Żwanko, Walentyna Serikova



Jan Stankiewicz

*Profesor Jan Stankiewicz 18 lat swego życia połączył z Uniwersytetem Charkowskim, wykazawszy się jako świetny wykładowca. Niestety z przyczyn, których na dało się pokonać, nie mógł on zajmować się badaniami naukowymi, ale zawsze angażował się w czytanie wykładów publicznych. Po sobie pozostawił w Charkowie wdzięcznych studentów, uratowanych pacjentów niezamożnych z okolic miasta i córkę – Zofię Stankiewiczową, która dzięki ojcu została wybitną artystką i graficzką z okresu międzywojennej Polski.*

\*\*\*

Jan Stankiewicz urodził się w 1829 roku w guberni mohylewskiej, w rodzinie szlachcica Mikołaja Stankiewicza, posiadającego znaczne majątkości. W wieku 12 lat został pólsierotą – zmarła jego matka i po tym tragicznym wy-

darzeniu zaczęła się jego niedola i wielkie nieszczęście. Ojciec zawarł ponowny związek małżeński i już nie było dla młodzieńca miejsca w domu rodzinnym. „Zmuszony jeszcze młodzieniaszką, bo zaledwie licząc 12 ty rok życia, opuścić progi domowe, prawie o kiju tułaczem, z malutkim zapasem pieniędzy, którym go zbyto pod strzechą rodzinną, udał się do Kijowa, pokładając jedyną nadzieję na piśmie polecającym do księdza Brynga, któremu go zaopatrzone na daleką podróż”.

Ten ksiądz pomógł Janowi Stankiewiczowi złożyć list do Dmytra Bibikowa, gubernatora wojskowego guberni kijowskiej z prośbą o przydzielenie za kosz rządowy do gimnazjum w Żytomierzu. Od siódmej klasy kontynuował naukę w II Gimnazjum w Kijowie, był uczniem celującym. W 1852 roku jako



student rządowy rozpoczął studia na Wydziale Medycznym Cesarskiego Uniwersytetu św. Włodzimierza w Kijowie. Należał do grona najwybitniejszych i najzdolniejszych studentów tej uczelni. W trakcie studiów za pracę konkursową „Ob operaciji proizvedenija iskusstvennych preždevremennyh rodov”, która też była opublikowana, otrzymał w 1856 roku złoty medal. Za dwa lata uzyskał stopień lekarza, ukończywszy Uniwersytet z wyróżnieniem. Dzięki staraniom profesora chemii Ignacego Fonberga otrzymał stypendium zagraniczne. Przez kolejne dwa lata studiował na uniwersytetach we Wrocławiu, Pradze, Wiedniu, Monachium i Paryżu, uzupełniając wykształcenie w celu przygotowania się do kariery uniwersyteckiej.

W lipcu 1860 r. powrócił do Kijowa i 14 grudnia tego roku przedstawił pracę na stopień doktora medycyny pt. „Gistologija suchožilij v normal'nom i patologiczeskom sostojanii”. 12 lipca 1861 roku minister oświaty publicznej zatwierdził Jana Stankiewicza na stanowisko docenta Katedry Anatomii Patologicznej i Patologicznej Fizjologii Uniwersytetu Kijowskiego. Wykładał naukę o formacji nerwowych i pasożytach organizmu ludzkiego, patologię ogólną.

W 1863 roku złożył wniosek do dziekana Wydziału Medycznego Uniwersytetu Charkowskiego o swoim pragnieniu uczestniczenia w konkursie na objęcie stanowiska przy Katedrze Farmakologii. 19 listopada został wybrany jako privatdozent (docent prywatny) wspomnianej Katedry, a 23 stycznia 1864 roku wyniki konkursowe zaakceptował minister oświaty publicznej Aleksander Golownin. W tym samym roku został wybrany na profesora ekstraordynarnego, a 21 września 1865 roku mianowany na profesora zwyczajnego tejże Katedry.

W 1878 roku, jak wymieniono na kartach rocznika Charkowski Kalendarz na 1879 rok, Jan Stankiewicz, radny stanu, doktor medycyny pracował przy Katedrze Farmakologii Teoretycznej i Eksperymentalnej i był kierownikiem Gabinetu Farmakologicznego Uniwersytetu Charkowskiego. Tutaj warto przytoczyć, że warunki pracy naukowej, jak i relacje z kolegami były niezbyt dobre i nie bardzo ciepłe. Wkroczenie w grono kolegów wykładowców wydziału było dla Stankiewicza trudną sprawą, bo na to stanowisko było przewidziane mianowanie kogoś z pracowników uniwersytetu. Na Uniwersytecie Charkowskim zaczęła prowadzić kurs farmakologii.

W czasie pracy w Charkowie dwukrotnie wyjeżdżał do Niemiec w celu poznania zakładów farmakologii w tamtejszych uniwersytetach. Niestety jego wiedzę zdobytą w czasie tych delegacji trudno było wykorzystać na rzecz rozwoju Katedry. Wykładów z farmakologii eksperymentalnej (dla której wyjeżdżał za granicę), nie wprowadzono przez brak finansowania ze strony Uniwersytetu. Mimo tego profesor Stankiewicz pragnął dostarczyć władzom uczelnianym opinię o docelowości zwiększenia finansowania Katedry. 17 stycznia 1873 roku na posiedzeniu Rady Wydziału wygłosił raport, w którym dokładnie podał kierunki finansowania. Niestety finansowanie pozostało na tym poziomie, a więc profesor w takich okolicznościach nie mógł podjąć żadnych poważnych badań naukowych.

Jednak wbrew warunkom pracy, profesor Stankiewicz był doskonałym dydaktykiem, cieszył się dużym zainteresowaniem studentów. Co więcej, wykłady profesora miały charakter wykładów klinicznych, bardzo ważnych dla studentów i słuchaczy. Profesor był także bardzo dobrym lekarzem praktykującym, a jednocześnie cieszył się wielkim zaufaniem mieszkańców miasta.

*Na potwierdzenie tego warto przytoczyć ocenę współczesnego profesorowi studenta Emeryka Malewskiego, w przeszłości lekarza bezpłatnego szpitalu dla biednych hrabiego Branickiego w miasteczku Stawyszczu w guberni kijowskiej, który w latach 1867-1869 studiował na Uniwersytecie Charkowskim i pozostawił*



Portret Zofii Stankiewicz, córki profesora Jana Stankiewicza, ok 1900, źródło: zdjęcie Jadwiga Golcz (1866-1936)

*o tym czasie swoje notatki: „Stankiewicz bardzo sympatyczny człowiek, świetnie wykładał, może za surowy był na egzaminach”. (ze zbiorów Zakładu Rękopisów Biblioteki Narodowej w Warszawie).*

Wykłady profesora Stankiewicza były przejrzystym, ścisłym i logicznym przedstawieniem wszystkich cennych i najnowszych nabytków nauki, miał niezwykłą zdolność przykuwania uwagi słuchaczy do prezentowanej tematyki, wyjątkową umiejętność wzbudzania w nich miłości do nauki i przyciągania wszystkich doskonałą prezentacją materiału. Za swoją pracę na polu pedagogicznym uzyskał rangę radnego stanu.



Jan Stankiewicz wśród wykładowców Wydziału Medycznego na kartach Albumu w setną rocznicę (1805-1905) Uniwersytetu Charkowskiego, Charków 1905





Cesarski Uniwersytet Kijowski św. Włodzimierza, 1911



Cesarski Uniwersytet Charkowski



Karta kalendarza poświęcona Zofii Stankiewicz (inicjator projektu Konsulatu Generalnego RP w Charkowie, kierownik projektu: prof. Lubow Żwanko)

Poza pracą na Uniwersytecie prowadził Jan Stankiewicz własną praktykę lekarską, udzielając pomocy biedniejszej ludności okolic Charkowa. Był też znany wśród polskiej społeczności miasta.

Jan Stankiewicz zawarł związek małżeński z Wiktorią Kaleńską, z którą mieli dwie córki: Zofię i Wiktorię. Ojciec, który interesował się sztuką, wspierał i rozwijał w starszej córce talent artystyczny. Pierwsze lekcje rysunku odebrała Zofia u znanego w Charkowie pejzażysty i pedagoga Jegora Schrejdera. W 1878 roku matka i córki wyjechały do Warszawy, by móc rozwijać swoje talenty. Zofia zdobywała wiedzę w Klasie Rysunku u Wojciecha Gersona w Warszawie, a dalej w paryskiej Académie Julian. Zostawszy znaną artystką, graficzką, „zawsze miała sentyment do rodzinnej Ukrainy”.

Po wyjeździe żony z córkami Jan Stankiewicz został w Charkowie samotny,

miał tylko pracę na Uniwersytecie i praktykę lekarską na rzecz ubogich. Wszystkie swoje dochody z praktyki i pensji uniwersyteckiej przekazywał do Warszawy na utrzymanie rodziny.

28 lutego 1882 roku z powodu ciężkiej choroby nowotworowej był zmuszony złożyć dymisję, a 1 marca – zmarł. Rodziny na pogrzebie nie było – tylko koledzy, studenci, administracja Charkowskiego Okręgu Oświatowego i Uniwersytetu oraz wdzięczni pacjenci. Gazeta charkowska „Jużnyj Kraj” 5 marca 1882 roku odnotowała: „Pierwszego marca, po ciężkiej i długiej chorobie, daleko od ukochanej rodziny, zmarł profesor zwyczajny Cesarskiego Uniwersytetu w Charkowie Iwan Nikolajewicz Stankiewicz, a 4 marca jego ciało zostało pochowane na cmentarzu rzymskokatolickim”.

W prasie charkowskiej i warszawskiej zostały umieszczone nekrologi, przybliżające czytelnikom fakty z jego życia oraz szlachetne cechy charakteru, które zachował wbrew trudnym okolicznościom losu, które nie oszczędziły go od młodych lat. Pogrzeb Jana Stankiewicza odbył się 4 marca. Następnego dnia charkowska gazeta Jużnyj kraj odnotowała smutne wydarzenie w następujący sposób: „Wczoraj odbył się pogrzeb profesora Stankiewicza, na którego trumnie złożyli wieniec studenci medycyny. Obok trumny szli kurator okręgu oświatowego, profesorowie i masa studentów”.

Profesor Iwan Zarubin, kolega Jana Stankiewicza, kierownik Katedry Chirurgii Teoretycznej Uniwersytetu Charkowskiego w latach 1863-1884, który bardzo dobrze znał zmarłego, w następujący sposób opisał ostatnie lata jego życia: „Twoje cierpienia fizyczne, same w sobie dotkliwe, były w nie mniejszym stopniu skomplikowanymi przez mękę psychiczną, wynikającą z samotności i rozłąki z ukochanymi istotami, z którymi dobrowolnie rozstałeś się dla ich własnego dobra. Ich dobro było Twoim najwyższym priorytetem; poświęciłeś się dla niego całkowicie. Dobrowolnie i odważnie pozbawiłeś się choćby pocieszenia w chwilach dotkliwego cierpienia, bycia otoczoną czułą opieką i troską oddanych dzieci – nie chciałeś i bałeś się przerwać nic ich nauki, w celu otrzymania, których znajdowały się one daleko zarówno od swojej ojczyzny, jak i od Ciebie. W ich wychowanie włożyłeś całą swoją duszę i całą swoją ciężką pracę. Odmawiając sobie prawie wszystkiego, nie szczędziłeś niczego, aby zapewnić swoim dzieciom wzorowe, najlepsze, Twoim zdaniem, wykształcenie, zarówno pod względem wyglą-



du, jak i zwłaszcza treści wewnętrznych, i pod tym względem reprezentowałaś wzorowego, bezinteresownie oddanego swoim obowiązkom, ojca i obywatela”.

Podsumowując, oddajmy jeszcze raz głos Iwanowi Zarubinowi, który z wielkim szacunkiem wypowiadał się o profesorze Stankiewicz jako człowieku: „Społeczeństwo straciło w Tobie wykształconego, doświadczonego i uczciwego lekarza-pracownika. Nie dzieliłeś chorych według ich stanu – z równą gotowością chodziłeś do bogatych i biednych i dzięki swojej dogłębnej wiedzy o działaniu leków i świadczeń niosłeś im pewną i szybką pomoc. W relacjach koleżeńskich zawsze byłeś równie delikatny, życzliwy, prawdomówny, uczciwy, pomocny, obcy pochlebstwom i służalczości.”

prof. dr hab. Lubow Żwanko jest kierownikiem Centrum Muzealnego Uniwersytetu Biotechnologicznego w Charkowie (Ukraina), stypendystką programu POLONISTA (NAWA) Instytutu Medycyny Weterynaryjnej na Wydziale Nauk Biologicznych i Weterynaryjnych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

Walentyna Serikowa jest studentką Wydziału Filozofii w Narodowym Uniwersytecie im. Wasyla Karazina w Charkowie (Ukraina)



Karta kalendarza poświęcona Zofii Stankiewicz (inicjator projektu Konsulatu Generalnego RP w Charkowie, kierownik projektu: prof. Lubow Żwanko)

## Nowe możliwości hamowania progresji przewlekłej choroby nerek (PChN), czyli jak zmieniają się trendy postępowania we współczesnej nefroprotekcji?

Rafał Donderski

Przewlekła choroba nerek (PChN) stanowi istotny problem kliniczny, społeczny i ekonomiczny. Według danych epidemiologicznych na świecie częstość jej występowania waha się w zakresie od 11-15% i dotyka ponad 850 mln osób [1]. W Polsce szacuje się, iż PChN występuje u około 4,5 mln osób. Głównymi przyczynami PChN są choroby cywilizacyjne, przede wszystkim cukrzyca typu 2 (T2D), nadciśnienie tętnicze, otyłość, choroby układu sercowo-naczyniowego.

Z PChN związana jest zwiększona częstość powikłań wynikających z częstszego występowania ostrych incydentów sercowo-naczyniowych, infekcji czy też zaburzeń elektrolitowych. Z kolei znacznie większa częstość hospitalizacji chorych z PChN w porównaniu z pacjentami z prawidłową czynnością nerek, stwarza zwiększone obciążenie finansowe dla systemów opieki zdrowotnej na całym świecie.

PChN przebiega etapami, prowadząc do schyłkowej niewydolności nerek (ESRD, end-stage renal disease) w której konieczne staje się rozpoczęcie leczenia nerkozastępczego (hemodializy, dializy otrzewnowej, kwalifikacji do przeszczepienia nerki). Warto przypomnieć, iż rozpoznanie PChN jest możliwe na podstawie oceny 2 prostych wskaźników uszkodzenia nerek tj. obniżonego współczynnika filtracji kłębuszkowej (eGFR) oraz zwiększonego wydalania albuminy z moczem - UACR (współczynnik albumina/kreatynina w moczu). Ten ostatni wskaźnik jest oceniany w pojedynczej, przygodnej próbce moczu i jest coraz bardziej dostępny w codziennej praktyce lekarskiej. Warunkiem rozpoznania PChN jest stwierdzenie nieprawidłowości budowy lub funkcji nerek utrzymujących się powyżej trzech miesięcy (na rycinie 1 przedstawiono współczesną klasyfikację PChN).

Nefroprotekcja to całokształt działań zarówno nefarmakologicznych, jak i farmakologicznych mających na celu spowolnienie progresji PChN do fazy schyłkowej oraz redukcję częstości występowania zdarzeń sercowo-naczyniowych. Postępowanie to jest adresowane do pacjentów w okresie predializy, przede wszystkim w stadium trzecim PChN jako, iż ta grupa jest najbardziej liczna. Do tej pory podstawą leczenia chorób nerek były leki hamujące aktywność układu renina-angiotensyna-aldosteron (RAA) i ich stosowanie było istotnym elementem hamowania progresji PChN. Korzystny wpływ zarówno inhibitorów konwertazy angiotensyny (ACE-Is) (takich jak ramipril, lizynopril, benazepril), jak i antagonistów receptora dla angiotensyny II, sartańców (irbesartan, losartan, olmesartan) w zakresie spowolnienia postępu choroby nerek tj. zahamowania zmniejszania filtracji kłębuszkowej

			Kategorie utrzymującej się albuminurii Opis i zakres		
			A1	A2	A3
Kategorie eGFR (ml/min/ 1,73 m <sup>2</sup> ) Opis i zakres			Norma lub nieznaczne podwyższenie <30 mg/g <3 mg/mmol	Umiarkowane podwyższenie 30–300 mg/g 3–30 mg/mmol	Znaczne podwyższenie >300 mg/g >30 mg/mmol
			G1	Prawidłowy lub podwyższony	≥90
G2	Zmniejszony w stopniu łagodnym	60–89	Niskie*	Umiarkowanie podwyższone	Wysokie
G3a	Zmniejszony w stopniu łagodnym do umiarkowanego	45–59	Umiarkowanie podwyższone	Wysokie	Bardzo wysokie
G3b	Zmniejszony w stopniu umiarkowanym do ciężkiego	30–44	Wysokie	Bardzo wysokie	Bardzo wysokie
G4	Zmniejszony w stopniu ciężkim	15–29	Bardzo wysokie	Bardzo wysokie	Bardzo wysokie
G5	Niewydolność nerek	<15	Bardzo wysokie	Bardzo wysokie	Bardzo wysokie

Rycina 1. Klasyfikacja PChN w oparciu o szacunkowy współczynnik filtracji kłębuszkowej (eGFR) i wartość albuminurii z uwzględnieniem ryzyka progresji PChN do fazy schyłkowej, źródło: *Kidney Disease: Improving Global Outcomes (KDIGO) – Grupa Robocza ds. Cukrzycy. Kidney Int. 2020; 98 (suppl): s1-s115*

oraz redukcji białkomoczu wykazano w szeregu badaniach klinicznych [3]. Spośród najczęściej cytowanych badań klinicznych warto wymienić takie jak: „Ramipril in non-diabetic renal failure (REIN Study)”, „Ibuprofen in diabetic nephropathy trial (IDNT)”, „Reduction of endpoints in NIDDM with angiotensin II antagonist losartan (REENAL)” [4, 5].

Warto również wspomnieć iż w 1993 r. Lewis i wsp. opublikowali na łamach „New England Journal of Medicine” badanie, w którym wykazano nefroprotektoryjny efekt... kaptoprilu u chorych z cukrzycową chorobą nerek, leku stosowanego obecnie doraźnie w nadciśnieniowych stanach pilnych [6]. Z kolei stosowanie tzw. podwójnej blokady układu RAA tj. na przykład jednoczesne użycie w terapii ACE-I oraz sartanu (kiedyś dość powszechne w nefrologii w leczeniu chorób nerek przebiegających z maszynym białkomoczem), po opublikowaniu w 2008 r. wyników badania ONTARGET, w którym odnotowano większą częstość działań niepożądanych (ostre uszkodzenie nerek, hiperkalemia) w grupie łącznego stosowania ramiprilu z telmisartanem nie jest rekomendowane [7]. Natomiast w opublikowanym w 2022 r. na łamach „The New England Journal of Medicine” badaniu STOP-ACE-I wykazano, iż strategia polegająca na odstawieniu ACE-I w zawansowanych stadiach PChN (często to tej pory praktykowana

nie ma przewagi nad utrzymaniem tego typu leczenia w zakresie opóźniania postępu utraty funkcji wydalniczej nerek w czasie 3-letniej obserwacji [8].

Z uwagi na rozpowszechnienie T2D i fakt, iż jest ona najczęstszą przyczyną schyłkowej PChN, większość badań klinicznych było przeprowadzonych w populacji chorych z cukrzycową chorobą nerek (DKD). Na rycinie 2 przedstawione są najważniejsze badania kliniczne przeprowadzone u chorych z DKD na przełomie ostatnich lat. Warto zwrócić uwagę na liczne badania z nowymi lekami, które miały miejsce w ciągu ostatnich 10 lat [9]. Rycina 2 przedstawia badania z ACE-I, sartanami, SGLT2i, GLP1RA, antagonistą aldosteronu, oraz inhibitorami endoteliny.

W chwili obecnej coraz większe znaczenie nefroprotektoryjne zyskały leki z grupy inhibitorów kootransportera sodowo-glukozowego typu 2 (SGLT2i) tzw. flozyny. W 2023 r. były one bohaterem pozytywnym licznych zjazdów, kongresów, konferencji naukowych czy też spotkań online. Leki te działają w obrębie proksymalnych cewek nerkowych i powodują glukozurię oraz natriurezę. Ich korzystny wpływ u chorych z PChN wynika z redukcji ciśnienia tętniczego, zmniejszenia albuminurii, stabilizacji funkcji wydalniczej nerek (zahamowania ubytku filtracji kłębuszkowej) i nieswoistym działaniu diuretycznym. Leki te poprzez skurcz tętniczki doprowa-

dzającej do kłębuszków nerkowych (w następstwie zwiększonego dopływu sodu do płamki gęstej w aparacie przykłębuszkowym) powodują korzystne zmniejszenie ciśnienia śródkłębuszkowego. SGLT2i wywierają także szereg efektów niehemodynamicznych tj. zmniejszają stan zapalny, włóknienie, stres oksydacyjny w obrębie tkanki cewkowo-śródmięzsowej nerki. Ponadto poprzez pobudzenie czynnika indukowanego hipoksją 2 alfa (hypoxia-inducible factor 2α) pełniącego rolę sensora tlenu, wpływają na procesy transkrypcji genu dla erytropoetyny (EPO). Wykazano, iż ich stosowanie skutkuje mniejszym nasileniem niedokrwistości nerkopochodnej, czego mierzalnym wyrazem jest wzrost stężenia hemoglobiny oraz hematokrytu, ponadto dochodzi do zwiększenia dostępności żelaza na potrzeby erythropoezy oraz zmniejszenia syntezy wątrobowej hepcydyny (ogranicza ona wchłanianie żelaza w jelicie). SGLT2i są rekomendowane w hamowaniu progresji cukrzycowej choroby nerek jak i stanowią jeden z czterech filarów leczenia nefropatii nie-cukrzycowych [10]. Standardy nefroprotekcji nie-cukrzycowych chorób nerek przedstawia rycina 3.

Skuteczność i bezpieczeństwo SGLT2i wykazano w trzech najważniejszych w nefrologii badaniach klinicznych: „Canagliflozin and renal endpoints in diabetes with established nephropathy clinical evaluation” (CREDENCE)”, „Dapagliflozin and prevention of adverse outcomes in chronic kidney disease” (DAPA-CKD), „Study of heart and kidney protection with empagliflozin” (EMPA-KIDNEY) [11, 12, 13]. O ile pierwsze z wymienionych badań było przeprowadzone u chorych z cukrzycową chorobą nerek, o tyle dwa kolejne dotyczyły pacjentów z niecukrzycową PChN. Przy czym największa populacja chorych bez T2D była włączona do badania EMPA-KIDNEY (m.in. chorzy z pierwotnymi kłębuszkowymi zapaleniami nerek, u których wykonano diagnostyczną biopsję nerki, wśród nich największą grupę stanowili chorzy z nefropatią IgA). Leki te można stosować w różnych stadiach PChN, również w stadiach zaawansowanych (w badaniu EMPA-KIDNEY średnia wartość początkowa eGFR wynosiła 37,5±14,8ml/min/1,73m<sup>2</sup> i była najniższą wartością spośród wszystkich przeprowadzonych do tej pory badań klinicznych, w których stosowano SGLT2i) oraz z albuminurią lub jawnym białkomoczem. W badaniu DAPA-CKD



w grupie aktywnego leczenia dapagliflozyną uzyskano w porównaniu z grupą placebo, 39% redukcję pierwszorzędnego złożonego punktu końcowego (trwałe obniżenie eGFR o  $\geq 50\%$ , rozpoczęcie dializoterapii, przeszczepienie nerki lub trwałe obniżenie eGFR  $< 15 \text{ ml/min/1,73 m}^2$  lub zgon z przyczyn sercowo-naczyniowych albo nerkowych). W badaniu tym wykazano także redukcję zgonu z jakiegokolwiek przyczyny o 31%. Z kolei w badaniu EMPA-KIDNEY u chorych leczonych empagliflozyną zaobserwowano redukcję złożonego pierwszorzędnego punktu końcowego o 28% w porównaniu z grupą otrzymującą placebo.

Leki z grupy SGLT2i są lekami plejotropowymi. Pierwotnie to leki hipoglikemizujące, których wielokierunkowe działania wykraczają daleko poza wpływ na metabolizm węglowodanów. Należy pamiętać, iż zarówno dapagliflozyna, jak i empagliflozyna wykazują korzystny efekt kliniczny u chorych z niewydolnością serca, zarówno z obniżoną, jak i zachowaną frakcją wyrzutową LK. Leki te stały się podstawą leczenia niewydolności serca zgodnie z wytycznymi ESC 2023 [14]. Jednocześnie aktualnie obowiązujące rekomendacje KDIGO 2022 dotyczące leczenia cukrzycowej choroby nerek, klasyfikują SGLT2i w pierwszej linii leczenia obok leków blokujących układ RAA, statyn czy też metforminy [15, 16]. SGLT2i są także wymienione w aktualnych zaleceniach ESH 2023 dotyczących farmakoterapii nadciśnienia tętniczego i kategoryzowane jako leki wspomagają-

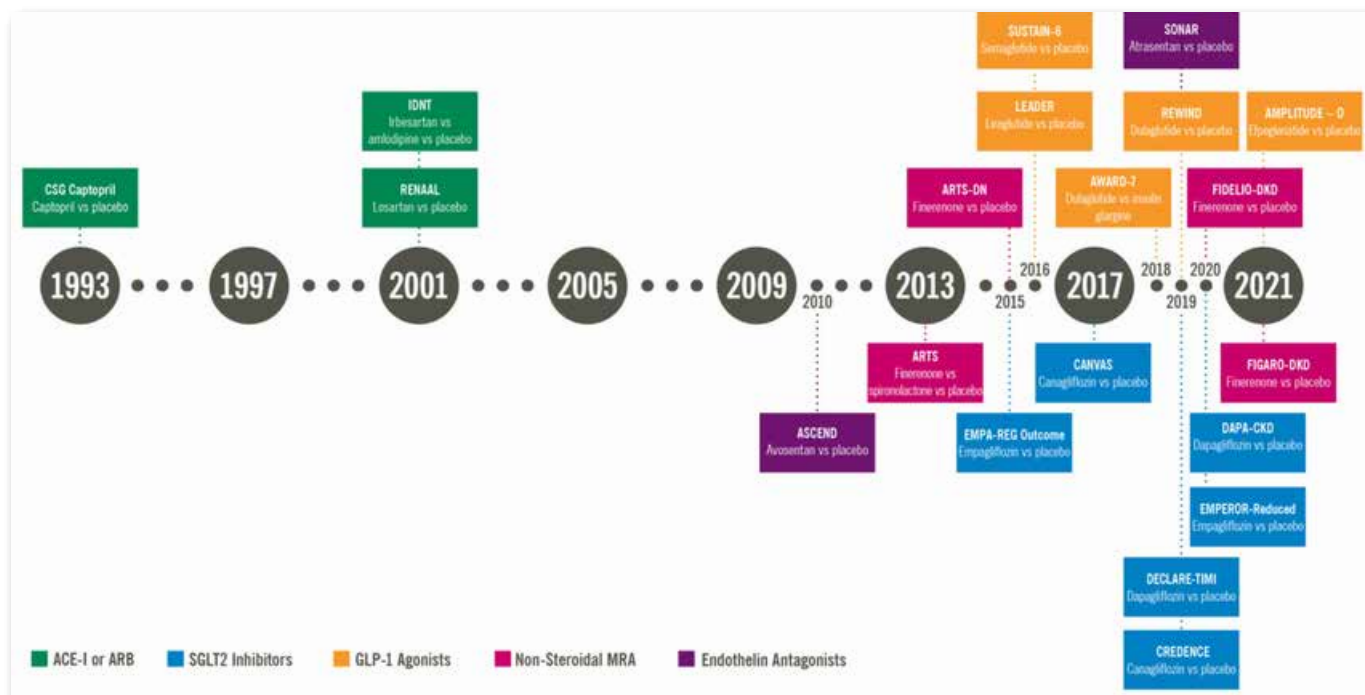
ce terapię nadciśnienia tętniczego obok niesteroidowych antagonistów receptora mineralokortykoidowego, czy też połączenia antagonisty receptora typu 1 dla angiotensyny II i inhibitora neprylizyny (ARNI) [17]. Wyrazem plejotropowego działania flozyn jest także hamowanie procesów niealkoholowego stłuszczenia wątroby (NALFD) częstego u chorych z cukrzycą lub otyłością brzuszna (empagliflozyna), a także dane dotyczące opóźnienia pojawienia się zahamowania funkcji poznawczych (receptory SGLT-2 są zlokalizowane także w OUN) w przypadku stosowania empagliflozyny czy też kanagliflozyny u chorych z cukrzycą oraz chorobą Alzheimera [18,19]. W chwili obecnej trwają badania kliniczne mające ocenić korzyści ze stosowania SGLT2i u chorych w stadium 5 PChN tj. u pacjentów dializowanych i chorych po przeszczepieniu nerki.

Lekami hipoglikemizującymi, które okazały się mieć potencjał nefroprotekcyny są leki inkretynowe. O ile inhibitory dipeptylopeptydazy IV (DPP-4) – gliptyny wykazywały korzystny nefroprotekcyny wpływ głównie w modelach doświadczalnych DKD, to co raz większe znaczenie w nowoczesnej nefroprotekcji w T2D mają agoniści receptora glukagonopodobnego typu 1 (GLP-1 RA) [20]. Są to leki stosowane w leczeniu cukrzycy i otyłości, które poprawiają kontrolę glikemii, redukują masę ciała oraz zmniejszają ryzyko sercowo-naczyniowe. Są one wygodne w dawkowaniu (większość z nich stosuje się jeden raz w tygodniu

w formie podskórnej), ponadto można je również stosować w zaawansowanych stadiach PChN. Leki te mają korzystny wpływ na hamowanie progresji PChN. Zakończone przedwcześnie (z powodu korzystnego wpływu leku) badanie FLOW z semaglutymem (wyniki końcowe mają być opublikowane w połowie 2024 r.) ma ostatecznie odpowiedzieć na pytanie dotyczące roli GLP-1RA w nefroprotekcji [21].

Kolejnym lekiem nefroprotekcynym jest niesteroidowy antagonist receptoru mineralokortykoidowego (MRA) 3 generacji – finerenon. Jest to wysoce selektywny MRA, o krótkim okresie półtrwania, hamujący procesy zapalenia i włóknienia tkanki cewkowo-śródmiażdżowej, wykazujący przy tym bardziej korzystny, w porównaniu ze spironolaktonem, profil bezpieczeństwa (mniej epizodów hiperkalemii w czasie leczenia w odróżnieniu od terapii spironolaktonem, brak działań niepożądanych wynikających z blokady receptorów androgenowych). Korzystny wpływ finerenonu w zakresie spowolnienia postępu PChN oraz zmniejszenia liczby incydentów sercowo-naczyniowych u chorych z T2D i PChN wykazano w badaniu FIDELIO-DKD [22].

W codziennej praktyce klinicznej dostępne są także terapie modyfikujące przebieg choroby np. leczenie antagonistą receptora dla wazopresyny argininowej (tolwaptan w leczeniu autosomalnej dominującej wielotorbielowości nerek -ADPKD) oraz enzymatyczna terapia zastępcza z zastosowaniem rekombi-



Rycina 2. Przelomowe badania kliniczne w cukrzycowej chorobie nerek, źródło: Sawaf H et al. Therapeutic Advances in Diabetic Nephropathy J Clin Med. 2022 Jan 13;11(2):378. doi: 10.3390/jcm11020378

nowanej alfa-galaktozydazy w leczeniu choroby Fabry'ego [10].

Od września 2023 r. istnieje także możliwość leczenia niedokrwistości nerkopochodnej (w ramach zmodyfikowanego programu terapeutycznego B.37) roksadustatem – odwracalnym inhibitorem hydroksylazy prolilowej (PHI) zapobiegającej degradacji czynnika indukowanego hipoksją (HIF1 alfa). Jest to lek doustny. Powoduje on wzrost ekspresji genów indukowanych przez HIF, w tym genu erytropoetyny (EPO) w nerkach i wątrobie, co skutkuje wzrostem stężenia EPO w osoczu u chorych z PChN. Lek ten powoduje także korzystny wpływ na gospodarkę żelazową zmniejszając stężenie hepcydyny i ferrytyny, a zwiększając poziom transferyny i żelaza (TIBC). Ponadto wykazuje dodatkowe efekty m.in. obniża stężenie cholesterolu [23].

Częstym problemem występującym u chorych, zwłaszcza z zaawansowaną postacią PChN leczonych lekami blokującymi układ RAA jest hiperkalemia. Jest ona groźnym, potencjalnie zagrażającym życiu powikłaniem PChN, pogarszającym rokowanie i zwiększającym częstość hospitalizacji. Hiperkalemia stymuluje ponadto wydzielanie aldosteronu odgrywającego rolę w progresji chorób nerek, stymulującego zapalenie i włóknienie nie tylko nerek ale serca i naczyń. Na polskim rynku farmaceutycznym dostępny jest nowy lek – patiromer będący polimerem wiążącym potas w przewodzie pokarmowym. Jego dołączenie do terapii umożliwi kontynuację leczenia blokerami układu RAA zarówno we wczesnych, jak i zaawansowanych stadiach PChN. Lek jest dobrze tolerowany, wśród nielicznych objawów niepożądanych należy wspomnieć o za-

burzeniach ze strony przewodu pokarmowego tj. głównie zaparciach [24].

Podsumowując, należy stwierdzić, iż nowoczesne leczenie nefroprotekcje jest coraz bardziej dostępne dla polskiego pacjenta. U chorych, zwłaszcza z cukrzycową chorobą nerek, możliwe jest łączenie leków hamujących układ RAA z nowoczesnymi lekami przeciwcukrzycowymi – SGLT2i oraz GLP-1RA. Tego typu postępowanie zmniejsza białkomocz i opóźnia utratę funkcji wydalniczej nerek. W terapii coraz bardziej dostępny jest również nowy MRA - finerenon. Niektóre ze wspomnianych leków posiadają refundację we wskazaniu PChN.

dr hab. Rafał Donderski, prof. UMK pracuje w Katedrze Nefrologii, Nadcisnienia Tętniczego i Chorób Wewnętrznych CM UMK

#### Piśmiennictwo:

1. Kovesdy CP. Epidemiology of chronic kidney disease: an update 2022 *Kidney International Supplements* (2022) 12, 7–11; <https://doi.org/10.1016/j.kisu.2021.11.003>
2. *Kidney Disease: Improving Global Outcomes (KDIGO) – Grupa Robocza ds. Cukrzycy*. *Kidney Int.* 2020;98(suppl):S1–S115.
3. Tylicki L, Lizakowski S, Rutkowski B. Renin-angiotensin-aldosterone system blockade for nephroprotection: current evidence and future directions. *J Nephrol.* 2012; 25(6): 900–910.
4. Chaudhuri A et al. Improving the residual risk of renal and cardiovascular outcomes in diabetic kidney disease: A review of pathophysiology, mechanisms, and evidence from recent trials. *Diabetes Obes Metab* 2022 Mar;24(3):365–376. doi: 10.1111/dom.14601.
5. Kramer B.K. et al. Ramipril in non-diabetic renal failure (REIN study). *Ramipril Efficiency in Nephropathy study. Lancet.* 1997 Sep 6;350(9079):736–736-7. doi: 10.1016/s0140-6736(97)26036-8.
6. Lewis EJ et al. The effect of angiotensin-converting-enzyme inhibition on diabetic nephropathy. *The Collaborative Study Group. N Engl J Med* 1993; 329:1456–1462 DOI: 10.1056/NEJM19931113292004
7. The Ontarget Investigators. Telmisartan, Ramipril, or both in patients of high risk of vascular

disease. *N Engl J Med* 2008; 358:1547–1559 DOI: 10.1056/NEJMoa0801317

8. Bhandari S et al. Renin–Angiotensin System Inhibition in Advanced Chronic Kidney Disease. *N Engl J Med.* 2022 Dec 1;387(22):2021–2032.

9. Sawaf H et al. *Therapeutic Advances in Diabetic Nephropathy J Clin Med.* 2022 Jan 13;11(2):378. doi: 10.3390/jcm11020378.

10. Stompór T et al. *Pharmacological Nephroprotection in Non-Diabetic Chronic Kidney Disease-Clinical Practice Position Statement of the Polish Society of Nephrology. J Clin. Med.* 2023 Aug 9,12 (16): 5184 DOI: 10.3390/jcm12165184

11. Herrington WG et al. *The study of Heart and Kidney Protection with empagliflozin. (EMPA-KIDNEY; NCT03594110) The EMPA-KIDNEY Collaborative Group; N Engl J Med.* 2023 Jan 12;388(2):117–127. doi: 10.1056/NEJMoa2204233. Epub 2022 Nov 4.

12. Heerspink H.J.L. et al. *Canagliflozin Slows Progression of Renal Function Decline Independently of Glycemic Effects. J. Am. Soc. Nephrol.* 2017;28:368–375. doi: 10.1681/ASN.2016030278.

13. Heerspink H.J.L. et al. *Dapagliflozin in Patients With Chronic Kidney Disease. N Engl J Med* 2020; 383:1436–1446. DOI:

14. McDonagh T.A. et al. 2023 Focused Update of the 2021 ESC Guidelines for the diagnosis and treatment of acute and chronic heart failure. *European Heart Journal* (2023) 44, 3627–3639 <https://doi.org/10.1093/eurheartj/ehad195>

15. *Kidney Disease: Improving Global Outcomes (KDIGO) Diabetes Work Group. KDIGO 2022 Clinical Practice Guideline for Diabetes Management in Chronic Kidney Disease. Kidney Int.* 2022, 102, S1–S127

16. Araszkievicz A, Bandurska-Stankiewicz E et al. 2023 Guidelines on the management of patients with diabetes A position of Diabetes Poland. *Curr Top Diabetes*, 2023; 3 (1): 1–133

17. Mancina, Kreutz et al. 2023 ESH Guidelines for the management of arterial hypertension. *Journal of Hypertension* 2023, 41:000–000. DOI:10.1097/HJH.0000000000003480

18. Chehrehgoscha H et al. *Empagliflozin Improves Liver Steatosis and Fibrosis in Patients with Non-Alcoholic Fatty Liver Disease and Type 2 Diabetes: A Randomized, Double-Blind, Placebo-Controlled Clinical Trial. Diabetes Ther.* 2021 Mar; 12(3): 843–861. doi: 10.1007/s13300-021-01011-3

19. Pawlos A et al. Neuroprotective effect of SGLT2 inhibitors. *Molecules* 2021,26,7213.

20. Kanasaki K. The role of renal dipeptidyl peptidase-4 in kidney disease: renal effects of dipeptidyl peptidase-4 inhibitors with a focus on linagliptin. *Clinical Science* (2018) 132 489–507 <https://doi.org/10.104/CS20180031>

21. Rossing P et al. The rationale, design and baseline data of FLOW, a kidney outcomes trial with once-weekly semaglutide in people with type 2 diabetes and chronic kidney disease. *Nephrol Dial Transplant* (2023) 38: 2041–2051 <https://doi.org/10.1093/ndt/gfad009>

22. Bakris G.L. et al. Effect of Finerenone on Chronic Kidney Disease Outcomes in Type 2 Diabetes. *N Engl J Med* 2020;383:2219–29. DOI: 10.1056/NEJMoa2025845

23. Chamenia A, Dębska-Ślizień. Roksadustat – a new therapeutic option for treatment of anemia in patients with chronic kidney disease. *Renal Disease and Transplantation Forum* 2022;2. DOI: 10.5603/RDTF.2022.0010

24. Haller H. et al. Safety and Efficacy of Patiromer in Hyperkalemic Patients with CKD: A Pooled Analysis of Three Randomized Trials *KIDNEY* 360 3: 2019–2026, 2022. doi: <https://doi.org/10.34067/KID.0001562022>

przedruk za: Meritum 2024 nr 1, s. 6-10



Rycina 3. 4 filary nefroprotekcji rekomendowane w nie-cukrzycowej chorobie nerek, źródło: Stompór T et al. *Pharmacological Nephroprotection in Non-Diabetic Chronic Kidney Disease-Clinical Practice Position Statement of the Polish Society of Nephrology. J Clin. Med.* 2023 Aug 9,12 (16): 5184 DOI: 10.3390/jcm12165184



# Bóle w wątpiach czyli słów kilka o diagnostyce i leczeniu chorób przewodu pokarmowego

wykład z cyklu „Medycznej Środy”

Wojciech Szczęsny

Na początku wyjaśnimy tytuł. Otóż Wielki Słownik Języka Polskiego, podaje że „wątpia” to staropolska nazwa określająca: „narządy wewnętrzne u człowieka lub zwierząt leżące w jamie brzusznej i klatce piersiowej”.

W zasadzie nie używamy już tego słowa. Stanisław Ignacy Witkiewicz w pierwszym akcie dramatu „Tumor Mózgowicz” włożył je w usta głównego bohatera: „Mysł w własne wątpia zapuściła szpony. I gryzie siebie w swej własnej otchłani”. Wygląd wnętrza zwierząt ofiarnych, a zwłaszcza wątroby, miał w starożytności znaczenie wróżebne. Takie przepowiadanie przyszłości zwano haruspicią, zaś kapłanów zajmujących się tym, haruspikami. Dziś oglądanie narządów w czasie zabiegu (bezpośrednio czy poprzez laparoskopię) w jakimś sensie też przepowiada przyszłość....

Przez stulecia nie do końca rozumiano zarówno anatomii, jak i fizjologii owych „wątpii”. Powstawały przedziwne teorie, a w ślad za nimi zaskakujące z dzisiejszego punktu widzenia, sposoby terapii. Za chwilę o tym wspomniemy, lecz najpierw przypomnijmy sobie współczesną wiedzę anatomiczną dotyczącą przewodu pokarmowego.

Stosując pewne uproszczenie, można go przyrównać do rury o zmiennym przekroju, do której dochodzą małe rurki zawierające substancje niezbędne w trawieniu. Początkiem jest jama ustna. Już tu, rozpoczyna się proces przyswajania pokarmu. Po pierwsze to rozdrabnianie zębami i językiem, po drugie obecność śliny. Jej rola jest nie do przecenienia. Dzięki śluzowatym mucynom formuje się kęs pokarmowy. Enzym amylaza rozpoczyna trawienie skrobi. Jama ustna i migdałki to także pierwsza linia obrony przed bakteriami. W ślinie mamy wiele substancji niszczących drobnoustroje, które występują w pokarmie. Lizozym, laktoferyna, peroksydaza, interferon, immunoglobuliny IgA, IgG i IgM, to kilka przykładów. Wraz z czynnikami wzrostu (EGF i NGF) leczą też wszelkie zranienia od ostrych składników pokarmu czy zębów. „Wiedzą” o tym zwierzęta, przysłowiowo i dosłownie „liżąc rany”.

Wiele prac wskazuje, że brak higieny jamy ustnej (głównie uzębienia) wpływa niekorzystnie na inne organy. Niestety w naszym kraju nie wygląda to najlepiej.

Następny odcinek to gardło i przełyk. Tu nie zachodzi proces trawienia. W gardle mamy istotny anatomicznie element, a mianowicie bliskie spotkanie układu pokarmowego z oddechowym. Wejście do przełyku i krtań są w zasadzie obok siebie. Dość skomplikowany system zabezpiecza nas przez zakrztuszeniem, lecz w niektórych schorzeniach, zwłaszcza pochodzenia neurologicznego lub u nieprzytomnych z obecnością wymiotów, jest to możliwe.

W obrębie gardła i przełyku znajduje się system mięśniowy pozwalający, dzięki odpowiednim skurczom, przedostać się kęsowi pokarmu do żołądka. O tym, co dzieje się w żołądku pisałem w innym artykule. Ważne jest to, iż występuje tu kwas solny pomagający zarówno w trawieniu, jak i niszczeniu drobnoustrojów. Jak się okaże nie wszystkich, ale o tym za czas jakiś. Mięśniówka żołądka powoduje jego ruchy, co zapewnia mieszanie pokarmu i przesuwanie go do dwunastnicy poprzez „zawór”, czyli odźwiernik. Warto dodać, że wydzielane są tu też enzy-

my takie jak pepsyna, lipaza żołądkowa i podpuszczka. Wzmagają one trawienie.

Z żołądka pokarm przechodzi do dwunastnicy, czyli pierwszej części jelita cienkiego. To niezwykle ważny odcinek, bowiem tu uchodzą drogi żółciowe wątroby i (przeważnie w tym samym miejscu) przewod trzustkowy. Dokładniejszy opis znajdzie czytelnik w wykładach poświęconych tym organom. Dzięki enzymom z trzustki oraz żółci rozpoczyna się właściwe trawienie. Pokarm zostaje rozłożony na „czynniki pierwsze” i w dalszej części jelita (czczego i krętego) następuje wchłanianie do krwi tego, czego potrzebujemy do życia. Poddana takiej obróbce papka pokarmowa w miejscu zwanym zastawką Bauhina przechodzi do jelita grubego. Co tam się dzieje także opisałem w innym wykładzie. Dość powiedzieć, że zadaniem jelita grubego jest formowanie i wydalanie kału, czyli tego co jest już niepotrzebne. Tak wygląda współczesna wiedza na temat anatomii i fizjologii przewodu pokarmowego. A jak było dawniej?

Wydaje się, że pierwsi „lekarze” borykali się z dwoma problemami, to jest wszelkimi rodzajami obrażeń (wojny, polowania, wypadki itp.) oraz właśnie cho-



Średniowieczny fresk przedstawiający wyimaginowane spotkanie ojców patologii humoralnej – Hipokratesa i Galena, <https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Galenohippocrates.jpg>

robami układu pokarmowego. Historia leczenia urazów zasługuje na oddzielny wykład, natomiast początkowe leczenie schorzeń gastrologicznych było związane z dietą oraz doustnymi substancjami na bazie roślin czy minerałów. Część z nich jest stosowana nadal w postaci niezmięnionej od tysięcy lat, lub stanowi bazę nowoczesnych syntetycznych leków, gdzie substancja czynna pierwotnie była pozyskiwana z ziół. Egipskie medyczne papyry, księgi arabskie, perskie czy rzymskie pełne są opisów owych leków, przy czym dziś nie zawsze wiemy, o jakich substancjach jest mowa. Jeśli chodzi o fizjologię, oczywiście nie rozumiano jej i próbowano znaleźć anatomiczne połączenia w całość za pomocą przeróżnych teorii.

W starożytnej Grecji dominowała teoria humoralna (powstała w szkole medycznej w Knidos), która zakładała, że wzajemne relacje (odpowiednie zmieszanie) czterech płynów ustrojowych powoduje zdrowie (eukrazja) lub chorobę (dyskrazja). Owe płyny to krew (sangius), żółć (chol), flegma (phlegma) i czarna żółć (melanchol). Ich relacje miały też wpływ na psychikę. Przecież do dziś mówimy o melancholikach, sangwinikach, cholerykach czy flegmatykach. Według Greków, pokarm w żołądku zmieniał się w miazgę, która była podstawą owych czterech płynów. Erasistratos z Keos (305-245 p.n.e.) twierdził, że krew powstaje z jedzenia, a następnie w śledzionie jest dzielona na część użyteczną i bezużyteczną. Dostawszy się do serca odżywia płuca, a następnie pozostałe części ciała. Warte uwagi są greckie odkrycia anatomiczne. Herofilos z Chalcedonu (355-280 p.n.e.), zwany ojcem anatomii, opisał dwunastnicę, nadając jej taką nazwę, gdyż jej długość odpowiadała szerokości dwunastu palców (jedna z ówczesnych miar).



Vesalius

W Rzymie najwybitniejszy ówczesny lekarz Claudius Galenus (Galen) (130-200 n.e.) twierdził, że trawienie rozpoczyna się w żołądku gdzie pokarm jest miażdżony, następnie poprzez jelita i naczyń dostaje się do wątroby i zamienia w krew. Objętość krwi jego zdaniem, zależy od ilości przyjętego pokarmu. Oczywiście nie rozumiano zupełnie zasad krążenia krwi. Wyróżniano za to, nieistniejącą substancję zwaną „pneuma” powstającą bądź to w płucach, bądź w sercu. Dzieliła się ona na „pneuma psychikon” wędrującą do mózgu i odpowiadającą za czynności intelektualne oraz „pneuma zootikon” będącą napędem życia w sensie fizycznym. Galen był także twórcą ówczesnej anatomii, która zawierała mnóstwo błędów. Prawdopodobnie w większości była oparta na sekcjach małp i niekiedy gladiatorów poległych na arenach.

Przetrwiała do czasów renesansu, gdy Andreas Vesalius (1514-1564), na podstawie setek autopsji stworzył podwaliny nowoczesnej anatomii, poprawiając około dwustu błędów Galena. Dzieło jego życia to „De humani corporis fabrica” wydane w siedmiu tomach z genialnymi szkicami artystów z pracowni Tycjana. Mniej więcej w tym samym czasie działał szwajcarski lekarz Phillipus Aureolus Theophrastus Bombastus von Hohenheim (1493-1541), zwany lepiej jako Paracelsus. Jako pierwszy zwrócił uwagę na to, że choroba jest naturalnym zjawiskiem biologicznym, którego przyczyn upatrywać należy w ciele człowieka, a także i tu widać jego geniusz, w otaczającym środowisku. Zwracał uwagę na odpowiednią dietę, a jako leczenie zalecał preparaty roślinne w odpowiednich dawkach. Jest autorem słynnego stwierdzenia: „*Omnia sunt venena, nihil est sine veneno. Sola dosis facit venenum*” (Wszystko jest trucizną i nic nie jest trucizną. Tylko dawka czyni, że dana substancja jest trucizną).

Po odkryciach Vesaliusa nastąpił gwałtowny rozwój badań anatomicznych. Ich dalekim echem, są eponimiczne nazwy struktur anatomicznych. Przewód trzustkowy główny Wirsunga (Johann Georg Wirsung 1589-1643), przewód trzustkowy dodatkowy Santoriniego (Giovanni Domenico Santorini 1681-1737), brodawka dwunastnicza większa Vatera (Abraham Vater 1684-1751) i dziesiątki innych. Próbowano dociec czemu służą owe struktury, jak działa przewód pokarmowy. Nie wchodząc zbyt w szczegóły pojawiły się dwie szkoły medyczne. Jatrochemicy i jatro-

fizycy. W języku greckim *iatropós* (iatros) znaczy lekarz. Jedni zatem twierdzili, że wszystkie czynności organizmu można wytłumaczyć reakcjami chemicznymi, drudzy widzieli w tym tylko zjawiska fizyczne. Zaczniemy od tych drugich.

Galileusz (Galileo Galilei) (1564-1642) twierdził że: „*W nauce musimy mierzyć to, co jest mierzalne, i czynić mierzalnym to, czego nie umiemy jeszcze zmierzyć*”. Odkrywcą zasad krążenia Anglik William Harvey (1578-1657) dowodził iż: „*każdy skomplikowany proces zachodzący w ludzkim ciele można wytłumaczyć dzięki fizyce*”. Kartezjusz (René Descartes 1596-1650), uznał, że człowiek to stworzona przez Boga wspiana maszyna, a różnica między ciałem chorym bądź martwym a ciałem zdrowym tudzież żywym jest taka jak... między zepsutym a sprawnym zegarem.

Najwybitniejszym przedstawicielem jatrochemii był Jan Baptista van Helmont (1579-1644). Ten flamandzki lekarz i chemik jest odkrywcą ditlenku węgla. Jako pierwszy zwrócił uwagę na procesy chemiczne w przewodzie pokarmowym i choć nie we wszystkich miał rację był to olbrzymi postęp. Uważał, że w wątrobie miazga zamienia się w krew, zaś ta w żółć. Wszystkie czynności życiowe polegały na fermentacji sterowanej przez „fermenty”. Antycypował więc rolę enzymów.

Jego śladem podążali Franz de la Boé zwany Sylwiuszem (1614-1672) oraz Regnier de Graaf (1641-1673), który odkrył sok trzustkowy i pęcherzyk w jajnikach nazwany jego imieniem. Jałowy, jego zdaniem, spór pomiędzy obiema grupami krytykował włoski przyrodnik Lazzaro Spallanzani (1729-1799). Udowodnił on, że sok żołądkowy trawi mięso, a nie trawi celulozy. Obalił, w niezwykle pomysłowym doświadczeniu teorię samoródtwa (do tej pory twierdzono, że muchy powstają z zepsutego mięsa). Jako pierwszy dokonał też sztucznego zapłodnienia u zwierząt.

Obecność substancji chemicznych (a konkretnie kwasu solnego) w żołądku potwierdził amerykański lekarz wojskowy William Beaumont (1785-1853). Leczył on w 1822 r. rannego w brzuch żołnierza, u którego powstała przetoka żołądkowa. Jego odkrycie potwierdził rok później William Prout (1785-1855).

Rozwój fizjologii przewodu pokarmowego przypadł na wiek XIX. Wspomnijmy tylko kilku uczonych. Francuz Claude Bernard (1813-1878), badał funkcję wątroby i trzustki. Któż nie słyszał o „psach Pawłowa”? To dzięki pracom na



tych zwierzętach, Ivan P. Pawłow (1849-1936) odkrył neurogenną stymulację przewodu pokarmowego, a także odruchy warunkowe i bezwarunkowe.

Brytyjski fizjolog Ernest Starling (1866-1927) wprowadził do nauki pojęcie hormonu. Odkrył też ich rolę w regulacji przewodu pokarmowego. Musimy też wspomnieć o Walerym Jaworskim (1849-1924). Ten wybitny polski uczone, pionier radiologii w Polsce, zajmował się również mikrobiologią. W zawartości żołądka u ludzi odkrył coś, co uznał za bakterie i nazwał je *Vibrio rugula*. Niestety nie udało mu się ich wyhodować i udowodnić ich związku z chorobą wrzodową. Dokonali tego sto lat później naukowcy z dalekiej Australii. Dziś rozumiemy już prawie wszystko z fizjologii i anatomii przewodu pokarmowego. Ale pamiętajmy, że prawie czyni sporą różnicę...

Jak w każdej dziedzinie medycyny, mamy w gastroenterologii cały zestaw narzędzi diagnostycznych. Najważniejsze to rzecz jasna wywiad chorobowy i badanie przedmiotowe, czyli innymi słowy badanie chorego. Chodzi nie tylko o brzuch. Ważna jest ocena ogólna, kolor skóry, częstota tętna, temperatura i wiele innych. Badaniom laboratoryjnym można by poświęcić osobny tekst. Parametry zapalenia, parametry trzustkowe, wątrobowe, cholestazy (żółtaczkę), hormony, badanie kału w kierunku pasożytów, posiewy krwi i kału. Setki testów alergicznych. I wiele, wiele innych.

Jednym z najistotniejszych jest ocena histopatologiczna, czyli badanie tkanek i komórek pod mikroskopem. To tu, rozstrzyga się problem z jaką chorobą mamy do czynienia. Czy jest to stan zapalny czy nowotwór. A jeśli tak, to jaki typ zapalenia lub zaawansowanie nowotworu. Często nawet w czasie operacji, chirurg nie jest pewien z jaką tkanką ma do czynienia. Wykonuje się wtedy tzw. badanie śródoperacyjne. Fragment tkanki wysyłany jest do pracowni, a tam patolog „na szybko” ocenia go. Oczywiście możliwość błędu jest tu większa niż przy badaniu po zabiegu, z zastosowaniem wielu metod barwienia. Innymi słowy, nie ma leczenia np. chemioterapeutycznego bez uprzedniej oceny histopatologicznej. To badanie decyduje też o tym, jaki będzie zakres wycięcia tkanek. Czy trzeba będzie wyłonić stonię czy nie. Odpowiedzialność patomorfologia jest zatem olbrzymia.

Z tym zagadnieniem łączy się sekcja zwłok. Wykonywano je już od starożytności w celu poznania anatomii, o czym wspominałem wyżej. Któż nie zna słyn-

ego obrazu Rembrandta „Lekcja anatomii doktora Tulpa”? Patomorfologia to nauka mająca odpowiedzieć na pytanie zarówno o typ choroby, jak i przyczynę śmierci. Uważa się, że pierwszym lekarzem, który wykonał sekcję zwłok w tym celu był arabski uczone Abū Marwān ‘Abd al-Malik ibn Zuhr (Avenzoar) (1090-1162). Od tej pory autopsja (badanie pośmiertne) stała się istotnym elementem medycyny.

Tego zdania był między innymi William Harvey (1578-1657), odkrywca zasad krążenia krwi. Twierdził on, że: „*badanie ciała po śmierci na skutek choroby jest ważniejsze dla medycyny niż sekcje dziesiątków zwłok zwykłych wisielców*”.

Skonstruowanie mikroskopu w XVII w. (pisałem o tym w wykładzie „Wszystkie skopie świata”) otworzyło całkowicie nowy rozdział patomorfologii. Zeszliśmy z poszukiwaniami przyczyn chorób na poziom tkanki, komórki, a dziś także pojedynczych molekuł czy genów. Za ojca histopatologii uważa się Rudolfa Ludwiga Carla Virchowa (1821-1902). Wprowadzono wówczas wiele metod utrwalania tkanek, ich barwienia i interpretacji obrazów mikroskopowych. Ten dział nauki rozwija się do dzisiaj.

Oczywiście współczesna gastroenterologia nie istnieje bez badań obrazowych. Wiele informacji zawarłem we wspomnianym wyżej wykładzie. Najbardziej dostępna jest ultrasonografia. Obrazy powstają wskutek innego odbicia ultradźwięków od różnych środowisk (rodzaje tkanek, płyn itp.). To badanie pierwszego wyboru. Jest bardzo dostępne (w każdym szpitalu jest wiele ultrasonografów), a przede wszystkim bezpieczne. Promieni rentgenowskie (patrz niżej) należą do promieniowań jonizujących, które oddziałują z DNA i powodują jego uszkodzenia, a w następstwie np. nowotwory. USG można wykonywać co kilkanaście minut bez obawy o zdrowie pacjenta. Badanie to pokazuje nam stan narządów mięsnych (guzy, torbiele), obecność płynu w jamach ciała (np. krew w brzuchu). To najlepszy test dla diagnostyki dróg żółciowych. Jest bezcenne dla szybkiej oceny po urazach czy detekcji powikłań po zabiegach.

W roku 1895 Conrad Roentgen w Wurzburgu odkrył (w pewnym sensie przypadkowo) promienie, nazwane później jego imieniem (w Niemczech i Polsce) lub X. Niektórzy historycy twierdzą, że wcześniej dokonał tego Nikola Tesla (1856-1943). Jakby nie było, był to absolutny przełom w diagnostyce. Co prawda



Wilhelm Conrad Roentgen

równolegle „raczkowała” endoskopia, o czym wspominałem niżej, lecz nie stanowiła wówczas konkurencji dla promieni. Początkowo oczywiście wykonywano tzw. puste zdjęcia, czyli przeglądowe. Ale już mogliśmy rozpoznawać perforację w jamie brzusznej, niedrożność jelit, gruźlicę i zapalenie płuc, a także odemę opłucnową. Na początku XX w. zakres badań poszerzył się o zastosowanie środków kontrastowych, czyli substancji zatrzymujących promienie X. Podstawowym był siarczan baru, czyli baryt. Podawany doustnie lub doodbytniczo w formie papki kontrastował wnętrze jelit i żołądka. Wszelkie ubytki i naddatki wypełnienia oznaczały guzy, polipy czy wrzody. Jeśli wykonywano niepojedyncze zdjęcia, a tzw. skopię, czyli obserwację rozchodzenia się kontrastu w obrazie rentgenowskim, można było zauważyć zaburzenia pracy żołądka czy jelit. Baryt zastąpiono środkami na bazie jodu rozpuszczalnymi w wodzie (bezpieczniejsze w przypadku np. perforacji). W latach 20. ubiegłego wieku do kontrastów dołączył „Lipiodol”. Był to kontrast jodowy, który można było podawać dożylnie. Przed promieniami Roentgena otworem stał cały układ krążenia. Dzięki temu dziś na przykład zakładamy do naczyń wieńcowych stenty, lecząc zawał.

Wprowadzenie w latach 70. XX w. tomografii komputerowej opartej także na promieniach X i rezonansu magnetycznego, wykorzystującego inne zjawiska fizyczne, stanowiło następny milowy krok w diagnostyce narządów związanych z przewodem pokarmowym. Naturalnym rozwinięciem tych technik była po-



Ludwik Rydygier wraz z asystentami, obraz autorstwa Leona Wyczółkowskiego

zytonowa tomografia emisyjna tzw. PET (wykrywa nowotwory i przerzuty) oparta o zasady fizyki jądrowej. O urządzeniach „hybrydowych” za chwilę. Powszechne wprowadzenie bezpiecznej endoskopii zmniejszyło nieco rolę najprostszej diagnostyki rentgenowskiej, co ma też znaczenie ze względu na ochronę radiologiczną. Nadal jednak jest niezbędna, choćby w rozpoznawaniu perforacji.

Wspomniałem o „hybrydach” - cóż to takiego? Otóż połączono w nich dwie lub więcej technik, aby uzyskać lepszy „wgląd” w ciało ludzkie. Pierwszy przykład to EUS (endoskopowa ultrasonografia). Przeszkodą dla ultradźwięków jest powietrze w jelitach czy żołądku. Dla diagnostyki głębiej położonych narządów np. trzustki czy dróg żółciowych lepszym jest wprowadzenie sondy ultradźwiękowej w ich pobliże. Umożliwia to specjalny endoskop, na którego końcu znajduje się owa sonda. Taki aparat umożliwia dodatkowo pobranie, przy pomocy specjalnej igły, wycinków do badań histopatologicznych z podejrzanych miejsc.

Technikę endoskopową z rentgenem połączono w innym badaniu. To ECPW, czyli endoskopowa cholangiopankreatografia wsteczna. Pod tą trudną nazwą kryje się wejście endoskopem do dwunastnicy, odnalezienie ujścia dróg żółciowych i wprowadzenie tam cewnika. Przez ów cewnik podajemy kontrast, który wypełnia drogi żółciowe. Badanie odbywa się na stole rentgenowskim. Zdjęcie pokazuje zatem co dzieje się w tzw. drzewie żółciowym. Czy są ubytki, zwężenia, przecieki. Co więcej, zamiast cewnika można wprowadzić specjalne urządzenia do usuwania kamieni żółciowych, lub protezy do udroźnienia zwężonego nowotworem przewodu.

Nim skonstruowano te zaawansowane urządzenia, endoskopia przeszła długą drogę. Na początku były proste wzierniki do jamy ustnej, nosa, ucha, pochwy i odbytu. Problemem było światło. Skonstruowanie żarówki pozwoliło na umieszczenie jej w urządzeniach endoskopowych. Były to proste rury z układem soczewek. Jedną z pierwszych gastroscopii w roku 1868 wykonał Adolf Kussmaul (1822-

1902). Pacjentem był zawodowy polakacz noży pracujący w cyrku.

W 1881 r. genialny polski chirurg Jan Mikulicz-Radecki (1850-1905) oglądał za pomocą sztywnego gastroskopu wnętrze żołądka z zaawansowanym rakiem. W swoim geniuszu stwierdził, że liczy na to, iż rozwój endoskopii pozwoli na obserwację tej choroby w niższych stadiach zaawansowania. Jego proroctwo spełniło się w latach 60-tych XX w. w Japonii, kiedy zdefiniowano pojęcie raka wczesnego. W 1932 r. Rudolf Schindler (1888-1968) skonstruował gastroskop z ruchomą końcówką.

Rozwój techniki, a zwłaszcza miniaturyzacja pozwoliły na konstrukcje coraz to nowych urządzeń. W latach 50-tych XX w. Harold Horace Hopkins (1918-1994) opracował technikę światłowodów, którą zastosowano w endoskopach, początkowo sztywnych, zaś następnie giętkich. W 1958 r. pochodzący z RPA amerykański gastroenterolog Basil Hirschowitz, przedstawił nowy typ gastroskopu, całkowicie giętki. Od tej pory całe badanie odbywało się pod kontrolą wzroku. W tym samym czasie dokonano następnej rewolucji, czyli wprowadzenia „zimnego źródła światła”. Usunięto żarówkę z endoskopu, a światło do obiektu badanego także docierało poprzez światłowody. Rozpoczęła się era nowoczesnej endoskopii. Ostatnim krokiem było zastąpienie oka badacza kamerą cyfrową i transmisja obrazu na monitor.

Od endoskopii już tylko krok do chirurgii. Zdanie to jest o tyle prawdziwe, gdyż współcześnie wiele zabiegów, kiedyś możliwych tylko metodą otwarcia brzucha, wykonuje się laparoskopowo lub endoskopowo. Nie sposób omówić wszystkie. Są ich setki. To zabiegi na jelitach, trzustce, wątrobie czy drogach żółciowych. Skupimy się z kilku powodów (w tym patriotycznych) na operacjach żołądka.

Prawdziwa chirurgia przewodu pokarmowego rozpoczęła się w drugiej połowie XIX w., po wprowadzeniu zasad aseptyki i antyseptyki, zaś przede wszystkim znieczulenia ogólnego. Choroba wrzodowa i nowotwory stanowiły zawsze poważne zagrożenie zdrowia. O ile istniały pewne, choć dość proste, metody leczenia wrzodów, tak rak był wyrokiem śmierci. Pierwszymi operacjami na żołądku, były tak zwane gastrostomie, czyli wprowadzanie do jego światła cewników, przez które podawano pokarm.

Dziś takie zabiegi wykonuje się endoskopowo (tzw. PEG) lub laparoskopowo. Tego typu cewnik jest potrzebny gdy pacjent z powodów neurologicznych, urazowych czy nowotworowych nie



może prawidłowo połykać. Pierwszą gastrostomię wytworzył francuski chirurg wojskowy Charles-Emmanuel Sédillot (1804-1883). Polski chirurg Bronisław Kader (1863-1937) opracował własną, stosowaną niekiedy i dzisiaj, technikę tego zabiegu. Wykonywano też usunięcia połączonych ciał obcych.

W 1876 r. ustalono w pracach eksperymentalnych, że jest możliwe wycięcie (resekcja) części, lub całego żołądka. Trzy lata później dokonał tego w Paryżu Jules-Émile Péan (1830-1898). Wyresekował część żołądka z powodu raka. Pacjentka zmarła po zabiegu. 16.11.1880 r. w Chełmnie nad Wisłą podobny zabieg wykonał Ludwik Rydygier (1850-1920). Tu także pacjent zmarł. Obie operacje były wykonane prawidłowo, nie umiano jednak jeszcze „prowadzić” chorych po tak rozległych zabiegach.

Pierwszą udaną resekcją z powodu raka żołądka przeprowadził u pacjentki Teresy Heller, wiedeńczyk, Christian Albert Theodor Billroth (1829-1894), jeden z największych chirurgów w dziejach. Chora przeżyła cztery miesiące. Tymczasem ówczesne leczenie choroby wrzodowej dalekie było od ideału. Powstawały zwężenia odźwiernika i dwunastnicy. Taka właśnie sytuacja miała miejsce u mieszkanki Chełmna nad Wisłą, Karoliny Pfenig. To właśnie u niej Rydygier dokonał operacji, która jest uważana za dzieło jego życia. 21.11.1881 r. wyciął część żołądka z owrzodzeniem i ponownie zespolił go. Przebieg pooperacyjny był niepowikłany. Opis operacji opublikował w *Zentralblatt für Chirurgie* (16.01.1882) w artykule pt. „Pierwsza resekcja żołądka w przypadku wrzodu”. Komentarz redakcyjny (Richtter, Koenig, Volkmann) był druzgocący: „*i oby ostatnia*”. Uważano, że tak niebezpieczną operację usprawiedliwia tylko obecność nowotworu. Historia pokazała, że to nasz geniusz chirurgii miał rację.

Dopiero odkrycie naukowców z Australii, jakie dokonało się równo sto lat po wyczynie naszego patrona (CM UMK nosi imię Ludwika Rydygiera), pozwoliło na ograniczenie wskazań do działań chirurgicznych w tych przypadkach. Jednak metody Rydygiera mają nadal zastosowanie w leczeniu choroby wrzodowej, a przede wszystkim jej powikłań (krwotoki, perforacje). Po pionierskich operacjach Péana, Rydygiera i Billrotha, chirurgia żołądka znacznie się rozwinęła. Powstało wiele technik i odmian stosowanych w różnych chorobach i w różnych celach. Metody chirurgicz-

ne w gastroenterologii nadal rozwijają się. Przełomem była videolaparoskopia i endoskopia zabiegowa. Dzięki temu unikamy niekiedy wielkich, obciążających zabiegów, uzyskując ten sam efekt. Także leczenie zachowawcze uległo zmianie przez wieki. To historia na grubą księgę.

Zaczynaliśmy od leków ziołowych, które stosowano na postawie wieloletnich doświadczeń szamanów, czarowników, „babeł”, a następnie medyków i alchemików. Czasami tworzono przedziwne teorie. Przykładowo wspomniany wyżej Paracelsus w leczeniu żółtaczk zalecał żółknące liście szafranu. Przełomem w farmakologii był wiek XIX, kiedy wprowadzono na szeroką skalę syntezę zarówno w chemii organicznej, jak i nieorganicznej. Można było produkować dane substancje, które niekiedy w przyrodzie występowały rzadko. Olbrzymią rolę odgrywało powolne poznawanie fizjologii przewodu pokarmowego. Zaczęto substancjami farmakologicznymi blokować lub odwrotnie, przyspieszać procesy zachodzące w organizmie. Pojawiły się antybiotyki, co zmieniło całkowicie leczenie chorób zakaźnych.

Spróbujmy prześledzić ten historyczny proces na podstawie leczenia choroby wrzodowej. Zaczęto oczywiście od diety. Odgrywa ona dość znaczną rolę w leczeniu schorzeń przewodu pokarmowego do dzisiaj (np. alergie, celiakia itp.). W przypadku wrzodów ograniczano produkty powodujące zwiększone wydzielanie kwasu solnego, o czym początkowo nie wiedzano, więc opierano się na spostrzeżeniach, że dany pokarm szkodzi. Następnie okazało się, że ulgę przynoszą alkalia, czyli substancje neutralizujące kwas. Wiedzieli już o tym starożytni. Preparaty

powstawały np. z alg. Niestety, choć stosowane do dziś w postaci popularnych „mleczek” lub tabletek do ssania, mają jedną wadę. Trzeba je zażywać często, a nie są wolne od efektów ubocznych.

Wspomniany wyżej Kussmaul w 1868 r. zauważył, że pomocne są sole bizmutu. Nie wiedzano jeszcze dlaczego, o czym zaraz. Odkąd poznano rolę kwasu solnego starano się zmniejszyć jego wydzielanie. Nie wchodząc w szczegóły, w latach 70. XX w. odkryto tzw. receptory histaminowe, które biorą udział w jego produkcji w żołądku. Tak zwane blokery receptorów H2 stosowane są do dziś. To np. Ranigast. Były też inne leki blokujące wydzielanie kwasu, jednak przerwanie leczenia dość szybko skutkowało nawrotem wrzodów. Przełom dokonał się we wspomnianej już Australii. Pracujący tam badacze Barry J. Marshall i J. Robin Warren w 1982 r., dokonali tego, co nie udało się Waleremu Jaworskiemu sto lat wcześniej. Wyhodowali bakterię, obecną w żołądku człowieka. Nazwali ją początkowo *Campylobacter pylori*, zaś później, drobnoustrój ten uzyskał inną nazwę - *Helicobacter pylori*, co odzwierciedla jego heliakalną (jak muszla ślimaka lub kręcone schody) budowę i miejsce bytowania (okolica odźwiernika). Co więcej, udowodnili związek pomiędzy infekcją *H. pylori*, a stanem zapalnym żołądka i chorobą wrzodową.

Tu dwie ciekawostki. Odkrycie było w pewnym sensie przypadkowe. Otóż pozostawili oni hodowlę w laboratorium i wyjechali na urlop wielkanocny. Kiedy wrócili, okazało się, że na szalkach coś rośnie. Po prostu bakteria ta wymagała dłuższej, niż standardowa, hodowli. Komisja bioetyczna nie pozwoliła odkryw-



Barry J. Marshall i J. Robin Warren

com na sprawdzenie teorii zakażenia i leczenie (postulaty Kocha) na ludziach. Wobec tego Marshall przeprowadził eksperyment na sobie. Było warto, w 2005 r. odebrali Nagrodę Nobla. Odkrycie to całkowicie zmieniło paradygmat leczenia choroby wrzodowej. Do armamentarium dołączyły antybiotyki.

Mniej więcej w tym czasie wprowadzono leki przeciwrzodowe oparte na zupełnie nowej zasadzie tzw. inhibitory pompy protonowej. W połączeniu z antybiotykami, a także bizmutem dają one prawie 100% wyleczeń. *H. pylori* jest usu-

wany z żołądka i dochodzi do wygojenia owrzodzenia. Odkryto także, że bizmut ma działanie przeciwbakteryjne. To tylko przykład ewolucji leczenia jednej choroby. Takich historii w gastroenterologii są setki. Choćby leczenie chorób zapalnych jelit. Ramy tego i tak długiego wykładu nie pozwalają na ich omówienie.

Jedno jest pewne. Ani farmakologia, ani technika medyczna nie powiedziały jeszcze ostatniego słowa w dziedzinie gastroenterologii. Zmienia się też obraz tej dziedziny medycyny. Mniej mamy chorób zakaźnych, mniej raków żołąd-

ka. Zwiększa się za to ilość raków jelita grubego czy zapadalność na nieswoiste zapalenia jelit. Pojawiają się nowe obszary badań, ot choćby wpływ bakterii jelitowych na zdrowie człowieka. Tak więc nowym pokoleniom lekarzy nie zabraknie pracy.

Korzystałem z:

1. Śródka A. *The short history of gastroenterology*. *J. Physiol. Pharmacol.* 2003 Dec;54 Suppl 3:9-21

dr hab. Wojciech Szczesny, prof. UMK pracuje w Katedrze Chirurgii Ogólnej, Chirurgii Wątroby i Chirurgii Transplantacyjnej

## Międzynarodowe Sympozjum Alergii na Pokarmy już po raz trzynasty w Bydgoszczy

Natalia Ukleja-Sokołowska

Trzynaste lat temu odbyło się pierwsze Sympozjum Alergii na Pokarmy w Bydgoszczy. Było to niewielkie spotkanie kilkudziesięciu pasjonatów uczuleń na pożywienie. Trudno było wówczas przewidzieć ogrom zainteresowania tą tematyką wśród alergologów, co przekłada się na obecną skalę Międzynarodowego Sympozjum Alergii na Pokarmy. Możemy powiedzieć z dumą, że obecnie jest to spotkanie wyjątkowe, oczekiwane i cieszące się ogromną popularnością.

Tegoroczne Sympozjum odbyło się w dniach 15-16.04.2024 r. Dzięki staraniom organizatora i pomysłodawcy Sympozjum, prof. dr. hab. n. med. Zbigniewa Bartuzi alergologów mieli szansę zapoznać się z nowymi poglądami na temat alergii pokarmowej w formie hybrydowej – zarówno stacjonarnie jak

i online, zależnie od preferencji słuchaczy. Organizatorzy pragnęli w ten sposób dotrzeć do możliwie jak największej liczby alergologów z całej Polski.

Podjęcie to, a także doskonały pod względem merytorycznym program, spowodowały, że z dumą możemy powiedzieć, że Sympozjum Alergii na Pokarmy w 2024 roku osiągnęło znakomitą frekwencję.

Wykładowcy z całej Polski oraz najlepszych ośrodków alergologicznych za granicą, zaprezentowali wykłady na najwyższym poziomie. Wśród światowych autorytetów znaleźli się m.in. prof. Isabel Skypala, która przyjechała z Londynu, prof. Lesya Besh i dr Oksana Matsyura ze Lwowa, czy prof. Paolo Matricardi z Berlina, a także prof. Anna Nowak-Węgrzyn z Nowego Yorku.

Stacjonarnie w wykładach uczestniczyło ponad 300 alergologów, a kolejnych 380



Prof. dr hab. Zbigniew Bartuzi podczas sesji inauguracyjnej Sympozjum Alergii na Pokarmy 2024 r.

on-line. Świadczy to o ogromnej wadze poruszanych na Konferencji zagadnień.

Stacjonarne Sympozjum odbywało się w Centrum Targowo-Wystawienniczym. Duża przestrzeń, którą gwarantuje to miejsce sprawiła, że zarówno przekaz na żywo, jak i online, charakteryzował się wysoką jakością. Jednocześnie w tym roku w Centrum Targowo-Wystawienniczym uczestników spotkała niespodzianka. Z okazji 25-lecia przystąpienia Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz 20-lecia powołania w Bydgoszczy Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO w Centrum Targowo-Wystawienniczym, odbył się piknik militarny, połączony z pokazami sprzętu wojskowego. Z pewnością takie sąsiedztwo nadało kolorytu obradom, które przebiegały bez zakłóceń, pomimo tak zacieśnionego wydarzenia toczącego się równoległe do Sympozjum.

W trakcie sesji inauguracyjnej Sympozjum oficjalnie otworzył prof. Zbigniew Bartuzi, który powitał uczestników i zaprezentował nowe informacje na temat diagnostyki epitopowej. Kolejne wykłady dotyczyły nowości i kontrowersji w dia-



Prof. dr hab. Zbigniew Bartuzi z zespołem organizującym Sympozjum Alergii na Pokarmy



gnozowaniu alergii pokarmowej, a także problemów, przed jakimi stają alergolodzy w trakcie planowania postępowania diagnostyczno-terapeutycznego u chorych.

W Sympozjum szereg sesji zostało poświęconych zespołowi pyłkowo-pokarmowemu, klinicznym postaciom alergii pokarmowej, alergii na białka mleka krowiego u dzieci. Specjaliści poświęcili również dużo miejsca anafilaksji. Miejsce znalazło się także dla takiej tematyki, jak patomechanizmy alergii pokarmowej i jej genetyczne podłoże.

Odbyły się dwie sesje „pro” i „contra”, w trakcie których odbywały się burzliwe dyskusje na kontrowersyjne tematy w alergii.

Tradycyjnie odbyła się sesja łączona Polskiego Towarzystwa Alergologicznego i Polskiego Towarzystwa Dietetyki. W przypadku alergii pokarmowej szczególnie istotna jest współpraca interdyscyplinarna, pomiędzy lekarzami a dietetykami, którzy ułatwiają chorym stosującym diety eliminacyjne właściwe skomponowanie diety.

Na zakończenie Sympozjum, tradycyjnie, przedstawiono ciekawe przypadki - zagadki diagnostyczno-terapeutyczne w alergii pokarmowej.

Prof. Zbigniew Bartuzi, na zakończenie Sympozjum podziękował uczestnikom,



Uczestnicy Sympozjum Alergii na Pokarmy

wyrażając nadzieję, że tegoroczne Bydgoskie Spotkanie Alergologiczne spełniło ich oczekiwania. Poziom merytoryczny Sympozjum był bardzo wysoki i musiał spotkać się z uznaniem uczestników. Nie ulega wątpliwości, że takie spotkania są potrzebne i oczekiwane. Dają okazję wymiany poglądów, uzyskania najnowszych informacji, a także dyskusji na, niekiedy kontrowersyjne, tematy. Każde zadane w trakcie obrad pytanie spotkało się z uwagą ekspertów i uzyskało wyczerpującą odpowiedź.

Dyskusje w kularach, po zakończonych obradach, toczyły się do późnych godzin nocnych. Cieszymy się, że obecna

forma hybrydowa Sympozjum umożliwi udział stacjonarny, ale także zdalny, dzięki czemu wiedza o alergii pokarmowej może trafić do tak szerokiego grona odbiorców. Wydaje się, że taka forma odpowiada na obecne oczekiwania alergologów.

Możemy zapowiedzieć już dziś „XIV Bydgoskie Spotkanie Alergologiczne – Sympozjum Alergii na Pokarmy”, które odbędzie się w marcu 2025 roku. Serdecznie zapraszamy!

*dr hab. n. med. Natalia Ukleja-Sokołowska, prof. UMK pracuje w Katedrze Alergologii, Immunologii Klinicznej i Chorób Wewnętrznych CM UMK*

## Zjazd Polskiego Towarzystwa Pielęgniarek Anestezjologicznych i Intensywnej Opieki

W dniach 12-14 października 2023 r. odbył się XIII Zjazd Polskiego Towarzystwa Pielęgniarek Anestezjologicznych i Intensywnej Opieki. Zorganizowany został przez PTPAiIO, a mottem było: „Bezpieczna pielęgniarka = bezpieczny pacjent w anestezjologii i intensywnej opiece”.

Patronat nad wydarzeniem objęła prof. Alina Borkowska, dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu CM UMK.

Warto wspomnieć o pracownikach Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika Collegium Medicum im. L. Rydygiera w Bydgoszczy, którzy czynnie uczestniczyli w XIII Zjeździe PTPAiIO:

- dr n. med. i n. o zdr. Przemysław Żuratyński (Katedra Medycyny Ratunkowej) jako członek ZG PTPAiIO tworzył Komitet Organizacyjny i Komitet Naukowy Zjazdu. Prowadził jedną z sesji naukowych poświęconą leczeniu i opiece „trudnego pacjenta” oraz wykorzystaniu zaawansowanych technologii w trakcie

zabiegów operacyjnych. W trakcie tej sesji zaprezentował pracę na temat wykorzystania zaawansowanych technologii, a dokładniej roli zabiegów robotycznych.

Na przykładzie zabiegów wykonywanych w Centrum Onkologii w Bydgoszczy można było zobaczyć m.in. jak wygląda przygotowanie pacjenta do takich zabie-



Goście i uczestnicy XIII Zjazdu Polskiego Towarzystwa Pielęgniarek Anestezjologicznych i Intensywnej Opieki

gów, z uwzględnieniem ułożenia pacjenta na stole operacyjnym.

- dr n. o zdr. Marta Lewicka (Katedra Pielęgniarstwa Zachowawczego) wygłosiła wykład „Dziecko w centrum opieki pielęgniarki anestezjologicznej i intensywnej opieki”. Omówiła aspekty różnic fizjologiczno-anatomicznych, które mają wpływ na planowanie opieki pielęgniarskiej. Wykład opierał się o aktualne, zgodne z EBM/EBNP, wytyczne.

- dr n. med. i n. o zdr. Grzegorz Ulenberg (Katedra Pielęgniarstwa Zabiegowego) wprowadził uczestników w świat wirtualnej symulacji. Wykład pt.: „Wirtualny pacjent w wirtualnej rzeczywistości” zawierał modele procesu dydaktycznego

wykorzystywanego w Polsce i na świecie m.in. w szkoleniu kadry pielęgniarskiej.

- dr n. med. i n. o zdr. Weronika Hajej (Katedra Podstaw Umiejętności Klinicznych i Kształcenia Podyplomowego Pielęgniarek i Położnych) przypominała zasady bezpiecznej płynoterapii. Zwróciła uwagę na szereg aspektów, które wpływają na prowadzenie płynoterapii, m.in. wykorzystywany sprzęt do przetaczania, a także bezpieczne igły do nabierania leków.

- mgr piel. Maria Budnik-Szymoniuk (Katedra Chorób Wieku Rozwojowego) omówiła „Long PIVC – dostęp naczyniowy, nowe rozwiązanie, tradycyjna technika”. Tematyka bardzo ważna, gdyż łączyła się z warsztatami, które dotyczyły imple-

mentacji dostępu naczyniowych pod kontrolą USG. Zwróciła szczególną uwagę na pielęgnację dostępu naczyniowych.

- mgr piel. Zofia Tekień-Jankowska (Katedra Podstaw Umiejętności Klinicznych i Kształcenia Podyplomowego Pielęgniarek i Położnych, Centrum Symulacji Medycznych) uczestniczyła w wykładzie interaktywnym pt.: „Możliwości symulacji *in situ* w środowisku anestezjologii i intensywnej terapii”. Wcieliła się w rolę członka zespołu wczesnego reagowania/zespołu reanimacyjnego, który na symulatorze pacjenta wykonywał czynności zaproponowane przez uczestników.

## Konferencja „Drogi rozwoju naukowego”: edycja 2023

Jan Styczyński

W dniu 23 marca 2024 r. odbyła się czwarta edycja Konferencji „Drogi rozwoju naukowego”, zorganizowana przez Wydziałową Komisję ds. Nauki i Parametryzacji, pod patronatem prof. dr hab. Kornelii Kędziory-Kornatowskiej, Prorektor ds. Collegium Medicum UMK. Konferencję otworzyli profesor Zbigniew Włodarczyk, Dziekan Wydziału Lekarskiego, oraz profesor Dariusz Grzanka, przewodniczący Rady Dyscypliny Nauk Medycznych. Konferencję przewodniczył prof. Jan Styczyński, przewodniczący Komisji ds. Nauki i Parametryzacji na Wydziale Lekarskim, a oprawę techniczną zorganizowali Michał Opaliński i Maciej Kojro z Działu Informatyzacji Collegium Medicum.

Konferencja „Drogi rozwoju naukowego” jest inna niż wszystkie konferencje, gdyż jej istotą nie jest prezentacja badań oryginalnych, prezentacja stanu wiedzy, ani najnowszych osiągnięć. Jest to konferencja o tym jak poruszać się w świecie nauki, o tym jak organizować życie naukowe. Jest to konferencja o naukowym doświadczeniu życiowym, podczas której wykładowcy przedstawiają swoje własne unikalne doświadczenia i mówią o tym jak osiągnęli sukcesy w świecie nauki. Istotą Konferencji było pokazanie konkretnych dróg prowadzących do osiągnięcia sukcesu naukowego, które na przykładzie własnych doświadczeń, przedstawili wykładowcy:

- dr Agnieszka Mierek-Adamska: Jak otrzymać stypendium podoktorskie MSCA (Marie Skłodowska-Curie Actions): okiem stypendysty i okiem eksperta

- dr Klaudyna Grzelakowska: Perły Nauki - trampolina rozwoju naukowego

- dr Julia Umińska: Diamentowy Grant - droga do Harvardu

- Aleksandra Białczyk: Student Naukowiec

- dr Justyna Durślewicz: Zrównoważony rozwój naukowy: wyzwania i możliwe strategie

- prof. dr hab. Jan Styczyński: Współpraca z międzynarodowym towarzystwem naukowym

Dr Agnieszka Mierek-Adamska, stypendystka i ekspert programu grantowego Marie Skłodowska-Curie Actions przedstawiła różne możliwości wsparcia jakie oferuje ten program. Szczególną uwagę poświęciła programowi wymiany pracowników instytucji naukowych, omawiając zasady pisania wniosków o granty w aspektach projektu naukowego. Istotnym elementem wniosku jest odpowiednie przedstawienie siebie jako wartościowego kandydata, który dzięki wiedzy i kompetencjom jest atrakcyjnym partnerem naukowym. Wniosek o grant naukowy musi też szczegółowo przedstawiać, w jaki sposób proponowany projekt będzie podlegał dalszemu rozwojowi naukowemu, społecznemu i gospodarczemu. Zwróciła też uwagę, aby każdy element wniosku był szczegółowo opisany. Przykładem jest opis ryzyka i sposobów rozwiązania potencjalnych problemów.

Dr Klaudyna Grzelakowska jest jedynym w Collegium Medicum, laureatem konkursu „Perły Nauki” Ministerstwa Edukacji i Nauki. Pokazała swoją drogę działalności w studenckich kołach na-

ukowych do czasu przystąpienia do konkursu, historię składania wniosku oraz ogrom spraw administracyjnych, które musiała rozwiązać na poziomie uczelni. Obecnie jest uczestniczką Szkoły Doktorzkiej Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu w Collegium Medicum. Podkreślała rolę i pomoc ze strony swojego mentora, prof. Jacka Kubicy. Pokazała, że dla niej „trampoliną”, od której zaczęła swój rozwój naukowy, była działalność w Studenckim Towarzystwie Naukowym.

Dr Julia Umińska była laureatką Diamentowego Grantu, przyznawanego wybitnym studentom, dającym możliwość zrobienia doktoratu, nawet w czasie studiów. Podkreślała, że możliwości takiego rozwoju naukowego stworzyła jej działalność w Studenckim Kole Naukowym i praca w ambitnym zespole. Bardzo dużo doświadczeń dał jej także staż w uczelni zagranicznej. Realizacja założeń Diamentowego Grantu w uczelni była jednak niełatwa, napotkała na szereg trudności i ograniczeń organizacyjnych i administracyjnych, jednak ostatecznie zrealizowała swój projekt i otrzymała nagrodę Prezesa Rady Ministrów. Swoje doświadczenia wykorzystwała w realizacji wniosku o studia w Harvard Medical School, w programie finansowanym przez Agencję Badań Medycznych.

Aleksandra Białczyk, studentka kierunku lekarskiego, przedstawiła swoją drogę naukową w Studenckim Dermatologicznym Kole Naukowym. Pokazała jak systematyczna i konsekwentna praca naukowa, poparta pracą organizacyjną w Zarządzie Towarzystwa, doprowadziła





do efektów naukowych, popartych prezentacjami na konferencjach oraz publikacjami, w tym zagranicznymi jako pierwszy autor. Takie wymierne sukcesy przyczyniły się do przyznania jej nagród w konkursie Liderów Ochrony Zdrowia, tytułu Student Naukowiec oraz nominacji do innych nagród. Została również zaproszona do rozmowy w programie radiowym.

Dr Justyna Durślewicz w usystematyzowany sposób, niemalże w formie kompendium, przedstawiła różne aspekty, wyzwania i strategie wpływające na zrównoważony rozwój naukowy. Zwróciła uwagę na różne problemy stojące na drodze naukowej już podczas studiów, ale także na wczesnych etapach pracy naukowej. Podkreśliła rolę mentorów, podkreśliła rolę jednoczasowej współpracy z do-

świadczonymi pracownikami naukowymi oraz ze studentami starszych lat studiów.

Ostatnim wykładem było pokazanie drogi prowadzącej do współpracy z dużym międzynarodowym towarzystwem naukowym, w którym funkcjonują różne tematyczne grupy robocze. Dzięki zaangażowaniu i wielokierunkowej współpracy, taka działalność sprzyja realizowaniu projektów międzynarodowych, udziałom w licznych konferencjach i projektach, a efektem są prace naukowe oryginalne i o charakterze rekomendacji, które są bardzo często cytowane przez innych autorów.

W podsumowaniu podkreślono, że działalność naukową należy rozpoczynać jak najwcześniej, najlepiej w czasie studiów. W pracy naukowej należy być przygotowanym na porażki, z których należy

wyciągać wnioski i konsekwentnie dążyć do celu. Młodym naukowcom potrzebny jest mentor lub kilku mentorów, konieczna jest współpraca w zespole, a w procesie składania wniosków naukowych i ich realizacji potrzebna jest pomoc zaangażowanej administracji uczelnianej. Działalność naukowa nieuchronnie wiąże się ze składaniem wniosków o granty naukowe. Każdy sukces naukowy jest efektem nie tylko wyjątkowej pracy, ale również stopniowego wspinania się na wyższy poziom działalności. Każdy etap działalności naukowej musi być dokumentowany publikacjami, patentami i raportami.

*prof. dr hab. Jan Styczyński jest kierownikiem Katedry Pediatrii, Hematologii i Onkologii CM UMK, Przewodniczącym Komisji ds. Nauki i Parametryzacji Wydziału Lekarskiego*

## Konferencja Kosmetologii Onkologicznej „Zdrowie, piękno i nadzieja – wsparcie pacjenta onkologicznego”

*Dominika Dąbrowska-Wisłocka*

16 marca 2024 r. w budynku Wydziału Farmaceutycznego Collegium Medicum w Bydgoszczy odbyła się konferencja Kosmetologii Onkologicznej „Zdrowie, piękno i nadzieja – wsparcie pacjenta onkologicznego”. Wydarzenie zorganizowały studentki z Kosmetologicznej Organizacji Studenckiej działającej na naszej uczelni wraz z opiekunem – Dominiką Dąbrowską-Wisłocką.

Konferencja została objęta honorowym patronatem dziekana Wydziału Farmaceutycznego, prof. dr. hab. Stefana Kruszewskiego oraz fundatorki Fundacji



*Studentki z Kosmetologicznej Organizacji Studenckiej, od lewej: Zofia Heise, Natalia Oleś, Agnieszka Janicka, Weronika Krispin, Martyna Ciesielska*



*Uczestnicy konferencji Kosmetologii Onkologicznej „Zdrowie, piękno i nadzieja – wsparcie pacjenta onkologicznego”*

Holistic Skin, Beaty Ruckiej-Kańskiej. Wyjątkowym patronatem medialnym wydarzenie objął magazyn „Kosmetologia Estetyczna”.

Partnerami konferencji zostały firmy OnkoLABS, Bielenda Professional, AArkada, DermoElite, Amazink Areola, a także bydgoskie gabinety Z Potrzeby Piękna i SKIN-MED.

Podczas konferencji swoją wiedzę i doświadczeniem podzieliło się jedenaście prelegentów:

- Beata Rucka-Kańska (fundatorka Holistic Skin)

Temat wystąpienia: Rola fundacji Holistic Skin

- Aneta Szpak-Korycka (kosmetyczka, przedstawicielka Holistic Skin)

Temat wystąpienia: Kosmetologia onkologiczna – skórne objawy niepożądane oraz opieka nad pacjentami onkologicznymi w gabinecie kosmetyka

- Maja Kaźmierkiewicz (kosmetyk, przedstawiciel kliniki SKIN-MED)

Temat wystąpienia: Wywiad z pacjentem onkologicznym w gabinecie kosmetyka

- Patrycja Zawadzka-Pakuła (kosmetyk, współzałożycielka OnkoLABS)

Temat wystąpienia: Profesjonalna pielęgnacja skóry pacjentów onkologicznych w trakcie leczenia oraz po jego zakończeniu

- Iga Starkowska (kosmetyk, przedstawiciel DermoElite)

Temat wystąpienia: Zabieg pielęgnacyjny i pielęgnacja domowa pacjenta onkologicznego

- Joanna Bieniek (kosmetyk, podolog, wykładowca, przedstawiciel Bielenda Professional)

Temat wystąpienia: Pacjent onkologiczny w gabinecie – dedykowana pielęgnacja Barrier Skin Therapy w połączeniu z masażem opracowanym przez ekspertów

- Sylwia Nawrot, Sylwia Dobrowolska (specjalistki mikropigmentacji medycznej, Amazink Areola)

Temat wystąpienia: Mikropigmentacja otoczki brodawki sutkowej po mastektomii

- Monika Dolata (kosmetyk, trycholog, nauczyciel)

Temat wystąpienia: Regeneracja owłosionej skóry głowy u pacjentów onkologicznych

- Aleksandra Cierocka (podolog, przedstawiciel AArkada)

Temat wystąpienia: Pacjent onkologiczny w gabinecie podologicznym

- Ariel Liebert (adiunkt w Katedrze Gastroenterologii i Zaburzeń Odżywiania, Wydział Nauk o Zdrowiu CM UMK)

Temat wystąpienia: Kosmetologia farmaceutyczna – fakty i mity, szanse i zagrożenia dla pacjenta

Konferencję poprowadziły: prezes Kosmetologicznej Organizacji Studenckiej – Zofia Heise oraz studentki kosmetyki z Kosmetologicznej Organizacji Studenckiej – Weronika Krispin i pani Agnieszka Janicka.

Temat konferencji wzbudził duże zainteresowanie. Wydarzenie zgromadziło 80 uczestników, wśród których znaleźli się studenci i absolwenci kosmetyki Wydziału Farmaceutycznego Collegium Medicum UMK oraz przedstawiciele innych uczelni i gabinetów kosmetycznych.

17 marca 2024 r. w kawiarni „Zakładka” przy ul. Gdańskiej w Bydgoszczy, w nawiązaniu do konferencji, odbyły się warsztaty dotyczące pielęgnacji w trakcie i po zakończeniu leczenia onkologicznego przeznaczone dla pacjentów onkologicznych i ich bliskich. 20 uczestniczek z Bydgoszczy i Torunia miało okazję zdobyć praktyczną wiedzę na temat pielęgnacji skóry i włosów, doboru odpowiednich kosmetyków, profesjonalnych zabiegów w gabinetach kosmetycznych, zasad żywienia oraz odbyć konsultacje ze specjalistami z branży beauty. Warsztaty zostały bardzo pozytywnie ocenione przez uczestniczki.

*zdjęcia: Paulina Borucka Cytrynowe Fotografie*

*mgr Dominika Dąbrowska-Wisłocka jest asystentem w Katedrze Technologii Chemicznej Środków Leczniczych CM UMK i opiekunem Kosmetologicznej Organizacji Studenckiej*

## Wykład prof. Metina Yildirima z Uniwersytetu Harran

*W dniach 9-11 kwietnia 2024 r. na Wydziale Farmaceutycznym Collegium Medicum gościł prof. Metin Yildirim z Uniwersytetu Harran (Şanlıurfa, Turcja).*

Wizyta prof. Yildirim odbyła się w ramach Programu Erasmus+. Centralnym wydarzeniem wizyty był wykład „Nanomedicine and DNA origami”, podczas którego Profesor przybliżył tematykę tej nowej techniki laboratoryjnej, polegającej na wykorzystaniu kwasów nukleinowych jako materiału do tworzenia dwu- i trójwymiarowych obiektów w nanometrowej skali. Tematyka spotkała się z niezwykle dużym zainteresowaniem studentów Collegium Medicum, a wykład zakończył się długą i owocną dyskusją.



*Prof. Metin Yildirim ze studentami Collegium Medicum UMK*



## Konferencja i staż naukowców z Wydziału Farmaceutycznego w University of Agriculture Faisalabad w Pakistanie

Alicja Nowaczyk, Łukasz Fijałkowski

W dniach 01-02.03.2024 r. dr hab. Alicja Nowaczyk, prof. UMK i dr Łukasz Fijałkowski uczestniczyli w International Symposium on Drug Discovery and Development (ISDDD) w University of Agriculture (UAF) w Pakistanie.

ISDDD jest cyklicznym międzynarodowym sympozjum naukowym na którym poruszane są tematy związane z odkrywaniem i projektowaniem leków. Organizatorem tego wydarzenia jest Scientific, Educational and Social Council of Biochemists (SESCOB) pod przewodnictwem profesora Amer Jamil i wsparciu pracowników, doktorantów i studentów Wydziału Biochemii UAF. Wydział Biochemii może pochwalić się wysoko wykwalifikowaną kadrą oraz nowoczesnymi laboratoriami, w których prowadzone są badania z zakresu biologii molekularnej, nauk rolniczych, weterynaryjnych, medycznych i farmaceutycznych. Działalność naukową Wydziału Biochemii można lepiej poznać na dedykowanej stronie SESCOB pod adresem <https://sescob.com/departement/>.

Tegoroczne ISDDD zgromadziło około 500-osobowe audytorium. W wydarzeniu tym uczestniczyli badacze z wielu ośrodków z Pakistanu (m.in. Islamabad, Rawalpindi, Faisalabad, Dera Ghazi Khan, Hari-pur) oraz z USA, Chin, Wielkiej Brytanii. Tematyka poruszana podczas sympozjum była niezwykle szeroka i dotyczyła kwestii syntezy nowych substancji pochodzenia roślinnego, wykorzystania terapii genowej, metod oceny w produkcji generyków, badań in silico oraz badań klinicznych we wdrażaniu nowych leków w leczeniu chorób rzadkich.

Przedstawiciele Wydziału Farmaceutycznego CM UMK uczestniczyli w sympozjum na zaproszenie organizatorów jako keynote speakers. Podczas wykładów zaprezentowali wyniki swoich badań skupionych na tetramorficznej naturze kwasu acetylosalicylowego oraz neurogenym mechanizmie działania paroksetyny. Poruszone tematy spotkały się z dużym zainteresowaniem zgromadzonego audytorium. W dyskusji omawiano m.in. najnowsze badania nad aspiryną i jej potencjałem



Spotkanie z pracownikami Department of Biochemistry (od lewej: dr Fatma Hussain, dr Łukasz Fijałkowski, dr hab. Alicja Nowaczyk, prof. UMK, prof. Amer Jamil – kierownik Katedry, prof. Ijaz Ahmad Bhatti – dziekan Wydziału, dr Muhammad Shahid, dr Kashif Jilani, dr Muhammad Ali



Dr Łukasz Fijałkowski podczas wręczenia Shield of Honor podczas konferencji



Dr hab. Alicja Nowaczyk, prof. UMK podczas wręczenia materiałów promocyjnych UMK prof. Ijaz Ahmad Bhatti - dziekanowi Wydziału Nauk





Qawalli Night było znakomitą sposobnością do integracji i rozmowy ze studentami, doktorantami i pracownikami University of Agriculture



Dr hab. Alicja Nowaczyk, prof. UMK i dr Łukasz Fijałkowski podczas wizytacji Department of Pharmacy

repurposingowym. Tematyka związana z paroksetyną wywołała dyskusję nad wydzielaniem i działaniem serotoniny w organizmie człowieka. Podkreślono że około 80% serotoniny wydzielane jest w przewodzie pokarmowym, co stanowi naukowe uzasadnienie polskiej ludowej receptury na szczęśliwe relacje międzyludzkie, bo jak wszyscy wiemy „przez żołądek do serca!”.

Tradycją podczas tego typu sympozjum jest organizacja uroczystości tzw. nocy Qawalli, która jest okazją do integracji pomiędzy pracownikami uniwersytetu, zaproszonymi gośćmi oraz studentami i doktorantami. Podczas wydarzenia gościom z Polski zostały wręczone upominki. Qawwali night było również wspaniałą okazją do zapoznania się z pakistańską kulturą prowincji Punjab. Tradycyjny pakistański zespół muzyczny zapewnił sporą dawkę lokalnej kultury, a zgromadzeni goście przy lokalnej muzyce pokazali, jak wyglądają tradycyjne tańce w Pendżabie. Warto zwrócić uwagę na stroje, w jakie byli ubrani goście. Mężczyźni byli ubrani w stroje typu „kurta” i „shalwar”, natomiast kobiety były ubrane zarówno w hidżab, jak i w piękne suknie, które wyglądały jak z bajki.

Podczas stażu naukowcy z Polski mieli możliwość zapoznania się z tematyką badawczą, infrastrukturą oraz laboratoriami UAF. W trakcie wizyty na Wydziale Farmaceutycznym spotkało nas niezwykle gościnne przyjęcie. Przywitali nas pracownicy naukowo-dydaktyczni oraz studenci. Następnie odbyliśmy spotkanie ze studentami farmacji, podczas którego przedstawiliśmy nasz Wydział Farmaceutyczny oraz jak przebiega schemat kształcenia i zasady uzyskania prawa wykonywania zawodu farmaceuty w Polsce. Opowiadaliśmy o badaniach naukowych, które są prowadzone na naszym Wydziale. Pakistańscy studenci byli bardzo zainteresowani studiami w Bydgoszczy, co stworzyło możliwość długiej rozmowy. Następnie odbyliśmy spotkanie z pracownikami Wydziału i zwiedzaliśmy laboratoria, sale seminaryjne i bibliotekę. Otrzymaliśmy również prezenty od dziekana Wydziału Farmacji w formie cennych podręczników akademickich w zakresie chemii organicznej oraz zbiór praktycznych obliczeń w farmacji.

Niezwykle ciekawym z akademickiego punktu widzenia było uczestnictwo w uczelnianym dyplomatorium, tzw. Convocation które jest uroczystym dniem





*Dr Zahid Mushtaq oraz dr Łukasz Fijałkowski podczas wizyty w Cesarskim Mecze. W tle widok na Greater Iqbal Park i Minar e-Pakistan – Symbol Niepodległości Pakistanu*

całego uniwersytetu. Dyplomatorium towarzyszy wiele różnych wydarzeń, między innymi każdy wydział organizuje wystawę w Expo Center, studenci tworzą kompozycje krajobrazowe i kwiatowe na konkurs w tzw. flower show. W tegorocznym Convocation swoje tytuły i stopnie odebrało 16 229 studentów oraz 248 doktorantów. Na to wydarzenie przybyło wielu znakomitych gości w tym gubernator Pendżabu - Chancellor Muhammad Balighur Rehman.

Kolejnym bardzo istotnym wydarzeniem było ustalenie i zredagowanie listu intencyjnego (LoI, Letter of Intent) potwierdzającego oficjalną współpracę pomiędzy Wydziałem Farmaceutycznym CM UMK i UAF. Koordynatorami tego projektu są prof. Amer Jamil (z UAF) oraz dr hab. Alicja Nowaczyk, prof. UMK (z CM UMK). Podpisanie LoI miało miejsce podczas uniwersyteckiego turnieju gry w polo. Prof. dr. Iqrar Ahmad Khan, Rektor UAF oraz koordynatorzy i świadkowie podpisania LoI wystąpili w tradycyjnym nakryciu głowy graczy polo.

W trakcie całego pobytu gospodarze, oprócz konferencji i licznych spotkań naukowych, zadbali również o spotkanie z kulturą i architekturą Pakistanu. W ramach stażu zostały zorganizowane wspólne zwiedzanie Faisalabadu oraz Lahaur, które jest nazywane kulturalną stolicą Pakistanu i jest zarazem stolicą prowincji Pendżab. Co istotne, podczas zwiedzania towarzyszyli nam pracownicy naukowcy oraz studenci i doktoranci UAF, co pozwoliło jeszcze lepiej zintegrować się z naukowcami i studentami z Pakistanu. W Faisalaba-

dzie udało się pospacerować po Jinnah Gardens, zrobić zdjęcie w centralnym punkcie miasta przy Clock Tower czy, dzięki uprzejmości prof. Amer Jamil, zjeść wspólny posiłek w Chenab Club.



*Dr hab. Alicja Nowaczyk, prof. UMK i dr Łukasz Fijałkowski podczas Convocation*



*Podpisanie Letter of Intent pomiędzy Uniwersytetem Mikołaja Kopernika a University of Agriculture. Podpisy pod dokumentami złożyli Vice-Chancellor dr. Iqrar Ahmad Khan, dr hab. Alicja Nowaczyk, prof. UMK, prof. Amer Jamil oraz dr Łukasz Fijałkowski. Uroczystość podpisania dokumentu odbyła się podczas turnieju polo*

Całodniowa wycieczka w Lahaur pozwoliła zwiedzić „The Greater Iqbal Park” oraz Minar-e Pakistan – symbol niepodległości Pakistanu, Starożytny Mogolski Fort w Lahaur oraz Cesarski Meczet Badshahi.

Podsumowując, czas spędzony w Pakistanie pozwolił nawiązać nowe znajomości ze znakomitymi naukowcami z całego świata. Korzystając z niezwykle gościnności gospodarzy z University of Agriculture mogliśmy poznać kulturę, niezwyklej architekturę oraz kuchnię kraju, który jest harmonicznym połączeniem wpływów islamu i hinduizmu. Co najważniejsze, to nie ostatnia sposobność współpracy z naukowcami z Pakistanu – wierzymy, że nawiązane znajomości będą obfitować we wspólne badania, publikacje oraz kolejne wizyty zarówno w Polsce, jak i w Pakistanie.

*dr hab. Alicja Nowaczyk, prof. UMK oraz dr Łukasz Fijałkowski są pracownikami Wydziału Farmaceutycznego*

## SonoTeam – Ogólnopolskie Studenckie Warsztaty Ultrasonograficzne

2 dni, 4 sesje, 8 aparatów USG, 9 trenerów i ponad 60 uczestników kursu

Weronika Kosowska, Elżbieta Tokarczyk, Janusz F. Tyloch



Logo Studenckiego Koła Naukowego Ultrasonografii CM UMK

Studenckie Koło Naukowe Ultrasonografii przy Katedrze Urologii i Andrologii było gospodarzem, już drugiego w tym roku, szkolenia z zakresu badań ultrasonograficznych. Tym razem były to warsztaty zorganizowane wspólnie z lubelskim zespołem szkoleniowców „SonoTeam”, adresatem zaś studenci Wydziału Lekarskiego wszystkich lat studiów.

„SonoTeam” jest inicjatywą zapoczątkowaną w 2022 roku przez Sekcję Studentów i Młodych Lekarzy Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. Jej założycielkami są prof. dr hab. n. med. Anna Drelich-Zbroja oraz dr Maryla Kuczyńska. Inicjatywę wspiera także Sekcja Ultrasonografii Polskiego Lekarskiego Towarzystwa Radiologicznego oraz Uniwersyteckie Koło Radiologiczne. Ideą „SonoTeam” jest przekazanie wiedzy potrzebnej do samodzielnego wykonywania badań ultrasonograficznych oraz nadzór nad pierwszymi, samodzielnie wykonanymi badaniami. Studenci, którzy posiadają wymaganą wiedzę i potrzebne umiejętności, mogą stać się instruktorami w ramach działalności kół studenckich i przekazywania wiedzy innym, mniej zaawansowanym studentom. „SonoTeam” powstał w Lublinie, przy Katedrze Radiologii kierowanej przez prof. dr hab. med. Annę Drelich-Zbroję. Początkowo działalność zespołu ograniczała się jedynie do Lublina. Inicjatywa okazała się jednak tak popularna i potrzebna, że szybko rozwinęła skrzydła. Kolejne edycje odbyły się w Warszawie i Krakowie. Obecne Warsztaty w Bydgoszczy były już siódmą edycją zorganizowaną w Polsce.



Dr n. med. Paweł Pyziółek z grupą studentów podczas części praktycznej

Warsztaty obejmowały dwa moduły - anatomię jamy brzusznej oraz anatomię szyi. Każdy z modułów rozpoczął się badaniem pokazowym, podczas którego omówione zostały prawidłowe obrazy uwidaczniane za pomocą ultrasonografii, projekcje obrazowania, a także różne możliwości ułożenia pacjenta do badania tak, aby uzyskać możliwie najlepszy obraz USG.

W pierwszym bloku były to techniki badania w obrębie jamy brzusznej. Studenci dowiedzieli się w jaki sposób najefektywniej badać m.in. trzustkę,

wątrobę, pęcherzyk i drogi żółciowe, nerki, śledzionę oraz pęcherz. Po każdym z badań pokazowych kursanci wzięli udział w zajęciach praktycznych w 4-osobowych grupach. Mieli wtedy okazję pod okiem specjalistów wykorzystać nabytą wiedzę i samodzielnie, metodą prób i błędów, nauczyć się podstaw badania USG na wysokiej klasy sprzęcie medycznym. Pomiedzy modułami studenci mogli odpocząć i nabrać sił w trakcie przerwy kateringowej, którą zapewniła firma Cañapa Catering. Po przerwie obiadowej odbyło się badanie



Studenci biorący udział w warsztatach, w drugim dniu szkolenia, wraz ze stojącymi w tyle sali trenerami



pokazowe oraz zajęcia z podstawowych technik badania narządów szyi: tarczycy, ślinianek, węzłów chłonnych oraz naczyń krwionośnych.

Trudno jest czasem zapamiętać tak dużą dawkę wiedzy jaką zapewniają warsztaty, dlatego też dzięki specjalistom z „SonoTeam” powstał handbook w postaci e-booka „Anatomia ultrasonograficzna szyi i jamy brzusznej”. Stanowi on merytoryczną podstawę do dalszej nauki i doskonalenia swoich umiejętności w ultrasonografii we własnym zakresie oraz pozwala na przypomnienie sobie potrzebnych informacji już po zakończeniu kursu.

Naszymi trenerami była grupa prawdziwych pasjonatów ultrasonografii, którzy dobrowolnie poświęcili swój czas, chcąc wykształcić kolejne pokolenie lekarzy, zapewniając im jak najlepsze przygotowanie do przyszłej pracy z pacjentem. Badania pokazowe przeprowadził dla nas dr n. med. Paweł Pyziołek. Był on także jednym z dziewięciu instruktorów części praktycznej. Wśród wykwalifikowanej kadry „SonoTeam”, która do nas przyjechała znalazły się też: prof. dr hab. n. med. Anna Drelich-Zbroja i lek. Maryla Kuczyńska, założycielki inicjatywy „SonoTeam” oraz lek. Izabela Dąbrowska. Na czas warsztatów do zespołu specjalistów dołączyli: dr hab. n. med. Janusz Tyloch, prof. UMK; lek. Olaf Wójtowicz ze Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. dr Antoniego Jurasza, lek. Joanna Tokarczyk z Gdyni i lek. Alina Sławeczka-Stasiak z Łęborka. Warto wspomnieć, że jedna z trenerek - lek. Paulina Pełnikowska, która obecnie pracuje w 7 Szpitalu Marynarki Wojennej w Gdańsku, zaczynała swoją przygodę z USG właśnie w naszym SKN Ultrasonografii.

Zajęcia praktyczne na aparatach renomowanych marek były możliwe dzięki partnerom „SonoTeam”. Wysokiej klasy sprzęt, na którym studenci mogli uczyć się badania ultrasonograficznego dostarczyli: Canon, Mindray, Samsung oraz Philips. Dzięki nim mieliśmy do dyspozycji aż osiem aparatów niezbędnych do nauki. Każdy ultrasonograf został wyposażony w głowicę typu convex, niezbędną do badania jamy brzusznej oraz liniową, którą badaliśmy szyję. W ciągu dwóch dni trwania kursu mieliśmy okazję pracować na modelach takich jak: Canon Aplio a, Philips EPIQ 7, Samsung HS40 i Mindray Resona.

Podczas zapisów miejsca rozeszły się w kilka minut, a lista rezerwowa była bardzo długa. Nasi bydgoscy studenci



Zespół trenerów oraz organizatorów wydarzenia. Od lewej: stud. Elżbieta Tokarczyk, lek. Joanna Tokarczyk, lek. Paulina Pełnikowska, dr n. med. Paweł Pyziołek, lek. Olaf Wójtowicz, prof. dr hab. n. med. Anna Drelich-Zbroja, dr hab. n. med. Janusz Tyloch, prof. UMK, lek. Monika Zbroja, dr Maryla Kuczyńska, lek. Izabela Dąbrowska oraz stud. Weronika Kosowska

o udział w kursie rywalizowali nie tylko ze sobą nawzajem, ale także ze studentami innych uczelni medycznych. Wśród szkolących się znaleźli się liderzy SKN USG. Dzięki nim osoby, którym nie udało się zakwalifikować na warsztaty będą miały okazję nabyć umiejętności przekazane na kursie. Oprócz wielu członków naszego koła w szkoleniu brało udział też kilkoro studentów uczelni z różnych miast Polski - Gdańska, Białegostoku, Warszawy.

Uczestnicy bardzo pozytywnie ocenili wydarzenie. Za największą zaletę zdecydowanie uznali możliwość poświęcenia dużej ilości czasu na ćwiczenia praktyczne. Trenerzy mogli w tym czasie pokazać kursantom, gdzie przyłożyć głowicę i w jaki sposób nią

manewrować tak, aby obraz był jak najlepszy oraz w jakich projekcjach powinniśmy oglądać dany narząd.

Warsztaty zostały okrzyknięte sukcesem, a my jako zarząd koła liczymy, że będzie to pierwsza z wielu edycja warsztatów „SonoTeam” w Bydgoszczy i współpraca, którą udało nam się nawiązać pozostanie z nami na lata. Jak na razie plany na kolejne spotkanie z zespołem „SonoTeam” w Bydgoszczy wydają się jak najbardziej realne.

*Weronika Kosowska jest sekretarzem Studenckiego Koła Naukowego Ultrasonografii, Elżbieta Tokarczyk jest Przewodniczącą Koła, studentką VI roku kierunku lekarskiego, natomiast dr hab. n. med. Janusz Tyloch, prof. UMK z Katedry Urologii i Andrologii CM UMK jest Opiekunem Koła*



Lek. Alina Sławeczka-Stasiak prowadząca część praktyczną wraz ze studentami

## Koło Naukowe Geriatrii najlepsze na UMK

Interdyscyplinarne Koło Naukowe Geriatrii Collegium Medicum UMK, podczas uroczystej Gali Copernicana w Toruniu, która odbyła się 1 marca br. otrzymało nagrodę w kategorii „Zakręcenie w nauce” dla najlepszego studenckiego koła naukowego na całym UMK.

W tym roku o wyborze wyróżnionych decydowali studenci, którzy za pomocą głosowania wyłonili zwycięzców plebiscytu. Przygotowano aż osiem kategorii, w których oddano głosy na wybranych kandydatów.

Najlepsze Studenckie Koło Naukowe Dermatologii, od prawej stoją: Adam Welniak (były przewodnicząca Koła), Aleksandra Białczyk (obecna przewodnicząca) i Barbara Kamińska



## Angelika Jurkowiec – aktualna Miss Polski promuje Wydział Farmaceutyczny



Angelika Jurkowiec

Wielką wartością naszego Wydziału są studenci i absolwenci. Studenci, działając w ramach Samorządu Studentów, Organizacji Studenckich STDL, PTSF i KOS oraz Kół Naukowych prowadzą szeroką działalność edukacyjną, promocyjną i charytatywną. Nasi absolwenci osiągają sukcesy zawodowe i naukowe, z których jako Wydział i Uczelnia jesteśmy dumni. Wśród naszych studentów mieliśmy wiele osób, które osiągały sukcesy w aktywnościach odbiegających od kierunku studiów. Nasze studentki osiągały i osiągają sukcesy sportowe. Najbardziej reprezentatywnym

przykładem jest mgr Edyta Jasińska, absolwentka analityki medycznej - wielokrotna mistrzyni Polski w kolarstwie torowym, dwukrotna wicemistrzyni Europy, uczestniczka Igrzysk Olimpijskich. Naszą studentką była Anna Rusowicz - aktualnie popularna piosenkarka.

W lipcu 2023 r. na Wydziale Farmaceutycznym bardzo ucieszyliśmy się, gdy studentka naszej analityki medycznej Angelika Jurkowiec zdobyła tytuł Miss Polski. Zaczęły wtedy pisać o niej gazety, poznaliśmy jej Instagram i zamieszczone tam zdjęcia. Poznaliśmy z jej Instagramu wiele urokliwych miejsc Bydgoszczy stanowiących tło do jej zdjęć. Dowiedzieliśmy się, że pochodzi z Na-

mysłowa w województwie opolskim, dowiedzieliśmy się o jej talentach, pasjach i wcześniejszych sukcesach. Dowiedzieliśmy się też, że świadomie, z chęci poznawania nowych miast, wybrała Bydgoszcz jako miejsce swoich studiów.

Od dwóch lat intensywnie promujemy nasze kierunki studiów. Znaczącym przedsięwzięciem promocyjnym są Praktyczne Warsztaty dla Uczniów Szkół Ponadpodstawowych realizowane w laboratoriach Wydziału. W tym roku w lutym odbyła się IV edycja tych warsztatów. Zanim, przybyli na Wydział, uczniowie udali się na praktyczne zajęcia do laboratoriów, odbywały się spotkania w Auli 35, podczas których uczniowie wysłuchali pogadanki o Uniwersyte-



Spotkanie w auli z Miss Polski, Angeliką Jurkowiec



cie i Wydziale, informacji o kierunkach studiów realizowanych na Wydziale i zasadach rekrutacji na te kierunki oraz ciekawego wykładu popularnonaukowego. Trzykrotnie tegoroczne spotkania z uczniami uatrakcyjniła Miss Polski

2023 Angelika Jurkowiec. W trakcie tych spotkań Angelika wygłaszała przesłania do uczniów. Mówiła o studiowaniu analityki medycznej, o pokonywaniu trudności, życzyła uczniom odwagi w dążeniu do realizacji marzeń. Uczestni-

czyła też w ceremonii wręczenia nagród uczniom, którzy prawidłowo odpowiedzieli na pytanie konkursowe i wylosowali nagrody. Na swoim Instagramie zamieściła zdjęcia ze spotkań z uczniami i refleksje związane z tym wydarzeniem.

## Studia na kierunku kosmetologia w ramach Programu ERASMUS+

Lublana, 2022

Monika Marchlewicz

Nazywam się Monika Marchlewicz i w 2022 roku odbyłam semestralne studia na kierunku kosmetologia na Uniwersytecie Lublańskim w ramach Programu Erasmus+.

Była to podróż już w trakcie studiów magisterskich, co początkowo okazało się dla mnie dużym zaskoczeniem. Okazało się, że nadal mogłam spełnić marzenie wyjazdu na studia zagraniczne po przejściu etapu licencjackiego. Chciałabym się podzielić z Państwem moimi odczuciami i doświadczeniem zdobytym podczas studiów, aby zachęcić jak najwięcej koleżanek i kolegów do skorzystania z tak fenomenalnej opcji nauki, jaką oferuje nam nasza Uczelnia, ponieważ sama pamiętam moje niezdecydowanie przed podpisaniem umowy o wyjazd. Szczerze mogę stwierdzić, że była to jedna z najlepszych decyzji jakie mogłam podjąć w moim życiu.

Jako studentka II roku II stopnia kosmetologii uczestniczyłam zarówno w zajęciach teoretycznych, jak i praktycznych w laboratoriach. Na niektórych z nich studenci Programu Erasmus+ ze wszystkich krajów mieli zajęcia indywidualne (bez grup słoweńskich), co dało nam szansę na szybsze zapoznanie się ze sobą i integrację. Zajęcia praktyczne



Uniwersytet Lublański i Biblioteka Uniwersytecka



Stolica Słowenii oraz legitymacja studencka uzyskana przez Monikę Marchlewicz



Monika Marchlewicz ze swoimi przyjaciółkami poznanymi podczas studiów w ramach Programu Erasmus+

natomiast realizowałam razem z grupą Słoweńców, czego początkowo obawiałam się, ale zostałam przyjęta z bardzo pozytywnym nastawieniem, wszyscy komunikowali się po angielsku, tak, abym czuła się komfortowo. Co więcej, studenci byli bardzo zaciekawieni jak wygląda studiowanie w Polsce i chcieli się dowiedzieć jak najwięcej o wykonywaniu swojego zawodu u nas w kraju.

Tamtejszy dział Uniwersytetu zajmujący się studentami zagranicznymi organizuje mnóstwo spotkań integracyjnych,





Monika Marchlewicz z przyjaciółką z Programu Erasmus+ oraz zdjęcia pamiątkowe

wieczory gier i oferuje wycieczki, m.in. do Werony czy Wenecji, w bardzo przystępnych cenach. Jest to kolejna możliwość zwiedzenia wymarzonych miejsc

na mapie świata oraz integracji z innymi studentami z programu.

Każdy student Programu Erasmus+ posiada na terenie Słowenii aplikację mobilną, umożliwiającą kupowanie posiłków

ze specjalną zniżką studencką do 90%. Wyjeżdżając tam nie trzeba martwić się finansami związanymi z żywieniem. Ponadto zagraniczni studenci mają bardzo dobrą opiekę medyczną, z której nawet miałam okazję skorzystać. Wizyta u dentysty czy lekarza podczas przeziębienia czy grypy przebiega w języku angielskim i bardzo miłej atmosferze.

Wiele przyjaźni zawartych podczas mojej przygody na Uniwersytecie Lublańskim trwa aż do dziś. Decyzja o takim wyjeździe jest ogromną szansą na podszkolenie języka angielskiego, poznanie wielu wspaniałych osób, zwiedzenia pięknych miejsc i odkryciu siebie, nie wspominając naturalnie o doświadczeniu związanym ze studiowanym kierunkiem.

Monika Marchlewicz jest studentką III roku II stopnia kosmetologii

## Studenci Collegium Medicum wiosłowali dla WOŚP



Studenci Collegium Medicum czynnie włączyli się w bicie rekordu w wiosłowaniu dla WOŚP. Bydgoski rekord został ustanowiony przy współudziale naszych studentów, którzy przyczynili się do zajęcia czołowego miejsca w kraju.

Bydgoszcz stanęła na podium bijąc rekord w wiosłowaniu dla WOŚP. Łącznie na ergometrze wiosłowało 271 osób, pokonując dystans 135,5 km.

Dzięki zebranych środkom WOŚP zakupi specjalistyczny sprzęt umożliwiający wczesne wykrywanie oraz terapię chorób płuc.

Aparatura trafi na oddziały pulmonologiczne polskich szpitali, umożliwiając diagnostykę i leczenie dzieci i dorosłych. Posłuży ona do diagnostyki obrazowej, czynnościowej, endoskopowej, torakochirurgii oraz rehabilitacji po przebytych chorobach płuc.



Studenci Collegium Medicum, którzy włączyli się w bicie rekordu w wiosłowaniu dla WOŚP



## Festiwal Nauki w I LO w Ostródzie



Dr Katarzyna Grudlewska-Buda z Katedry Mikrobiologii w I Liceum Ogólnokształcącym w Ostródzie w otoczeniu uczniów zainteresowanych mikrobiologią



W dniu 16 lutego 2024 r. w budynku Liceum Ogólnokształcącego nr 1 im. Jana Bażyńskiego w Ostródzie odbyły się Dni Otwarte dla Uczelni - Festiwal Nauki.

Uczniowie ze wszystkich ostródzkich szkół średnich mieli możliwość zapoznania się z ofertą dydaktyczną wielu uczelni wyższych, które aktywnie biorą udział w wydarzeniu.

W tym roku CM UMK było reprezentowane przez pracowników Wydziału Farmaceutycznego, którzy przeprowadzili praktyczne warsztaty na terenie szkoły:

Warsztat nr 1 zatytułowany: „Suplementy diety to nie leki. Co jeszcze warto o nich wiedzieć?” prowadziła dr hab. Bogumiła Kupcewicz, prof. UMK oraz dr Mariusz Zapadka.

Natomiast warsztat nr 2 zatytułowany: „Zobacz niewidzialne, czyli słów kilka o mikrobiologii” prowadzili dr hab. inż. Krzysztof Skowron, prof. UMK oraz dr Katarzyna Grudlewska-Buda.

W warsztatach uczestniczyło blisko 200 licealistów.

*Dni Otwarte dla Uczelni - Festiwal Nauki w Liceum Ogólnokształcącym w Ostródzie, od prawej stoją: dr hab. Krzysztof Skowron, prof. UMK oraz dr Katarzyna Grudlewska-Buda*

## Nagrody dla Oddziału Bydgoszcz Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA-Poland

Zuzanna Korbel, lek. Maciej Lazarek i Magdalena Milewska – to studenci CM UMK oraz członkowie Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA-Poland Oddział Bydgoszcz, którzy otrzymali nagrody im. Zbigniewa Ehrmanna za kadencję 2022/2023. Wyróżnienie przyznawane jest w trakcie dorocznego Zgromadzenia Delegatów Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA-Poland. Otrzymują je osoby najbardziej zaangażowane w działalność Stowarzyszenia.

Zgromadzenia Delegatów to najważniejsze wydarzenie w działalności IFMSA-Poland. 51. Zgromadzenie Delegatów odbyło się w dniach 1-3 grudnia 2023 r. w Łodzi, udział brały w nim osoby ze wszystkich 19 Oddziałów działających przy uczelniach medycznych

w Polsce. Warto wspomnieć, że Oddział Bydgoszcz miał przyjemność być organizatorem 50. Jubileuszowego Zgromadzenia Delegatów.

Była to okazja do wzięcia udziału w szeregu paneli dyskusyjnych i warsztatów, które z pewnością wzbogaciły o nowe pomysły na rozwój lokalnej działalności Stowarzyszenia, którego misją jest budowanie potencjału i wzrost kwalifikacji studentów kierunków medycznych, z równoczesną realizacją działań na rzecz społeczności w zakresie zdrowia publicznego, edukacji medycznej, humanitaryzmu oraz podnoszenie tych spraw w dyskusji publicznej i ich podejmowanie we współpracy międzynarodowej.

W trakcie Zgromadzenia odbyła się coroczna Gala rozdania Nagród im. Zbigniewa Ehrmanna z wyróżnieniami za działalność w kadencji 2022/2023. Nasz

Oddział zdobył nagrodę w kategorii „Najlepsza Komisja Rewizyjna Oddziału” w składzie Zuzanna Korbel (Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Oddziału, V rok kierunku lekarskiego), lek. Maciej Lazarek (I rok II stopnia zdrowia publicznego) oraz Magdalena Milewska (V rok kierunku lekarskiego).

Podczas uroczystej Gali zostały również wręczone podziękowania za działalność w Team Of Officials IFMSA-Poland (Zarząd Główny i Koordynatorzy Narodowi) poprzedniej kadencji i tu również nie zabrakło osób z naszego Oddziału. Wyróżnienia odebrali lek. Maja Woźniakowska (Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej IFMSA-Poland kadencji 2022/2023) oraz lek. Maciej Lazarek (Koordynator Narodowy ds. Wymiany Naukowej w kadencjach 2021/2022 oraz 2022/2023).

## Nasi na Liście Filadelfijskiej

Przedstawiamy publikacje pracowników Collegium Medicum o wysokim wskaźniku Impact Factor (powyżej 7.000 punktów, z pominięciem grup badawczych).

W tym numerze informacje o pracach afiliowanych zaczerpnięto z Bibliografii Publikacji Pracowników Collegium Medicum, biorąc pod uwagę okres od 19 grudnia 2023 r. do 29 marca 2024 r. Obowiązująca punktacja IF z 2022 roku.

Impact Factor: 20.300

Sylwia Kołtan

Autorzy: Vallée T.C., Glasmacher J.S., Buchner H., Arkwright P. D., Behrends U., Bondarenko A., Browning M.J., Buchbinder D.K., Cattoni A., Chernyshova L., Ciznar P., Cole T., Czogała W., Dueckers G., Edgar J.D.M., Erbey F., Fasth A., Ferrua F., Formankova R., Gambineri E., Gennery A.R., Goldman F.D., Gonzalez-Granado L.I., Heilmann C., Heiskanen-Kosma T., Juntti H., Kainulainen L., Kanegane H., Karaca N.E., Kilic S.S., Klein C., Kołtan Sylwia, Kondratenko I., Meyts I., Nasrullayeva G.M., Notarangelo L.D., Pasic S., Pellier I., Pignata C., Misbah S.A., Schutzer M.A., Sokolic R., Soler-Palacin P., Stepanyuk P., van Montfrans J.M., Ryhänen S., Wolska-Kuśnierz B., Ziegler J.B., Zhao X., Aiuti A., Ochs H.D., Albert M.H.

Tytuł oryginału: Wiskott-Aldrich Syndrome: a study on 577 patients defining the genotype as a predictive biomarker for disease severity.

Czasopismo: Blood

Szczegóły: 2024

Uwagi: [Autor korespondencyjny: M. H. Albert].

Słowa kluczowe polskie: Zespół Wiskotta-Aldricha - genetyka ; Genotyp ; Biomarkery

Punktacja MNiSW: 200.000

Impact Factor: 15.300

Stanisław Pierściński

Autorzy: Hołówko W., Serednicki W., Bartkowiak M., Wysocki M., Domurat M., Mielko J., Pierściński Stanisław, Hogendorf P., Masiór Ł., Kalinowski P., Wierdak M., Frączek M., Tarasik A., Wróblewski T., Budzyński A., Pędziwiatr M., Grąt M.

Tytuł oryginału: Early adoption of laparoscopic liver surgery in Poland : a national retrospective cohort study.

Czasopismo: Int. J. Surg.

Szczegóły: 2024 : Vol. 110, nr 1, s. 361-371.

Uwagi: [Autor korespondencyjny: W. Hołówko].

Słowa kluczowe polskie: Hepatektomia ; Laparoscopia operacyjna ; Polska  
Punktacja MNiSW: 140.000

Impact Factor: 15.100

Monika Richert-Przygońska  
Jan Styczyński

Autorzy: Penack O., Tridello G., Salmeniemmi U., Martino R., Khanna N., Perruccio K., Fagioli F., Richert-Przygońska Monika, Labussiere-Wallet H., Maertens J., Jubert C., Aljurf M., Pichler H., Krivan G., Kunadt D., Popova M., Gabriel M., Calore E., Blau I.W., Benedetto F., Itala-Remes M., de Kort E., Russo D., Faraci M., Menard A.-L., von dem Borne P., Poiré X., Yesilipek A., Goździk J., Yegin Z.A., Yanez L., Facchini L., Van Gorkom G., Thurner L., Kocak U., Sampol A., Zuckerman T., Bierings M., Mielke S., Ciceri F., Wendel L., Knelange N., Mikulska M., Averbuch D., Styczyński Jan, de la Camara R., Cesaro S.

Tytuł oryginału: Influence of invasive aspergillosis during acute leukaemia treatment on survival after allogeneic stem cell transplantation : a prospective study of the EBMT Infectious Diseases Working Party.

Czasopismo: EClinicalMedicine

Szczegóły: 2024 : Vol. 67, s. 1-10, 102393.

Uwagi: [Autor korespondencyjny: O. Penack].

Słowa kluczowe polskie: Białaczka - leczenie ; Przeszczepianie komórek macierzystych ; Aspergiloza ; Umieralność

Punktacja MNiSW: 20.000

Impact Factor: 13.600

Anna Bajek  
Szymon Roszkowski  
Bartosz Tylkowski

Autorzy: Woźniak-Budych M., Staszak K., Wieszczycka K., Bajek Anna, Staszak Mc., Roszkowski Szymon, Giamberini M., Tylkowski Bartosz.

Tytuł oryginału: Microplastic label in microencapsulation field - consequence of shell material selection.

Czasopismo: J. Hazard. Mater.

Szczegóły: 2024 : Vol. 465, 133000.

Uwagi: [Autor korespondencyjny: Bartosz Tylkowski].

Słowa kluczowe polskie: Tworzywa sztuczne ; Tworzywa sztuczne biodegradowalne

Punktacja MNiSW: 200.000

Impact Factor: 10.800

Patrycja Zalas-Więciek  
Anna Michalska

Autorzy: Boattini M., Bianco G., Iglesias Llorente L., Alonso Acero L., Nunes D., Seruca M., Santos Mendes V., Almeida A., Bastos P., Rodriguez-Villodres A., Gimeno Gascón A., Halperin A.V., Cantón R., Nieves Larrosa Escartin M., González-López J.J., Floch P., Massip C., Chainier D., Barraud O., Dortet L., Cuzon G., Zancanaro C., Mizrahi A., Schade R., Nellemann Rasmussen A., Schonning K., Hamprecht A., Schaffarczyk L., Glöckner S., Rödel J., Kristóf K., Balonyi A., Mancini S., Quiblier C., Fasciana T., Giammanco A., Paglietti B., Rubino S., Budimir A., Bedenić B., Rubic Z., Marinović J., Gartzonika K., Christaki E., Mavromanolaki V.E., Maraki S., Yalçin T.Y., Azap Ö.K., Licker M., Musuroi C., Talapan D., Vrancianu C.O., Comini S., Zalas-Więciek Patrycja, Michalska Anna [mikrob.], Cavallo R., Cristino J.M., Costa C.

Tytuł oryginału: Enterobacterales carrying chromosomal AmpC  $\beta$ -lactamases in Europe (EuESCPM) : epidemiology and antimicrobial resistance burden from a cohort of 27 hospitals, 2020-2022.

Czasopismo: Int. J. Antimicrob. Agents  
Szczegóły: 2024 : Vol. 63, nr 5, s. 1-10, 107115.

Uwagi: [Autor korespondencyjny: M. Boattini].

Słowa kluczowe polskie: *Enterobacter*; beta-Laktamazy ; Oporność drobnoustrojów na leki ; Krew ; Posocznica ; COVID-19

Punktacja MNiSW: 100.000

Impact Factor: 10.100

Krzysztof Czyżewski



Autorzy: Ruggeri A., Santoro N., Galimard J.E., Kalwak K., Algeri M., Zubarovskaya L., Czyżewski Krzysztof, Skorobogatova E., Sedláček P., Besley C., Balduzzi A., Bertrand Y., Peristeri J., Fagioli F., Ifversen M., Goździk J., Peters C., Versluis B., Biffi A., Prete A., Faraci M., Ghemlas I., Bodova I., Aleinikova O., Dallisier A., Rocha V., Corbacioglu S.

Tytuł oryginału: Matched unrelated donor transplantation versus haploidentical transplantation with post-transplant cyclophosphamide in children with acute myeloid leukemia: a PDWP-EBMT study.

Czasopismo: Haematologica

Szczegóły: 2024, s. 1-24.

Uwagi: [Autor korespondencyjny: A. Ruggeri].

Słowa kluczowe polskie: Szpik kostny - przeszczepianie ; Nowotwory krwi - leczenie ; Haplotypy ; Cyklofosfamid - stosowanie lecznicze ; Białaczka szpikowa ostra

Punktacja MNiSW: 140.000

Impact Factor: 9.200

Marek Jankowski

Autorzy: Jankowski Marek, Goroncy A..

Tytuł oryginału: Anatomical variants of acne differ in their impact on social perception.

Czasopismo: J. Eur. Acad. Dermatol. Venereol. - JEADV

Szczegóły: 2024

Uwagi: [Autor korespondencyjny: Marek Jankowski].

Słowa kluczowe polskie: Trądzik ; Postępowanie wzrokowe

Punktacja MNiSW: 140.000

Impact Factor: 9.000

Przemysław Krawczyk

Autorzy: Szukalski A., Zając D., Pardus N., El Karout H., Krawczyk Przemysław, Sahraoui B..

Tytuł oryginału: Unveiling all-optical switching phenomenon in anthracene derivatives : a comprehensive study on optical and nonlinear optical multifunctionality.

Czasopismo: Adv. Opt. Mater.

Szczegóły: 2024, s. 1-18, 2303156.

Uwagi: [Autor korespondencyjny: A. Szukalski].

Słowa kluczowe polskie: Optyka ; Antracenu pochodne

Punktacja MNiSW: 140.000

Impact Factor: 8.900

Michał Pasierski

Michalina Kołodziejczak

Giuseppe M.Raffa

Matteo Matteucci

Paolo Meani

Mariusz Kowalewski

Autorzy: Dąbrowski E.J., Kurasz A., Pasiński Michał, Pannone L., Kołodziejczak Michalina, Raffa Giuseppe M.\*, Matteucci Matteo\*, Mariani S., De Piero M.E., La Meir M., Maessen B., Meani Paolo\*, McCarthy P., Cox J.L., Lorusso R., Kuźma Ł., Rankin S.J., Suwalski P., Kowalewski Mariusz.

Tytuł oryginału: Surgical coronary revascularization in patients with underlying atrial fibrillation : state-of-the-art review.

Czasopismo: Mayo Clin. Proc.

Szczegóły: 2024

Uwagi: [Autor korespondencyjny: Mariusz Kowalewski].

Uwagi: [Dwóch równorzędnych pierwszych autorów].

Słowa kluczowe polskie: Migotanie przedsionków - leczenie ; Rewaskularyzacja mięśnia sercowego

Punktacja MNiSW: 140.000

Impact Factor: 8.800

Joanna Cytarska

Dominika Kołodziej-Sobczak

Krzysztof Z. Łączkowski

Autorzy: Cytarska Joanna, Szulc J., Kołodziej-Sobczak Dominika\*, Nunes J.A., da Silva-Júnior E.F., Łączkowski Krzysztof Z..

Tytuł oryginału: Cyrene as a tyrosinase inhibitor and anti-browning agent.

Czasopismo: Food Chem.

Szczegóły: 2024 : Vol. 442, s. 1-8, 13430.

Uwagi: [Autor korespondencyjny: Dominika Kołodziej-Sobczak].

Uwagi: [Autor korespondencyjny: Krzysztof Z. Łączkowski].

Słowa kluczowe polskie: Tyrozyna - pochodne ; Kinazy białkowo-tyrozynowe ; Środki przeciwwzrostowe ; Inhibitory enzymów

Punktacja MNiSW: 200.000

Impact Factor: 7.400

Karol Jaroch

Autorzy: Jiang R.W., Marin L.M., Jaroch Karol, Zhou W., Siqueira W.L., Pawliszyn J..

Tytuł oryginału: Proteomic analysis of human saliva via solid-phase microextraction coupled with liquid chromatography-mass spectrometry.

Czasopismo: Anal. Chem.

Szczegóły: 2024

Uwagi: [Autor korespondencyjny: W. L. Siqueira i J. Pawliszyn].

Słowa kluczowe polskie: Ślina - analiza ; Mikroekstrakcja do fazy stacjonarnej ; Chromatografia cieczowa ; Spektrometria masowa ; Proteomika

Punktacja MNiSW: 140.000

Impact Factor: 7.400

Ewelina Zarakowska

Jolanta Guz

Paweł Mijewski

Aleksandra Wasilów

Jakub Woźniak

Krzysztof Roszkowski

Marek Foksiński

Daniel Gackowski

Ryszard Oliński

Autorzy: Zarakowska Ewelina, Guz Jolanta, Mijewski Paweł\*, Wasilów Aleksandra\*, Woźniak Jakub\*, Roszkowski Krzysztof, Foksiński Marek, Gackowski Daniel, Oliński Ryszard.

Tytuł oryginału: Intracellular ascorbate is a safe-guard and/or reservoir for plasma vitamin C in prostate cancer patients undergoing radiotherapy.

Czasopismo: Free Radic. Biol. Med.

Szczegóły: 2024 : Vol. 210, s. 230-236.

Uwagi: [Autor korespondencyjny: Daniel Gackowski i Ryszard Oliński].

Uwagi: [Dwóch równorzędnych pierwszych autorów].

Słowa kluczowe polskie: Witamina C ; DNA ; Nowotwory gruczołu krokowego - leczenie promieniami ; Radioterapia

Punktacja MNiSW: 140.000

Impact Factor: 7.000

Marta Pawłowska

Celestyna Mila-Kierzenkowska

Alina Woźniak

Autorzy: Pawłowska Marta, Mila-Kierzenkowska Celestyna, Szczegieliński J., Woźniak Alina.

Tytuł oryginału: Oxidative stress in parasitic diseases - reactive oxygen species as mediators of interactions between the host and the parasites.

Czasopismo: Antioxidants

Szczegóły: 2024 : Vol. 13, nr 1, s. 1-18, 38.

Uwagi: [Autor korespondencyjny: Marta Pawłowska].

Słowa kluczowe polskie: Stres oksydacyjny ; Choroby pasożytnicze

Punktacja MNiSW: 100.000

## 15-lecie powstania studiów anglojęzycznych w Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

15<sup>th</sup> Anniversary of establishing studies in English at Ludwik Rydygier Collegium Medicum  
in Bydgoszcz Nicolaus Copernicus University in Toruń



Prof. dr hab. Arkadiusz Jawień

*Każdy lud może żyć i rozwijać się tylko wtedy, dokąd zna i miłuje swoją przeszłość, ginie, gdy traci dla niej szacunek.*

*Seneka Młodszy*

Historia powstania i rozwoju studiów anglojęzycznych w Collegium Medicum im. L. Rydygiera w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – oczami uczestnika tych wydarzeń.

Rok 2024 przynosi środowisku medycznemu naszego regionu wiele interesujących i znaczących rocznic. Warto o nich tutaj krótko wspomnieć, gdyż tworzą one najnowszą i nierozłączną historię edukacji medycznej województwa kujawsko-pomorskiego.

Jedną z najważniejszych rocznic jest bez wątpienia utworzenie Akademii Medycznej (AM) im. L. Rydygiera w Bydgoszczy w roku 1984. Niebawem, bo już 1 października 2024 r., mija 40. rocznica ogromnych wysiłków i starań wielkiej rzeszy ludzi, lekarzy, władz i polityków, ukoronowana powołaniem dwunastej uczelni medycznej w naszym kraju, która zakresem szkolenia miała obejmować region kujawsko-pomorski. Nie sposób w tym momencie nie wspomnieć prof. dr hab. Jana Domaniewskiego, głównego inicjatora i propagatora powstania Akademii

Medycznej w Bydgoszczy oraz pierwszego rektora tej Uczelni.

Kolejnym ważnym wydarzeniem w rozwoju szkolenia medycznego naszego regionu, do którego doszło po utworzeniu w roku 1999 województwa kujawsko-pomorskiego, było połączenie Akademii Medycznej w Bydgoszczy z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu i utworzenie Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Na mocy ustawy z dnia 8 października 2004 r. powstało Collegium Medicum UMK, a stosowne dokumenty, po pozytywnych decyzjach Senatów obu uczelni, zostały podpisane przez ówczesną Rektor AM w Bydgoszcz prof. dr hab. med. Danutę Miścicką-Sliwkę i prof. dr hab. Jana Kopcewicza, ówczesnego rektora UMK w Toruniu. Pierwsza wspólna inauguracja roku akademickiego miała miejsce dnia 3.10.2005 r. w Toruniu.

Szybki rozwój Uczelni oraz pojawiający się coraz częściej wymóg ministerialny, mówiący o konieczności umiędzynarodowienia uczelni polskich, spowodowały, że w roku 2009, najpierw pozytywną uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego CM UMK z dnia 4.02.2009 r. o uruchomieniu studiów stacjonarnych w języku angielskim dla cudzoziemców na kierunku lekarskim, a później decyzją Rektora UMK z dnia 5.05.2009 r. podjęto decyzję o utworzeniu studiów anglojęzycznych na Wydziale Lekarskim, który na co dzień, popularnie nazwaliśmy English Division. Pełnomocnikiem Rektora do spraw organizacji studiów anglojęzycznych na kierunku lekarskim został powołany prof. dr hab. Arkadiusz Jawień. Pierwszy rok studiów anglojęzycznych rozpoczął się 1.10.2009 r. z grupą 16 studentów anglojęzycznych na roku.

Dzisiaj mija prawie dokładnie 15 lat od tej przełomowej decyzji i ważnego wydarzenia w historii naszej Uczelni!

*Tyle dokumenty!*

A jak wyglądało to z perspektywy mojej skromnej osoby, która została obdarzona w roku 2009 wielkim zaufaniem ówczesnej Prorektor ds. CM UMK, prof.

Małgorzaty Tafil-Klawe, dającej mi możliwość zorganizowania i poprowadzenia tych studiów?

Historia powstania English Division na naszej Uczelni nie zaczęła się, wbrew pozorom, pod koniec 2008 roku. Początki tego pomysłu sięgają roku 1993. Wówczas to, prawie świeżo po moim powrocie z kilkuletniego stypendium naukowego w Seattle (USA) i z dodatkową wiedzą, że w AM w Poznaniu właśnie uruchomiono pierwszy w kraju kierunek anglojęzyczny na wydziale lekarskim, udałem się na rozmowę z rektorem naszej AM, prof. Józefem Kałużnym, zgłaszając wolę i chęć stworzenia podobnego rozwiązania w Bydgoszczy. Moja propozycja bardzo ucieszyła rektora, ale jednocześnie wzbudziła wątpliwości, czy w ówczesnym zespole dydaktycznym, w tym również kierowniczym, znajdzie się wystarczająca liczba osób znających i posługujących się językiem angielskim na odpowiednio wysokim poziomie. Ustaliliśmy wspólnie, że powołamy komisję w składzie: dr Zenon Grabarczyk, późniejszy profesor, kierownik Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych Akademii Medycznej w Bydgoszczy, prof. Janusz Rybakowski, kierownik Kliniki Psychiatrii oraz moja skromna osoba, jako przewodniczący Komisji, która będzie miała na celu sprawdzić poziom znajomości języka angielskiego. Do dzisiaj mile wspominam atmosferę tych naszych, ponad miesięcznych, prowadzonych w języku angielskim, spotkań, w tym otwartość i zaangażowanie oraz szczerą wypowiedzi kierowników zakładów i klinik. Większość zgłaszała i wykazywała obawy o możliwość spełnienia wszystkich oczekiwań w zakresie prowadzenia zajęć w języku angielskim na odpowiednim poziomie. To były bardzo merytoryczne rozmowy, wskazujące na ogromne zaangażowanie i odpowiedzialność za podejmowane decyzje ówczesnej kadry Akademii Medycznej w Bydgoszczy. W maju 1993 roku, po przeanalizowaniu wszystkich rozmów, w imieniu komisji przedstawiłem prof. J. Kałużnemu negatywną opinię o możliwości rozpoczęcia prowadzenia studiów anglojęzycznych



na naszej Uczelni w roku akademickim 1993/1994. Zasugerowałem, zgodnie z opiniami wielu kierowników klinik, że najpierw należy wdrożyć możliwość szybkiego uzupełnienia znajomości języka angielskiego wśród pracowników AM i do tematu powrócić za 4-5 lat.

Itaktapierwszapróba uruchomieniastudiów anglojęzycznych zakończyła się niepowodzeniem, ale pomysł, nie tylko w mojej głowie, pozostał i powoli dojrzewał.

Mijały lata. AM w Bydgoszczy w 2004 r. została połączona z UMK w Toruniu. Zrodziły się nowe oczekiwania, nowe możliwości. Coraz częściej zaczęto mówić o roli umiędzynarodowienia Uczelni, która to rola odrywać zaczęła duże znaczenie w akredytacji Uczelni. Wszystko to spowodowało, że kiedy we wrześniu 2008 roku zadzwonił do mnie mój kolega z Poznania, prof. Grzegorz Oszkinis, ówczesny Dyrektor English Division tamtejszego Uniwersytetu Medycznego, z zapytaniem czy nie przyjęlibyśmy części studentów z Norwegii, gdyż Poznań nie ma już wolnych miejsc, idea studiów anglojęzycznych szybko odżyła w mojej głowie. Prof. G. Oszkinis posiadał już 16-letnie doświadczenie w prowadzeniu studiów anglojęzycznych i nie wiedział, że nie posiadamy English Division w naszym Collegium Medicum. Stąd, szybko ustaliliśmy, że jeśli wesprze mnie merytorycznie i organizacyjnie w utworzeniu takiej jednostki w CM w Bydgoszczy, to ja swoje kroki skieruję natychmiast do władz naszej Uczelni. I tak się stało. Szczęśliwie dla tego projektu, w tamtych latach stanowisko Prorektor CM UMK pełniła prof. Małgorzata Tafil-Klawe, bardzo otwarta na wszelkie takie propozycje i posiadająca siłę przekonywania niezdecydowanych, dziekanem Wydziału Lekarskiego był prof. Henryk Kaźmierczak, szybki i zdecydowany w podejmowaniu decyzji, a Z-cą Kanclerza ds. CM UMK była mgr Magdalena Brończyk, niezwykle efektywna w swoim działaniu i realizacji zamierzonych celów.

Pamiętam dobrze moje częste i czasem wielogodzinne, życzliwe rozmowy z tymi osobami oraz wystąpienia na radach Wydziału Lekarskiego, gdzie przedstawiałem zasady utworzenia English Division, sposobu rekrutacji studentów oraz ostatecznie miejsca ich zakwaterowania. Nasze działania administracyjnie wspierało wiele osób, głównie mgr Katarzyna Dąbrowska (Biuro Prorektora ds. CM UMK), mgr Katarzyna Krusz-

*Mgr Natalia Gliniecka-Kucybała i prof. dr hab. Arkadiusz Jawień (Pełnomocnik Rektora do spraw organizacji studiów anglojęzycznych na kierunku lekarskim) - pierwsze biuro*

### Kalendarium Centrum Kształcenia w Języku Angielskim CM UMK

- 1984 r. – powstanie Akademii Medycznej im. L. Rydygiera w Bydgoszczy
- 1993 r. – pierwsza propozycja uruchomienia studiów anglojęzycznych na Wydziale Lekarskim, zakończona niepowodzeniem
- 2004 r. – powstanie Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika W Toruniu po połączeniu Akademii Medycznej w Bydgoszczy z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu
- 2009 r. – uruchomienie studiów anglojęzycznych na kierunku lekarskim, Wydziale Lekarskim CM UMK
- 2012 r. – powołanie Centrum Kształcenia w Języku Angielskim CM UMK (CKwJA) w dniu 1.03.2012 r.
- 2014 r. – oddanie do użytku Domu Studenckiego nr 3, w którym zlokalizowano pomieszczenia dla CKwJA zajmującego się obsługą studentów anglojęzycznych
- 2015 r. – dyplomatorium pierwszych studentów anglojęzycznych CM UMK
- 2017 r. – pierwsi studenci anglojęzyczni na Wydziale Nauk o Zdrowiu CM UMK
- 2019 r. – obchody 10-lecia utworzenia studiów anglojęzycznych w CM UMK
- 2022 r. – dyplomatorium pierwszych studentów Wydziału Nauk o Zdrowiu CM UMK
- 2023 r. – pierwsi studenci anglojęzyczni na Wydziale Farmaceutycznym CM UMK

### Timeline of the Centre for Medical Education in English at NCU Collegium Medicum

- 1984 – foundation of the Ludwik Rydygier Medical Academy in Bydgoszcz
- 1993 – first proposal to launch studies in English at the Faculty of Medicine, ultimately unsuccessful
- 2004 – establishment of the Ludwik Rydygier Collegium Medicum in Bydgoszcz Nicolaus Copernicus University in Toruń after the merger of the Medical Academy in Bydgoszcz and the Nicolaus Copernicus University in Toruń
- 2009 – launch of the Medical programme in English at the Faculty of Medicine at NCU CM in Bydgoszcz
- 2012 – establishment of the Centre for Medical Education in English at NCU CM in Bydgoszcz on March 1, 2012
- 2014 – opening of the Student House No. 3, where the offices of the Centre for Medical Education in English have been located
- 2015 – first English Division graduation ceremony at the Faculty of Medicine at NCU CM in Bydgoszcz
- 2017 – first English Division students at the Faculty of Health Sciences at NCU CM in Bydgoszcz
- 2021 – first English Division graduation ceremony at the Faculty of Health Sciences at NCU CM in Bydgoszcz
- 2023 – first English Division students at the Faculty of Pharmacy at NCU CM in Bydgoszcz





Wizyta rekrutera Thora Kristiana Hanischa (Agder Academy) w Bydgoszczy (2017 r.). Od lewej: prof. dr hab. Arkadiusz Jawień, Thor Kristian Hanisch, pracownik firmy Agder Academy, Kamila Piekarska, Anna Krupa

czyńska (obecnie Zespół Radców Prawnych), dr Sylwia Serwatka-Bober (obecnie kierownik Działu Rekrutacji i Spraw Studenckich), mgr Tomasz Ossowski (obecnie kierownik Działu Organizacji). Dużą pomoc okazał w tym względzie poznany dzięki prof. G. Oszkinisowi, pan Thor Kristian Hanisch z Kristiansand w Norwegii, który reprezentował tamtej-

szą uczelnię Agder Academy i od wielu już lat rekrutował studentów do innych uczelni w Polsce. Jego wiedza i doświadczenie były znakomitym wsparciem merytorycznym w czynieniu pierwszych kroków na drodze do utworzenia „naszego” English Division.

Prace organizacyjne postępowały bardzo szybko, bo już w lutym 2009 roku



Zespół pracowników Centrum Kształcenia w Języku Angielskim CM UMK (2021 r.). Od lewej: Ewa Grabowska-Kutowińska, Marzena Sowa, Anna Krupa, Natalia Gliniecka-Kucybała, prof. dr hab. Arkadiusz Jawień, Aleksandra Filińska, Aleksandra Sakwińska



Zespół pracowników Centrum Kształcenia w Języku Angielskim CM UMK (2023 r.). Od lewej: Dyrektor Centrum Kształcenia w Języku Angielskim CM UMK/ Director of the Centre for Medical Education in English NCU CM - prof. dr hab. Arkadiusz Jawień, Marcelina Kowalska-Brona, Anna Krupa, Kamila Piekarska, Aleksandra Filińska, Natalia Gliniecka-Kucybała, Ewa Grabowska-Kutowińska, Aleksandra Sakwińska

Rada Wydziału Lekarskiego CM a zaraz potem Senat UMK wyraziły zgodę na utworzenie studiów w języku angielskim dla studentów zagranicznych na kierunku lekarskim, a ostateczne zarządzenie Rektora UMK, prof. A. Radziwińskiego z dnia 5 maja 2009 r. przypieczętowało nasze starania o English Division. Mieliśmy To! Radość była olbrzymia!

Osobną i zarazem bardzo kłopotliwą sprawą była kwestia zatrudnienia w strukturach dziekanatu Wydziału Lekarskiego odpowiedniej osoby, ze znajomością języka angielskiego i to na takim poziomie, żeby wszystkie potrzebne dokumenty, rozporządzenia oraz kontakty telefoniczne i mailowe były prowadzone bez potrzebnych dodatkowych tłumaczeń. Dodatkowym, i jak zawsze bardzo wstydlivym kłopotem, była sprawa odpowiedniej gratyfikacji dla takiej osoby, gdyż administracyjne przepisy nie pozwalały na wychodzenie poza ustalone widełki, przewidziane dla osób na takim stanowisku, nawet jeśli wymagana były dodatkowa, jakże ważna umiejętność bardzo dobrej znajomości języka angielskiego. To sprawiało, że pomimo wielu rozmów miałem kłopot ze znalezieniem takiej osoby. Któregoś październikowego dnia 2008 r., podczas rozmowy z córką wspomniałem jej o moim problemie i natychmiast usłyszałem: „Wiesz, moja przyjaciółka ze szkoły, Natalia, wróciła właśnie ze Szkocji, gdzie była 2 lata, zna extra angielski i może byłaby zainteresowana taką pracą?”. Natychmiast przystąpiłem do działań, które nie skończyły się na jednym spotkaniu. Pani Natalia Gliniecka-Kucybała, bo o nią tu chodziło, nie była „łatwą” partnerką do rozmowy. Miała wiele obaw, czy podoła, czy da radę, bo przecież praca jaką wykonywała w Szkocji była zasadniczo różna od mojej propozycji. Jednak ja potrzebowałem osoby dobrze zorganizowanej, zmotywowanej, chętnej do tego typu wyzwań, mającej znakomity kontakt z ludźmi i przy tym znakomicie władającej językiem angielskim. Pani Natalia wszystkie te cechy posiadała. Moje niestępliwie działania przyniosły w końcu sukces i w maju 2009 r. miałem w osobie Pani Natalii pierwszą zrekrutowaną do naszego „biura” asystentkę, a obecnie Kierownik Centrum Kształcenia w Języku Angielskim. Początki „biura” nie były łatwe i mogły nawet działać deprymująco, bo zaczęły się od jednego biurka w małym pokoju dzielonym razem z mgr Moniką Jakusz-Gostomską (Dział Promocji i Informacji), w oficynie, przy stolówce, gdzie wyziewy z kuchni prawie bezpośrednio



ulatniające się do naszego biura z dokładnością zegarka wskazywały, kiedy czas na kolejny posiłek. Nie było łatwo, ale nie poddawaliśmy się, bo zadanie jakiemu mieliśmy sprostać było fascynujące i co najważniejsze, rokowało sukces.

Pierwszy rok studiów anglojęzycznych na kierunku lekarskim rozpoczął się 1.10.2009 r. z grupą 16 studentów, głównie zrekrutowanych z Norwegii, dzięki wydatnej pomocy naszego rekrutera Thora Kristiana Hanischa. To był trudny i wymagający rok. Rok poznawania się nawzajem, poznawania odrębności kulturowych i zachowań oraz różnic stylu prowadzenia zajęć i procesu dydaktycznego, raportowanych zarówno przez wykładowców, jak i studentów. Szybko się zorientowaliśmy, że akademik dla naszych studentów w Fordonie nie spełnia ich oczekiwań, że nie wszystkie zajęcia prowadzone są w sposób właściwy. Szczególnie podnoszono brak precyzyjnej terminowości prowadzenia wykładów i ćwiczeń. Były też i bardzo pozytywne opinie, szczególnie dotyczące zajęć prowadzonych w Katedrze Anatomii Prawidłowej.

Pod koniec roku 2010, kiedy już wystartował bardziej liczny drugi rok studiów anglojęzycznych, wspólnie z prof. Magorzą Tafil-Klawe oraz kanclerz mgr Magdaleną Brończyk podjęliśmy decyzję o konieczności budowy nowego akademika. Prace ruszyły szybko i pomimo ogłoszenia bankructwa przez firmę Budopol podczas realizacji tego projektu i zmiany wykonawcy na firmę E-BUD, w roku 2014 nowy, pięknie wyposażony akademik otworzył swoje podwoje w 5 rocznicę rozpoczęcia studiów anglojęzycznych, zaczynając nowy 2014/2015 rok akademicki. Kierownikiem Domu Studenckiego nr 3 została mgr inż. Małgorzata Kaczmarek, która tę funkcję pełni do dzisiaj. Tym samym nasze biuro zostało przeniesione do nowego budynku, aby być „bliżej” studentów.

Nasz English Division szybko się rozrastał, liczba studentów powiększała się sukcesywnie i należało pomyśleć o kolejnej osobie do pracy przy obsłudze studentów, gdyż ogrom pracy administracyjnej przekraczał nasze możliwości. Wspólnie z Panią Natalią przyjęliśmy od razu taką zasadę, że kolejne osoby przyjmowane do naszego Biura będą wyłaniane w ramach konkursu, którego podstawową składową będzie interview w języku angielskim dające nam możliwość zrekrutowania najbardziej kompetentnej kandydatki lub kandydata. I tak, pierwszą osobą przyjętą do naszego gro-

na była mgr Ewa Grabowska, która zaczęła pracę 1.09.2011 r. i dziś pełni funkcję z-cy kierownika CKwJA. W późniejszym okresie dołączyły do naszego grona następujące panie: w roku 2012 mgr Marta Mikołajewska (odeszła w roku 2013), w roku 2013 mgr Ewelina Polny (odeszła w roku 2023), w roku 2014 mgr Anna Krupa, w roku 2017 mgr Kamila Piekarska, mgr Aleksandra Sakwińska, mgr Marzena Sowa (odeszła w roku 2022), w roku 2020 mgr Aleksandra Filińska, i w roku 2021 mgr Marcelina Kowalska-Brona.

Wszystkie te lata wyteżonej pracy spowodowały, że udało się nam stworzyć niesamowicie zgrany i rozumiejący się nawzajem zespół, gotowy do podejmowania nawet najbardziej wymagających wyzwań, ufający sobie i wzajemnie się wspierający. Zwykłem mówić, że są to „Aniołki Arka” luźno tłumacząc tytuł dawnego, dobrze znanego filmu „Aniołki Charliego”, bo moja osoba może nabierać blasku w promieniach ich wspólnie i kompetentnej pracy.

Na początku roku 2012, wzorem uczelni poznańskiej zawnioskowałem do Prorektor, prof. M. Tafil-Klawe, o moż-

liwość powołania Centrum Kształcenia w Języku Angielskim (CKwJA), które dałoby możliwość rozpoczęcia zajęć na Wydziale Nauk o Zdrowiu oraz na Wydziale Farmaceutycznym. Moja propozycja spotkała się z wielką życzliwością Pani Rektora i bardzo szybko, decyzją rektora UMK, dnia 1.03.2012 roku utworzono Centrum Kształcenia w Języku Angielskim CM UMK. W zarządzeniu nr 31 z dnia 28.02.2012 r. zawarto między innymi taką informację: „Zakres działalności nowo utworzonego centrum obejmuje organizację, planowanie, obsługę administracyjną, dysponowanie środkami finansowymi, dbanie o właściwy poziom zajęć dydaktycznych oraz nadzór nad kształceniem w języku angielskim na kierunkach studiów prowadzonych na wydziałach Collegium Medicum UMK.” Wkrótce po tej decyzji zostałem powołany na Dyrektora CKwJA w Bydgoszczy, a wprowadzony w roku 2019 nowy statut UMK nadał nam status jednostki ogólnouczelnianej.

Osobne, jakże miłe wspomnienia wiążą się ze studentami oraz firmami rekrutującymi nam studentów. We wczesnym okresie uczestniczyłem zasadniczo we



Spotkanie organizacyjne dla studentów anglojęzycznych pierwszego roku kierunku lekarskiego (2013 r.)



Studenci anglojęzyczni kierunku lekarskiego (2015 r.)





Komisja kwalifikacyjna (2023 r.). Od lewej: dr hab. Maciej Gagat, prof. UMK, dr Mateusz Badura, mgr Elżbieta Buttler, dr hab. Aleksander Deptuła, prof. UMK, prof. dr hab. Arkadiusz Jawień, dr Blanka Ziolkowska, dr Daria Kupczyk, dr Rafał Bilski



Pierwsze dyplomatorium studentów anglojęzycznych kierunku pielęgniarstwo w 2021 r., Onyeka Blessing Obikoru

wszystkich rekrutacjach i prowadziłem wszystkie rozmowy kwalifikacyjne, zarówno w Polsce, jak i poza granicami naszego kraju, jak np. Norwegii, Szwecji, Irlandii i w Indiach. Znałem wówczas wszystkich studentów, a krótkie (ok. 15 minut) interview dawało nie tylko znakomity wgląd w rzeczywistą chęć podjęcia studiów medycznych, ale i pokazywało znajomość języka angielskiego oraz motywację studiowania w Bydgoszczy. Pandemia COVID-19 zmieniła w roku 2020 w sposób zasadniczy nasze podejście do sposobu rekrutacji. Regułą stały się internetowe spotkania kwalifikacyjne, a ze względu na rosnącą znacząco liczbę

osób aplikujących do naszej Uczelni, w roku 2022 wprowadziliśmy obowiązkowy test sprawdzający, dający przepustkę do dalszego interview. Powołaliśmy także zespół osób prowadzących rekrutację, z których najczęściej udział w procesie rekrutacyjnym prowadzili: dr hab. Celestyna Mila-Kierzenkowska, prof. UMK, dr hab. Karolina Szewczyk-Golec, prof. UMK, dr hab. Aleksander Deptuła, prof. UMK, dr hab. Maciej Gagat, prof. UMK, dr hab. Mariusz Kozakiewicz, prof. UMK, dr Anna Kamińska, dr Daria Kupczyk, dr Blanka Ziolkowska, dr Mateusz Badura, dr Rafał Bilski.

Pierwszą firmą rekrutującą studentów do naszej Uczelni była wspomniana już wyżej Agder Academy z Kristiansand w Norwegii, z którą oficjalnie zawarliśmy umowę w roku 2009 r. po otrzymaniu pozytywnej uchwały Senatu UMK.

Punktem zwrotnym w ilości rekrutowanych studentów do naszej Uczelni było poznanie w roku 2014 pana Adama Krawczyka, rodowitego bydgoszczanina, mieszkającego w Irlandii, prowadzącego firmę Medical Poland. To dzięki jego pomocy i inwencji liczba studentów pochodzących z Irlandii i Wysp Brytyjskich zmiennie wzrosła. Warto dodać, że przez kilka lat byliśmy jedyną uczelnią w Polsce rekrutującą studentów z Irlandii, stąd kiedy w roku 2019 uroczystie obchodziliśmy 10. rocznicę utworzenia studiów anglojęzycznych w CM UMK w pięknych pomieszczeniach restauracji „Maestra” w Bydgoszczy, nasze spotkanie uświetnił swoją obecnością Konsul Ambasady Irlandzkiej w Warszawie. Kompleksowe i profesjonalne podejście Medical Poland do rekrutacji studentów do naszej Uczelni powoduje, że rodzice przyszłych studentów CM UMK czują się bezpieczni wysyłając swoje dzieci do Bydgoszczy, a nam gwarantuje ciągły dopływ dobrze przygotowanych i wiarygodnych kandydatów na studia medyczne.

W roku 2015 nawiązaliśmy bliższy kontakt z firmą Life Planner Studies and Opportunities z Kochin (prowincja Kerala w Indiach), której właścicielem jest pan Sujin S. Cherian. Przeprowadzone rozmowy oraz mój późniejszy pobyt w Kochin spowodowały, że liczba studentów z Indii gwałtownie wzrosła i współpraca ta do dzisiaj jest bardzo efektywnie prowadzona.

Ostatnią firmą, z którą współpraca w ostatnich latach bardzo się rozwinęła to Avicenna's International Group, reprezentowana przez panią Natalię Rymsha i pana Mousa Behniafard, rekrutująca nam studentów z Iranu.



Pierwsze dyplomatorium w 2015 r.



Dyplomatorium w 2023 r.



Należy jeszcze wspomnieć, że po podjętych ostatnio przez nasze Biuro działaniach reklamujących CKwJA w Bydgoszczy na takich portalach społecznościowych jak Facebook, Instagram, LinkedIn, liczba zgłaszających się kandydatów poza firmami rekrutacyjnymi stale rośnie i przyczynia się do coraz większej rozpoznawalności naszej Uczelni.

Studenci Centrum Kształcenia w Języku Angielskim od samego początku jego funkcjonowania stanowią główny i najważniejszy punkt naszej troski i działania. Aktualna liczba studentów stacjonarnych studiów anglojęzycznych na kierunkach prowadzonych w Collegium Medicum (kierunek lekarski, pielęgniarstwo, fizjoterapia i farmacja) wynosi 397. Różnorodność pochodzenia naszych studentów jest rzeczą niezwykłą. Przybywają do nas z różnych części świata, prowadząc do szeroko rozumianego ubogacania naszej społeczności akademickiej. Największe grupy stanowią obywatele takich krajów jak Irlandia, Indie czy Iran, ale są także przedstawiciele tak odległych państw jak Republika Zielonego Przylądka, Brazylii czy też Tajwan.

Ostatnie lata wskazują na rosnącą aktywność naukową naszych studentów. Powstaje coraz więcej anglojęzycznych kół naukowych, włączających się w zdobywanie wiedzy w poszczególnych dziedzinach medycyny poza normalnym tokiem nauczania. Wzrasta także liczba prac naukowych przedstawianych na krajowych i międzynarodowych kongresach oraz publikowanych w czasopiśmie z IF (Impact Factor). Jednym z największych osiągnięć jakie w ostatnim czasie zdobyli studenci anglojęzyczni pierwszego roku Wydziału Lekarskiego było pierwsze miejsce w jednym z najbardziej znanych i cenionych konkursów uczelni medycznych w Polsce, konkurs anatomiczny Golden Scapula. Dwie złote statuetki trafiły w ręce naszych studentów, jedną w kategorii indywidualnej zdobył Ali Salem a drugą w kategorii drużynowej zdobyła grupa 3 studentów: Ali Salem, Christiana Alali Boma-George i Lisa Ennis. Takie wydarzenia są zawsze wielkim świętem naszej społeczności akademickiej i pokazują z jednej strony duże zaangażowanie i zdolności naszych studentów, a z drugiej profesjonalizm procesu edukacyjnego naszych pracowników.

Ogromnie doceniamy i cieszymy się, że aktywność naszych studentów wychodzi także daleko poza ramy procesu edukacyjnego i naukowego. W roku 2012 wspólnie ze skandynawską grupą



Uroczystość 10-lecia utworzenia studiów anglojęzycznych w CM UMK (2019 r.)

studentów zorganizowaliśmy na terenie parkingu naszej Uczelni przy ul. Jagiellońskiej tzw. Dzień Skandynawski.

Uroczystość okazała się wielkim sukcesem i zgromadziła dużą liczbę studentów oraz mieszkańców Bydgoszczy. Wspaniale dopisała także pogoda, stąd prawie natychmiastowo zrodził się pomysł, żeby podobną uroczystość zorganizować w roku 2013 na Wyspie Młyńskiej. Pomysł udało się zrealizować, lecz cała impreza odbywała się w strugach deszczu, z niewielką liczbą uczestników. Niestety, niepowodzenie to zamroziło kolejne podobne pomysły i działania na okres pięciu lat. Z każdym jednak kolejnym rokiem przyjmowaliśmy coraz więcej studentów i z coraz to innych krajów. Prowadziło to do coraz większego zróżnicowania kulturowego i obyczajowego.

W związku z tym, grupa naszych studentów wyszła z inicjatywą zorganizowania w roku 2018 Dnia Wielokulturowego, który promowałoby bogactwo

kulturowe Uczelni. Sukces pierwszej edycji Dnia Wielokulturowego zrodził w studentach chęć zrzeszenia się w jednej organizacji, pod egidą której mogliby aktywnie działać na Uczelni. Tak oto powstało Wielokulturowe Stowarzyszenie Studentów (Multicultural Student Association – MSA), które funkcjonuje w ramach struktur Uczelni, a którego mam zaszczyt być opiekunem.

Do tej pory odbyły się już trzy edycje tego wydarzenia (lata 2019, 2022, 2023), które okazały się ogromnym sukcesem i pokazały niezwykle potężny potencjał naszych studentów, a także ich pragnienie do dzielenia się własnymi – jakże fascynującymi – zwyczajami i światopoglądami, ale także lokalną kuchnią i potrawami.

Mijające właśnie 15 lat utworzenia studiów anglojęzycznych w CM UMK w Bydgoszczy skłania do wielu refleksji i wspomnień. Fakt, że studia te zaistniały w naszej Uczelni i z sukcesem dalej się rozwijają, to zasługa wielu



Zwycięzcy konkursu Golden Scapula 2023 r. Od lewej: Ali Salem, Christiana Alali Boma-George, prof. dr hab. Michał Szpinda, Lisa Ennis, dr Mateusz Badura





Gala 15-lecia Centrum Kształcenia w Języku Angielskim, od lewej: mgr Marcelina Kowalska-Brona, mgr inż. Aleksandra Sakwińska, mgr Aleksandra Filińska, mgr Natalia Gliniecka-Kucybała, prof. dr hab. Arkadiusz Jawień, mgr Anna Krupa oraz mgr Ewa Grabowska-Kutowińska

pracowników, którzy wielokrotnie bezinteresownie, z osobistego zamiłowania do poświęcenia czasu drugiemu człowiekowi, pomagali nam w organizowaniu tego przedsięwzięcia.

Składam dziś serdeczne podziękowania wszystkim władzom Uczelni oraz jednostkom administracji uczelnianej na przestrzeni ostatnich 15 lat za Państwa wsparcie i wstawiennictwo w sytuacjach, które decydowały o kolejnych etapach rozwoju naszego Centrum. Wszystkim kierownikom Katedr i Klinik, Zakładów

i Pracowni oraz ich współpracownikom, których życzliwości doświadczaliśmy na co dzień, organizując cały proces edukacyjny studentów oraz ich pobytu w naszym mieście.

Szczególne podziękowania kieruję do mojego zespołu, tworzącego Centrum Kształcenia w Języku Angielskim, kierowanego od samego początku przez mgr Natalię Gliniecką-Kucybała, który w pracy zawsze stosował zasadę jaką głosił św. Jan Paweł II „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali”. To właśnie realizacja tego przesłania daje mi niesamowity komfort i ogromną przyjemność codziennej pracy w naszym zespole. Mam również wrażenie, że znakomicie przekłada się to na życzliwe relacje z jednostkami współpracującymi z nami oraz obsługę studentów anglojęzycznych.

Dalszy rozwój kształcenia anglojęzycznego, zapoczątkowany w naszej Uczelni w roku 2009, ma ogromną przyszłość, bo doczekaliśmy się już znakomitej kadry naukowej i dydaktycznej, a liczba osób

zgłaszających chęć studiowania medycyny i nauk pokrewnych w Bydgoszczy ma trend szybko rosnący.

Jeśli najbliższe lata przyniosą jeszcze obiecaną rozbudowę infrastruktury wspomagającej kształcenie i poszerzą naszą bazę dydaktyczną o centrum kongresowo-edukacyjne oraz nowy dom studencki, to można spokojnie patrzeć w przyszłość.

W podziękowaniu za pomoc i wsparcie w tworzeniu i rozwijaniu studiów anglojęzycznych w Collegium Medicum UMK, stanowiących milowy krok na drodze umiędzynarodowienia oraz promocji naszej Uczelni.

*prof. dr hab. Arkadiusz Jawień, Dyrektor Centrum Kształcenia w Języku Angielskim Collegium Medicum UMK z Zespołem*

Centrum Kształcenia w Języku Angielskim Collegium Medicum UMK zostało utworzone 1 marca 2012 r. w celu zapewnienia najwyższej jakości obsługi studentów przybywających z różnych krajów na studia prowadzone w języku angielskim.

Zakres działalności Centrum Kształcenia w Języku Angielskim Collegium Medicum UMK obejmuje planowanie, obsługę administracyjną studiów anglojęzycznych, dbanie o właściwy poziom zajęć dydaktycznych oraz nadzór nad kształceniem w języku angielskim, rekrutację na studia anglojęzyczne, dysponowanie środkami finansowymi, promocję studiów anglojęzycznych, tłumaczenia wykonywane na potrzeby różnych jednostek Uczelni, wspieranie studentów w kwestiach dotyczących codziennego życia w obcym kraju.



Holi - Święto Kolorów (2019 r.)



Dzień Wielokulturowy / Multicultural Day (2019 r.)